

**Rozwój  
zagospodarowania turystycznego  
Sudetów  
od połowy XIX wieku  
do II wojny światowej**



**Jacek Potocki**

**Rozwój zagospodarowania turystycznego  
Sudetów  
od połowy XIX wieku do II wojny światowej**



Jelenia Góra 2004

**Recenzenci:**

Prof. dr hab. Leszek Baraniecki

Prof. dr hab. Antoni Jackowski

**Redakcja techniczna i skład:**

Jacek Potocki

**Tłumaczenia na język niemiecki:**

Jan Pacholski

© *Copyright by Jacek Potocki, 2004*  
ISBN 83-88049-80-1

Wydawca: Wydawnictwo Turystyczne „PLAN”  
58-500 Jelenia Góra, ul. Okrzei 12  
tel./fax: (075) 75 260 77  
e-mail: [fronia@plan.pl](mailto:fronia@plan.pl)

## Spis treści

Od autora .....	7
1. Wstęp	
1.1. Cel pracy .....	9
1.2. Ramy czasowe .....	10
1.3. Zakres i metody badań, układ pracy .....	11
1.4. Dotychczasowe badania, materiały źródłowe .....	14
2. Geograficzne podłoże dla rozwoju turystyki w Sudetach	
2.1. Położenie na tle podziału politycznego Europy Środkowej .....	19
2.2. Środowisko przyrodnicze Sudetów jako walor turystyczny .....	21
2.3. Wpływ krajobrazu kulturowego na atrakcyjność turystyczną regionu .....	25
2.4. Tło historyczne dla rozwoju turystyki w Sudetach .....	27
2.5. Rozwój głównych ośrodków turystycznych w Sudetach .....	32
2.6. Działalność towarzystw górskich i ich rola w rozwoju turystyki .....	37
3. Rozwój bazy komunikacyjnej i jej znaczenie dla turystyki	
3.1. Komunikacja kolejowa .....	45
3.2. Sieć drogowa, transport samochodowy .....	54
4. Baza noclegowa i gastronomiczna .....	61
4.1. Struktura wielkości i przestrzenne rozmieszczenie obiektów noclegowych .....	62
4.2. Sieć schronisk i gospód górskich .....	76
4.3. Sieć schronisk młodzieżowych .....	85
5. Kształtowanie sieci szlaków turystycznych .....	93
6. Ważniejsze elementy bazy towarzyszącej	
6.1. Wieże widokowe .....	103
6.2. Baza zimowa .....	109
7. Zróżnicowanie regionu turystycznego Sudetów .....	113
8. Podsumowanie .....	119
Bibliografia	
Książki i artykuły .....	121
Mapy .....	126
Czasopisma .....	127
Zusammenfassung .....	129



## Od autora

Z roku na rok rośnie w naszym kraju zainteresowanie rozwojem turystyki. Dziedzina ta, traktowana jeszcze niedawno głównie w kategoriach hobbystycznych, od paru lat postrzegana jest jako ważna gałąź gospodarki, z którą coraz więcej miejscowości, gmin czy nawet większych regionów, wiąże nadzieje na własny rozwój. Wraz ze wzrostem gospodarczego znaczenia turystyki, coraz więcej uwagi poświęcają jej środowiska naukowe. Wśród publikacji naukowych poświęconych turystyce dominują opracowania dotyczące zagadnień ekonomicznych, obsługi ruchu turystycznego, poczesne miejsce zajmują też opracowania w zakresie geografii turystycznej, mającej w Polsce szczególnie bogate tradycje.

Pewien niedosyt na tym tle budzi wciąż niezadowolający stan wiedzy o historii turystyki na ziemiach polskich, nawet w głównych regionach turystycznych. Dotyczy to zwłaszcza obszarów leżących przed rokiem 1945 poza granicami Polski. A jest to zagadnienie ważne, zwłaszcza w odniesieniu do takich regionów jak Sudety, które jako region turystyczny ukształtowały już przed II wojną światową. W Sudetach już wówczas wykształciły się główne miejscowości turystyczne, a ich sieć właściwie do dzisiaj pozostaje bez większych zmian. Przedwojenną metrykę ma wiele popularnych szlaków turystycznych, punktów widokowych, jak również lokalizacje większości istniejących dziś schronisk górskich. Celem niniejszej pracy jest przedstawienie procesu kształtowania się bazy turystycznej w Sudetach w epoce jej gwałtownego rozwoju przed II wojną światową na tle głównych uwarunkowań rozwoju turystyki w tym okresie.

Badania, których efektem jest niniejsza książka, przeprowadziłem w l. 1996-97 w ramach przygotowania rozprawy doktorskiej pt. „Geograficzne uwarunkowania rozwoju zagospodarowania turystycznego Sudetów od połowy XIX wieku do II wojny światowej”. Szereg okoliczności sprawił, że praca, obroniona w Instytucie Geograficznym Uniwersytetu Wrocławskiego pod koniec roku 1997, drukiem ukazuje się dopiero po sześciu latach. Sądzę jednak, że jako opracowanie historyczne (ściślej: geograficzno-historyczne), nie straciło ono swej aktualności i mam nadzieję, że spotka się z zainteresowaniem i życzliwym przyjęciem ze strony Czytelników.

W tym miejscu chciałbym podziękować osobom, które pomogły mi przygotować rozprawę doktorską i – w dalszym etapie – niniejszą książkę. Temat pracy wyłonił się w efekcie dyskusji ze śp. prof. Julianem Janczakiem oraz prof. Jerzym Wyrzykowskim, który po przedwczesnej śmierci prof. J. Janczaka podjął się roli promotora. Nasza współpraca układała się doskonale, za co w tym miejscu serdecznie dziękuję.

Prof. Tersie Kulak, kierownik Śląskoznawczego Studium Doktoranckiego na Uniwersytecie Wrocławskim, dziękuję za ogromną życzliwość wielokrotnie okazywaną mi podczas studiów doktoranckich. Podziękowania należą się także dyrektorowi Instytutu Geograficznego Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Janowi Łobodzie, za poparcie w staraniach o dofinansowanie badań.

Liczne grono osób udzieliło mi pomocy, wskazując nieznane mi źródła oraz ułatwiając dotarcie do trudno dostępnych materiałów (w tym znajdujących się w rękach prywatnych). Byli to (w kolejności alfabetycznej): Miloslav Bartoš – kierownik Krkonošskiego muzeum we Vrchlabí, dr Janusz Czerwiński, Tomasz Dudziak, Marcin Dziedzic, Arkadiusz Felkle, František Jirásko, dr Jan Klementowski, dr Kazimierz Klementowski, dr inż. arch. Artur Kwaśniewski, Ivo Ľaborewicz – kierownik oddziału Archiwum Państwowego w Jeleniej Górze, prof. Krzysztof Mazurski, Waclaw Sobociński – kustosz Gabinetu Śląsko-Łużyckiego Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego, dr Roman Wytyczak – kustosz Gabinetu Kartograficznego Biblioteki „Ossolineum” we Wrocławiu.

Na ostateczny kształt książki znaczący wpływ mieli też prof. Leszek Baraniecki i prof. Antoni Jackowski, którzy, jako recenzenci rozprawy doktorskiej, przekazali szereg cennych uwag, wykorzystanych podczas przygotowania materiału do druku.

Janowi Pacholskiemu dziękuję za tłumaczenia na język niemiecki.

Rodzinie, zwłaszcza mojej Żonie Joannie, dziękuję za duchowe wsparcie.

Książkę dedykuję moim Rodzicom, którym zawdzięczam turystyczne zainteresowania.

*Jelenia Góra, grudzień 2003*

*Jacek Potocki*



## 1. Wstęp

### 1.1. Cel pracy

Sudety są jednym z głównych regionów turystycznych Polski. Wśród czynników wpływających na atrakcyjność turystyczną tego regionu wymienić należy nieprzeciętne walory przyrodnicze, dla ochrony których tylko po polskiej stronie utworzono dwa parki narodowe, osiem parków krajobrazowych i ponad dwadzieścia pięć rezerwatów. Również niezwykle bogaty jest materialny dorobek dawnych pokoleń, który tworzy unikatowy krajobraz kulturowy z wielką ilością zabytków architektury i techniki, zabytkowymi założeniami miejskimi oraz drobnymi zabytkami ruchomymi, do których zalicza się np. zabytki dawnego prawa (zwłaszcza liczne krzyże pokutne), kapliczki przydrożne, pomniki, stare kamienie graniczne itp. Stosunkowo dobrze, choć nierównomiernie, rozwinięta jest baza turystyczna.

Jednocześnie Sudety to najstarszy okręg przemysłowy w Polsce, który w ostatnich latach przeżywa głębokie załamanie gospodarcze spowodowane upadkiem tradycyjnie dominujących w nim gałęzi produkcji, ściśle uzależnionych od miejscowej bazy surowcowej, która znajduje się na wyczerpaniu. Wobec braku możliwości dalszego rozwoju podupadających tradycyjnych gałęzi gospodarki, jako środek zaradczy wobec stagnacji, postuluje się zmianę struktury ekonomicznej regionu, m.in. poprzez zwiększenie w gospodarce roli usług turystycznych (Ciok 1991, s. 81).

Na uwagę zasługuje fakt, że w Sudetach turystyka już raz pozwoliła przezwyciężyć kryzys spowodowany upadkiem tradycyjnych gałęzi gospodarki. Miało to miejsce w Karkonoszach pod koniec XIX w. W tym czasie szybki rozwój fabryk włókienniczych doprowadził do upadku domowe warsztaty tkackie, a zastosowanie osiągnięć chemii w produkcji farmaceutyków spowodowało zanik zielarstwa. Z kolei zwiększenie wydajności rolnictwa pozwoliło łatwiej zaspokoić zapotrzebowanie na produkty rolne, skutkiem czego nierentowna stała się uprawa roli na wyżej położonych obszarach o niesprzyjających warunkach klimatyczno-glebowych. Wspomniane wyżej procesy zagroziły egzystencji wielu górskich miejscowości. Wybawieniem dla nich okazał się gwałtowny rozwój turystyki, która stała się źródłem utrzymania dla części mieszkańców, ponadto pobudziła koniunkturę w innych dziedzinach gospodarki produkujących towary lub świadczących usługi na rzecz turystów (Janczak 1988, Szczepański 1982). W ten sposób turystyka przed stu laty pozwoliła dźwignąć z zapaści miejscowości karkonoskie. Dziś w podobnym procesie postrzega się szansę na restrukturyzację innych części Sudetów. Wprawdzie realność powtórzenia „turystycznego cudu gospodarczego” sprzed stu lat w zwielokrotnionej skali i w zmienionych warunkach społecz-

no-ekonomicznych jest dość dyskusyjna, tym niemniej w działaniu na rzecz ożywienia turystycznej funkcji Sudetów pomocne może być przywołanie doświadczeń z przełomu XIX/XX w. Niezależnie bowiem od wszystkiego co różni ówczesne i obecne czasy, wspólną ich cechą jest obowiązująca w gospodarce zasada wolnego rynku, który od kilkunastu lat po półwiecznej przerwie staramy się odtworzyć.

W pracy niniejszej podjęto próbę przedstawienia procesu kształtowania się zagospodarowania turystycznego Sudetów (a ściśle – ich części znajdującej się przed II wojną światową w obrębie państwa niemieckiego) w okresie najintensywniejszego rozwoju turystyki przed 1945 rokiem. Głównym celem pracy jest wskazanie czynników wpływających na rozwój infrastruktury turystycznej oraz jej zróżnicowanie w różnych partiach Sudetów, przy czym badaniami objęto obszar należący przed rokiem 1945 do rejencji legnickiej i wrocławskiej. Od południa jego zasięg wyznacza granica państwowa (dawniej niemiecko-austriacka, następnie niemiecko-czechosłowacka, obecnie polsko-czeska), od północy zaś linia łącząca Leśną, Gryfów Śląski, Lwówek Śląski, Złotoryję i dalej geomorfologiczna granica Sudetów biegnąca wzdłuż sudeckiego uskoku brzeżnego po Złoty Stok. Pominięte zostały zatem Góry Opawskie, a także Przedgórze Sudeckie. Zdecydował o tym fakt, że położone tam obszary o znaczeniu turystycznym były odizolowane od reszty śląskich Sudetów i tworzyły praktycznie niezależne mikroregiony turystyczne (Masyw Ślęży, okolice Niemczy, Wzgórza Strzelińskie), bądź powiązane były z austriacką a później czechosłowacką stroną Sudetów (okolice Głucholaz i Biskupiej Kopy).

Rozległość zakreślonego w ten sposób obszaru powoduje, że dokładne odtworzenie rozwoju całej położonej na nim bazy turystycznej wymagałoby wieloletnich badań i olbrzymiego wkładu pracy. Zatem zgromadzony w niniejszej pracy materiał faktograficzny na pewno nie jest kompletny. Mimo to jednak jest wystarczający dla ukazania różnic w typie turystycznego zagospodarowania poszczególnych części Sudetów i wydzielenia na tej podstawie turystycznych subregionów, wskazania uwarunkowań ich zróżnicowania i wreszcie dla dokonania próby interpretacji funkcji pełnionych przez poszczególne subregiony w ramach ówczesnego ruchu turystycznego.

## 1.2. Ramy czasowe

Kształtowanie się Sudetów jako regionu turystycznego wiąże się z rozwojem masowej turystyki. Wprawdzie turystyka jako zjawisko społeczne w Sudetach istniała co najmniej od II połowy XVIII w., to jednak jej rozmiary były stosunkowo niewielkie, a ruch skoncentrowany niemal wyłącznie w uzdrowiskach. Poza nimi turyści pojawiali się tak rzadko, że nie tworzone jeszcze dla nich specjalnych udogodnień. Dopiero gwałtowny wzrost liczby podróżujących w celach wypoczynkowych czy poznawczych spowodował konieczność rozbudowy bazy typowo turystycznej. Za początek masowej turystyki w Sudetach przyjmuje się najczęściej rok 1880, kiedy to powstało Towarzystwo Karkonoskie (Riesengebirgsverein – RGV), pierwsza masowa organizacja turystyczna (Staffa 1985).

Powstanie Towarzystwa Karkonoskiego stało się bardzo ważnym momentem dla rozwoju bazy turystycznej. Była to bowiem pierwsza organizacja o większym zasięgu

działania, która przyjęła zagospodarowywanie gór jako jeden ze swych statutowych celów. Jednak przyjmowanie momentu jej powstania jako początku masowej turystyki jest pewnym uproszczeniem, bo przyspieszenie rozwoju turystyki nie było wyłącznie zasługą organizacji społecznych. Na proces ten wpłynęło także kilka czynników, które pojawiły się już wcześniej. Dlatego chcąc omówić rozwój zagospodarowania tworzono-ego z myślą o masowej turystyce, trzeba sięgnąć także do okresu bezpośrednio poprzedzającego jej początki. Powstaje więc problem ustalenia momentu początkowego dla badań. Wybór połowy XIX wieku wynikał z dwóch przesłanek.

Po pierwsze, Wiosna Ludów w 1848 r. była ostatnim w XIX w. znaczącym zawirowaniem w sytuacji wewnętrznej Niemiec. Od lat pięćdziesiątych trwał długi okres spokoju społecznego, sprzyjający dynamicznemu rozwojowi gospodarstwu kraju. Rozwój gospodarczy z kolei wydatnie wpłynął na pozycję materialną coraz szerszych warstw społeczeństwa, co stało się jednym z czynników stymulujących rozwój turystyki.

Po drugie, w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku rozpoczął się szybki rozwój kolei w bezpośrednim sąsiedztwie Sudetów. W 1853 r. pierwsza linia kolejowa wkroczyła w góry (odcinek Świebodzice – Wałbrzych), co dało początek rewolucyjnym zmianom w komunikacji i – w konsekwencji – dostępności Sudetów.

Zamknięcie badanego okresu na II wojnie światowej wydaje się oczywiste. Wojna zakończyła okres przynależności Śląska do Niemiec (zarówno w sensie państwowości jak i kręgu kulturowego). Przesunięcia granic radykalnie zmieniły położenie Sudetów na tle podziału politycznego Europy, wymiana ludności przerwała wszystkie miejscowe – w tym także turystyczne – tradycje, wreszcie zmiany ustrojowe w powojennej Polsce stworzyły zupełnie nową sytuację gospodarczą, w której wolny rynek zastąpiono centralnym planowaniem.

O ile generalne postawienie granicy na II wojnie światowej nie powinno budzić wątpliwości, to trzeba wyjaśnić brak konkretnej daty końcowej. Wynika on z faktu, że trudno wskazać precyzyjnie, kiedy w czasach niemieckich wygasł w Sudetach ruch turystyczny. Na pewno nie można postawić końcowej daty w 1939 roku. Wybuch II wojny światowej jest bardzo wyraźną cezurą w dziejach politycznych Polski i świata, ale dla sudeckiej turystyki moment ten nie stanowił tak ważnej granicy. W początkowej fazie wojny ruch turystyczny w Sudetach bowiem bynajmniej nie zamarł. Oddalenie Sudetów od frontów sprawiało, że region ten był uważany za jeden z najbezpieczniejszych w Rzeszy, co sprzyjało utrzymywaniu jego funkcji wypoczynkowej. Znamienne, że w latach 1940-41 ukazało się jeszcze kilka map i przewodników, a w Karkonoszach kontynuowano rozpoczęte wcześniej inwestycje turystyczne, wykorzystując nawet przy remontach szlaków jeńców wojennych<sup>1</sup>. Ruch turystyczny wygasł stopniowo, przy czym jego koniec nastąpił najprawdopodobniej w 1943 roku, kiedy to, wobec załamania się wschodniego frontu, wszelkie rezerwy w państwie niemieckim – zarówno finansowe jak i ludzkie – skierowano na wojnę.

---

<sup>1</sup> T. Lokvenc (1978) podaje, że sowieccy jeńcy remontowali m.in. szlak grzbietowy w Karkonoszach, układając kamienny chodnik na odcinku Petrovka – Śnieżne Kotły.

### 1.3. Zakres i metody badań, układ pracy

Założeniem pracy było przeprowadzenie analizy zjawisk zachodzących w konkretnej przestrzeni geograficznej i określonym przedziale czasowym. Biorąc pod uwagę, że badania dotyczą nieco już odległego i całkowicie zamkniętego okresu w dziejach Śląska, ich przeprowadzenie leży w zakresie geografii historycznej.

Geografia historyczna – jak pisze Eva Semotanová (1998, s. 9-10) – *...jest samodzielną pograniczną dyscypliną, która zajmuje się Ziemią i człowiekiem, łączy przestrzeń z czasem, a nauki przyrodnicze ze społecznymi. (...) Bada stan, rozwój i przemiany środowiska geograficznego w przeszłości, przyczyny, które te zmiany wywołały, ich następstwa i ogólne prawidłowości. Rekonstruuje zanikły już dziś krajobraz z punktu widzenia wzajemnego oddziaływania człowieka i przyrody (...). Znajduje się na pograniczu nauk społecznych i przyrodniczych, przede wszystkim historiografii i geografii*<sup>2</sup>.

Z kolei Gerard Labuda (1953, s. 41-42), choć nie traktował jednoznacznie geografii historycznej jako samodzielnej dyscypliny, a raczej jako metodę badawczą („metoda genetyczno-geograficzna”), zauważył istotną jej cechę, stwierdzając że *...nie ogranicza się [ona] do przestrzennego rozmieszczenia faktów społeczno-gospodarczych, ale równocześnie stara się powiązać je i wyjaśnić ich genezę, rozwój lub zamieranie na tle faktów środowiska geograficznego. Przy takim postępowaniu nie zostają wprowadzane odkryte fakty materialnie nowe, ale powstają nowe ustalenia i nowe, lepsze poznanie struktury samych faktów. Lepsze zaś poznanie jest w ostateczności celem każdego badania naukowego.*

Z powyższej konstatacji wynika, że głównym zadaniem geografii historycznej jest interpretacja faktów uzyskanych w efekcie przeprowadzonych badań historycznych. Zatem krokiem podstawowym jest zgromadzenie danych faktograficznych składających się na opis zjawiska będącego przedmiotem analizy. W praktyce właśnie ta część badań przeprowadzonych przez autora wymagała największego wkładu pracy, a to z powodu małej liczby opracowań z zakresu historii turystyki w Sudetach. W dalszym ciągu pozostaje aktualne stwierdzenie J. Warszzyńskiej i A. Jackowskiego (1979, s. 42) sprzed ponad dwudziestu lat, że *...ilość badań nad historią turystyki jest w Polsce ciągle jeszcze bardzo skąpa. Zmusza to samych geografów do podejmowania studiów nad historycznymi aspektami turystyki*<sup>3</sup>.

W tej sytuacji opracowanie założonego tematu wymagało przeprowadzenia dwóch etapów badań wymagających odmiennych metod. Etap pierwszy, którego celem było odtworzenie rozwoju zagospodarowania turystycznego, wymagał przeprowadzenia badań historycznych. Ponieważ stan ilościowy bazy turystycznej w badanym okresie ulegał stałemu zwiększaniu, a najwięcej źródeł pochodzi z lat trzydziestych XX w., czyli z ostatnich lat badanego okresu, zastosowano przede wszystkim retrogressywną

<sup>2</sup> tłum. J. Potocki.

<sup>3</sup> W odniesieniu do obszaru Sudetów ostatnie lata przyniosły wreszcie poprawę sytuacji w tym zakresie. Młodzi historycy z ośrodka wrocławskiego podjęli szereg nowych gruntownych badań nad sudecką turystyką w ramach prac doktorskich. Dotychczas ukończone zostały prace J. Dębickiego (1999) i T. Przerwy (2003), dalsze badania są w toku.

metodę badań. W pierwszej kolejności odtworzono stan zagospodarowania turystycznego w końcu lat trzydziestych XX w., następnie odtwarzano coraz starsze etapy jego rozwoju przez eliminowanie kolejnych elementów pochodzących z coraz wcześniejszych czasów. Zebrane w ten sposób dane faktograficzne uporządkowano, sporządzając na ich podstawie szereg map tematycznych, tabel i zestawień.

W drugim etapie przeprowadzono analizę zjawisk przedstawionych na mapach i w tabelach. W oparciu o ich treść starano się wskazać współzależności między wybranymi elementami zagospodarowania turystycznego a warunkami szeroko pojętego środowiska geograficznego. Tam gdzie w wyniku badań historycznych uzyskano wystarczającą ilość danych liczbowych, posłużono się też elementami analizy statystycznej.

W układzie pracy wyróżnić można trzy zasadnicze części (oprócz wstępu i podsumowania). Rozdział drugi wprowadza do zagadnienia rozwoju bazy turystycznej, omawiając geograficzne i historyczne tło dla rozwoju turystyki w Sudetach. Ponieważ główny akcent badań położony był na rozwój bazy materialnej turystyki, zagadnienia związane z samą turystyką jako zjawiskiem społecznym pozostawiono zasadniczo na drugim planie. Szerzej omówiono dwa problemy z zakresu historii ruchu turystycznego, mianowicie kształtowanie się sieci głównych miejscowości turystycznych w oparciu o dane dotyczące frekwencji, oraz rozwój i działalność towarzystw górskich w Sudetach. Oba te zagadnienia są do tej pory słabo zbadane, a wiążą się dość ściśle z procesem powstawania bazy turystycznej.

Na tak zarysowanym tle w kolejnych czterech rozdziałach szczegółowo omówiono rozwój głównych elementów turystycznej infrastruktury: bazy komunikacyjnej, obiektów noclegowych i gastronomicznych, szlaków turystycznych oraz ważniejszych elementów bazy towarzyszącej – wież widokowych i bazy dla rekreacji zimowej. Wyodrębnienie szlaków turystycznych z bazy komunikacyjnej podyktowane zostało specyfiką ich funkcji – o ile bowiem sieć drogowa i kolejowa służy zaspokajaniu bardzo szeroko rozumianych potrzeb społecznych, to szlaki turystyczne stanowią element zagospodarowania służący wyłącznie turystom. W rozdziałach dotyczących poszczególnych elementów turystycznego zagospodarowania przewijają się dwa wątki odpowiadające wspomnianym dwóm etapom badań – rozwój danego elementu zagospodarowania oraz geograficzne uwarunkowania tego rozwoju.

Rozważania zamyka rozdział zwięźle omawiający wewnętrzne zróżnicowanie zagospodarowania turystycznego Sudetów w latach trzydziestych XX w. Odmienność turystycznego zainwestowania stała się podstawą wydzielenia szeregu turystycznych subregionów, oddających zarazem – jak się wydaje – zróżnicowanie dominującego w danym paśmie typu ruchu turystycznego.

W podsumowaniu wskazano najważniejsze czynniki wpływające w omawianym okresie na rozwój turystycznej funkcji Sudetów.

#### 1.4. Dotychczasowe badania, materiały źródłowe

Mimo że turystyka w Sudetach była przedmiotem zainteresowań wielu badaczy, a liczba różnorodnych opracowań jest już obecnie spora, to jednak nasza wiedza o dawnej bazie turystycznej wciąż pozostaje bardzo fragmentaryczna. Wpływa na to kilka czynników.

Po pierwsze, zdecydowana większość badań nad przedwojenną turystyką jest dziełem historyków, których uwaga skierowana była głównie na samą turystykę jako zjawisko społeczne. Autorzy ci w mniejszym stopniu przywiązywali wagę do przestrzennych aspektów rozwoju turystyki i do procesu kształtowania się jej bazy materialnej.

Po drugie, niemal wszystkie opracowania mają charakter przyczynków. Przeważnie dotyczą niewielkiego obszaru i obejmują wąskie ramy czasowe.

Po trzecie, przez wiele lat autorzy większości historycznych opracowań koncentrowali się przede wszystkim na polskich wątkach w dziejach turystyki sudeckiej, podczas gdy badanie dawnej turystyki niemieckiej było w Polsce wręcz źle widziane. A podróże Polaków w Sudety przypadły głównie na I połowę XIX w., a więc na czasy, gdy turystyka pozostawała jeszcze zjawiskiem elitarnym. W epoce masowej turystyki i najintensywniejszego rozwoju zagospodarowania turystycznego w Sudetach polskie podróże na Śląsk były coraz rzadsze, a ich znaczenie dla ogólnego obrazu sudeckiej turystyki – coraz bardziej marginalne. W efekcie gruntownych badań dotyczących turystyki w tym okresie prowadzono niewiele, a jeśli nawet były podejmowane, to ich wyników z reguły nie publikowano<sup>4</sup>.

Przedstawiając dotychczasowe badania trzeba zaznaczyć, że turystyka wstęp do nauki uzyskała dość późno. Dlatego jeszcze do niedawna w wydawnictwach i czasopiśmie naukowych prace tematycznie z nią związane (zwłaszcza z historią turystyki) pojawiały się rzadko. Za to wiele solidnych pod względem merytorycznym i warsztatowym opracowań ukazało się w publikacjach o charakterze krajoznawczym.

W sposób zadowalający opracowano jak dotąd tylko zagadnienie rozwoju sieci kolejowej na Śląsku. Tematyce tej poświęcono kilka obszernych publikacji, przy czym najwięcej informacji zawierają prace St. Koziarskiego (1985, 1990), M. Jerczyńskiego i St. Koziarskiego (1992) oraz A. Scheera (1984). Cennym uzupełnieniem prac historycznych, dostarczającym informacji o ruchu pasażerskim na kolei, są rozkłady jazdy pociągów z lat trzydziestych i czterdziestych XX w. zawierające też tabele kilku linii autobusowych skomunikowanych z pociągami (*Amtlicher Taschenfahrplan...*). Pozwoliły one uzyskać szczegółowe dane o organizacji ruchu pasażerskiego na wszystkich liniach o znaczeniu turystycznym w obrębie Sudetów, czego w dotychczasowych pracach brakowało.

---

<sup>4</sup> Publikacji nie doczekały się m.in. prace E. Szczepańskiego (1982) i A. Felklego (1993). Pierwsza z nich została wprawdzie złożona do druku i miała się ukazać w serii „Prace Karkonoskiego Towarzystwa Naukowego”, zamiaru tego jednak nie zrealizowano (kopię egzemplarza przygotowanego do druku posiada jeleniogórski oddział Archiwum Państwowego we Wrocławiu). Jedyną jak dotąd gruntowną pracą dotyczącą omawianego okresu, która ukazała się w druku jest książka T. Przerwy (2003).

Znacznie gorzej przedstawia się sytuacja z pracami dotyczącymi elementów zagospodarowania typowo turystycznego oraz samej turystyki. Obszerniejszych opracowań ukazało się mało, przy tym z reguły są to prace historyczne, abstrahujące od przestrzennego aspektu omawianych zjawisk. W tym kontekście na szczególną uwagę zasługuje praca H. Posera (1939) poświęcona geograficznemu aspektowi turystyki w Karkonoszach w latach trzydziestych XX w. Jest to bodaj jedyna naukowa publikacja dotycząca turystyki na Śląsku wydana jeszcze przed II wojną światową. Bez wątpienia można ją uznać za pionierskie dzieło w dziedzinie geografii turystycznej Sudetów.

Po II wojnie światowej badania nad turystyką w Sudetach historycy i geografowie prowadzili niezależnie od siebie, przy czym prace z geografii turystyki dotyczyły głównie zagadnień współczesnych – przede wszystkim wykorzystania i kierunków rozwoju bazy turystycznej (np. Wyrzykowski (1967); Tomaszewski, Łoboda (1967); Łoboda, Wyrzykowski (1972); Czerwiński, Mikułowski, Wyrzykowski (1991); Lijewski, Mikułowski, Wyrzykowski (1992)). Wyróżnia się na tym tle praca B. Głowy (1962) dotycząca przedwojennej turystyki w Karkonoszach. Także i ona jednak nie została opublikowana i popadła w całkowite zapomnienie<sup>5</sup>.

Z prac dotyczących historii turystyki w Sudetach wymienić należy przede wszystkim publikacje J. Janczaka. Spod jego pióra wyszły rozdziały monumentalnej *Historii Śląska* omawiające rozwój turystyki i uzdrowisk (Janczak 1976, 1985a) – rzetelnie opracowane, choć dość ogólne. Ten sam autor opublikował także książeczkę *Z kufierkiem i chlebakiem*. Nie ma ona wprawdzie charakteru naukowego lecz popularyzatorski, tym niemniej jako jedyna w sposób w miarę pełny (choć również bardzo ogólny) omawia historię turystyki w Sudetach. Ważną pozycją jest studium E. Szczepańskiego (1982) dotyczące gospodarczych aspektów karkonoskiej turystyki przed II wojną światową. Obok pracy B. Głowy jest to jedyne powojenne opracowanie z zakresu historii turystyki zawierające pewne elementy analizy geograficznej, większy nacisk kładzie też na zagospodarowanie niż sam ruch turystyczny. Koniecznie trzeba też wspomnieć o pracach omawiających dzieje uzdrowisk sudeckich i ich rolę w rozwoju turystyki. Tematyką tą zajmowali się głównie R. Kincel (1994) i R. Wytyczak (1972, 1980), a ostatnio także J. Dębicki (1999), który jednak skoncentrował się na badaniach dotyczących okresu na długo przed rozwojem masowej turystyki.

Inne opracowania w trakcie przygotowywania niniejszej pracy służyły głównie jako źródło informacji o charakterze faktograficznym. Wymienić tu należy monografię Karkonoszy (Steć, Walczak 1962) a ściśle rozdziały o historii regionu autorstwa T. Stecia, oraz najnowszą książkę M. Staffy (1996). Nieco istotnych faktów dotyczących Karkonoszy i Gór Izerskich zawierają publikacje M. Wikorejczyka (1992, 1998). Cennym źródłem informacji o turystyce na Ziemi Kłodzkiej jest praca A. Felklego (1993), dotycząca wszakże tylko kilkuletniego okresu przed I wojną światową. Ważne miejsce w piśmiennictwie turystycznym Sudetów zajmują prace wspomnianego już R. Kincla (1972, 1973, 1994), dotyczą one jednak niemal wyłącznie okresu przed rozwojem ma-

---

<sup>5</sup> Pracy tej nie ma nawet w Instytucie Geograficznym Uniwersytetu Wrocławskiego, w którym została przygotowana i złożona. Jedyne prawdopodobnie egzemplarz (pozbawiony jednak załączników) posiada Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego.

sowej turystyki. Wiele informacji (choć nie zawsze ścisłych) zawierają poszczególne tomy *Słownika geografii turystycznej Sudetów*. Pewien wkład w poznanie dziejów turystyki sudeckiej wnoszą też opracowania czeskie. Wprawdzie ich autorzy skupiali swą uwagę na czeskiej stronie Sudetów, to jednak można w nich znaleźć pewne odniesienia do turystyki po stronie śląskiej. Na szczególną uwagę zasługują publikacje F. Jiráska (1997, 1999), T. Lokvenca (1977) i M. Nevrlý'ego<sup>6</sup>.

Wiele danych faktograficznych zawierają artykuły zamieszczone w czasopismach krajoznawczych czy różnych wydawnictwach okolicznościowych. Najstarszym czasopismem turystyczno-krajoznawczym w Polsce jest wydawany w Krakowie rocznik „Wierchy”. Wprawdzie jego redakcja zawsze większą uwagę poświęcała Karpatom, tym niemniej tematyka sudecka też bywa w nim obecna. Drugim chronologicznie piśmem krajoznawczym podejmującym tematykę sudecką był wydawany w l. 1971-1995 przez Oddział Wrocławski PTTK „Informator Krajoznawczy”, przemianowany później na „Śląskie Zeszyty Krajoznawcze”, a następnie na „Wrocławskie Zeszyty Krajoznawcze – Wędrowiec”. W 1984 r. Studenckie Koło Przewodników Sudeckich we Wrocławiu rozpoczęło wydawanie dwóch czasopism programowo poświęconych wyłącznie Sudetom – „Karkonosza” (ukazywał się do 1993 roku) i „Pielgrzymów”<sup>7</sup>. Także Oddział Wrocławski PTTK w l. 1989-97 wydawał rocznik pt. „Śląski Labirynt Krajoznawczy”. Ponadto teksty dotyczące historii sudeckiej turystyki ukazywały i ukazują się m.in. w „Roczniku Jeleniogórskim”, „Annales Silesiae” i popularnych czasopismach, z których na wzmiankę zasługują przede wszystkim „Karkonosze”, „Ziemia Kłodzka” i „Na szlaku”<sup>8</sup>. Zamieszczane w nich artykuły przeważnie mają charakter krótkich tekstów krajoznawczych dotyczących konkretnych miejscowości, obiektów, szlaków itp.

Mimo sporej liczby publikacji, informacje o dawnej bazie turystycznej są bardzo rozproszone, poza tym – jak już wspomniano – nawet po ich zebraniu obraz Sudetów jako regionu turystycznego pozostaje fragmentaryczny i powierzchowny. Dlatego materiał zebrany w oparciu o powojenne publikacje stanowił jedynie punkt wyjścia do bardziej szczegółowych badań opartych o źródła przedwojenne.

Najpełniejszy obraz bazy turystycznej Sudetów w badanym okresie udało się uzyskać dla końca lat trzydziestych XX w. Ukazało się wówczas kilka obszernych opra-

<sup>6</sup> Praca M. Nevrlý'ego miała trzy wydania – pierwsze wyszło w roku 1976, drugie (znacznie rozszerzone) w r. 1981, trzecie zaś (będące praktycznie przedrukiem wydania drugiego) w 1996 r.

<sup>7</sup> Przepisy cenzorskie spowodowały liczne perturbacje z wydawaniem niektórych czasopism. I tak „Informator Krajoznawczy” przez kilka lat wychodził jako „Materiały Krajoznawcze”, w dodatku od 1973 r. aż do połowy lat osiemdziesiątych zeszyty pozbawione były numeracji, co znacznie utrudnia czytelnemu cytowanie zamieszczonych tam artykułów (trafiają się zeszyty wydane w tym samym roku, bez żadnych dodatkowych oznaczeń). „Pielgrzymy” nigdy nie były numerowane, w tym przypadku jednak nie sprawia to problemów, bo ukazywały się tylko raz w roku.

<sup>8</sup> W trakcie prac redakcyjnych nad niniejszą książką na rynku czasopism pojawił się nowy tytuł – miesięcznik „Sudety” wydawany we Wrocławiu przez oficynę ATUT. Obecnie coraz większym problemem staje się dotarcie do licznych publikacji wydawanych jako efekt różnych inicjatyw lokalnych. Czasami zawierają one cenne materiały o charakterze przyczynków, jednak zwykle są to pozycje niskonakładowe lub wydawane z dotacji różnych instytucji zakazujących ich sprzedawania, co powoduje, że są one bardzo trudno dostępne (np. w obrębie pojedynczej gminy).



cowań zawierających bogaty zasób informacji o miejscowościach i obiektach turystycznych, który pozwala z dużą szczegółowością odtworzyć ówczesny stan zagospodarowania Sudetów. Kilka źródeł przy tym ma na tyle podobny charakter, że ich porównanie pozwala na wzajemną weryfikację zawartych w nich danych.

Najwięcej informacji zawiera olbrzymi słownik miejscowości turystycznych Rzeszy (*Reichs-Handbuch...*) wydany najprawdopodobniej w 1940 r. (data wydania nie została uwidoczniiona, natomiast zawarte informacje przedstawiają stan z początku października 1939 r.). Słownik ten zawiera hasła dotyczące poszczególnych miejscowości, w których zgromadzono dane dotyczące bazy noclegowej, połączeń komunikacyjnych, obiektów sportowych (w tym bazy zimowej), obiektów i imprez kulturalnych oraz ważniejszych atrakcji krajoznawczych.

Drugim słownikiem pozwalającym rozszerzyć zasób informacji jest publikacja *Schlesien* z serii *Die Deutschen Heimatführer*. Oprócz podobnych omówień poszczególnych miejscowości na Śląsku zawiera ona zbiorcze zestawienia rezerwatów przyrody, schronisk górskich i młodzieżowych, bazy zimowej, linii autobusowych, placówek muzealnych itp.

Bardzo szczegółowe dane o obiektach noclegowych zawierają jej katalogi (*Schlesien. Wohnung-Nachweis...; Heilklimatischer Kurort...; Schönes Gebirgsland Schlesien. Wohnungsnachweis zur Gebietswerbeschrift.*). Wyjątkiem są schroniska młodzieżowe, które – jako obiekty niekomercyjne – nie były w katalogach uwzględniane. Szczegółowe informacje o nich znajdują się natomiast w niektórych przewodnikach.

Sieć szlaków turystycznych odtworzono w oparciu o materiały kartograficzne.

O ile materiałów z końca lat trzydziestych XX w. odnaleziono sporo, to znacznie trudniej o informacje dotyczące czasów wcześniejszych. Śledzenie rozwoju zagospodarowania turystycznego w aspekcie chronologicznym możliwe jest głównie poprzez porównywanie kolejnych wydań licznych map i przewodników. Największe możliwości porównań dają najczęściej wznawiane publikacje z serii *Griebens Reiseführer* (wyd. Albert Goldschmiedt z Berlina) oraz *Meyers Reisebücher* (wyd. Bibliographisches Institut z Lipska). Kolejne wydania tych przewodników miały coraz bogatszą treść, charakterystyczne też jest dzielenie obszaru objętego opisem – pierwsze wydania obejmowały całe Sudety, z czasem Ziemia Kłodzka była wyodrębniana w postaci osobnego tomu. W serii *Griebens Reiseführer* przewodnik po Karkonoszach miał 30 wydań, natomiast osobne opracowanie dla Ziemi Kłodzkiej wydano siedmiokrotnie. Również w serii *Meyers Reisebücher* Karkonosze opisano ponad 20 razy<sup>9</sup>. Z wydawców śląskich potentatem była oficyna Georga Briegera ze Świdnicy. Przez wiele lat wydawała ona liczne przewodniki po poszczególnych pasmach Sudetów rzetelnie opracowane przez wybitnego krajoznawcę Wilhelma Patschovsky'ego. Godne uwagi

---

<sup>9</sup> W niektórych przypadkach liczba wydań wydaje się sztucznie zawyżona. Niektóre przewodniki po latach wznowień dość znacznie różniły się od pierwowzorów i były w gruncie rzeczy nowymi opracowaniami. Mimo, że traktowano je jako kolejne wydania, zmieniało się brzmienie ich tytułów, opracowywali je inni autorzy. Np. przewodniki po Karkonoszach serii „Griebens Reiseführer” w latach siedemdziesiątych XIX w. opatrywano nazwiskiem H. Pröhle'a, w latach osiemdziesiątych Juliusa Eberta, a jeszcze późniejsze wydania pozbawione są nazwiska autora.

są także przewodniki Waltera Dresslera. Wprawdzie ukazywały się o wiele rzadziej, jednak również zawierają bardzo bogaty zasób informacji o bazie turystycznej. Uzupełniającą rolę odgrywają liczne przewodniki ukazujące się nakładem lokalnych wydawców.

Niezwykle istotnym, choć niedocenionym przez autorów większości dotychczasowych prac, źródłem informacji są mapy. Najwięcej opracowań w kartografii turystycznej doczekały się Karkonosze i Góry Izerskie, znacznie mniej obejmuje Ziemię Kłodzką i Góry Sowie, najgorzej przedstawia się sytuacja z Górami Wałbrzyskimi i Kaczawskimi. Spośród wydawców map górowały (pod względem aktywności wydawniczej i poziomu technicznego) zwłaszcza dwie oficyny: C.C. Meinholda z Drezna i R. Mittelbacha z Lipska. Swą obecność zaznaczyły także firmy Flemming z Głogowa, wspomniana już oficyna Georga Briegera ze Świdnicy oraz Maxa Leipelta z Cieplic. Oprócz map turystycznych w badaniach pomocne były też urzędowe mapy topograficzne, najbardziej wiarygodne jeśli chodzi np. o sieć szos, ponadto zawierające także niektóre elementy zagospodarowania turystycznego.

Istotnym problemem utrudniającym korzystanie z przedwojennych map i przewodników jest częsty brak roku wydania. Przeważnie można go określić w sposób pośredni, na podstawie treści, niekiedy pomocne są roczniki czasopism turystycznych, w których przeważnie anonsowano nowości wydawnicze. Takie datowanie jednak wymaga z reguły olbrzymiego wkładu pracy, a w niektórych przypadkach i tak jest praktycznie niemożliwe – zwłaszcza w sytuacji gdy kilka wydań mapy czy przewodnika ukazało się w krótkim odstępie czasu.

Prawdziwą kopalnią informacji o dawnej turystyce są czasopisma turystyczne. Największe znaczenie mają dwa tytuły: organ Towarzystwa Karkonoskiego *Wanderer im Riesengebirge* oraz *Grafschaft Glatz* wydawane przez Kłodzkie Towarzystwo Górskie. W badaniach wykorzystano również rozmaite publikacje okolicznościowe, np. wydawane z okazji jubileuszy organizacji turystycznych. Generalnie trzeba stwierdzić, że **przedwojenna turystyka sudecka ma olbrzymie piśmiennictwo, jednak opracowane ono zostało jak dotychczas w minimalnym stopniu.**

## 2. Geograficzne podłoże dla rozwoju turystyki w Sudetach

### 2.1. Położenie na tle podziału politycznego Europy Środkowej

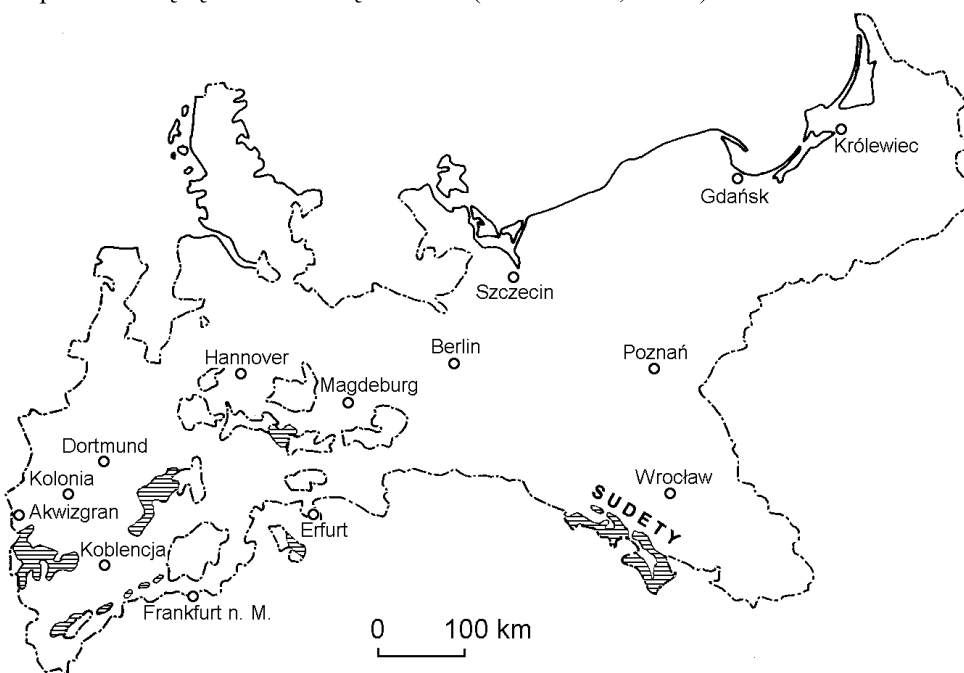
Pasma Sudetów, z racji swej znacznej długości i wysokości, stanowi naturalną barierę rozdzielającą tereny położone w dorzeczu Odry od ziem nad dopływami Łaby i Morawy. Zatem warunki naturalne predysponują je do spełniania roli granicznej. Dość szybko po wykształceniu się organizmów państwowych po obu stronach Sudetów, ich grzbiety zaczęły tę funkcję spełniać. Wprawdzie w późniejszych czasach przez cztery wieki granica ta rozdzielala nie państwa a jedynie ziemie wchodzące w skład jednego kraju – najpierw monarchii czeskiej, potem habsburskiej – jednak w 1742 r., w wyniku zagarnięcia Śląska przez Prusy, wzdłuż Sudetów znów poprowadzono granicę polityczną.

Warto zauważyć, że pod względem warunków naturalnych oba państwa, między które podzielono wówczas Sudety, były swoim przeciwieństwem. O ile Austria na swoim terytorium miała rozległe tereny górskie, w tym spore fragmenty Alp, to Prusy do momentu zagarnięcia Śląska były krajem wyłącznie nizinnym. Sudety stały się więc najwyższymi i praktycznie jedynymi górami w państwie pruskim. Co więcej, nawet późniejsze zdobycze terytorialne stanu tego w zasadzie nie zmieniły (zob. rys. 1). W momencie zjednoczenia Niemiec w 1871 r. do Prus oprócz Sudetów należały jedynie niewielkie fragmenty Harzu, Reńskich Gór Łupkowych i Ardenów. Były to jednak tereny nieporównywalne z Sudetami, zarówno pod względem powierzchni, jak i wysokości. Wśród nich jedynie Harz przekraczał 1000 m n.p.m., jednak powierzchnia tego pasma jest stosunkowo niewielka.

Tak więc w początkach epoki romantyzmu, który stworzył ideowe podstawy nowoczesnej turystyki, gdy ludzie zaczęli szukać kontaktu z naturą, a w spojrzeniu na góry ciekawość i fascynacja przeważały nad strachem, **Sudety były praktycznie jedynym pasmem górskim, które mieszkańcy Prus odwiedzić mogli bez konieczności przekraczania granicy**. Tym samym Śnieżka, już wcześniej będąca celem wędromów, stała się najwyższym szczytem w Prusach. Karkonosze były przy tym łatwo dostępne ze znanego już wówczas i popularnego uzdrowiska w Cieplicach, a łagodna rzeźba tych gór sprawiała, że wejście na Śnieżkę, mimo wszystkich trudów, było bez porównania łatwiejsze niż zdobywanie Alp. Te wszystkie przyczyny spowodowały, że Karkonosze stały się kolebką turystyki górskiej (Michniewicz 1960, Kolbuszewski 1985, 1990).

Prócz Cieplíc także i inne uzdrowiska zaczęły spełniać rolę ośrodków turystycznych oddziałujących na sąsiednie tereny. Ze względu na istotne znaczenie uzdrowisk w

rozwoju turystyki, zagadnienie to zostanie omówione szerzej w dalszej części pracy. W tym miejscu należy jednak wspomnieć o polskich podróżach do śląskich wód. Aż do II połowy XIX w. w Sudetach znajdowały się najbliższe Rzeczypospolitej uzdrowiska. Nic więc dziwnego, że polska szlachta dla odbycia kuracji zjeżdżała właśnie tutaj, podejmując przy okazji pierwsze górskie wędrówki będące udziałem Polaków. Popularność śląskich źródeł wśród mieszkańców ziem polskich zmalała dopiero wówczas, gdy zaczęły się rozwijać uzdrowiska w Karpatach – położone bliżej, w terenie etnicznie polskim i będące własnością Polaków (Kincel 1973, s.201.).



Rys. 1. Prusy w 1866 r. Zakreskowano obszary położone ponad 500 m n.p.m.

Abb. 1. Preußen im Jahre 1866, schraffiert wurden die über 500 m ü. d. M. gelegenen Gebiete.

W II połowie XIX w., coraz większego znaczenia zaczęła nabierać bliskość dużych aglomeracji miejskich. W Sudety zaczęli przyjeżdżać mieszkańcy Wrocławia, Legnicy, Poznania i Berlina. Po zjednoczeniu Niemiec, gdy zniknęła granica prusko-saksońska, Karkonosze stanęły otworem dla mieszkańców Drezna. Z kolei koniec XIX w. to okres gwałtownego rozwoju przemysłu i miast na Górnym Śląsku. Rozwój komunikacji kolejowej sprawił, że z wymienionych ośrodków w Sudety można było dojechać w ciągu kilku godzin. Istotną rolę odegrała też gęsta sieć miast w samych Sudetach i na ich bezpośrednim przedpolu. Dla mieszkańców Świdnicy, Jeleniej Góry, Dzierżoniowa czy Wałbrzycha, blisko położone góry w naturalny sposób stały się terenem niedzielnych spacerów.

Dla rozwoju turystyki w Sudetach duże znaczenie miały też stosunki niemiecko-austriackie. Zręczna polityka kanclerza Ottona Bismarcka, który mimo pokonania Austriaków w wojnie 1866 r. nie zażądał żadnych ustępstw terytorialnych, umożliwiła szybkie załagodzenie konfliktu i nawiązanie przyjaznych stosunków (Czapliński i in. 1990, s. 515). Pod koniec XIX w., gdy ruch turystyczny przybierał masowe rozmiary, granica niemiecko-austriacka nie stanowiła istotnej przeszkody i w górach była prawie niezauważalna<sup>10</sup>. Dzięki temu przygraniczne tereny mogły rozwijać się jako zintegrowane regiony turystyczne, co w największym stopniu nastąpiło w Karkonoszach.

Zmiany w podziale politycznym po I wojnie światowej, wyrażające się m.in. odrodzeniem państwa polskiego, wprowadziły granicę państw między Wielkopolską a Śląskiem. Niewątpliwie zmniejszyło to dostępność Sudetów mieszkańcom Wielkopolski, dla których otworzyły się za to polskie Karpaty. Z kolei turystom z niemieckiej części Górnego Śląska trudniej było odwiedzać Beskid Śląski. Pasma to przed I wojną leżało w zaprzyjaźnionej Austrii, a po 1918 r. znalazło się w Polsce, do której obowiązywały Niemców wizy (*Schlesien. Die Deutschen...* s. 70.). Napięte stosunki niemiecko-czechosłowackie nie zachęcały do wyjazdów w Beskid Śląsko-Morawski i w Jesioniki. W tej sytuacji najłatwiej dostępnym dla niemieckich Górnoszlązaków terenem górskim stała się Ziemia Kłodzka. Charakterystyczny jest gwałtowny rozwój Kłodzkiego Towarzystwa Górskiego na Górnym Śląsku właśnie po pierwszej wojnie światowej (zwłaszcza sekcje w Bytomiu, Bobrku i Raciborzu).

Ostatnie zmiany w podziale politycznym nastąpiły w latach 1938-39. Przesunięcie granicy niemiecko-czeskiej na południe zamknęło Czechom dostęp do niemal wszystkich pasm sudeckich, zwiększając jednocześnie możliwości penetracji turystycznej Sudetów przez mieszkańców Niemiec. Pomonachijski porządek trwał jednak zbyt krótko, by wpłynąć w istotny sposób na zagospodarowanie turystyczne Sudetów. Rychło wybuchła II wojna światowa, w wyniku której całkowicie zmienił się układ polityczny w Europie Środkowej.

## 2.2. Środowisko przyrodnicze Sudetów jako walor turystyczny

Atrakcyjność gór wynika najczęściej z urozmaiconego krajobrazu. Różnorodność krajobrazowa Sudetów jest szczególnie duża. Mimo, że zalicza się je co najwyżej do gór średnich, to kontrasty wysokościowe w niektórych partiach osiągają wartości charakterystyczne dla gór wysokich. Biorąc pod uwagę, że różnica wysokości między dnem Kotliny Jeleniogórskiej a szczytem Śnieżki osiąga 1200 m, łatwo zrozumieć wrażenie, jakie widok Karkonoszy wywoływał na przybywających do Jeleniej Góry podróżnych, którzy nie mieli wcześniej sposobności zobaczenia gór. Niemiecka nazwa Karkonoszy, *Riesengebirge* – czyli Góry Olbrzymie – w pełni oddawała odczucia ludzi przybywających z nizin.

---

<sup>10</sup> Jedynym ograniczeniem związanym z przekraczaniem granicy, na który zwraca uwagę przewodnik *Riesengebirge...* z serii Meyers Reisebücher (wyd. z 1905 r.) jest... limit ilości przewożonego przez granicę tytoniu.

Na różnorodność krajobrazową Sudetów wpływa też ich złożona budowa i przeszłość geologiczna, dzięki której w różnych częściach gór uformowała się zróżnicowana rzeźba. Na stosunkowo niewielkim obszarze można zobaczyć formy polodowcowe, różne typy form skalnych, góry wyspowe i płytowe, rozległe kotliny i wąskie malownicze przełomy rzeczne. W czasach gdy turystyka dopiero się zaczynała kształtować nie znano jeszcze genezy wielu efektownych form terenu (np. kotłów polodowcowych), przez co otaczała je dodatkowo aura tajemniczości. Tym większe wywoływały wrażenie.

Wśród walorów przyrodniczych postrzeganych jako atrakcje od samego początku rozwoju turystyki, przede wszystkim wymienić należy elementy przyrody nieożywionej. W Karkonoszach stały się nimi kotły polodowcowe, wodospady i najefektowniejsze skałki. W Górach Stołowych już na początku XIX w. magnesem przyciągającym turystów stał się labirynt skalny na Szczelińcu, nieco później także na Błędnym Skałach. W Sudetach Wschodnich turyści odwiedzali wodospad Wilczki, a także Jaskinię Radochowską. Nieco później atrakcjami stały się także m.in. Organy Wielisławskie, Ostrzyca, Skałki Lwóweckie, Kruczy Kamień, Solna Jama, Pasterskie Skały koło Idzikowa czy wiele zapomnianych dziś skałek w Górach Sowich.

W znacznie większym stopniu niż dziś za miejsca atrakcyjne uważano dawniej źródła. W chwili obecnej jedynie symboliczne źródło Łaby w czeskich Karkonoszach i Dobre Źródło przy kaplicy św. Anny koło Sosnowki przyciągają turystów. Przed wojną celem wycieczek były poza tym: zapomniane dziś źródło Nysy Kłodzkiej, Bystrzycy, Kaczawy, Izery i wiele innych. Przy niektórych źródłach powstały zagospodarowane miejsca odpoczynku, a samo miejsce wypływu wody często obmurowywano.

Z osobliwości przyrody ożywionej opisywanych w dawnych przewodnikach wymienić należy przede wszystkim torfowiska. Najbardziej znane i polecane turystom były torfowiska w Górach Izerskich, Karkonoszach oraz pod Zieleńcem. Celem wycieczek były też niektóre leśne uroczyska, jak np. otoczenie Iwinki w Górach Bialskich. Generalnie jednak walory przyrody ożywionej w mniejszym stopniu postrzegano jako atrakcję turystyczną.

Środowisko przyrodnicze ulega nieustannym przemianom. W Sudetach zostały one zapoczątkowane w odległych stuleciach, skutkiem czego w XIX wieku naturalny krajobraz był już zachowany jedynie szczątkowo (Janczak 1985). Przybywało natomiast w krajobrazie sztucznych elementów. Niektóre z nich zwiększały atrakcyjność krajobrazu i walory turystyczne terenu. Przykładem mogą być jeziora zaporowe, powstające od początku XX w. w wyniku spiętrzania wód sudeckich rzek. Nad większością z nich wyrastały z czasem schroniska, pensjonaty, urządzano kąpieliska, oferowano przejażdżki łodziami motorowymi.

Jednym z efektów intensywnej, a czasami wręcz rabunkowej gospodarki było wylesienie znacznych połaci gór. Pod koniec XIX w. duża część Karkonoszy i Gór Izerskich była pozbawiona lasu (Janczak 1985, Lokvenc 1978). Nie zawsze jednak wylesienie degraduje walory turystyczne. W niektórych przypadkach zniszczenie lasu pozwoliło odkryć dla turystyki schowane wcześniej w leśnej gęstwinie formy skalne, czego najlepszym przykładem jest cieplickie skalne miasto po czeskiej stronie Gór Stołowych, spenetrowane dopiero po wielkim pożarze lasu (Jaworski 1988a). W tym miej-

scu warto wspomnieć, że już po II wojnie światowej w podobny sposób doszło do spopularyzowania Skalnych Grzybów, które dziś są jedną z głównych atrakcji Gór Stołowych, a przed 1945 r. były skryte w gęstym lesie i turystom praktycznie nieznane. Wylesienie, trwałe bądź czasowe, poprawiało też walory widokowe gór. Wiele polecanych dawniej punktów widokowych dzisiaj skrywa las, przez co zupełnie utraciły swe walory.

Częściej jednak rozwój gospodarczy wywoływał negatywne skutki w środowisku. Najbardziej jaskrawym przykładem jest upadek uzdrowiska Stary Zdrój, spowodowany zanikiem źródeł mineralnych w efekcie prowadzonych prac górniczych w wałbrzyskich kopalniach. Rozwój gospodarki przyspieszył ponadto kurczenie się terenów o niewielkim stopniu przekształcenia. Odpowiedzią na to stało się obejmowanie cenniejszych obszarów czy obiektów ochroną. Przed II wojną światową w Sudetach powstało już kilka rezerwatów przyrody. W 1919 r. utworzono rezerwat torfowiskowy o powierzchni 85 ha na Topielisku koło Zieleńca (*Die Seefelder bei Bad Reinerz*), powiększony później o Czarne Bagno (powierzchnia wzrosła w ten sposób do 218,5 ha) (*Słownik geografii...*, T. 14, s. 264). W 1933 r. w dobrach Schaffgotschów na terenie Karkonoszy rezerwatami objęto wszystkie kotły polodowcowe. Rok 1937 przyniósł utworzenie rezerwatu *Saalwiesenwald* pod szczytem Iwinki w Górach Bialskich (dzisiejszy rezerwat „Puszcza Śnieżnej Białki”) o powierzchni 20 ha (*Słownik geografii...*, T. 16, s. 275), rok później natomiast podobną formą ochrony objęto Szczelińce (*Felsengelände Große und Kleine Heuscheuer* – 27,5 ha), Błędne Skały (*Wilde Löcher* – 18,9 ha) i Wielkie Torfowisko Batorowskie (*Großer See* – 39,5 ha) w Górach Stołowych (Mazurski 1996a). Również w 1938 r. powstał duży (450 ha) rezerwat na Śnieżniku, obejmujący także Mały Śnieżnik i Goworek<sup>11</sup>. W Sudetach Zachodnich ochroną rezerwatową objęto ponadto Ostrzycę na Pogórzu Kaczawskim (rezerwat o nazwie *Der Probstheiner Spitzberg* powstał pod koniec lat dwudziestych) (Dittrich 1930) i piaszkowcowe skałki na terenie Lwówka Śląskiego (8,6 ha). W 1933 r. wraz z rezerwatami w karkonoskich kotłach utworzono pierwszy wielkoobszarowy teren chroniony. Był to Obszar Ochrony Roślin (*Pflanzenschongebiet*) obejmujący Karkonosze i Góry Izerskie (Kusiak 1982). Ponadto w całych Sudetach wiele starych drzew, malowniczych form skalnych i stanowisk geologicznych objęto ochroną jako pomniki przyrody.

Ważnym czynnikiem przyrodniczym wpływającym znacząco na rozwój turystyki było występowanie wód leczniczych. Ich źródła wykorzystywano już od średniowiecza, tworząc uzdrowiska. Szczególną renomą cieszył się zdrój w Cieplicach, znany szeroko już w XVII w., o czym może świadczyć pobyt na kuracji królowej Marysienki Sobieskiej w 1687 roku. Równocześnie z Cieplicami rozwijał się Łądek na Ziemi Kłodzkiej. I tutaj przebywali znamienici goście: w 1765 r. kurację odbywał król pruski Fryderyk II, natomiast w 1813 r. leczył się w Łądku Fryderyk Wilhelm III, któremu towarzyszył car Rosji Aleksander I (Ciężkowski 1992, s. 26).

Do końca XVIII wieku liczyły się praktycznie tylko te dwa sudeckie zdroje. Kolejne uzdrowiska dynamicznie zaczęły się rozwijać od początku XIX w. Wpłynął na to

<sup>11</sup> Mapa z dokładnym jego zasięgiem zamieszczona została w czasopiśmie *Grafschaft Glatz*, Jg. 34 (nr 5/1939), s. 58.

rozwój medycyny, który zaowocował częstszymi wyjazdami na leczenie, ponadto lepsze poznanie składu i właściwości wód leczniczych, możliwe dzięki postępowi nauk w epoce oświecenia, dało podstawy do rozwoju nowych uzdrowisk. Na znaczeniu zaczęły wówczas zyskiwać Duszniki, Stary Zdrój (obecnie dzielnica Wałbrzycha) i Świeradów. W latach dwudziestych dołączyło Szczawno, Jedlina i Kudowa. Warto przy tym zauważyć, że początek XIX w. to dość burzliwy okres w dziejach politycznych Europy. Wprawdzie wojny nie sprzyjały wyjazdom do wód, ale po zakończeniu walk przychodził czas na rekonwalescencję. Dlatego po raptownych spadkach liczby kuracjuszy w czasie wojen, często następował równie gwałtowny wzrost w latach powojennych (Kincel 1994).

Kuracja w uzdrowisku trwała zwykle kilka lub nawet kilkanaście tygodni. Nic więc dziwnego, że kuracjusze starali się urozmaicić pobyt na różne sposoby. W większości uzdrowisk organizowano różnorodne imprezy kulturalne, np. koncerty orkiestr zdrojowych. Jedną z popularniejszych rozrywek stały się wycieczki w okolice zdroju. Ku wygodzie spacerowiczów wytyczano więc alejki, budowano altanki, zagospodarowywano punkty widokowe. W ten sposób rozpoczęła się turystyczna kariera wielu miejsc w otoczeniu uzdrowisk. Z czasem w ich okolicach zaczęły powstawać większe i trwalsze obiekty, np. gospody czy wieże widokowe. Uzdrowiska obrastały w bazę turystyczną, która coraz szerzej wychodziła poza obręb miejscowości. Wycieczki w dalszą okolicę również dawały początek licznym obiektom wznoszonym z myślą o turystach.

Popularnym celem wycieczek z Cieplic stały się ruiny zamku Chojnik, strawionego przez pożar w 1675 r. Popularność ruin była tak duża, że już w 1822 r. urządzono na zamku małą gospodę (Kincel 1994, s. 62). Po poświęceniu kaplicy na Śnieżce w 1681 r., góra ta stała się celem pielgrzymek, a następnie wycieczek. Wędrówki te, stanowiące wówczas nie lada wyprawę, zapoczątkowały proces przekształcania się bud karkonoskich w schroniska. Inne miejsca odwiedzane przez cieplickich kuracjuszy to Bobrowe Skały i Wysoki Kamień (na obu szczytach już w I połowie XIX w. powstały gospody). Bliskości Dusznik turystyczną karierę i wybudowanie schronisk zawdzięczały Orlica i Szczeliniec. Ze Starego Zdroju i Szczawna chodzono na wycieczki do zamku Książ i jeżdżono do Adrśpachu. Kuracjusze z Łądką docierali do Jaskini Radochowskiej, na Borówkową, zamek Karpień, czasem także na Śnieżnik. Celem wycieczek ze Świeradowa stał się Smrek, Stóg Izerski i zamek Gryf. Niemal we wszystkich tych miejscach wybudowano z czasem gospody, schroniska czy wieże widokowe.

Ważną zmianą, jak zaczęła zachodzić w turystyce pod koniec XIX w. był wzrost popularności wypoczynku zimowego. Sezon turystyczny, wcześniej ograniczony do okresu letniego, zaczął obejmować także miesiące zimowe. Położenie i klimat Sudetów szczególnie sprzyjały uprawianiu narciarstwa czy saneczkarstwa. Góry położone dalej na zachód cechują się łagodniejszym klimatem z racji mniejszej wysokości i silniejszego wpływu Oceanu Atlantyckiego. Alpy dla mieszkańców północnych Niemiec były trudniej dostępne z racji większego oddalenia. Amatorzy turystyki w warunkach zimowych ścigali więc głównie w Karkonosze, a z czasem także w Góry Sowie, Orlickie i Masyw Śnieżnika.



### 2.3. Wpływ krajobrazu kulturowego na atrakcyjność turystyczną regionu

Obok walorów przyrodniczych nie mniej ważne dla atrakcyjności turystycznej regionu są elementy stanowiące dorobek kulturowy dawnych pokoleń. Sudety z racji wczesnego zagospodarowania i eksploatacji surowców od dawna były regionem bogatym, a pamiątką po dawnej świetności były i są liczne zabytki architektury. Nie sposób wymienić ich wszystkich, zresztą nie jest to konieczne, bowiem niemal wszystkie zabytki stanowiące turystyczne atrakcje przed wiekiem pozostają nimi i dziś. Turyści zwiedzali więc przede wszystkim kościoły i klasztory oraz zespoły sanktuariów. Popularnym celem wycieczek były średniowieczne zamki obronne, ponadto pod koniec XIX w. częściowo udostępniono nowożytnie twierdze w Kłodzku i Srebrnej Górze, będące jeszcze wówczas obiektami wojskowymi. Znacznie więcej było w Sudetach przed wojną pałaców. Dobrze utrzymane, znajdujące się w prywatnych rękach, cieszyły oko turysty. Niektóre rezydencje, jak Książ, będący wówczas własnością Hochbergów, czy pałac Schaffgotschów w Cieplicach, były częściowo udostępnione do zwiedzania. Atrakcję stanowiły też zespoły urbanistyczne z zabytkowymi ratuszami i mieszczkańskimi kamienicami. Wreszcie wspomnieć należy o budownictwie ludowym, które po 1945 r. szczególnie ucierpiało wskutek zaniedbań. Atrakcje stanowiły m.in. wiejskie chaty, stare gospody (zwłaszcza bardzo liczne karczmy sądowe), młyny i wiatraki, drewniane kościółki.

Jednymi z ważniejszych dla atrakcyjności turystycznej instytucji kulturalnych były muzea. W większości z nich gromadzono eksponaty dotyczące historii i kultury poszczególnych miast bądź powiatów. Zwykle reprezentowana w nich była sztuka sakralna, ludowa, ponadto często eksponowano znaleziska archeologiczne, ceramikę, numizmaty, wyroby dawnego rzemiosła, starą broń, a także zbiory botaniczne, zoologiczne i geologiczne.

Pierwszymi muzeami były prywatne zbiory udostępnione publiczności. Właśnie taka jest geneza muzeum przyrodniczego w Cieplicach, któremu początek dały zbiory ornitologiczne Schaffgotschów udostępnione zwiedzającym w 1876 r. Założenie kolejnych placówek było zasługą organizacji społecznych. Staraniem Towarzystwa Karkonoskiego w 1889 r. powstało muzeum w Jeleniej Górze, w 1899 r. założono muzeum we Lwówku Śl. prowadzone przez *Verein Heimatschutz*, a w 1906 roku z inicjatywy Kłodzkiego Towarzystwa Górskiego powstało muzeum w Kłodzku. Tuż przed I wojną światową, w 1913 r., na zamku w Bolkowie ekspozycję urządziło miejscowe towarzystwo regionalne (*Verein für Heimatpflege*).<sup>12</sup>

Działalność wystawiennicza nabrała rozmachu po I wojnie światowej, a zwłaszcza w latach trzydziestych, kiedy to utworzono kilka muzeów miejskich. Pierwsze z nich powstało w Wałbrzychu w 1926 roku. Następne założono w Kamiennej Górze (1932), Łądku (1933), Karpaczu (1934). Muzeum miejskie posiadał też Gryfów Śląski. Dwie placówki związane były z działalnością wybitnych pisarzy. W 1930 r. udostępniono pracownię Gerharta Hauptmanna w Jagniątkowie, a sześć lat później w domu braci Hauptmannów w Szklarskiej Porębie powstał *Heimathaus*.

---

<sup>12</sup> Te i dalsze informacje o muzeach podano za: *Schlesien. Die deutsche Heimatführer*.

Kilka muzeów znajdowało się też w miastach położonych w bezpośrednim sąsiedztwie Sudetów. Już od 1897 r. zbiory ceramiki gromadzono w szkole ceramicznej w Bolesławcu, natomiast w 1908 r. powstało tam muzeum miejskie. Od 1923 r. muzeum działało w Dzierżoniowie, od 1926 w Niemczy, od 1927 w Świdnicy, od 1929 w Jaworze, od 1930 w Strzegomiu, a od 1932 r. w Ziębicach

Swoistą atrakcją turystyczną były też niektóre obiekty przemysłowe. W XVIII w. zwiedzano w Szklarskiej Porębie witrioletnię (wytwórnię kwasu siarkowego), później natomiast atrakcją stała się huta szkła „Józefina” (po II wojnie światowej zmieniła nazwę na „Julia”) (Staffa 1996, s. 191). Jedną z największych atrakcji XIX-wiecznego Wałbrzycha była Lisia Sztolnia. Wydrążono ją dla odwadniania pól górniczych w okolicach Białego Kamienia, służyła też dla transportu urobku. Spław łodziami w sztolni polecały wszystkie ówczesne przewodniki.

Wreszcie istotnym czynnikiem podnoszącym atrakcyjność terenu były zagospodarowane miejsca pamięci narodowej. Należały do nich przede wszystkim pola bitew. Na terenie Śląska kilkakrotnie prowadzono działania wojenne, które w istotny sposób wpłynęły na historię Niemiec. Przede wszystkim chodzi o wojny śląskie, które przesądziły o przynależności Śląska do Prus oraz wojny napoleońskie. Dla Prus ważna była przede wszystkim kampania 1813 r., w której zwycięstwo zadecydowało o odrodzeniu Prus jako liczącego się państwa. Nic dziwnego, że stulecie tej kampanii było niezwykle uroczyste obchodzone i upamiętnione licznymi pomnikami. Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że obchody te służyły przygotowaniu emocjonalnemu narodu do I wojny światowej, której wybuch już wówczas w kołach wojskowych przewidywano.

W trakcie prowadzonych na Śląsku wojennych kampanii większość ważnych bitew rozegrała się poza obrębem Sudetów, dowódcy bowiem raczej unikali walk w terenie górskim. Dwie ważne bitwy miały jednak miejsce na skraju gór. W 1745 r., podczas drugiej wojny śląskiej, zwycięską bitwę z wojskami habsburskimi Prusacy stoczyli pod Dobromierzem. W stulecie tej bitwy na górze powyżej miasta wybudowano pomnik w formie wieży widokowej w miejscu rozebranych ruin szubienicy, a dotychczasową nazwę Szubieniczna Góra (*Galgenberg*) zmieniono na Góra Zwycięstwa (*Sieghöhe*)<sup>13</sup> (Pröhle 1874). Z wieży roztaczał się widok na całe pole walki. Drugą bitwą, niezwykle ważną w dziejach Prus, był bój stoczony w sierpniu 1913 r. na polach między Jaworem a Złotoryją, który przeszedł do historii jako bitwa nad Kaczawą. Również to miejsce upamiętniono stosownym pomnikiem, a przez dawne pole bitwy prowadziło kilka szlaków turystycznych łączących przedmieścia Legnicy z Pogórzem Złotoryjskim<sup>14</sup>. Z kampanią napoleońską wiążą się też okolice Lwówka Śl., gdzie rozegrała się ostatnia na Śląsku bitwa między wojskami pruskimi pod wodzą marszałka Blüchera a armią Napoleona. Warto też wspomnieć o pomniku w Kamiennej Górze. Upamiętniał on paradę wojsk sprzymierzonych przeciw Napoleonowi, która odbyła się w tym mieście w 1813 r., z udziałem króla Prus Fryderyka Wilhelma III i cara Rosji Aleksandra I.

Oprócz działań wojennych upamiętniano też miejsca innych wydarzeń historycznych. Przykładem może być Karczma Książęca w Miskowicach, w której w 1810 r.

<sup>13</sup> Obecnie Wieżyca

<sup>14</sup> *Wanderkarte vom Bober...*

odbyło się potajemne spotkanie kanclerza Karla Augusta von Hardenberga z jego poprzednikiem Heinrichem Friedrichem von Steinem, przebywającym na emigracji w Austrii. Obaj politycy uzgodnili wówczas założenia reformy państwa pruskiego<sup>15</sup>.

Jak widać z powyższego pobieżnego przeglądu, w Sudetach było wiele miejsc nadających się do rozpropagowania jako atrakcje turystyczne. Część z nich znana jest do dzisiaj, inne – zwłaszcza związane z historią Prus – popadły w zapomnienie. Warto jednak o nich pamiętać – także w kontekście badań dawnej turystyki.

#### 2.4. Tło historyczne dla rozwoju turystyki w Sudetach

Wiek XIX zaznaczył się w historii jako okres gwałtownych przemian społeczno-gospodarczych, określanych mianem rewolucji przemysłowej. Pojawienie się turystyki było jednym z przejawów społecznych przeobrażeń. Nie ma jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, kiedy turystyka się narodziła. Podróże w celach poznawczych czy dla kuracji w uzdrowisku podejmowano już w wiekach wcześniejszych – także w Sudetach. Jednak zdaniem J. Janczaka (1988, s. 9) wojaże przedstawicieli wąskich elit społecznych nie były jeszcze turystyką we właściwym tego słowa rozumieniu. Badacz ten turystykę bowiem postrzegał jako zjawisko masowe, nowoczesne i nowożytne.

O ile wypada się zgodzić, że dopiero masowa turystyka stała się zjawiskiem w istotny sposób wpływającym na rozwój regionów czy obyczaje społeczne, to jednak wcześniejsze podróże, choć były udziałem wąskiej grupy arystokracji, także odegrały istotną rolę. Stały się bowiem wzorcem dla późniejszych, coraz bardziej powszechnych wojaży, ponadto zapoczątkowały rozwój zagospodarowania turystycznego – początkowo służącego tej wąskiej grupie, z czasem coraz szerszym kręgom obejmującym kolejne warstwy społeczne. Zagospodarowanie tworzone z myślą o tych nielicznych gościach odegrało zatem istotną rolę w początkowej fazie rozwoju masowej turystyki. Generalnie jednak, nie ulega wątpliwości, że do końca XVIII wieku stanowiła ona zjawisko całkowicie marginalne, obejmując głównie podróże „do wód”. Jak już wspomniano, początek XIX wieku zaznaczył się wyraźnym ożywieniem w rozwoju sudetkich uzdrowisk. W dalszym ciągu jednak wizyty w nich były przywilejem wąskiej grupy gości rekrutujących się głównie spośród arystokracji. Powodem były wysokie koszty oraz znaczna ilość czasu, jaki trzeba było poświęcić na podróż i kurację.

Drugim zjawiskiem, które można uznać za prekursorską formę turystyki, były pielgrzymki. W ciągu wieków w Sudetach wytworzyło się kilka ośrodków pątniczych. Przechodziły one zmienne koleje losu związane z wojnami religijnymi, reformacją i kontrreformacją. W ostatnich wiekach największe znaczenie miały dwa sanktuaria, oba o średniowiecznym rodowodzie, znajdujące się w Bardzie i Wambierzycach. Na początku XX w. do Barda przybywało rocznie ponad 80 000 pielgrzymów, do Wambierzyc około 100 000 (*Riesengebirge...*, Meyers Reisebücher, 1906, s. 67, 217). W czasach wcześniejszych liczby te były nawet większe<sup>16</sup>. Mniejsze znaczenie miał już w

---

<sup>15</sup> W *Słowniku geografii turystycznej Sudetów* (T. 3 – Karkonosze, s. 138) odnotowano ten fakt, błędnie jednak podając, że na emigracji przebywał Hardenberg.

<sup>16</sup> A. Jackowski (1996) podaje, że w XVII/XVIII w. do Barda przybywało nawet 120-150 tys. pielgrzymów rocznie (s. 57).

tym czasie posiadający również średniowieczne tradycje Krzeszów. Prawdopodobnie było to związane z odmienną strukturą wyznaniową regionów otaczających te ośrodki. Wambierzyce leżą na Ziemi Kłodzkiej, niemal w stu procentach katolickiej, a Bardo na jej skraju. Oba sanktuaria znajdują się też stosunkowo blisko Górnego Śląska, gdzie również zawsze zdecydowanie przeważała ludność katolicka. Pozostałe części Sudetów zamieszkałe były głównie przez ewangelików. Jedynie w otoczeniu wielkich klasztorów (m.in. Krzeszowa, Lubomierza, Nowogrodźca) katolicy stanowili większość. Były to jednak nieduże enklawy katolickie w morzu ewangelicyzmu<sup>17</sup>.

Wśród czynników sprzyjających rozwojowi turystyki w XIX i pierwszej połowie XX wieku wymienia się (Warszyńska, Jackowski 1979, s. 133):

- rozwój środków transportu,
- rozwój przemysłu i wzrost stopy życiowej ludności,
- urbanizacja,
- wzrost ilości wolnego czasu,
- wzrost poziomu kulturalnego społeczeństw,
- świadomą politykę państw w odniesieniu do turystyki.

Trzeba tu zauważyć, że znaczenie poszczególnych czynników zmieniało się w czasie. Ponadto wymienione zjawiska w różnych krajach czy regionach pojawiały się w znacznym nieraz odstępnie czasowym. W Sudetach warunki sprzyjające szybkiemu rozwojowi turystyki zaczęły się kształtować w drugiej połowie XIX wieku. Rozpoczął się wówczas żywszy rozwój gospodarczy Niemiec, który zdecydowanego tempa nabral po zjednoczeniu państwa w 1871 r. Produkcja przemysłowa zjednoczonych Niemiec wzrosła w latach 1871-1913 pięciokrotnie. Na początku XX wieku Niemcy pod tym względem wyprzedziły Wielką Brytanię, wysuwając się na pierwsze miejsce w Europie, a w skali świata ustępując jedynie Stanom Zjednoczonym. W ciągu jednego pokolenia z kraju rolniczego Niemcy przekształciły się w przemysłową potęgę (Czapliński i in. 1990, s. 541).

Gwałtowny rozwój przemysłu przyniósł wzrost dochodów ludności. W latach 1871-1913 dochód narodowy Niemiec wzrósł trzykrotnie, zarobki zaś dwukrotnie, przy stosunkowo stabilnych cenach. Wyraźnie rosła grupa osób lepiej zarabiających. O ile w 1892 roku najniższe, nieopodatkowane, zarobki (poniżej 900 marek rocznie) uzyskiwało jeszcze 70% ludności, to w 1913 r. wskaźnik ten wynosił 43% (Czapliński i in. 1990, s. 548-549). Jednocześnie ze wzrostem dochodów już w latach osiemdziesiątych wprowadzono zabezpieczenia socjalne. Pod rządami Ottona Bismarcka Niemcy uzyskali najbardziej rozbudowany w Europie system ubezpieczeń społecznych (Czapliński i in. 1990, s. 569). Okres od Wiosny Ludów w 1848 r. do wybuchu I wojny światowej to czas pokoju. W ciągu tych 65 lat jedyne konflikty zbrojne będące udziałem Niemiec, to wojna prusko-austriacka w 1866 r. i prusko-francuska cztery lata później. Obie wojny trwały jednak bardzo krótko, zakończyły się zwycięstwem Prus, przy czym walki toczyły się na terytorium przeciwnika. Wojna z Austrią ostatecznie rozstrzygnęła na korzyść Prus rywalizację o prymat w Niemczech i przygotowała grunt pod zjednoczenie państwa. Zwycięstwo nad Francją jeszcze bardziej umocniło pozycję Prus dzięki

<sup>17</sup> mapa J. Janczaka i B. Kaczmarzkiego (1970).

zdobyciom terytorialnym i kontrybucji nałożonej na pokonanego przeciwnika. Skierowanie uzyskanych w ten sposób pieniędzy na inwestycje przyspieszyło rozwój gospodarczy zjednoczonych już Niemiec.

Ważnym czynnikiem sprzyjającym turystyce była stopniowo rozszerzana łatwość poruszania się. Od połowy XIX w. szybko rozwijała się komunikacja kolejowa, dzięki której szybkość przemieszczania się radykalnie wzrosła, a koszty zmalały. W efekcie podróże zaczęły tracić elitarny charakter. Początkowo przeszkodę stanowiły kordony graniczne między licznymi niemieckimi państwami. Sytuacja zaczęła się zmieniać w 1867 r., kiedy to wprowadzono swobodę poruszania się i osiedlania w obrębie państw należących do Związku Północnoniemieckiego. Całkowite zniesienie ograniczeń nastąpiło po zjednoczeniu Niemiec w 1871 roku. Wtedy też wprowadzono w całych Niemczech markę jako wspólną walutę (Czapliński i in. 1990, s. 552).

Ważnym czynnikiem był szybki wzrost liczby ludności. O ile w 1870 roku Niemcy liczyły 41 mln mieszkańców, to w 1914 r. już 67,5 mln. Dla turystyki w Sudetach szczególnie istotny był rozwój Berlina. W latach 1870-1910 liczba mieszkańców stolicy Niemiec wzrosła z 750 tys. do przeszło 2 mln. Jednocześnie zarobki w Berlinie były przeciętnie o 60% wyższe od średniej liczonej dla całego kraju (Czapliński i in. 1990, s. 550). Dzięki rozwojowi komunikacji kolejowej z Berlina w ciągu kilku godzin można było dojechać do Jeleniej Góry, co stworzyło warunki do rozwoju Karkonoszy jako wypoczynkowego zaplecza dla mieszkańców stolicy Niemiec.

Widać wyraźnie, że w II połowie XIX w. i w latach przed I wojną światową w Niemczech zaistniały wyjątkowo sprzyjające warunki ekonomiczne dla rozwoju turystyki. Ponadto turystyce górskiej w istotnym stopniu sprzyjała też aktywność ruchowa szerokich kręgów społeczeństwa, co było zasługą prężnie działających towarzystw gimnastycznych, powstających licznie z inicjatywy Friedricha Jahna od 1810 r. (Czapliński i in. 1990, s. 431). Wprawdzie ich celem nie było bynajmniej propagowanie turystyki, ale przygotowanie młodzieży do trudów wojennych, to jednak aktywność tych organizacji znajdowała wyraz także w organizowaniu pieszych wycieczek, co przyczyniło się do popularyzacji wędrówek wśród szerszych niż sama arystokracja kręgów społecznych. W jeszcze większym stopniu na popularność i masowość turystyki wpłynęły towarzystwa górskie, powstające jak grzyby po deszczu od lat osiemdziesiątych XIX w. Ich zakładanie stanowiło element szerszego zjawiska – przełom XIX i XX wieku zaznaczył się w Niemczech wielką aktywnością działalności społecznej, a przeciętny obywatel Niemiec często należał nawet do kilku organizacji. W samej Jeleniej Górze, liczącej w 1880 r. 14 tys. mieszkańców działało wówczas 50 stowarzyszeń, a w 1939 r. to 33-tysięczne miasto miało 174 organizacje o różnorodnym profilu działania (Szczepański 1989, s. 77). Działalności organizacji turystycznych, ze względu na ich znaczenie, zostanie poświęcony odrębny podrozdział.

Pierwsza wojna światowa, jak każdy konflikt, nie sprzyjała turystyce. Mimo to spadek liczby gości odwiedzających miejscowości turystyczne Sudetów nie był wcale duży (por. s. 37). Natomiast nastawienie gospodarki na produkcję wojenną spowolniło, a następnie całkiem zahamowało realizację inwestycji – nie tylko turystycznych, ale wszelkich nie służących bezpośrednio działaniom wojennym.

Warunki społeczno-ekonomiczne w Niemczech po I wojnie światowej ulegały dość dużym zmianom. Pierwsze lata po wojnie upłynęły pod znakiem niepokoju społecznego i kryzysu gospodarczego pogłębianego przez kontrybucje płacone zwycięskim krajom ententy. Trudnościom próbowano zaradzić drukując pusty pieniądz, co doprowadziło do hiperinflacji w 1923 roku. Sytuacja zaczęła się poprawiać od 1924 r. Wzrost gospodarczy był tak intensywny, że już w 1928 r. dochód narodowy Niemiec o połowę przewyższał wielkość z roku 1913. W produkcji przemysłowej Niemcy znów dogoniły Wielką Brytanię, a płace w Niemczech w 1928 r. były o 8% wyższe niż przed I wojną (Czapliński i in. 1990, s. 641).

Kolejny zastój to lata wielkiego kryzysu gospodarczego między 1929 a 1933 rokiem. Niezadowolenie społeczne doprowadziło do przejęcia władzy przez narodowych socjalistów. Okres ich rządów to z jednej strony narastanie praktyk totalitarnych, z drugiej zaś kolejny boom gospodarczy. W latach 1933-39 produkcja przemysłowa Niemiec wzrosła dwukrotnie. Płace rosły jednak wolniej, ponieważ dochody służyły intensywnej militarystacji Niemiec, podniesiono też podatki. Tym niemniej turystyka była popierana przez państwo, jako jeden z instrumentów do indoktrynowania politycznego obywateli (zwłaszcza młodych) (Kulczycki 1977, s. 156). Imprezy turystyczne były dotowane, powstawały nowe schroniska młodzieżowe. Wzrost ruchu turystycznego znów nakręcił koniunkturę dla rozwoju usług.

Lata II wojny światowej to stopniowy regres turystyki. Nie rozpoczął się on jednak od razu, początkowo nawet kontynuowano niektóre rozpoczęte wcześniej inwestycje turystyczne. Wydaje się, że zdecydowane załamanie turystyki (jak i całej III Rzeszy) nastąpiło po klęsce stalingradzkiej. Symbolicznego znaczenia nabiera tu kwiecień 1943 r. – wówczas dopiero zawieszono w Niemczech wydawanie czasopism turystycznych, w tym ukazującego się nieprzerwanie od 1880 r. *Wanderera im Riesengebirge*. Działalność organizacji turystycznych, choć w symbolicznym wymiarze, trwała aż do roku 1945 (Szczeptański 1989, Felkle 1993).

Pisząc o niemieckiej turystyce w Sudetach koniecznie trzeba przedstawić jej typowe cechy, które różniły ją wyraźnie od polskiej turystyki rozwijanej w tym samym czasie w Karpatach. O ile Polskie Towarzystwo Tatrzańskie propagowało turystykę ambitną, wymagającą pewnego wysiłku i kwalifikacji (co wynikało choćby ze słabego zagospodarowania gór), to w Sudetach preferowano krótkie, rekreacyjne wycieczki w oparciu o intensywnie rozwijaną bazę turystyczną. Była to więc turystyka łatwiejsza, a przez to zdecydowanie bardziej masowa.

Trzeba przy tym stwierdzić, że wbrew rozpowszechnionym w polskiej literaturze bardzo krytycznym, czy wręcz lekceważącym sądom o niemieckiej turystyce w Sudetach (Orłowicz 1970, s. 519-521), miała ona wiele cech nakazujących traktować ją z większym szacunkiem. W nie mniejszym niż turystyka polska stopniu akcentowała treści krajoznawcze, przyrodnicze i patriotyczne, przekraczając zresztą w późniejszym okresie delikatną granicę między patriotyzmem a szowinizmem<sup>18</sup>. Turystyka w Sude-

<sup>18</sup> Najwcześniej dało się to odczuć w austriackim Towarzystwie Karkonoskim. Jeden z jego założycieli i sekretarz Eduard Petrák (Czech pracujący jako nauczyciel w niemieckiej szkole) w 1887 r. z powodu ataków niektórych niemieckich członków organizacji zrezygnował ze wszystkich funkcji i

tach przy tym bardzo wcześnie stworzyła nowoczesne i sprawne formy organizacyjne, by wspomnieć choćby tylko o pierwszej w Europie organizacji zrzeszającej przewodników, która powstała w 1817 roku w Karkonoszach (Kincel 1972, s. 52). Jako zjawisko masowe znacznie szybciej i w większym stopniu niż turystyka karpacka wpłynęła na życie społeczne i gospodarcze regionu, powodując m.in. rozwój usług, sieci komunikacyjnej, dając zatrudnienie mieszkańcom (Szczepański 1982).

W tym miejscu warto też podkreślić różnicę między Galicyjskim (później Polskim) Towarzystwem Tatrzańskim (powstałym w 1873 r.) a pokrewnymi organizacjami w Sudetach, których zakładanie – choć rozpoczęło się kilka lat później – odbywało się w zupełnie innym kontekście społecznym. Inicjatywa powołania Towarzystwa Tatrzańskiego wyszła z kręgów krakowskiej inteligencji, której przedstawiciele postanowili rozpropagować Tatry jako cel turystycznych wypraw, stwarzając mieszkańcom Podhala nowe źródło utrzymania (Krygowski 1988, s. 17-22). W Sudetach organizacje turystyczne tworzyli sami mieszkańcy gór w odpowiedzi na problemy, jakie napotykał istniejący już ruch turystyczny. Wśród miejscowej ludności nie brakowało bowiem osób, świadomych z jednej strony korzyści, jakie region może odnieść dzięki turystyce, z drugiej strony zaś niedostatków utrudniających jej rozwój. Wyraźnie świadczy o tym treść pisma założyciela RGV Theodora Donatha do jeleniogórskiego Landrata wyrażająca inicjatywę utworzenia Towarzystwa<sup>19</sup>.

Z tych względów do Sudetów zupełnie nie przystaje najczęściej przyjmowana w polskiej literaturze przedmiotu periodyzacja dziejów turystyki, w której przed II wojną światową wyróżnia się najczęściej dwa okresy (Kulczycki 1977, s. 60):

- do 1873 – indywidualne wyjazdy wąskiej grupy członków ziemiaństwa i burżuazji,
- 1873-1939 – okres rozwoju turystyki zorganizowanej, rozszerzenie turystyki na szersze warstwy społeczne, rozwój usług turystycznych.

Jedyną alternatywną propozycję periodyzacji dziejów turystyki sudeckiej zaproponował dotąd M. Staffa (1985, s.4):

- do końca XVIII w. – poznanie i pierwsze wędrówki,
- od końca XVIII w. do 1880 r. – kształtowanie się turystyki i początki zagospodarowania turystycznego,
- lata 1880-1945 – intensywne zagospodarowanie Sudetów i komercjalizacja turystyki.

---

opuścił Karkonosze, przenosząc się na stałe do Pragi (Jirásko 1999, s.76). W Niemczech po dojściu do władzy Hitlera także i Towarzystwo Karkonoskie podległo nazistowskiej ideologii, np. do statutu wpisano jako warunek członkostwa „aryjskie pochodzenie” (Szczepański 1989, s. 78). T. Przerwa (2003, s. 76-81) pisał, że podobne zminy nastąpiły i w innych towarzystwach, a było to efektem odgórnym nacisków ze strony rządzących nazistów.

<sup>19</sup> Wg E. Szczepańskiego (1989, s. 76) Donat napisał landratowi, że *do wiadomości mieszkańców większych miast podaje się dotychczas bądź to fałszywe informacje o Karkonoszach, bądź też nie podaje się żadnych. W innych górach turystom zagwarantowano różne zachęcające ulgi. Donat ubolewał, że w karkonoskich miejscowościach restauratorzy nie posiadali odpowiednich kwalifikacji, stan wielu dróg górskich był bardzo zły, zaś wiele urokliwych punktów widokowych nie było wcale wykorzystanych.*

Podział ten odzwierciedla oczywiście uproszczony obraz. W obrębie poszczególnych części Sudetów turystyka bowiem także nie rozwijała się jednakowo, czego wykazanie stanowi jeden z celów niniejszego opracowania.

## 2.5. Rozwój głównych ośrodków turystycznych w Sudetach

Najlepszym miernikiem obrazującym rozwój turystyki jest wielkość ruchu turystycznego. Mimo, że turystykę dość późno włączono do oficjalnych statystyk, zachowały się dość liczne dane liczbowe dotyczące frekwencji w niektórych miejscowościach. Skrupulatnie notowano wszystkich gości w uzdrowiskach. Dane dotyczące ilości osób przyjezdnych publikowała z reguły lokalna prasa, w późniejszych czasach także czasopisma turystyczne i zdrojowe. Ich wielkie rozproszenie utrudnia jednak sporządzenie pełnych zestawień statystycznych. Sytuację komplikuje fakt, że dane z różnych okresów lub poszczególnych miejscowości nie zawsze są porównywalne. W uzdrowiskach początkowo rejestrowano nie liczbę osób a rodzin. W jednych sprawozdaniach podawano liczbę wszystkich gości, w innych uwzględniano tylko kuracjuszy (na szczęście często podawano obie liczby). Trudności te spowodowały, że zgromadzone dane liczbowe dalekie są od kompletności. Tym niemniej nawet na podstawie tych niepełnych informacji można odtworzyć rozwój ważniejszych miejscowości turystycznych.

Przez długi czas jedynymi miejscowościami przyciągającymi gości w Sudety były uzdrowiska. Wspomniano już, że niemal do końca XVIII wieku znane i licznie odwiedzane były dwa zdroje – Cieplice i Łądek. Pod koniec XVIII w. dynamicznie zaczął rozwijać się Stary Zdrój położony między Świebodzicami a Wałbrzychem i Świeradów. Jak podaje R. Kincel w 1801 r. Cieplice odwiedziły 604 rodziny, Łądek 255 rodzin (1014 osób), a w 1803 roku Stary Zdrój nawiedziło 280 rodzin. Od początku XIX w. datuje się szybki rozwój Dusznik. W roku 1800 gościło tam zaledwie 39 kuracjuszy, w 1803 już 289. Liczba kuracjuszy w Świeradowie na przełomie wieków utrzymywała się na stałym poziomie około 160 osób<sup>20</sup>.

W I połowie XIX w. zaczęły rozwijać się kolejne uzdrowiska. Od 1811 r. rozpoczęto kuracje w Szczawnie, które szybko stało się jednym z największych uzdrowisk w Sudetach. W 1815 r. leczyło się w nim zaledwie 33 kuracjuszy, a w 1825 roku już 1004. W ciągu kilku lat Szczawno zdystansowało pobliski Stary Zdrój, który już w latach dwudziestych przestał się rozwijać, ponieważ na jego walory ujemnie zaczęło wpływać sąsiedztwo kopalń węgla (Szczawna to nie dotyczyło, ponieważ znajduje się ono poza terenami górniczymi). Rozwój kopalń z czasem doprowadził do zaniku źródła i całkowitego upadku zasłużonego uzdrowiska. Ostatnim oficjalnym sezonem leczniczym w Starym Zdroju był rok 1873<sup>21</sup>. Później uzdrowisko zamknięto, a budynek pijalni adaptowano na dworzec kolejowy, którą to funkcję pełni do dziś (jako stacja PKP Wałbrzych-Miasto). Od 1815 roku datuje się rozwój Kudowy. Przebiegał on jed-

---

<sup>20</sup> Dane o frekwencji w uzdrowiskach na przełomie XVIII/XIX w. za: Kincel R. 1994, s. 23, 50, 75, 106, 136.

<sup>21</sup> Tamże, s. 80.



nak stosunkowo powoli, nie sprzyjały mu bowiem częste zmiany właścicieli (Kincel 1994). Od XVIII wieku funkcjonowało uzdrowisko w Jedlinie, jednak mimo istniejących tradycji w XIX w. nie rozwijało się ono zbyt. W 1825 r. odwiedziły je tylko 43 rodziny (Wytyczak 1980).

Do połowy XIX wieku ruch turystyczny w uzdrowiskach, choć stale rósł, to jednak nie osiągał wielkich rozmiarów. Sytuacja zmieniła się w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, gdy w góry doprowadzono kolej. Dla przykładu: Łądek w 1875 r. odwiedziło 2730 osób, cztery lata później już 5463 osoby. Liczba gości w Świeradowie w latach 1875-82 wzrosła z 775 do 2052, w Dusznikach z 2574 do 5501, w Szczawnie z 2619 do 4511, w Kudowie z 997 do 2054. Na początku lat osiemdziesiątych rozpoczął się bardzo szybki rozwój Polanicy. W 1875 r. odwiedziło ją tylko 131 osób, w 1880 już około 300, a w 1883 – 648 osób. W tym czasie stosunkowo nieźle sytuowała się jeszcze Jedlina (1130 osób w 1875 r.), powoli rozwijało się Długopole (846 osób w 1882 r.)<sup>22</sup>. W latach pięćdziesiątych XIX w. z inicjatywy dr. Hermanna Brehmera w Sokołowsku w Górach Suchych utworzono pierwszy na świecie ośrodek leczenia gruźlicy przy pomocy kuracji klimatycznej. W krótkim czasie od podstaw stworzono nowe uzdrowisko, w którym rokrocznie leczyło się około 700 kuracjuszy. Pod koniec XIX wieku dużym ośrodkiem leczenia gruźlicy stało się także Międzygórze położone w Masywie Śnieżnika.

Praktycznie do końca lat siedemdziesiątych XIX w. istotne znaczenie dla turystyki miały wyłącznie uzdrowiska. Od lat osiemdziesiątych rozpoczyna się dynamiczny rozwój miejscowości letniskowych w Karkonoszach. Liczbę ich gości w roku 1884 przedstawia tabela 1.

Tab. 1. Liczba gości karkonoskich miejscowości letniskowych w roku 1884.

Tab. 1. Anzahl der Sommerfrischler im Riesengebirge im Jahre 1884.

Miejscowość Ortschaft	Liczba gości Anzahl der Gäste	Miejscowość Ortschaft	Liczba gości Anzahl der Gäste
Szklarska Poręba	2 822	Sosnówka	294
Sobieszów	2 623	Karpniki	271
Podgórzyn	557	Mysłakowice	258
Karpacz	418	Janowice Wielkie	174
Piechowice	406	Karpacz Górny	133
Jagniątków	329	Miłków	127
		Zachełmie	10
		<b>w sumie</b>	
		Insgesamt	<b>8 422</b>

Opr. na podstawie (Zusammengestellt anhand): *Wanderer im Riesengeb.* Jg. 4 (No. 35/1884), s. 12.

<sup>22</sup> Kincel R.1994, Wytyczak R. 1980, *Słownik...*T. 14, 15, 16, 17.

Cieplice w tym samym roku odwiedziło 8631 osób, czyli więcej niż wszystkie znaczące letniska razem wzięte, natomiast Świeradów przyjął 2684 gości<sup>23</sup>. Zatem Cieplice w turystyce karkonoskiej odgrywały w tym czasie dominującą rolę, ale Szklarska Poręba, która dość szybko stała się największą miejscowością letniskową, przegoniła już Świeradów. Poza nią jednak wśród karkonoskich letnisk tylko Sobieszów mógł się równać z niektórymi uzdrowiskami. Zwraca uwagę dopiero czwarta pozycja Karpacza i zupełnie jeszcze marginalne znaczenie Karpacza Górnego.

W ciągu kolejnych dwudziestu lat sytuacja uległa zasadniczym zmianom. Coraz dynamiczniej rozwijały się miejscowości położone bezpośrednio w górach, o czym świadczą dane o liczbie gości w 1903 roku przedstawione w tab. 2.

Tab. 2. Liczba gości karkonoskich miejscowości letniskowych w roku 1903

Tab. 2. Anzahl der Sommerfrischler im Riesengebirge im Jahre 1903.

Miejscowość Ortschaft	Liczba gości Anzahl der Gäste	Miejscowość Ortschaft	Liczba gości Anzahl der Gäste
Szklarska Poręba	10 779	Podgórzyn	1 132
Sobieszów	5 425	Zachetmie	1 000
Karpacz	4 422	Sosnówka	971
Karpacz Górny	3 814	Michałowice	550
Jagniątków	3 551	Miłeków	310
Piechowice	2 456	Mysłakowice	256
Przesieka	2 861	Staniszów	54

Opr. na podstawie (Zusammengestellt anhand):  
*Wanderer im Riesengeb.* Bd. 10 (No. 4/1904), s. 64.

Tab. 3. Liczba gości w sudeckich uzdrowiskach w roku 1903.

Tab. 3. Anzahl der Badegäste in den Sudeten im Jahre 1903.

Miejscowość Ortschaft	Liczba gości Anzahl der Gäste	Miejscowość Ortschaft	Liczba gości Anzahl der Gäste
Szczawno	13 015	Polanica	2 783
Cieplice	12 616	Jedlina	2 532
Lądek	10 019	Długopole	1 673
Świeradów	9 961	Czerniawa	1 324
Duszniki	9 039	Sokołowsko	751*
Kudowa	7 306	Międzygórze	512*

\* – tylko kuracjusze (bez letników);

\* – nur Badegäste (ohne Sommerfrischler)

Opr. na podstawie informacji zamieszczonych w uzdrowiskowym czasopiśmie (roczniku)  
*Schlesische Bädertag und seine Verhandlungen.*

Zusammengestellt anhand der im balneologischen Jahrgang *Schlesische Bädertag und seine Verhandlungen* veröffentlichten Informationen.

<sup>23</sup> *Wanderer im Riesengeb.* Jg. 4 (No. 35/1884), s. 12.

Jak widać z powyższych zestawień, coraz bardziej rosła ranga wsi letniskowych w Karkonoszach, przy czym najprężniej rozwijały się miejscowości położone bezpośrednio w górach. Wysoką pozycję zachowywał jeszcze Sobieszów, ale Podgórzyn spadł dopiero na dziewiąte miejsce (w 1884 r. był trzeci). Dominującą pozycję wśród karkonoskich letnisk ugruntowała Szklarska Poręba, jednak koniec XIX w. to okres niezwykle dynamicznego rozwoju Karpacza (w ciągu dwudziestu lat liczba gości wzrosła ponad dziesięciokrotnie) i Karpacza Górnego, który w ciągu kilkunastu lat z nic nie znaczącej wsi wyrósł na czwartą co do wielkości miejscowość letniskową w Karkonoszach.

Wśród uzdrowisk wyraźnie zarysował się podział na dwie grupy: sześć dużych uzdrowisk i tyle samo zdecydowanie mniejszych, które w sumie odwiedziło mniej gości niż Szczawno czy Cieplice (zob. tab. 3). Zwraca uwagę brak (poza uzdrowiskami) danych dotyczących miejscowości położonych poza Karkonoszami. Ich znaczenie jako ośrodków turystycznych było jednak nieproporcjonalnie małe w stosunku do uzdrowisk. Ten stan utrzymywał się zresztą także w latach późniejszych.

**Okolo 1905 r. nastąpił ważny moment w rozwoju turystyki w Karkonoszach. Liczba gości odwiedzających Szklarską Porębę przewyższyła frekwencję w Cieplicach.** Zatem w pierwszych latach XX w. Cieplice ostatecznie utraciły dominującą pozycję w turystyce karkonoskiej, którą posiadały od wieków. Wpłynęła na to zapewne wzrastająca rola turystyki pieszej i wypoczynku nad leczeniem uzdrowiskowym. Cieplice były zbyt oddalone od gór, by móc konkurować z miejscowościami położonymi bezpośrednio w górach. Na malejącą popularność Cieplic wpływ mogło też mieć położenie w bliskim sąsiedztwie przemysłowej Jeleniej Góry. W efekcie jeszcze przed I wojną światową zasłużone uzdrowisko wyprzedziły dwie kolejne miejscowości – Karpacz i Karpacz Górny.

Zamknięciem pewnego etapu rozwoju turystyki w Sudetach był moment wybuchu I wojny światowej. Tabela 4 zawiera dane dotyczące ruchu turystycznego w Karkonoszach, a tabela 5 liczbę gości w uzdrowiskach w ostatnim roku pokoju.

Tab. 4. Liczba gości w turystycznych miejscowościach Karkonoszy w 1913 r.

Tab. 4. Anzahl der Gäste in Fremdenverkehrsorte im Riesengebirge im Jahre 1913.

Miejscowość Ortschaft	Liczba gości Anzahl der Gäste	Miejscowość Ortschaft	Liczba gości Anzahl der Gäste
Szklarska Poręba	18 351	Piechowice	2 548
Karpacz Górny	11 009	Sosnówka	2 300
Karpacz	10 900	Zachemnie	1 471
Sobieszów	5 500	Podgórzyn	1 250
Przesieka	4 170	Borowice	1 005
Jagniątków	3 700	Górzyniec	732
Kowary	2 881	Piastów	260
Michałowice	2 650	Wojcieszyce	120

Opr. na podstawie (Zusammengestellt anhand):  
*Wanderer im Riesengeb.* Bd. 19 (No. 12/1913), s. 184.

Powyższe zestawienia wskazują, że w 1913 roku w Karkonoszach w porównaniu z rokiem 1903 jeszcze wyraźniejsza stała się dominująca rola miejscowości typowo górskich. Niezmiennie najszybciej rozwijały się: Szklarska Poręba, Karpacz i Karpacz Górny, który wysunął się na drugie miejsce. Poza regionem karkonoskim zwraca uwagę niewiarygodna wprost kariera Polanicy, która w ciągu dziesięciu lat z podrzędnego zdrojowiska stała się najpopularniejszym uzdrowiskiem w Sudetach (choć brak danych ze Szczawną pozostawia tu pewien margines niepewności co do kolejności tych dwóch największych zdrojów). Również znamienne jest wysunięcie się Szklarskiej Poręby na pierwsze miejsce wśród najliczniej odwiedzanych miejscowości turystycznych. Tuż przed I wojną zatem pierwszy raz najpopularniejszym ośrodkiem turystycznym została miejscowość nie będąca uzdrowiskiem. Znamienne jest także spadek Cieplic wśród uzdrowisk z drugiego miejsca na siódme. Fakt ten wiązać można ze spadkiem znaczenia tego ośrodka dla ruchu letniskowego, który przeniósł się do miejscowości położonych bliżej gór, o czym była już mowa.

Tab. 5. Liczba gości w uzdrowiskach Sudetów w roku 1913.

Tab. 5. Anzahl der Badegäste in Sudeten im Jahre 1913.

Miejscowość Ortschaft	Liczba gości Anzahl der Gäste	Miejscowość Ortschaft	Liczba gości Anzahl der Gäste
Polanica	16 517	Cieplice	9 670
Szczawną	?	Długopole	3 472
Łądek	14 233	Czerniawa	?
Świeradów	14 000	Jedlina	?
Duszniki	13 263	Sokołowsko	?
Kudowa	13 640	Międzygórze	2 294

Opr. na podstawie (Zusammengestellt anhand):

*Wanderer im Riesengeb.* Bd. 19 (No. 12/1913), s. 184 oraz Nentwig G. 1914.

W odróżnieniu od Cieplic nadal intensywnie rozwijały się uzdrowiska kłodzkie i Świeradów. Ośrodki te znacznie lepiej nadawały się do przyjmowania letników z racji położenia bezpośrednio w górach. Były przy tym tak silne, że kolejne obiekty sytuowano raczej w ich obrębie, nie rozwijając w sąsiedztwie innych miejscowości turystycznych. W latach 1880-1913 w Karkonoszach dziesięć nowych miejscowości stało się znaczącymi ośrodkami turystycznymi, podczas gdy na Ziemi Kłodzkiej wybiła się tylko Polanica i Międzygórze. O tym jak przytłaczająca była dominacja uzdrowisk w turystyce na Ziemi Kłodzkiej świadczą dane o wielkości ruchu turystycznego. W 1913 roku wszystkie tamtejsze letniska odwiedziło łącznie 7305 osób, a więc mniej niż choćby jedno z czterech głównych kłodzkich uzdrowisk. Największą miejscowością letniskową było Międzygórze. Wprawdzie jednocześnie pełniło ono funkcję klimatycznego uzdrowiska, jednak wśród jego gości letnicy (1 606 osób) zdecydowanie przeważali nad kuracjuszami (688 osób). Poza tym ruch letniskowy w rejonie Kłodzka większe rozmiary osiągał jedynie w Złotym Stoku (632 osoby) i w Bardzie (brak da-

nych z 1913 r., ale już w 1908 r. odwiedziło tę miejscowość 728 letników<sup>24</sup>). Tak więc nawet w największych letniskach Ziemi Kłodzkiej liczba gości była zupełnie nieporównywalna z wielkością ruchu w Karkonoszach. W 1914 roku G. Nentwig (1914) oszacował dochody, jakie w roku poprzednim Ziemia Kłodzka osiągnęła z turystyki na kwotę 13 133 500 marek. Z tej kwoty aż 11 813 500 marek (90 %) zarobiły uzdrowiska! Zatem **ruch turystyczny na Ziemi Kłodzkiej osiągał znaczne rozmiary, jednak w odróżnieniu od Karkonoszy nadal koncentrował się niemal wyłącznie w uzdrowiskach.**

Tab. 6. Frekwencja w kłodzkich uzdrowiskach w 1913 r. i w latach czasie I wojny światowej

Tab. 6. Besucherzahl in den Glatzer Bäder im Jahre 1913 und während des ersten Weltkrieges.

	1913	1914	1915	1916	1917	1918	1919
Lądek	14 233	12 371	10 385	9 648	11 662	11 575	14 939
Kudowa	13 640	12 334	7 937	7 594	7 865	9 455	10 162
Duszniki	13 538	11 870	10 152	14 438	12 009	9 632	15 754
Polanica	16 417	14 287	12 358	10 647	9 942	8 969	12 295
Długopole	3 472	1 790	?	2 452	2 054	2 200	2 432

Opr. na podstawie notatek w (Zusammengestellt anhand der Notizen in):  
Grafsch. Glatz 1918, s. 13; 1918, s. 49; 1920, s. 40.

Interesująco przedstawia się ruch turystyczny w czasie I wojny światowej. Dane dotyczące liczby gości odwiedzających kłodzkie uzdrowiska świadczą o tym, że – choć generalnie turystów ubyło – miejscowości te bynajmniej nie wyludniły się. Co więcej, Duszniki w 1916 roku odwiedziło nawet więcej osób niż bezpośrednio przed wojną (zob. tab. 6.). Zatem mimo działań wojennych ruch turystyczny całkowicie nie zamarł. O tym, że podobnie było w Karkonoszach pisał E. Szczepański (1982, s. 261).

Zbrane dane dotyczące wielkości ruchu turystycznego w okresie międzywojennym są zbyt fragmentaryczne, by mogły posłużyć do analizy. Jednak o randze poszczególnych miejscowości jako ośrodków turystycznych można wnioskować na podstawie wielkości bazy noclegowej. Jej analizę zawarto w rozdziale 5.

## 2.6. Działalność towarzystw górskich i ich rola w rozwoju turystyki

Jednym z istotnych czynników rozwoju turystyki pod koniec XIX wieku stała się działalność towarzystw turystycznych. Za pierwszą tego typu organizację uważany jest Klub Alpejski utworzony w Londynie w 1857 r. W latach sześćdziesiątych podobne organizacje utworzono w krajach alpejskich. Rok 1873 r. przyniósł powstanie Towarzystwa Tatrzańskiego (od 1919 r. Polskie Towarzystwo Tatrzańskie). Cztery lata później powstało Towarzystwo w Saskiej Szwajcarii a w 1878 w Rudawach (*Erzgebirge*) (Steć, Walczak 1962, s. 222).

<sup>24</sup> Grafsch. Glatz 1908, nr 6, s. 87.

Pierwszym towarzystwem turystycznym, działającym m.in. w Sudetach, był Północnoczeski Klub Wycieczkowy (*Nordböhmischer Excursions-Klub*), założony w Czeskiej Lipie w 1877 r. W roku 1880 w Pradze utworzono Towarzystwo Górskie dla Czech (*Gebirgsverein für Böhmen*), w ramach którego w kwietniu tegoż roku we Vrchlabí zawiązała się sekcja karkonoska. Już w 1884 r. sekcja ta usamodzielniała się, tworząc Austriackie Towarzystwo Karkonoskie (*Österreichischer Riesengebirgsverein – ÖRGV*), które po powstaniu Czechosłowacji zmieniło nazwę na Niemieckie Towarzystwo Karkonoskie (*Deutscher Riesengebirgsverein – DRGV*).

Po północnej stronie Sudetów najwcześniej, bo 1 sierpnia 1880 r., powstało Towarzystwo Karkonoskie (*Riesengebirgsverein – RGV*) z siedzibą w Jeleniej Górze, obejmujące działaniem śląską stronę Sudetów Zachodnich oraz ówczesne powiaty kamiennogórski i bolkowski. W marcu następnego roku zawiązano Towarzystwo Górskie Hrabstwa Kłodzkiego (*Gebirgsverein Grafschaft Glatz*), które rychło zmieniło nazwę na Kłodzkie Towarzystwo Górskie (*Glatzer Gebirgsverein – GGv*). Także w 1881 r. w Jeseniku utworzono Morawsko-Śląskie Sudeckie Towarzystwo Górskie (*Mährisch-Schlesischer Sudetengebirgsverein – MS SGV*) obejmujące swym działaniem Jesioniki, północną część Gór Złotych i Góry Opawskie. W 1884 r. w Libercu zawiązano Niemieckie Górskie Towarzystwo Ještědu i Gór Izerskich (*Deutscher Gebirgsverein für das Jeschken- und Isergebirge – DGV*) (Dudziak, Potocki 1995, s. 102; Jirásko 1997, s. 93).

Nieco inaczej wyglądała sytuacja w Górach Sowich i Wałbrzyskich. Powstawały tam liczne małe, niezależne od siebie towarzystwa, obejmujące działaniem niewielkie fragmenty gór. W 1881 utworzono Towarzystwo Sowiogórskie – *Eulengebirgsverein*, z siedzibą w Dzierżoniowie i sekcjami terenowymi w Dzierżoniowie, Bielawie, Pieszycach (od 1889 samodzielne *EGV Peterswaldau*) oraz Srebrnej Górze. Jednocześnie niezależne Towarzystwo Sowiogórskie powstało w Nowej Rudzie. W tym samym mniej więcej czasie utworzono towarzystwo górskie w Jedlinie, a w 1883 podobne organizacje powstały w Świdnicy, Głuszycy, Boguszowie i Walimiu (odpowiednio *Schweidnitzer-, Wüstegiersdorfer- i Gottesberger GV* oraz *Wüstewaltersdorfer EGV*) (*50 Jahre Gebirgsverein Waldenburg...*). To rozdrobnienie – jak się wydaje – mogło wynikać z faktu, że Góry Sowie pod względem administracyjnym należały do pięciu powiatów, przy czym żadne miasto nie stanowiło centrum turystycznego dla całego pasma, tak jak Jelenia Góra dla Sudetów Zachodnich czy Kłodzko dla hrabstwa.

Krokiem na rzecz współdziałania było powołanie 9.10.1883 w Jedlinie Związku Gór Sowich i Wałbrzyskich – *Verband der Vereine des Eulen- und des Waldenburger Gebirges*. Związek ten założyło pięć towarzystw: jedlińskie *Gebirgsverein Charlottenbrunn*, Towarzystwo Sowiogórskie z Dzierżoniowa z sekcjami w Bielawie, Pieszycach i Srebrnej Górze (od 1893 także sekcja piławska *Peilau-Gnadenfrei*), *Schweidnitzer Gebirgsverein* (Świdnica) oraz Towarzystwa Sowiogórskie z Głuszycy i Walimia. W momencie powstania związek ten liczył około 800 członków<sup>25</sup>.

<sup>25</sup> *50 Jahre Gebirgsverein Waldenburg...* oraz notatki w rocznikach *Jahresbericht des Verbandes der Vereine...* i *Jahresbericht des Verbandes der Gebirgsvereine...*

Skład związku ulegał częstym zmianom. Przystępowały do niego kolejne towarzystwa, inne zaś go opuszczały. W 1885 r. powstało i przystąpiło do związku towarzystwo wałbrzyskie – *Waldenburger Gebirgsverein*, w skrócie oznaczany GVW (dla odróżnienia od WGV z Głuszycy), a także Towarzystwo Ślęzańskie – *Zobtengebirgsverein* (ZGV) z Sobótki. W 1891 r. do związku należało też niemieckie Towarzystwo Upiększające – *Verschönerungsverein* (założone w 1889 r., w 1922 r. zmieniło nazwę na *Nimptscher Berg-Verein*) oraz EGV *Peterswaldau* powstałe z usamodzielnienia pieszyckiej sekcji „dzierżoniowskiego” Towarzystwa Sowiogórskiego. W 1898 roku przystąpiło Towarzystwo Sowiogórskie z Ząbkowic Śl., a w 1905 nowopowstałe Towarzystwo Sowiogórskie z Wrocławia.

Rychło po powstaniu okazało się, że nie wszystkie członkowskie towarzystwa są usatysfakcjonowane działalnością związku, w którym dominowały organizacje zainteresowane wyłącznie Górami Sowimi. W efekcie występować zaczęły kolejne towarzystwa działające w innych pasmach. Jako pierwsze związek opuściło w 1890 r. towarzystwo wałbrzyskie. Rok później w jego ślady poszła organizacja z Jedliny. W 1893 roku wystąpiło ze związku Głuszyckie Towarzystwo Górskie, a w 1895 *Zobtengebirgsverein*. Po wystąpieniu towarzystwa głuszyckiego, gdy w związku pozostały niemal wyłącznie towarzystwa sowiogórskie, zmieniono jego nazwę na Związek Towarzystw Górskich przy Sowie – *Verband der Gebirgsvereine an der Eule*<sup>26</sup>. Ta nazwa utrzymała się już do II wojny światowej.

Od tego czasu niemal w całych Sudetach istniały mniej lub bardziej spójne organizacje turystyczne. Wyjątkiem były Góry Wałbrzyskie, gdzie w dalszym ciągu niezależnie od siebie działało kilka małych towarzystw. Do ich skupienia doszło w 1923 r., kiedy to towarzystwa z Jedliny, Sokołowska, Boguszowa, Rybnicy Leśnej i Wałbrzycha powołały Wałbrzyski Związek Górski – *Waldenburger Gebirgsverband* (WGV), który objął wspólnym działaniem Góry Wałbrzyskie i Kamienne od Trójgarbu po Zagórze Śl.<sup>27</sup>

Spośród wszystkich organizacji turystycznych działających w Sudetach zdecydowanie największe było Towarzystwo Karkonoskie. Już po dziesięciu latach działalności w 1890 r. liczyło ono 6569 członków skupionych w 59 sekcjach terenowych<sup>28</sup>, przy czym poza terenem Sudetów miało swoje sekcje w Berlinie, Bytomiu, Chociebużu (Cottbus), Chojnowie, Zasiękach (Forst), Frankfurcie nad Odrą, Głogowie, Królewcu, Lubinie, Legnicy, Poznaniu, Sprembergu, Wołowie, we Wrocławiu (największa sekcja,

<sup>26</sup> Notatki w rocznikach *Jahresbericht des Verbandes der Gebirgsvereine...*

<sup>27</sup> *50 Jahre Gebirgsverein Waldenburg...*, ponadto gruntowną analizę działalności organizacji turystycznych w Górach Sowich i Wałbrzyskich, przedstawił T. Przerwa (2003). Należy też nadmienić, że T. Przerwa nieco inaczej tłumaczy na język polski nazwy niektórych organizacji. I tak *Verband der Vereine des Eulen- und des Waldenburger Gebirges* tłumaczy jako *Konfederację Towarzystw Gór Sowich...*, *Verband der Gebirgsvereine an der Eule* jako *Federację Towarzystw Górskich przy Sowie*, *Waldenburger Gebirgsverband* jako *Wałbrzyską Federację Górską*, zaś *Mährisch-Schlesischer Sudentengebirgsverein* jako *Morawsko-Śląskie Towarzystwo Sudeckie*.

<sup>28</sup> Wszystkie dane statystyczne dotyczące RGV i GGV pochodzą z rocznych sprawozdań obu Towarzystw zamieszczanych na łamach pism: *Wanderer im Riesengebirge*, *Jahresbericht nebst mitglieder...*, *Grafschaft Glatz*.

skupiająca 844 członków), w Żaganiu i Żarach. Można więc stwierdzić, że RGV szybko stało się organizacją skupiającą zarówno gospodarzy gór, jak i turystów przyjeżdżających w góry na wypoczynek. W tym samym 1890 r. Kłodzkie Towarzystwo Górskie liczyło 2379 członków w 19 sekcjach, z których tylko dwie miały siedzibę poza obszarem działania Towarzystwa – we Wrocławiu i Gliwicach. Pozostawało zatem głównie organizacją lokalną. W jeszcze większym stopniu dotyczy to towarzystw sowiogórskich, liczących łącznie 834 członków. Proporcje w liczebności poszczególnych towarzystw dość wyraźnie świadczą o znaczeniu turystycznym różnych części Sudetów. Karkonosze zawsze wiodły zdecydowany prym.

W następnych latach liczba członków RGV nadal zdecydowanie rosła, natomiast w GGV przez dziesięć lat prawie się nie zmieniała (rys. 2). W efekcie w 1905 r. Towarzystwo Karkonoskie liczyło już ponad 11 tys. członków w 90 sekcjach, podczas gdy liczba członków GGV wzrosła jedynie do 3461 w 25 sekcjach (poza terenem działania Towarzystwa powstała tylko jedna nowa sekcja w Berlinie). Towarzystwa sowiogórskie liczyły łącznie 1189 członków, natomiast towarzystwa z Jedliny, Głuszycy, Wałbrzycha i Sobótki w sumie skupiały około 1100 osób. Zatem dynamika wzrostu liczby członków RGV w latach 1890-1905 wyniosła aż 67%, GGV – 31%, a towarzystw sowiogórskich – 43%. Koniec XIX w. był zatem okresem szczególnie intensywnego rozwoju turystyki w Karkonoszach. RGV było zaś zdecydowanie najsilniejszym Towarzystwem, co widać jeszcze wyraźniej, gdy dołączyć do porównania organizacje działające po stronie austriackiej – Towarzystwo Gór Izerskich i Ještědu skupiało w 1905 r. 1783 członków w 12 sekcjach, austriackie RGV 1901 członków w 30 sekcjach<sup>29</sup>, a MSSGV około 3 tysięcy członków w 32 sekcjach.

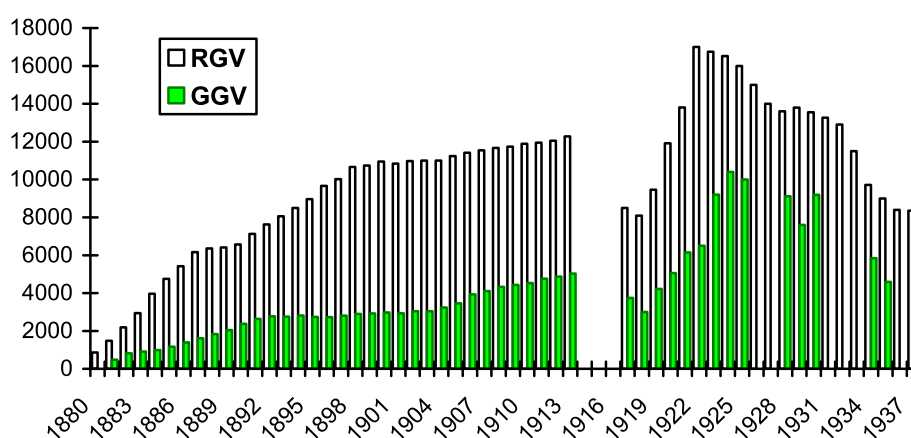
W następnych latach sytuacja zaczęła się zmieniać. Do 1913 r. w RGV przybyły tylko 3 nowe sekcje, a liczba członków osiągnęła 12 276 (od 1905 r. wzrost o 12%), natomiast GGV przybyło 10 nowych sekcji (m.in. w Bytomiu, Lublińcu, Raciborzu, Świdnicy i Wołczynie), a liczba członków wzrosła do 5027 (wzrost o 45%). Towarzystwa działające w Górach Sowich skupiały 2268 członków, ich liczba zatem w ciągu ośmiu lat wzrosła aż o 91%!

Po pierwszej wojnie światowej tendencja do zmniejszania różnic w wielkości poszczególnych organizacji trwała nadal. W 1922 roku Towarzystwo Karkonoskie osiągnęło największą liczbę członków w swej historii (17 tys.). Od tego momentu jego liczebność stale się zmniejszała, w 1929 roku wynosiła 13800 członków w 96 sekcjach. Pozostałe organizacje rosły w siłę dłużej. Kłodzkie Towarzystwo Górskie szczyt popularności osiągnęło w 1924 r. (10 400 członków), a w 1929 r. liczyło 7 605 członków w 59 sekcjach. Towarzystwa sowiogórskie w liczbie 15 skupiały w 1929 r. około 4 tys. członków, a w Wałbrzyskim Związku Górskim zrzeszonych było 1 300 osób. Po I

<sup>29</sup> Różnica ta wynikała też z innej filozofii działania obu karkonoskich towarzystw. Niemieckie RGV opierało swą działalność na masowym członkostwie, które zapewniało spore wpływy ze składek, natomiast ÖRGV pozostawało organizacją elitarną, cieszącą się finansowym poparciem właścicieli ziemskich (np. hrabiego Jana Harracha) i przemysłowców, wśród których szczególne zasługi wniósł Prosper Piette de Rivage, właściciel papierni w Dolnym Maršovie i wieloletni skarbnik Towarzystwa (Jirásko 1997).



wojnie światowej bardzo silnie rozrosło się Morawsko-Śląskie Sudeckie Towarzystwo Górskie. W końcu lat dwudziestych skupiało 20 tys. członków, z czego 15 tys. w 27 sekcjach na terenie Czechosłowacji, 5 tys. zaś w 15 sekcjach w miastach niemieckich (władze śląskiej gałęzi Towarzystwa miały siedzibę w Nysie). Brak danych nie pozwala ocenić w pełni tendencji w latach trzydziestych. Wiemy tylko, że w przypadku Towarzystwa Karkonoskiego i Kłodzkiego liczba członków stale malała. W 1937 r. RGV zrzeszało 8 350 osób, natomiast GGV 4 460.



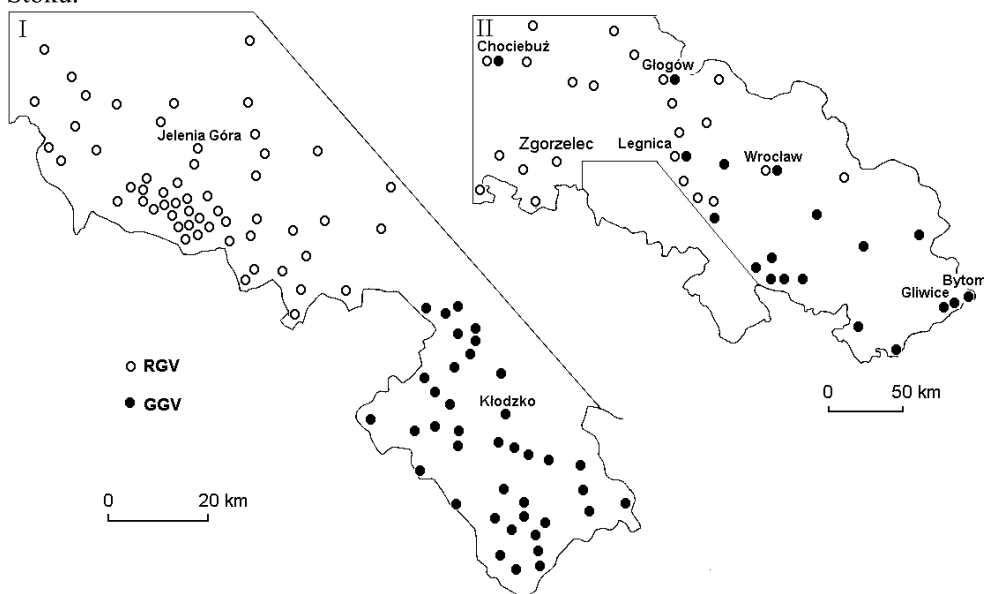
Rys. 2. Liczba członków Towarzystwa Karkonoskiego (RGV) i Kłodzkiego Towarzystwa Górskiego (GGV) w latach 1880-1937. Opr. własne.

Abb. 2. Anzahl der Mitglieder des Riesengebirgsvereines (RGV) und des Glatzer Gebirgsvereines (GGV) in den Jahren 1880-1937; zusammengestellt vom Autor.

Charakterystyczne jest rozmieszczenie sekcji poszczególnych towarzystw. Jak już wspomniano, Towarzystwo Karkonoskie od początku istnienia rozrastało się intensywnie, a jego sekcje powstawały nawet daleko poza Śląskiem. Jako ciekawostkę można podać, że w latach 1893-1912 istniała nawet sekcja w Nowym Jorku założona przez imigrantów ze Śląska. Kłodzkie Towarzystwo Górskie szerzej poza obszar Ziemi Kłodzkiej zaczęło wychodzić dopiero tuż przed I wojną światową, a poza Śląskiem do końca istnienia dorobiło się jedynie czterech sekcji: dwóch w Berlinie, ponadto w Chociebużu i Szczecinie. Zatem można zaryzykować twierdzenie, że RGV zawsze górowało pod względem popularności, co wydaje się być konsekwencją większego znaczenia turystycznego Karkonoszy.

Znamienne jednak, że w latach międzywojennych doszło do wyraźnego podziału „stref wpływów”. Pod koniec lat trzydziestych na zachód od linii Głogów – Legnica – Świdnica GGV praktycznie nie istniało (wyjąwszy wspomniane sekcje poza Śląskiem).

Z kolei na wschód od Wrocławia istniała tylko jedna niewielka sekcja RGV w Namysłowie (rys. 3). Na Górnym Śląsku zresztą nigdy nie było silnych sekcji RGV, podczas gdy GGV niemal od początku istnienia jedną z największych sekcji miał w Gliwicach, a nieco później także w Bytomiu. Wskazuje to na zasadniczy kierunek napływu turystów w poszczególne części Sudetów – z Wrocławia jeżdżono we wszystkie części Sudetów, poza tym Ziemia Kłodzka przyciągała głównie turystów z Górnego Śląska, natomiast Karkonosze z Dolnego Śląska i terenów położonych dalej na zachód. Inną cechą charakterystyczną było wypieranie sekcji jednego towarzystwa przez drugie. Po powstaniu Sekcji GGV w Bytomiu w 1909 zaczęła tracić członków tamtejsza sekcja RGV działająca od 1887 r. Prawdopodobnie rozwój towarzystwa śląsko-morawskiego po I wojnie światowej doprowadził do zaniku silną niegdyś sekcję GGV w Złotym Stoku.



Rys. 3. Rozmieszczenie sekcji terenowych największych towarzystw górskich w 1939 r.: I – w Sudetach, II – w pozostałej części Śląska i na Łużycach. Opr. własne.

Abb. 3. Verteilung der Ortsabteilungen der größten Gebirgsvereine im Jahre 1939, I – in den Sudeten, II – auf dem übrigen Gebiet Schlesiens und der Lausitz; zusammengestellt vom Autor.

Poszczególne organizacje utrzymywały między sobą kontakty, w miarę upływu czasu coraz bardziej też dostrzegano potrzebę współpracy i koordynacji działań. Służyć temu miała Śląska Konfederacja Górská – *Schlesischer Gebirgsverband* założona w

roku 1925. Miała ona jednak charakter luźnego związku i służyła głównie koordynacji działalności zrzeszonych organizacji, które zachowywały w pełni swą samodzielność.<sup>30</sup>

Wymienione towarzystwa turystyczne powstawały w wyniku inicjatywy miłośników *heimatu*. Ich cele były podobne – popularyzowanie turystyki, promocja własnego regionu, działalność na rzecz lepszego zagospodarowania turystycznego. Sekcje w miejscowościach położonych poza obszarem działania danego towarzystwa, grupujące turystów, zajmowały się organizowaniem wycieczek dla swoich członków.

Działalność wszystkich towarzystw miała zbliżony profil. W dziedzinie zagospodarowania turystycznego przede wszystkim zajęły się znakowaniem szlaków turystycznych, co w niektórych przypadkach wiązało się także z koniecznością budowania nowych ścieżek. W ciągu 50 lat istnienia RGV wyznakował 90 km szlaków w Karkonoszach, 100 km na Pogórzu Karkonoskim, 60 km w Górach Izerskich, 20 km w Górach Kaczawskich, 30 km w Rudawach Janowickich (Szczepański 1989, s. 80). Innym przejawem działalności towarzystw było zagospodarowywanie punktów widokowych i budowa wież widokowych. Właśnie wieże stały się swoistą specjalnością towarzystw. Duża część spośród tego typu obiektów wznoszona była z ich inicjatywy i środków.

W mniejszym stopniu towarzystwa zajmowały się bazą noclegową. Budowa schronisk przekraczała z reguły możliwości finansowe organizacji utrzymujących się głównie ze składek członkowskich, tym niemniej kilka obiektów towarzystwa wybudowały, poza tym miały swój udział w powstaniu szeregu obiektów prywatnych. Działalność na rzecz turystyki niekomercyjnej wyrażała się prowadzeniem schronisk młodzieżowych, których duża część powstawała z inicjatywy towarzystw. Pierwsze schroniska z tanimi (lub wręcz bezpłatnymi!) noclegami organizowało już pod koniec XIX w. Kłodzkie Towarzystwo Górskie, później do prowadzenia takich schronisk włączyły się pozostałe towarzystwa.

Promocję regionu prowadzono na różne sposoby. Od początku działalności uruchamiano punkty informacyjne w gospodach, hotelach i obiektach uzdrowiskowych, gdzie dyżurujący członkowie towarzystwa udzielali porad turystom. Towarzystwo Karkonoskie było inicjatorem powołania w 1902 r. Głównego Biura Podróży dla Karkonoszy i Gór Izerskich (*Hauptverkehrsstelle für das Riesengebirge und Isergebirge G.m.b.H.*) (Szczepański 1989, s. 84). Kłodzkie Towarzystwo Górskie uruchomiło ośrodek informacyjny Ziemi Kłodzkiej we Wrocławiu (Felkle 1993, s. 104).

Ważną dziedziną aktywności towarzystw była działalność wydawnicza. Największe osiągnięcia miały w tej dziedzinie RGV i GGV, regularnie wydające swe czasopisma. Organem Towarzystwa Karkonoskiego był miesięcznik *Wanderer im Riesengebirge* wydawany od 1881 r., natomiast GGV od 1906 roku wydawało dwumiesięcznik *Grafschaft Glatz*. W latach dwudziestych własne czasopismo wydawało też Towarzystwo Sowiogórskie (*Eulengebirgsfreund*, później *Wanderer im Eulengebirge*). Ponadto wydawano kalendarze czy okolicznościowe publikacje związane z jubileuszami towarzystw, a poszczególne sekcje często wydawały drobne informatory turystyczne swych miejscowości.

<sup>30</sup> Szerzej o jej działalności, jak również o przynależności śląskich towarzystw górskich do ogólnoniemieckich zrzeszeń pisze T. Przerwa (2003, s. 128-151).

Wszystkie towarzystwa współpracowały z wydawcami map i przewodników. Niektóre publikacje ukazywały się z rekomendacją towarzystw. Dotyczy to zwłaszcza map z naniesionymi szlakami. Kilka map nosi w tytule określenie *Offizielle Wegekarte*<sup>31</sup>, niektóre wydano specjalnie na jubileusze poszczególnych organizacji<sup>32</sup>. Członkowie towarzystw byli też często autorami turystycznych publikacji. Największy dorobek w tej dziedzinie miał Wilhelm Patschovsky – nauczyciel z Jurkowic (ob. część Lubawki), a po przejściu na emeryturę kustosz muzeum w Jeleniej Górze, długoletni i zasłużony działacz RGV. Patschovsky w swoich przewodnikach wydawanych głównie przez oficynę Georga Briegera ze Świdnicy opisał całe Sudety. Jego przewodnik po Ziemi Kłodzkiej miał osiem wydań, po Górach Stołowych i Kruczych – trzy, a po Karkonoszach – jednaście. Ponadto Patschovsky opracował przewodniki po Górach Kaczawskich, Rýchorach, Jesionikach, a także okolicach Świeradowa, Wlenia, Szklarskiej Poręby, Karpacza, Dzierżoniowa, Kudowy, Dusznik, Polanicy i Łąka (Pisarski 1996).

Jeszcze inną dziedziną aktywności na rzecz popularyzacji walorów regionu było prowadzenie placówek muzealnych. Jak już wspomniano, w Sudetach istniały dwa muzea prowadzone przez towarzystwa turystyczne – w Jeleniej Górze i Kłodzku. Obie placówki oprócz wystaw gromadziły też zbiory biblioteczne. Ponadto RGV miało swój udział w powstaniu izby regionalnej w Karpaczu.

---

<sup>31</sup> *Offizielle Wegekarte vom Riesen-, Iser-, und Jeschkengebirge* 1:130 000, [ok. 1919] Flemming-Wiskott A.G., Glogau-Berlin-Breslau; *Straubes Offizielle farbige Wegekarte vom Riesen- und Isergebirge* [ok. 1912], 1:120 000, Geogr. Institut und Landkarten – Verl. Jul. Straube, Berlin.

<sup>32</sup> *Karte des Waldenburger Berglandes...; Neueste Specialkarte der Grafschaft Glatz....*

### 3. Rozwój bazy komunikacyjnej i jej znaczenie dla turystyki

#### 3.1. Komunikacja kolejowa

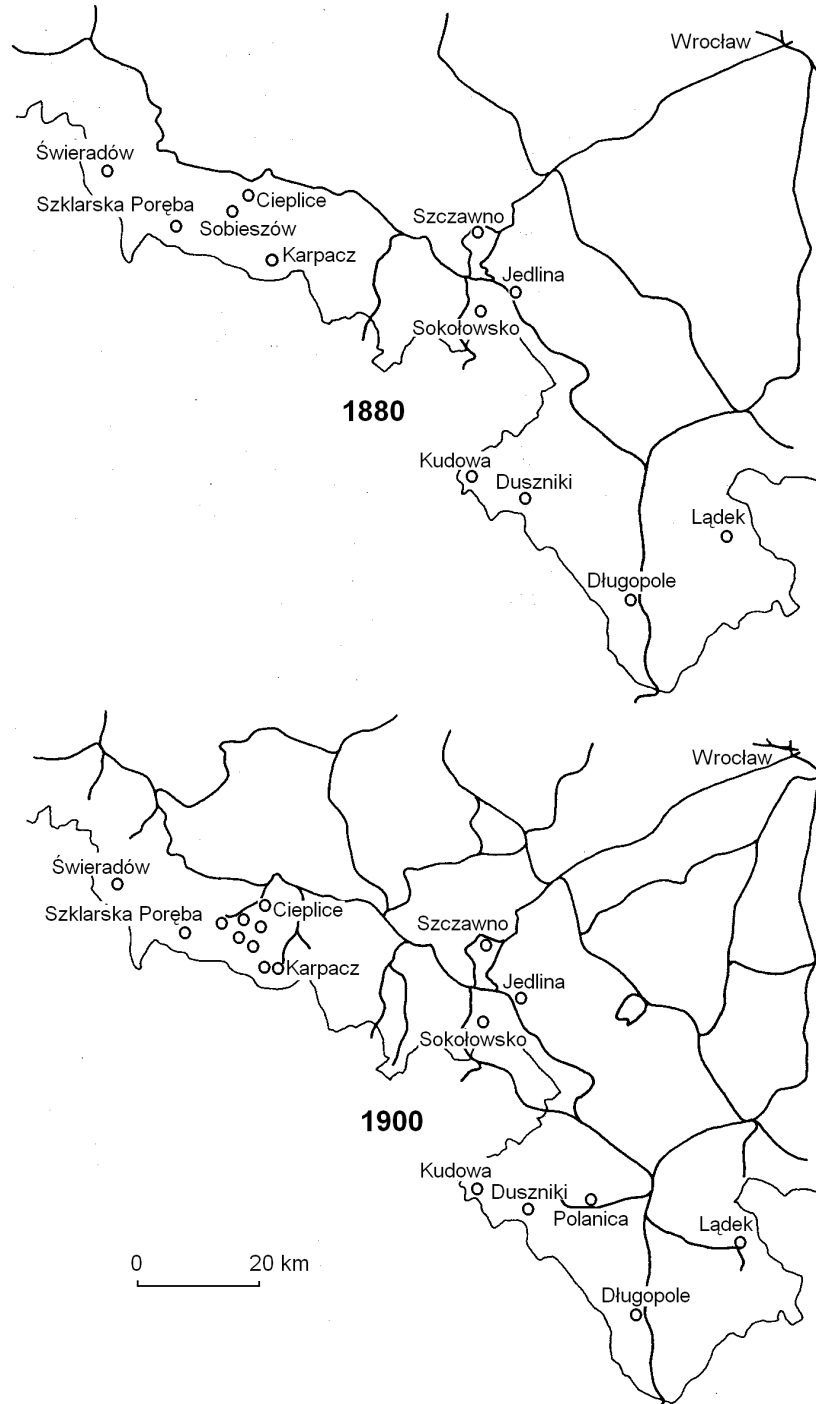
Sieć komunikacyjna nie stanowi bazy ściśle turystycznej. Rozwija się przeważnie pod wpływem innych czynników gospodarczych, a jej wykorzystanie turystyczne z reguły bywa zjawiskiem wtórnym. A jednak mimo paraturystycznego charakteru znaczenie komunikacji dla rozwoju turystyki jest podstawowe i nie ulega wątpliwości, że dostępność komunikacyjna regionu warunkuje możliwości rozwoju turystyki. W XIX w. przemożną rolę w umasowieniu podróży dokonał transport kolejowy.

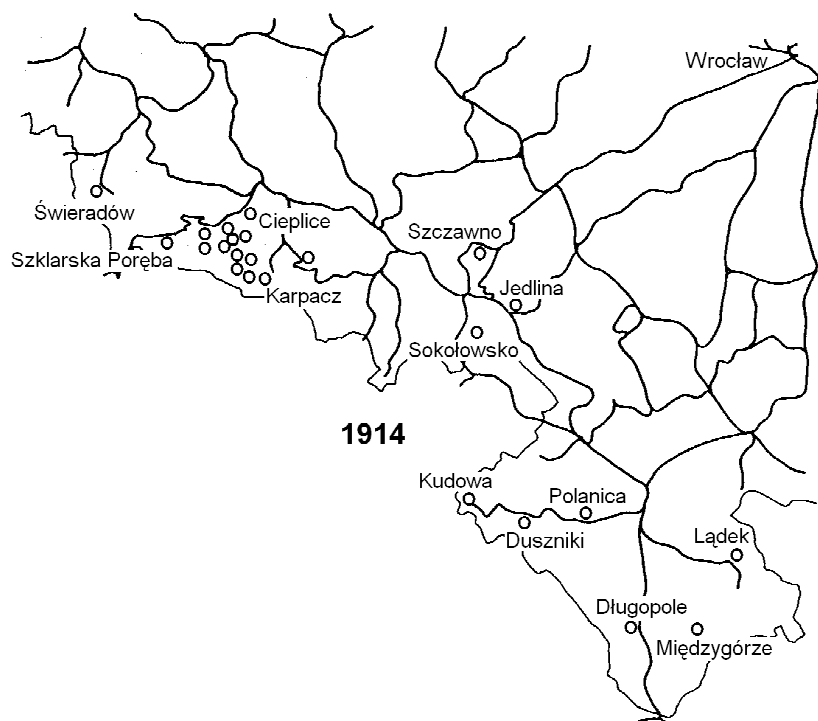
Zanim jednak kolej wkroczyła w Sudety, komunikacja dość długo oparta była wyłącznie na ruchu drogowym, przy czym transport osobowy obsługiwały przede wszystkim pocztowe dyliżanse. Choć rozwój kolei na Śląsku rozpoczął się już w 1842 r. otwarciem odcinka Wrocław – Brzeg, a w 1846 roku Wrocław miał już połączenie kolejowe z Górnym Śląskiem, Berlinem i Dreznem, to na linie prowadzące w góry przyszło jeszcze długo poczekać. Wprawdzie w 1843 r. ukończono budowę Kolei Wrocławsko-Świebodzińskiej, a dziesięć lat później doprowadzono ją do Wałbrzycha, to jednak znaczenie turystyczne tego szlaku było ograniczone z powodu oddalenia stacji od wyższych partii gór. Zyskało na tym niewątpliwie dynamicznie rozwijające się Szczawno, przejmujące funkcję uzdrowiska od podupadającego Starego Zdroju.

W latach 1855-58 powstał zachodni odcinek magistrali podsudeckiej między Legnicą a Żąbkowicami Śląskimi. Przybliżyło to jeszcze bardziej kolej do gór, jednak ciągle w obrębie Sudetów jedynym środkiem transportu pozostawały konne wozy. Budowa linii kolejowej w terenie górskim wiązała się ze znacznymi kosztami, które trudno było zgromadzić prywatnym spółkom. Jednak połączenie kolejowe ośrodków w obrębie Sudeckiego Okręgu Przemysłowego było na tyle pilną sprawą, że zdecydowano o finansowaniu tej inwestycji z budżetu państwa (Jerczyński, Koziarski 1992, s. 50)<sup>33</sup>. Przedsięwzięcie o nazwie Śląska Kolej Górską zrealizowano etapami w latach 1865-68. Linia prowadziła ze Zgorzelca i Węglińca do Lubania, następnie przez Jelenią Górę, Marciszów do Wałbrzycha, gdzie połączono ją z Koleją Wrocławsko-Świebodzińską. W 1869 r. wybudowano odgałęzienie Śląskiej Kolei Górskiej z Sędziszawia przez Lubawkę do Královca w Czechach, skąd linia kolei austriackich prowadziła do Hradca Kralové i Pardubic. Była to pierwsza w Sudetach linia kolejowa przekraczająca granicę prusko-austriacką.

---

<sup>33</sup> Z publikacji M. Jerczyńskiego i St. Koziarskiego (1992) zaczerpnięto też większość informacji dotyczących uruchamiania kolejnych linii.





Rys. 4. Rozwój sieci kolejowej w Sudetach na tle ważniejszych miejscowości turystycznych regionu. Opr. własne.

Abb. 4. Entwicklung des Eisenbahnnetzes in den Sudeten im Bezug auf die wichtigsten Fremdenverkehrsorte der Region. Zusammengestellt vom Autor

W latach 1871-75 zbudowano linię Wrocław – Kłodzko – Międzyzylesie – Lichkov, dzięki czemu pociągi dotarły na Ziemię Kłodzką. Jednak zakończenie rozwoju podstawowej sieci kolejowej w Sudetach nastąpiło dopiero w 1880 r., kiedy to ukończono budowę szlaku Wałbrzych – Kłodzko. W międzyczasie dokończono Magistralę Podsuddecką, budując odcinek Ząbkowice Śl. – Kędzierzyn, uruchomiono też drugorzędną linię Szczawienko – Kuźnice Świdnickie – Mieroszów – Meziměstí. W ten sposób w 1880 roku linie kolejowe spinały ze sobą wszystkie części Sudetów, w trzech miejscach łączyły się też z siecią kolei austriackich (Lubawka, Mieroszów, Międzyzylesie). Warto zauważyć, że Kłodzko dopiero w 1874 roku uzyskało połączenie kolejowe z Wrocławiem, a na bezpośrednie połączenie z Górnym Śląskiem czekało jeszcze dwa lata. Jelenia Góra natomiast już w 1868 roku miała połączenia z Berlinem, Dreznem i Wrocławiem. Zatem Sudety Zachodnie kilka lat wcześniej stały się dostępne dla szerokiego rzesz turystów.

W dwóch ostatnich dekadach XIX wieku sieć kolejowa rozrastała się w szybkim tempie, tak że na przełomie wieków pociągi docierały już do niemal wszystkich miast w Sudetach. Jednak połączenia kolejowego pozbawione były jeszcze niektóre znaczące

miejsowości turystyczne (rys. 4). Kilka szlaków kolejowych o dużym znaczeniu dla turystyki wybudowano dopiero po 1900 roku. I tak w 1902 roku linię z Piechowic przedłużono do Szklarskiej Poręby i dalej do Czech, a na Ziemi Kłodzkiej pociągi dotarły do Dusznik i Woliborza. Rok później otwarto linię prywatnej Kolejki Stołowogórskiej Ścinawka Średnia – Radków oraz odcinek Kolejki Sowiogórskiej Bielawa – Srebrna Góra. Następny rok przyniósł uruchomienie trasy Świdnica – Jedlina, która umożliwiła szybkie dotarcie z Wrocławia w Góry Sowie. W 1905 roku doprowadzono linię do Kudowy oraz ukończono trasę Kowary – Kamienna Góra. W kolejnym roku zainaugurowano ruch na zębatym odcinku Srebrna Góra – Wolibórz, kończąc tym samym budowę Kolejki Sowiogórskiej<sup>34</sup>. W 1909 roku otwarto linię Jelenia Góra – Lwówek Śląski i Mirsk – Świeradów (prywatna Kolejka Izerska). Na tym w zasadzie zakończyła się rozbudowa sieci kolejowej w Sudetach. W 1914 roku powstały jeszcze dwa krótkie odcinki: Jugowice – Walim i Marciszów – Kamienna Góra.

Wyjaśnienia wymaga termin „kolejka”. W niniejszej pracy używany jest on w znaczeniu odpowiadającym niemieckiemu terminowi *Kleinbahn*, często niezbyt precyzyjnie tłumaczonemu jako kolej wąskotorowa. W rzeczywistości znaczenie tego określenia jest znacznie szersze, obejmowano nim bowiem lokalne linie znajdujące się poza zarządem kolei państwowych. Linie te, budowane przez samorzady powiatowe czy spółki prywatne, na podstawie przepisów „Ustawy o kolejkach i bocznicach prywatnych” z 1892 r., miały dla obniżenia kosztów budowy złagodzone parametry techniczne (dopuszczalne większe nachylenia, mniejsze promienie skrętów, możliwość stosowania wąskich torów, itp.) (Jerczyński 1990, s. 54). Część z nich była rzeczywiście wąskotorowa, jednak w Sudetach niemal wszystkie kolejki miały standardowy rozstaw szyn 1435 mm. Jedynie linia Kamieniec Ząbkowicki – Złoty Stok, otwarta w 1900 roku początkowo była wąskotorowa, ale już w 1912 roku przebudowano ją na normalnotorową (Scheer 1984, s. 55).

Jak widać z powyższego przeglądu **jeszcze przed wybuchem I wojny światowej kolej dotarła do wszystkich znaczących ośrodków turystycznych lub przynajmniej w ich bezpośrednie sąsiedztwo** (rys. 4). Usprawniło to znacznie dojazd do turystycznych miejscowości, a mieszkańcom dolnośląskich miast (przede wszystkim Wrocławia) umożliwiło odbywanie krótkich, nawet jednodniowych wycieczek w góry. Oczywiście samo doprowadzenie torów nie zapewniało dobrej dostępności komunikacyjnej. Konieczne było także uwzględnienie potrzeb turystów przy układaniu rozkładów jazdy. Nie zawsze kolej dostrzegała tę grupę podróżnych, o czym świadczy niezwykle aktywność działaczy GGV, którzy nieustannie zasypywali dyrekcję kolei petycjami w sprawie uruchomienia specjalnych pociągów turystycznych, odpowiedniego skomunikowania połączeń z Wrocławia i Górnego Śląska z lokalnymi pociągami wyjeżdżającymi z Kłodzka oraz wprowadzenia zniżkowych biletów wycieczkowych w dni wolne od pracy (Felkle 1993, s. 62-70). Z większym zrozumieniem ze strony kolei spotykały się potrzeby turystów udających się z Wrocławia w Karkonosze. W 1914 roku specjalnie wybudowano łącznicę w Strzegomiu i przebudowano węzeł w Marciszowie, by pociągi

<sup>34</sup> Jerczyński M., Koziarski S. (1992) błędnie datują powstanie Kolejki Sowiogórskiej, podając rok 1902 jako moment ukończenia całej linii (s. 199).



z Wrocławia do Jeleniej Góry skierować przez Bolków i ominąć w ten sposób najbardziej stromy i kręty odcinek w Wałbrzychu. Skracало to trasę o 10 km, a czas przejazdu całego odcinka Wrocław – Jelenia Góra zmniejszył się z 2,5 godz do 1 godz. 47 min. (pociągi pospieszne) oraz z 3 godz. do 2 godz. 20 min. (pociągi osobowe)<sup>35</sup>. Trasę tę wykorzystywano prawdopodobnie do 1928 roku, kiedy to ukończono elektryfikację linii Wrocław – Wałbrzych – Jelenia Góra, co pozwoliło osiągnąć podobny czas przejazdu na tradycyjnej trasie (w rozkładzie jazdy z roku 1929 wszystkie pociągi w tej relacji jeżdżą już przez Wałbrzych). Dla porównania – obecnie (tj. w końcu 2003 r.) pociągi przyspieszone (pośpiesznych na tej trasie nie ma) z Wrocławia do Jeleniej Góry jadą ok. 3 godz. 15 min., osobowe zaś ok. 3 godz. 40 min(!).

Brak dostępu do rozkładów jazdy sprzed I wojny światowej uniemożliwia odtworzenie tras kursujących wówczas przez Sudety dalekobieżnych pociągów. Przez analogię do czasów późniejszych bez większych wątpliwości można przyjąć, że z Wrocławia Świebodzkiego odjeżdżały pociągi do Berlina przez Jelenią Górę i Zgorzelec. Nie wiadomo czy Jelenia Góra miała bezpośrednie połączenie z Dreznem, na pewno jednak nie było większych kłopotów z przesiadką w Zgorzlecu, gdzie krzyżowały się dwie ruchliwe linie: Drezno – Wrocław i Berlin – Jelenia Góra. Jeśli chodzi o Ziemię Kłodzką, to dopiero w 1906 roku, dzięki staraniom Kłodzkiego Towarzystwa Górskiego, wprowadzono sezonowy pociąg relacji Berlin – Katowice przez Jelenią Górę, Wałbrzych i Kłodzko. Nie cieszył się on jednak zbyt wielkim powodzeniem, co było przyczyną skracania jego relacji w następnych latach. W 1912 r. wprowadzono do rozkładu jazdy międzynarodowy pociąg relacji Praga – Łódź przez Kłodzko i Wrocław (Felkle 1993, s. 58-61).

W okresie międzywojennym ruch turystyczny stawał się coraz bardziej intensywny. O tym, że turyści stanowili liczącą się grupę wśród klientów kolei, świadczy uruchomienie znacznej liczby specjalnych pociągów turystycznych kursujących w niedziele i święta w relacji z dużych miast w góry. Zatrzymywały się one tylko na ważniejszych stacjach, jednak obowiązywała w nich taryfa jak za pociąg osobowy. W 1939 roku w Sudety kursowało 10 par takich pociągów (*Amtlicher Taschensfahrplan...*).

Z Frankfurtu nad Odrą o godz. 5.11 wyruszał pociąg do Jeleniej Góry. Jego trasa wiodła przez Gubin, Lubsko, Żary, Żagań, Zebrzydową i Lwówek Śląski. Do Jeleniej Góry przyjeżdżał o godz. 9.14. W drogę powrotną wyruszał o godz. 21.31, do Frankfurtu wracał o godz. 1.45.

Z Legnicy kursowały dwa pociągi. Jeden, przeznaczony głównie dla udających się w Góry Kaczawskie, jechał przez Złotoryję i Marciszów do Kamiennej Góry, drugi przez Jawor, Bolków i Marciszów zmierzał do Jeleniej Góry. Odjazd z Legnicy był skomunikowany z przyjazdem pociągu z Głogowa, a w drodze powrotnej pociąg z Jeleniej Góry jechał bezpośrednio do Głogowa. Czas przejazdu odcinka Legnica – Jelenia Góra wynosił 1 godz. 50 min.

Połączenie Wrocławia z Karkonoszami zapewniał pociąg wyjeżdżający z Dworca Świebodzkiego o godz. 6.19. Równy po dwóch godzinach przyjeżdżał do Jeleniej Gó-

---

<sup>35</sup> wg: Wanderer im Riesengeb. 1914 s. 96 (nr 6/1914).

ry, gdzie skład prawdopodobnie (z rozkładu jazdy nie wynika to jednoznacznie) dzielono na trzy części. Po dziesięciu minutach część wagonów jechała do Szklarskiej Poręby (na końcową stację przy hucie „Józefina” pociąg przyjeżdżał o 9.30), część do Kowar (przyjazd 8.44). O 8.34 ruszał trzeci skład do Karpacza (przyjazd 9.01). Wieczorem w podobny sposób z trzech stacji składy zjeżdżały do Jeleniej Góry, skąd pociąg wracał do Wrocławia.

Aż dwa pociągi turystyczne kursowały w niedzielę na trasie Wrocław – Jedlina przez Sobótkę i Świdnicę. Pierwszy wyjeżdżał z Wrocławia o godz. 6.04, drugi o 8.07. Czas jazdy do Jedliny wynosił dwie godziny. Wycieczkowy pociąg kursował nawet po zapomnianej dziś trasie Wrocław – Łagiewniki – Dzierżoniów. Z wrocławskiego Dworca Głównego odjeżdżał o godz. 5.45, do Dzierżoniowa przybywał na godz. 7.26.

Kolejny kierunek turystycznych pociągów to Ziemia Kłodzka. Obsługiwał go pociąg relacji Wrocław Główny – Kudowa. Na trasę wyjeżdżał o godz. 5.41, kończył bieg o 9.07. Pociąg z Górnego Śląska do Kłodzka kursował już w sobotę po południu. Na trasę wyruszał w Bytomiu o godz. 15.13, by stację w Kłodzku osiągnąć o 18.53.

W 1938 roku kursował również poranny niedzielny pociąg relacji Wrocław – Brzeg – Nysa – Głuchołazy. Rok później w rozkładzie jazdy go nie było, natomiast pojawiło się inne ważne połączenie, uruchomione po aneksji czeskich Sudetów. Nowy pociąg wyjeżdżał z Wrocławia Świebodzkiego w sobotę o godz. 15.09 i przez Szczawno, Kamienną Górę, Trutnov jechał do Vrchlabí, dokąd przybywał o godz. 18.47. W drogę powrotną wyruszał w niedzielę o godz. 19.47, by po 3 godz. i 10 min. dojechać do Wrocławia. Dziś taka podróż wymaga czterech przesiadek, a pięciokilometrowy odcinek przez granicę trzeba przejść pieszo.

W sezonie zimowym uruchamiano specjalne pociągi dla osób wyjeżdżających w góry na narty i sanki. W rozkładzie zimowym 1937/38 uwzględniono cały system połączeń do miejscowości z bazą dla sportów zimowych. Z Wrocławia o 6.16 wyjeżdżał bezpośredni pociąg do Jakuszyca. Po drodze niemal na wszystkich stacjach węzłowych skomunikowany był z pociągami jadącymi do poszczególnych ośrodków turystycznych. Dzięki temu przejazd z Wrocławia trwał: do Mieroszowa 1 godz. 40 min., do Kowar 2 godz. 35 min (przez Jelenią Górę) lub 2 godz. 55 min (przez Kamienną Górę, gdzie pociąg był też skomunikowany z połączeniem do Chełmska Śl.), do Karpacza 2 godz. 40 min., do Jakuszyca 3,5 godz.

W podobny sposób zorganizowano szybkie połączenia z Legnicy do Kowar, Karpacza i Jakuszyca, z Wrocławia przez Sobótkę i Świdnicę do Walimia (dwa bezpośrednie pociągi, czas jazdy 2 godz. 10 min., z jednym z nich skomunikowano połączenie Legnica – Świdnica), ze Zgorzelca do Świeradowa (1 godz. 15 min.), Kowar i Karpacza (w obu przypadkach 2 godz. 5 min.) oraz do Jakuszyca (2 godz. 50 min.). Z Wrocławia bezpośredni pociąg jechał do Dusznik (2,5 godz.), w Kłodzku skomunikowany był z połączeniami do Międzyzlesia (2 godz. 45 min.) i Stronia Śląskiego (2 godz. 40 min.). Z Opola w ciągu 1 godz. 55 min. można było dojechać do Głuchołazów. Wszystkie wymienione połączenia były przyspieszone ale obowiązywała taryfa dla pociągów osobowych. Dodatkowo na przejazd do miejscowości stanowiących ośrodki zimowego wypoczynku udzielano 60% zniżki.

W ruchu dalekobieżnym największe znaczenie w Sudetach miała linia Wrocław Świebodzki – Wałbrzych – Jelenia Góra – Zgorzelec. W 1938 roku kursowały po niej cztery pociągi relacji Berlin – Jelenia Góra – Wrocław, dwa w relacji Berlin – Kłodzko (jeden z nich w sezonie letnim dojeżdżał do Kudowy) z bezpośrednimi wagonami do Wrocławia oraz cztery składy relacji Berlin – Jelenia Góra. Bezpośredni pociąg do Jeleniej Góry dojeżdżał też ze Szczecina (przez Kostrzyn, Frankfurt nad Odrą, Gubin, Węgliniec).

Zwraca uwagę brak pociągów dalekobieżnych na linii Wrocław – Kłodzko. Jedyne dwa pociągi do Międzyzlesia prowadziły bezpośrednie wagony do Pragi. Były to wówczas jedyne (nie licząc komunikacji przygranicznej) międzynarodowe połączenia w Sudetach. Bezpośrednie wagony kursowały z Drezna i Lipska do Jeleniej Góry (w Zgorzelcu odczepiano je z pociągów jadących przez Legnicę do Wrocławia i włączano do składów Berlin – Jelenia Góra). Z Berlina dwa pociągi prowadziły bezpośrednie wagony do Szklarskiej Poręby, a jeden także do Karpacza. Część wagonów z pociągu Berlin – Kudowa w Kłodzku kierowano do Stronia Śląskiego<sup>36</sup>.

Jak widać z powyższego przeglądu dzięki licznym połączeniom kolejowym **Sudety cechowała doskonała dostępność komunikacyjna, i to zarówno dla niedzielnych turystów z najbliższych aglomeracji miejskich jak i dla osób przybywających z dalszych stron**. Wprawdzie lektura rozkładów jazdy z okresu międzywojennego nie potwierdza spotykanych nieraz w popularnych publikacjach informacji o rzekomych licznych bezpośrednich pociągach z Berlina do niemal wszystkich miejscowości w Sudetach, ale doskonale skomunikowanie połączeń lokalnych z dalekobieżnymi pozwalało rzeczywiście bez niepotrzebnej straty czasu takie podróże odbywać. Największy ruch koncentrował się na Śląskiej Kolei Górskiej Zgorzelec – Jelenia Góra – Wałbrzych – Kłodzko/Wrocław, Magistrali Podsudeckiej Nysa – Kamieniec Żąbkowicki – Jaworzyna Śląska – Legnica, trasach prowadzących z Wrocławia w kierunku gór oraz na części bocznych linii doprowadzających do miejscowości turystycznych (rys. 5). Pewnym zaskoczeniem może być niemal zupełny brak połączeń międzynarodowych. Pociągi przyjeżdżające na Śląsk z Polski kończyły bieg we Wrocławiu, natomiast komunikację z Czechosłowacją obsługiwały liczne pociągi przygraniczne skomunikowane na stacjach węzłowych z połączeniami w głąb kraju.

Na szybkość kolejowych połączeń w Sudetach znacząco wpłynęła elektryfikacja linii. Rozpoczęła się ona jeszcze w 1914 r., kiedy to trakcję elektryczną wprowadzono na trasie Szczawienko – Kuźnice Świdnickie – Mieroszów – Meziměstí. Po zastoju w czasie pierwszej wojny światowej prace nabrały tempa w latach dwudziestych. W 1928 r. zakończono elektryfikację linii Zgorzelec – Jelenia Góra – Wrocław, a do połowy lat trzydziestych w sieć elektryczną wyposażono większość linii odchodzącej od tej trasy w kierunku południowym (Koziański 1985, Scheer 1989).

Duże zmiany w rozkładach jazdy zaszły po aneksji czeskich Sudetów w październiku 1938 r., przeprowadzonej na mocy monachijskiego dyktatu. Granica niemiecko-czeska została przesunięta na południe, niemal całe Sudety znalazły się w obrębie III

---

<sup>36</sup> Wszystkie informacje o kursowaniu pociągów za *Amtlicher Taschenfahrplan...*

Rzeszy. Dawne stacje graniczne przestały pełnić dotychczasową rolę, a relacje pociągów kończących na nich bieg wydłużono z reguły do najbliższego węzła. I tak przez przejście graniczne Pobiedna – Jindřichovice w 1938 r. przejeżdżały tylko cztery pary pociągów, podczas gdy dla sześciu końcową stacją była Pobiedna. Po zniknięciu granicy liczba połączeń z Jindřichovicami wzrosła do 9. Z 11 pociągów dojeżdżających w 1938 r. od strony Kamiennej Góry do Lubawki tylko 5 jechało dalej do Czech. W 1939 r. na odcinku Kamienna Góra – Lubawka kursowało już 15 par pociągów, z czego aż 13 kontynuowało jazdę w kierunku Trutnova. Na linii Mieroszów – Meziměstí liczba połączeń wzrosła z 7 do 12, przy czym żaden pociąg jadący z Kuźnic Świdnickich po 1938 r. nie kończył biegu w Mieroszowie. Również znacząco wzrósł ruch na linii z Kłodzka w stronę Międzylesia. W 1938 roku trasą tą kursowało 10 par pociągów, z czego 4 dojeżdżały tylko do stacji granicznej. Po aneksji czeskich Sudetów na odcinku Kłodzko – Międzylesie kursowało 15 par pociągów, z czego aż 14 jechało dalej. Większość z nich nowozbudowaną łącznicą (dziś jest ona rozebrana) przejeżdżała do Dolnej Lipki, skąd niektóre kontynuowały jazdę w kierunku Hanušovic i Šumperku. Tylko kilka pociągów jechało z Międzylesia do Lichkova i dalej w kierunku Letohradu, który pozostał w Czechosłowacji (a później w Protektoracie Czech i Moraw).

Istotne nowości pojawiły się w połączeniach dalekobieżnych. I tak trasę pociągu Szczecin – Jelenia Góra wydłużono do Svobody nad Úpou, przy czym w Jeleniej Górze do składu doczepiano wagony z Berlina. Również skład jednego z pociągów Berlin – Wrocław dzielono od tej pory w Jeleniej Górze, kierując część z nich do Svobody nad Úpou. W celu usprawnienia ich przejazdu w 1938 roku uzupełniono sieć trakcyjną o pominięty w czasie wcześniejszej elektryfikacji krótki odcinek Marciszów – Kamienna Góra. Dzięki temu pociągi jadące od strony Jeleniej Góry mogły być ciągnięte przez elektrowozy aż do Lubawki.

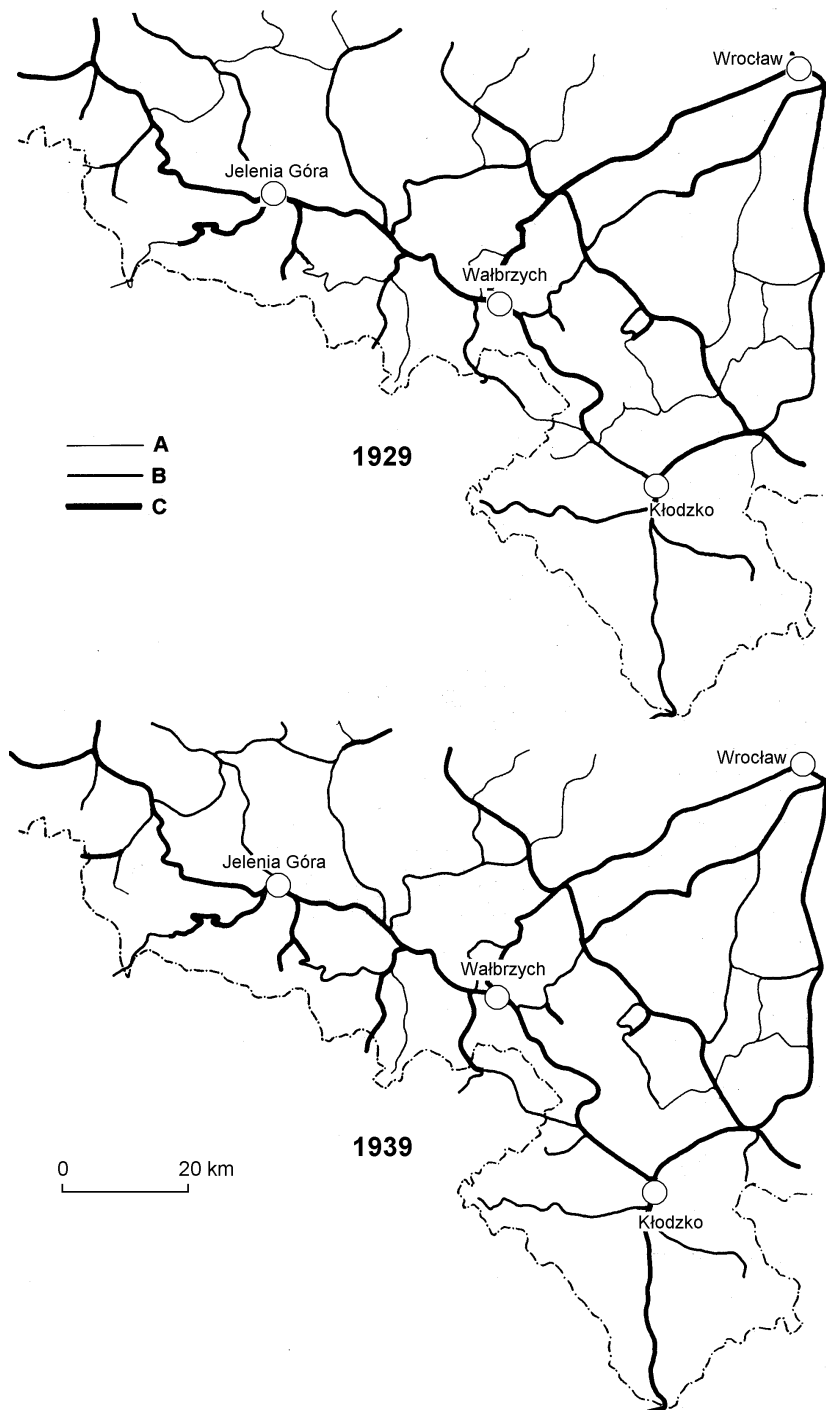
Zwiększył się ruch na linii Wrocław – Międzylesie. Trasy dwóch pociągów przedłużono do Šternberku (stacja przed „pomonachijską” granicą na linii do Ołomuńca), jednego zaś do Šumperku. Wprowadzono też dwa bezpośrednie połączenia w relacji Wrocław – Wiedeń i zachowano bezpośrednie wagony do Pragi (odczepiane w Międzylesiu z pociągów Wrocław – Šternberk i Wrocław – Wiedeń). Ponadto bezpośrednie wagony kursowały na trasie Berlin – Jelenia Góra – Vrchlábi i Berlin – Jelenia Góra – Kłodzko – Nysa – Opava.

Kolejne zmiany zaszły po wybuchu II wojny światowej i rozbiorze Polski w 1939 roku. Znacznie wydłużono trasy pociągów Wiedeń – Wrocław. Jeden z nich dojeżdżał do Gdańska, drugi zaś przez Poznań i Olsztyn aż do Wystrucia (niem. *Insterburg*, ob. *Czerniachowsk*) w ówczesnych Prusach Wschodnich. Pojawił się pociąg Drezno – Kłodzko i Berlin – Opava. Jednak mimo początkowych sukcesów militarnych hitl-

Rys. 5. Natężenie ruchu pasażerskiego na liniach kolejowych w Sudetach. Liczba par pociągów kursujących w dni wolne od pracy: A – do 5 par, B – 6-10 par, C – ponad 10 par. Opr. własne.

Abb. 5. Intensität des Personenverkehrs in Sudeten und auf ihrem Vorland. Anzahl der Paare der an den Feiertagen verkehrenden Züge: A – bis 5 Paare, B – 6-10 Paare, C – mehr als 10 Paare. Zusammengestellt vom Autor

3. Rozwój bazy komunikacyjnej i jej znaczenie dla turystyki



rowskich Niemiec wojna dawała już znać o sobie: część pociągów opatrzone w rozkładzie jazdy adnotacją „kursuje po ogłoszeniu”, wprowadzono też nową kategorię – pociąg pośpieszny dla urlopowiczów z frontu. Te pociągi z turystyką nie miały już nic wspólnego.

Pokrewnym kolei środkiem lokomocji są tramwaje. Po śląskiej stronie Sudetów przed II wojną światową powstały dwie sieci tramwajowe. Pierwsza z nich to Jeleniogórska Kolej Dolina (*Hirschberger Thalbahn*) o szerokości toru 1000 mm, uruchomiona w 1897 roku. Początkowo była to jedna linia o napędzie gazowym (!) łącząca Jelenią Górę z Cieplicami i Sobieszowem. W 1900 roku uruchomiono trakcję elektryczną. W 1911 roku doprowadzono linię z Cieplic do Podgórzyna Dolnego, a trzy lata później do Podgórzyna Górnego. W ten sposób sieć tramwajowa w okolicach Jeleniej Góry osiągnęła łączną długość 19,2 km (Szczepański 1982, s. 129). Miała ona duże znaczenie komunikacyjne dla środkowych Karkonoszy, pozbawionych połączenia kolejowego. Warto wspomnieć, że po doprowadzeniu w 1937 roku szosy do Borowic spółka eksploatująca jeleniogórskie tramwaje uruchomiła połączenie autobusowe z Podgórzyna Górnego do Borowic będące swoistym przedłużeniem linii tramwajowej<sup>37</sup>.

Druga sieć tramwajowa powstała w aglomeracji wałbrzyskiej. Pierwsza linia ruszyła w 1898 roku, a w szczytowym momencie rozwoju sieć wałbrzyskich tramwajów osiągnęła łączną długość 24 km (także i tutaj tory miały 1000 mm szerokości) (Scheer 1984, s. 67-68). Tramwaje łączyły centrum Wałbrzycha ze Szczawnem, Szczawieniem, Rusinową, kolejowym Dworcem Głównym, Sobięcinem i Białym Kamieniem. Niektóre spośród wymienionych pętli tramwajowych stanowiły punkty wyjściowe dla turystów udających się w Góry Wałbrzyskie.

### 3.2. Sieć drogowa, transport samochodowy

Powstawanie linii kolejowych w Sudetach było poprzedzone rozwojem sieci bitych dróg. Do rozwoju sieci drogowej przywiązywano tu duże znaczenie, bowiem Sudety już w XVIII w. były rozwiniętym okręgiem przemysłowym, którego charakterystyczną cechą było rozproszenie produkcji w wielu małych manufakturach czy rzemieślniczych warsztatach znajdujących się niemal w każdej miejscowości. Sprzyjało to, a nawet wymuszało budowę dróg. Na szeroką skalę zaczęto je budować w II połowie XVIII w., za czasów Fryderyka II, który przede wszystkim na względzie miał ich znaczenie militarne.

Potrzeba budowy dróg nie wynikała jednak wyłącznie ze względów strategicznych. W tym czasie znacznie wzrosło ich znaczenie gospodarcze, w związku z rozwojem przemysłu i coraz powszechniejszym stosowaniem do celów opałów węgla zamiast drewna. O ile drewno przeważnie pozyskiwano w sąsiedztwie rynków zbytu, to węgiel należało dowieźć do odbiorców z odległych kopalń, co wzmogło ruch na drogach. Silne urzeźbienie powierzchni Sudetów sprawiło, że drogi łączące poszczególne miasta często musiały przecinać pasma górskie, niejednokrotnie osiągając znaczną wysokość. Jako przykład można podać Stary Trakt Kamiennogórsko-

<sup>37</sup> Wanderer im Riesengeb. 1/1938, s. 12.

Kowarski, przekraczający Rudawy Janowickie na wysokości 780 m. W latach siedemdziesiątych XIX w. uchodził on za najwyżej wspinającą się szosą na terenie Prus (Peter J. 1873).

W 1870 roku, a zatem w momencie gdy rozpoczynał się intensywny rozwój kolei, góry były już opasane siecią szos, przy czym największe ich zagęszczenie znajdowało się w środkowej części Sudetów (między Kamienną Górą a Nową Rudą i Ząbkowicami Śląskimi), która była najlepiej rozwinięta gospodarczo (rys. 6). Po 20 latach stan ten w zasadzie nie zmienił się. Zdecydowanie rozbudowano sieć dróg na przedpolu gór, gdzie prowadzono intensywną gospodarkę rolną, tzn. na Przedgórzu Sudeckim i Równinie Wrocławskiej. W Sudetach dróg przybyło stosunkowo niewiele, przy tym w dalszym ciągu utrzymały się dysproporcje w gęstości ich sieci. O ile zwiększyła się ona nieco na Ziemi Kłodzkiej, to okolice Jeleniej Góry w dalszym ciągu pozostawały daleko w tyle (rys. 6). Znaczący rozwój sieci dróg w tym rejonie nastąpił dopiero po I wojnie światowej, kiedy to wybudowano m. in. szosy łączące turystyczne miejscowości, np. Sosnówka – Karpacz, Podgórzyn – Borowice, Piechowice – Michałowice – Jagniątków.

Trzeba przy tym zauważyć, że mimo dynamicznego rozwoju kolei, nigdy całkowicie nie wyparła ona transportu drogowego. Jak wspomniano już bowiem wcześniej, rozbudowa sieci kolejowej w górach, z racji trudności terenowych i dużych kosztów, postępowała stosunkowo powoli. Do 1880 roku zbudowano jedynie główne połączenia, dzięki którym pociągi przejęły transport na duże odległości. W komunikacji lokalnej – zarówno towarowej jak i pasażerskiej – transport drogowy zachowywał nadal swój prymat. Widać to wyraźnie w przewodnikach turystycznych wydanych na przełomie XIX/XX w., w których zawsze zamieszczano rozbudowane cenniki za przejazd dorożkami na poszczególnych trasach. Dorożki i omnibusy kursowały najczęściej od stacji kolejowych do letnisk i uzdrowisk. Z czasem duża część spośród nich także otrzymała połączenia kolejowe. Jednak do całkowitego wyparcia transportu drogowego przez kolej nie doszło z dwóch powodów. Po pierwsze, mimo że sieć kolejowa w Sudetach była bardzo dobrze rozwinięta, do wielu miejscowości, zwłaszcza położonych wyżej w górach, nigdy jej nie doprowadzono. Po drugie, od pierwszych lat XX wieku pojazdy konne zaczęto zastępować samochodami.

Rozwój motoryzacji otworzył nowe perspektywy przed komunikacją drogową. Krótco przed I wojną światową w Sudetach pojawiły się pierwsze linie autobusowe. Przejmowały one przewozy obsługiwane wcześniej przez omnibusy, dowożąc pasażerów do stacji kolejowych. Linie autobusowe nie konkurowały natomiast z koleją, która w tym czasie zapewniała większą szybkość i lepszy komfort jazdy. Międzymiastowe linie autobusowe uruchamiano tam, gdzie nie było bezpośredniego połączenia kolejowego, tzn. przede wszystkim między miejscowościami położonymi po przeciwległych stronach pasm górskich. Jedną z pierwszych linii autobusowych w Sudetach było np. połączenie Paczków – Javorník – Łądek<sup>38</sup>. Linia ta, uruchomiona w 1911 r., skraciała drogę z Górnego Śląska do Łądka o ponad 30 km. Autobus po drodze przejeżdżał tran-

---

<sup>38</sup> *Grafsch. Glatz* 1912, nr 4, s. 46.

zytem przez terytorium Austrii, jednak przekraczanie niemiecko-austriackiej granicy nie przedstawiało wówczas żadnego problemu.

Początkowo komunikacja autobusowa nie odgrywała większej roli. Jej znaczenie zaczęło wzrastać po I wojnie światowej. W 1922 roku organizacją regularnej komunikacji autobusowej zajęła się niemiecka poczta państwowa (Szczepański 1982, s. 121). Od tego czasu szybko zaczęła wzrastać liczba autobusowych połączeń. Istotne znaczenie dla rozwoju tego rodzaju komunikacji miał też wysoki poziom niemieckiego przemysłu motoryzacyjnego – w okresie międzywojennym Niemcy stały się europejskim potentatem w produkcji samochodów (Czapliński i in. 1990, s. 641).

Schemat połączeń autobusowych w Sudetach w 1935 roku przedstawia rys. 7. Zwraca uwagę stosunkowo duże zagęszczenie linii. Z drugiej strony jednak rzadko połączenia kolejowe były dublowane liniami autobusowymi. Zatem komunikacja samochodowa w dalszym ciągu pełniła jedynie rolę uzupełniającą względem transportu kolejowego. Z ważniejszych miejscowości turystycznych pozbawionych połączenia kolejowego, a osiągalnych już wówczas dzięki komunikacji autobusowej wymienić należy Michałowice, Jagniątków, Przesiekę, Sosnowkę, Karpacz Górny, Jarkowice, Sokołowsko, Rościszów, Sokolec, Jugów, Kamionki, Karłów, Zieleniec, Międzygórze, Bolesławów. Szczególnie ważnym turystycznie uzupełnieniem połączeń kolejowych były linie autobusowe przecinające grzbiety górskie. W Karkonoszach regularna komunikacja utrzymywana była na trasie Lubawka – Jarkowice – Przeł. Kowarska – Kowary. W Górach Sowich funkcjonowały linie: Dzierżoniów – Pieszyce – Przełęcz Walimska – Walim, Dzierżoniów – Przełęcz Jugowska – Nowa Ruda, Srebrna Góra – Wolibórz – Nowa Ruda. W Górach Bardzkich: Srebrna Góra – Wojbórz – Kłodzko i Kamieniec – Laski – Kłodzko. W Górach Złotyach wspomniana już linia Paczków – Javorník – Łądek. W Górach Bystrzyckich Bystrzyca Kłodzka – Spalona – Lasówka. W 1938 bezpośrednie połączenie ze sobą uzyskały Świeradów i Szklarska Poręba. Z kolei po aneksji czeskich Sudetów uruchomiono m.in. linie Szklarska Poręba – Harrachov – Vitkovice, Kowary – przełęcz Okraj – Trutnov, Głuszycyca – Broumov i Stronie Śląskie – przełęcz Płuszczyna – Staré Město pod Sněžníkem – Hanušovice (*Reichs-Handbuch...*).

Na szczególną uwagę zasługuje uruchomiona przez pocztę w 1938 roku linia pod nazwą *Deutsche Sudetenpost*. Przeznaczona była specjalnie dla turystów i łączyła najatrakcyjniejsze miejscowości turystyczne Sudetów. Na trasie przewidziane były postoje na zwiedzanie ciekawszych miejsc. Liczącą 370 km trasę ze Zgorzelca do Kłodzka autobus pokonywał w dwa dni (przerwa na nocleg w Wałbrzychu).

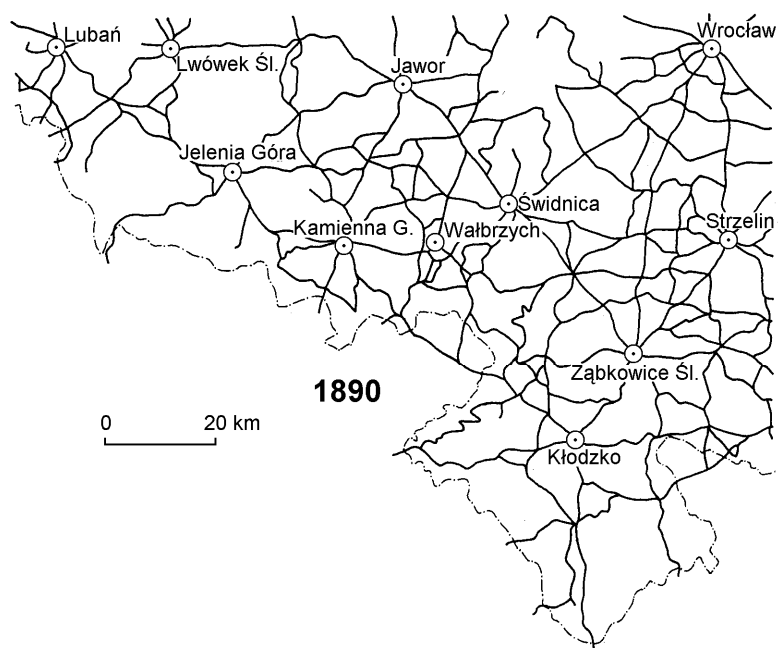
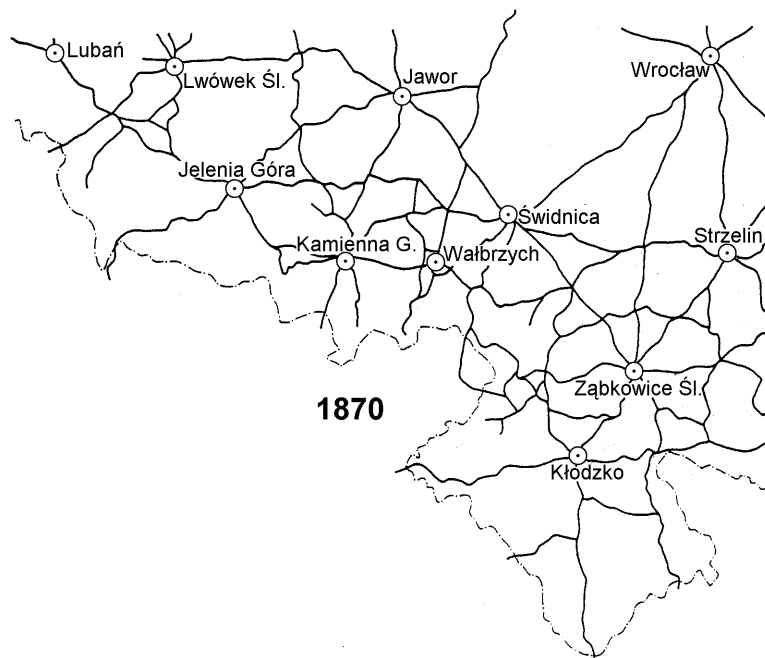
---

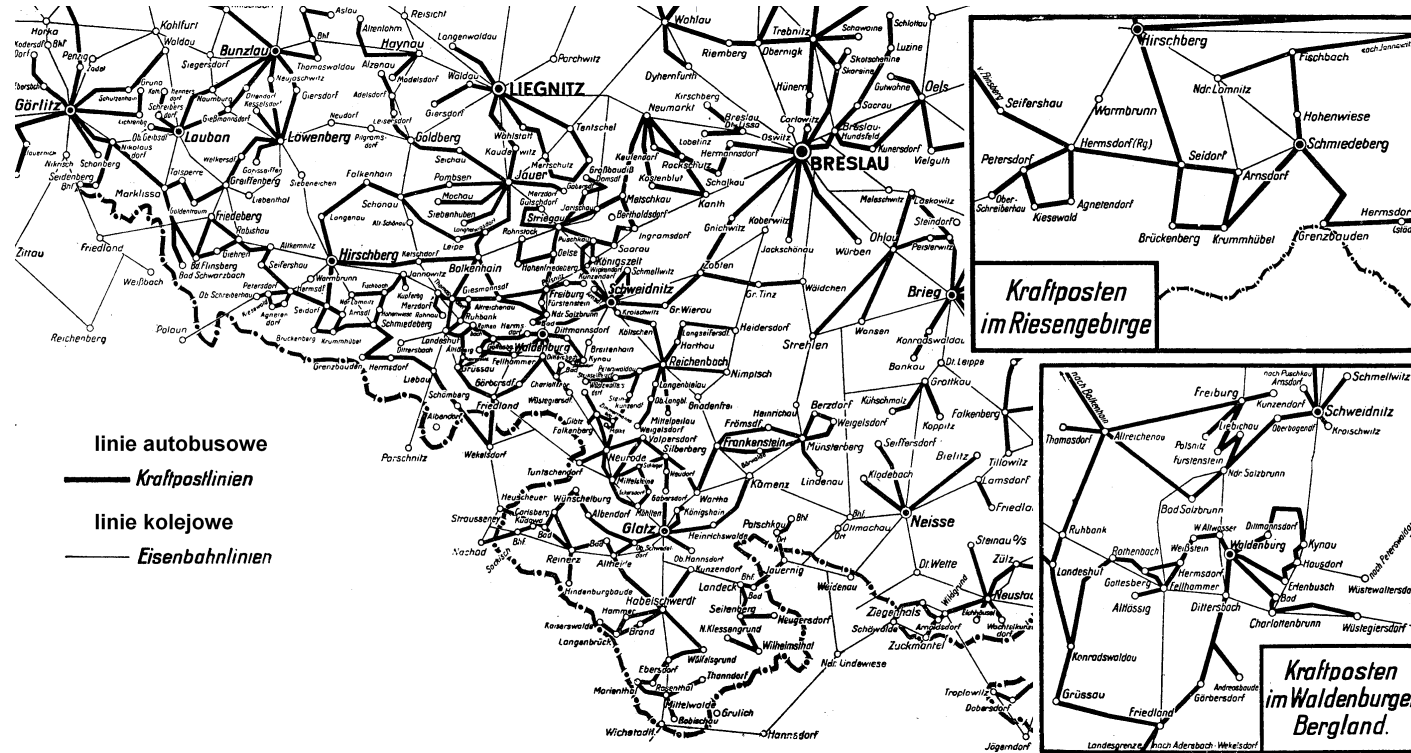
Rys. 6. Rozwój sieci drogowej w Sudetach i na Przedgórzu pod koniec XIX w.  
Opr. wg mapy J. Woscha (1976)

Abb. 6. Entwicklung des Straßennetzes in Sudeten am Ende des 19. Jh.  
Zusammengestellt anhand der Karte: J. Wosch (1976)



3. Rozwój bazy komunikacyjnej i jej znaczenie dla turystyki





JACEK POTOCKI

Rys. 7. Sieć połączeń autobusowych w Sudetach w 1935 r.  
 Źródło: *Wanderer im Riesengeb.* Jg. 55, (No8/1935), 139. (fragment rysunku)

Abb. 7. Netz der Omnibusverbindungen in Sudeten im Jahre 1935.  
 Quelle: *Wanderer im Riesengebirge.* Jg. 55. (№ 8 /1938), S. 139. (Teil einer Abbildung)

Przebieg trasy *Deutsche Sudetenpost* był następujący:

1. dzień: Zgorzelec – Leśna – Jez. Złotnickie – Mirsk – Czerniawa – Świeradów – Szklarska Poręba – Michałowice – Jagniątków – Sobieszów – Sosnówka – Karpacz Górny – Karpacz – Kowary – Kamienna Góra – Krzeszów – Szczawno – Wałbrzych.

2. dzień: Wałbrzych – Jedlina – Zagórze Śląskie – Rzecznka – Przełęcz Jugowska – Wolibórz – Radków – Karłów – Kudowa – Lewin – Zieleniec – Mostowice – Spalona – Bystrzyca Kłodzka – Kłodzko.

Autobusy kursowały w sezonie letnim (od 1 czerwca do 30 września). Bilet w jedną stronę ważny był tydzień, powrotny zaś dwa tygodnie. Przy jeździe w jedną stronę dopuszczano cztery przerwy w podróży, bilet powrotny uprawniał do dowolnej ilości przerw. Bilety ważne były też w innych autobusach pocztowych kursujących po tej trasie (*Schlesien. Die deutschen...*, s. 53). Wykorzystując możliwości przerywania podróży można było przy pomocy tej linii zwiedzić większość najciekawszych partii Sudetów (poza Masywem Śnieżnika).

Rozwój motoryzacji i pojawianie się coraz większej ilości samochodów na drogach powodowały konieczność dalszego rozwoju i modernizacji dróg. W okresie międzywojennym drogi poszerzano, wzmacniano podbicie, bardziej ruchliwe trasy otrzymywały nawierzchnię asfaltową. Wraz ze zmianą standardów rangę szos utraciły niektóre drogi dawniej stanowiące ważne szlaki komunikacyjne. Przykładem może być wspomniany już Stary Trakt Kamiennogórsko-Kowarski wybudowany jeszcze w XVIII wieku jako fragment trasy pocztowych dyliżansów kursujących z Wrocławia do Jeleniej Góry. Całkowicie utracił on dawne znaczenie po wybudowaniu w połowie XIX wieku w ramach robót publicznych tzw. „Drogi Głodu” przez Przełęcz Kowarską.

Największą inwestycją drogową rozpoczętą w latach międzywojennych była Droga Sudecka, która miała biec przez całe Sudety równoległe do granicy z Czechosłowacją. Projekt powstał w połowie lat trzydziestych i był przedstawiany jako trasa turystyczna łącząca poszczególne fragmenty Sudetów. Do użytku oddano trzy odcinki: pod koniec 1937 roku Świeradów – Szklarska Poręba w Górach Izerskich, rok później Spalona – Gniewoszów w Górach Bystrzyckich, w 1939 roku Chełmsko Śląskie – Łączna w Zaworach. Budowę szosy prowadzono z dużym rozmachem. Nowobudowane odcinki miały 7 metrów szerokości i były szersze nawet od głównych dróg. Prawdziwe przeznaczenie tej szosy nie jest znane. Również planowany przebieg budzi wątpliwości, ponieważ w różnych publikacjach podawane są jego odmienne wersje. Przypuszcza się, że droga ta miała przeznaczenie strategiczne – w razie konfliktu zbrojnego z Czechosłowacją umożliwiałaby Niemcom szybkie przetrzucanie wojsk wzdłuż granicy. Tezę tę zdaje się potwierdzać fakt wyposażania drogi w lekkie schrony bojowe i korytarzyki minerskie (Battek i in. 1991) oraz przerwanie budowy po aneksji czeskich Sudetów w październiku 1938 r.

Przyjmując strategiczną funkcję Drogi Sudeckiej najbardziej prawdopodobna wydaje się następująca wersja jej planowanego przebiegu: Świeradów – Zakręt Śmierci – Biała Dolina – *Todte Mann* (punkt przy szosie ze Szklarskiej Poręby do Jakuszyca nie posiadający polskiej nazwy) – trawers północnego stoku Karkonoszy – Przełęcz Kowarska – Lubawka – Chełmsko Śląskie – Mieroszów – Rybnica Leśna – Głuszycza –

trawers Włodarza – Walim – Sokolec – Przeł. Jugowska – trawers Kalenicy – Przeł. Woliborska – Wolibórz – Słupiec – Ścinawka Średnia – Radków – Karłów – Kudowa – Lewin – Duszniki – Dolina Bystrzycy Dusznickiej – Lasówka – Mostowice – Spalona – Gniewosów – Różanka – Międzylesie – Goworów – Nowa Wieś – Jaworek – obejście Międzygórza od wschodu – trawers Czarnej Góry – Puchaczówka – Stronie Śl. – Stójków – Łądek (koło stacji kol.) – Złoty Stok – Paczków.<sup>39</sup>

Niezależnie od rzeczywistego przeznaczenia Drogi Sudeckiej trzeba stwierdzić, że duże znaczenie turystyczne jej zachodniego odcinka między Szklarską Porębą a Świeradowem jest niepodważalne. Szosa ta ułatwiała komunikację między karkonoskimi lotniskami a Świeradowem, skracala też drogę do Szklarskiej Poręby z kierunku Zgorzelca i Berlina. Była to szosa nowoczesnie zaprojektowana, o czym świadczy fakt, że do dziś nie było konieczności jej przebudowywania (poza położeniem nowej nawierzchni).

Jak widać z powyższego, o ile formowanie sieci kolejowej w Sudetach zakończyło się na I wojnie światowej, to rozwój dróg kołowych trwał nieprzerwanie. Jednak **przed II wojną światową proces wypierania komunikacji kolejowej przez drogową jeszcze się nie rozpoczął.**

---

<sup>39</sup> wg: Wanderer im Riesengeb. T. 56 (1936), s. 187-188 oraz mapy dołączonej do przewodnika *Glatzer Bergland*. Z kolei M. Battek i in. (1991) oraz Z. Franczukowski (1996) podają wersję trasy, która częściowo przebiegałaby po czeskiej stronie. Jednak wydaje się mało prawdopodobne, by Niemcy przed układem monachijskim mieli takie plany, a gdyby nawet przyjęli je po aneksji czeskich Sudetów, należałoby odrzucić strategiczną funkcję tej inwestycji.



#### 4. Baza noclegowa i gastronomiczna

Podstawowym elementem zagospodarowania turystycznego jest baza noclegowa. Ona decyduje o możliwości penetracji określonego obszaru przez turystów, jej istnienie warunkuje rozwój miejscowości jako ośrodka turystycznego. W niniejszym opracowaniu baza noclegowa omówiona zostanie wraz z bazą gastronomiczną. Zdecydował o tym fakt, że w badanym okresie duża część obiektów turystycznych miała charakter wielofunkcyjny, przy czym najczęściej łączyły one w sobie właśnie funkcję noclegową i gastronomiczną. Dostępne materiały nie pozwalają przy tym rozgraniczyć obiektów wyłącznie noclegowych od wielofunkcyjnych.

W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że szczegółowe inwentaryzowanie obiektów typowo gastronomicznych, nie udzielających noclegów, mija się z celem, ponieważ przed II wojną światową praktycznie w każdej wsi sudeckiej znajdowała się gospoda, będąca nie tylko miejscem konsumpcji, ale służąca także jako miejsce różnorodnych zgromadzeń publicznych. W tej sytuacji wśród obiektów gastronomicznych uwagę zwrócono przede wszystkim na te, które położone były poza obrębem miejscowości. Takie usytuowanie sugeruje bowiem, że obiekt mógł mieć znaczenie turystyczne. Niejednokrotnie zresztą w miarę upływu czasu takie turystyczne gospody przekształcały się w schroniska (czyli obiekty udzielające noclegów).

Analizę bazy noclegowej i noclegowo-gastronomicznej zacząć trzeba od podziału obiektów na kategorie, których w omawianym okresie wyróżniano najczęściej pięć. Obiekty o dominującej funkcji noclegowej, określano terminem *Gasthof* wypieranym stopniowo od II połowy XIX w. przez słowo *Hotel*. Były to przeważnie obiekty duże lub średniej wielkości, dysponujące ponad 20 miejscami noclegowymi. Obiekty mniejsze, spełniające głównie funkcję gastronomiczną, dla których udzielanie noclegów stanowiło jedynie margines działalności, nazywano gospodami (*Gasthaus*). W kategorii tej jednak ujmowano nieraz także obiekty duże, dysponujące ponad 30 łózkami. Granica między *Gasthausem* a *Gasthofem* nie była zatem ani sztywna, ani zbyt wyraźna. Bazę noclegową uzupełniały pensjonaty (*Fremdenheim*) i domy wycieczkowe (*Erholungsheim*) oraz pokoje gościnne (*Privatunterkunft*). W tej ostatniej kategorii liczną grupę stanowiły pokoje w gospodarstwach rolnych. Taki podział stosowano w zbiorczych zestawieniach bazy noclegowej<sup>40</sup> i w przewodnikach. Do wymienionych obiektów dodać należy schroniska młodzieżowe (*Jugendherberge*), stanowiące dość specy-

---

<sup>40</sup> np. *Schlesien. Wohnung-Nachweis...*; *Heilklimatischer Kurort...*; *Schönes Gebirgsland Schlesien*.

ficzną kategorię z racji niekomercyjnego charakteru działalności. Ta grupa obiektów szerzej zostanie omówiona oddzielnie.

W wykazach obiektów noclegowych zwraca uwagę brak schronisk górskich jako odrębnej kategorii. Mimo to pojęcie schroniska istniało, choć nie miało charakteru administracyjnego, a jedynie zwyczajowy. Powszechnie używano określenia *Gebirgsbaude*, którym opatrywano obiekty o bardzo różnym położeniu, standardzie itp. W cytowanych zestawieniach bazy najczęściej figurowały w grupie *Gasthausów*.

#### 4.1. Struktura wielkości i przestrzenne rozmieszczenie bazy noclegowej

Najwięcej informacji o obiektach noclegowych udało się zgromadzić z drugiej połowy lat trzydziestych. Dostępne źródła zawierają cenne dane liczbowe, na tyle kompletne, że można się pokusić o odtworzenie wielkości ówczesnej bazy noclegowej, a nawet jej struktury.

W niniejszej pracy podzielono obiekty noclegowe na trzy grupy:

1. Obiekty małe z liczbą łóżek nie przekraczającą 20;
2. Obiekty średniej wielkości dysponujące 20-49 miejscami noclegowymi;
3. Obiekty duże z 50 lub większą liczbą łóżek.

Rozmieszczenie bazy w poszczególnych miejscowościach Sudetów wraz ze strukturą jej wielkości zawiera tabela 7 opracowana na podstawie danych zebranych z jedenastu przedwojennych źródeł<sup>41</sup>. W wyniku przeprowadzonej w ten sposób inwentaryzacji otrzymano w całych Sudetach łączną liczbę 50 240 miejsc noclegowych. Liczbę tę należy traktować jako orientacyjną i można przyjąć, że jest ona nieco zaniżona, na pewno natomiast nie jest zawyżona. Pewność ta wynika z faktu, że mimo intensywnych poszukiwań we wzajemnie uzupełniających się źródłach, nie udało się znaleźć dokładnych informacji o wszystkich obiektach, w tym o bazie zamkniętej (można jednak przyjąć, że w warunkach gospodarki rynkowej nie miała ona jeszcze wówczas wielkiego znaczenia). Wydaje się, że uzyskany obraz bazy noclegowej można uznać za bliski stanowi faktycznemu. Gromadzenie danych zakończono bowiem w momencie, gdy kwerenda kolejnych źródeł nie wносиła już istotnych uzupełnień.

Stwierdzono istnienie obiektów noclegowych w 308 miejscowościach dość równomiernie rozmieszczonych na obszarze całych Sudetów. W kilku przypadkach jako odrębne miejscowości potraktowano jednostki administracyjne będące częścią większej wsi lub miasta. Uczyniono to w odniesieniu do przysiółków znacznie oddalonych i izolowanych od centrum miejscowości i pełniących odmienną funkcję. Tak więc ze Świeradowa wydzielono Izerę (nieistniejąca dziś osada na Hali Izerskiej), ze Szklarskiej Poręby Jakuszyce, Orle i Tkacze (ob. Mytyny – osada, która po korekcie przebiegu granicy w 1958 r. znalazła się w Czechosłowacji i obecnie jest częścią Harrachova), z Piechowic Górzyniec i Michałowice, z Karpacza Górnego Borowice i Wilczą Porę-

<sup>41</sup> *Reichs-Handbuch der deutschen fremdenverkehrs-Orte; Schlesien. Wohnung-Nachweis...; Schönes Gebirgsland Schlesien; Baedeker K. 1938; Dressler W. 1935/36; Glatzer Bergland; Heil- klimatischer Kurort...; Ferien in der Grafschaft Glatz; Riesengebirge mit Boberkatzbach...; Wander- buch für die NW-Grafschaft...; Vom Oybin....*

4. Baza noclegowa i gastronomiczna

bę, z Lubawki Ulanowice, z Wójtowic Opoczkę (całkowicie dziś zanikły przysiółek na stoku Łomnickiej Równi). W jednym przypadku zdecydowano się połączyć dwie administracyjnie odrębne miejscowości. Chodzi o Strachocin i Stronie Śl., które miały wspólną sekcję Kłodzkiego Towarzystwa Górskiego, a te same obiekty turystyczne w poszczególnych źródłach zaliczano raz do jednej, raz do drugiej wsi.

Tab. 7. Miejsca noclegowe w końcu lat trzydziestych XX w. w Sudetach w układzie miejscowości (kursywą ozn. dane przybliżone lub szacunkowe).

Tab. 7. Übernachtungsobjekte am Ende der dreißiger Jahre des 20. Jh. in den Sudeten nach Ortschaften geordnet (Kursiv bedeutet ungefähre bzw. geschätzte Angaben)

Miejscowość Ortschaft	Ilość miejsc noclegowych Anzahl der Übernachtungsplätze						
	ogółem Insgesamt	w obiektach o liczbie miejsc in Objekten mit:					
		poniżej 20 weniger als 20 Plätze		20-49 20-49 Plätze		50 i więcej mehr als 50 Plätze	
		liczba Anzahl	%	liczba Anzahl	%	liczba Anzahl	%
1	2	3	4	5	6	7	8

**Góry i Pogórze Izerskie**

Antoniów	27	27	100				
Barcinek	27	27	100				
Bożkowice	90	8	9			82	91
Brzeziniac	3	3	100				
Chromiec	60	60	100				
Czerniawa Zdrój	1 245	718	58	357	29	170	14
Giebułtów	25	25	100				
Gierczyn	156	14	9	82	53	60	38
Górzyniec	173	103	60	20	12	50	29
Grudza	20	20	100				
Gryfów Śl.	78	57	73	21	27		
Izera	107	62	58	45	42		
Jakuszyce	26	26	100				
Kopaniec	66	66	100				
Kotlina	120	80	67	30	25		
Krobica	37	37	100				
Kromnów	82	82	100				
Leśna	106	81	76	25	24		
Lubomierz	50	50	100				
Lwówek Śl.	166	80	48	96	58		
Marczów	20	20	100				
Mirsk	116	66	57			50	43
Orle	20			20	100		
Piastów	46	46	100				
Pilchowice	81	29	36			52	64
Pobiedna	196	146	74			50	26



JACEK POTOCKI

1	2	3	4	5	6	7	8
Proszówka	16	16	100				
Przecznica	174	149	86	25	14		
Rębiszów	38	38	100				
Stankowice k. Leśnej	8	8	100				
Stara Kamienica	60	60	100				
Świecie	60	60	100				
Świeradów-Zdrój	2444	676	28	1416	58	352	14
Tkacze	100	40	40	60	60		
Wleń	145	93	64	52	36		
Wolimierz	25	25	100				
Złotniki Lubańskie	92	36	39			56	61
<b>Razem G. Izerskie</b>	<b>6 305</b>	<b>3 134</b>	<b>50</b>	<b>2 249</b>	<b>35</b>	<b>922</b>	<b>15</b>

**Karkonosze i Kotlina Jeleniogórska**

Borowice	200	142	71	58	29		
Brzezie Karkonoskie	6	6	100				
Cieplice Śl.-Zdr.	761	361	47	194	25	206	27
Czarne	10	10	100				
Głębock	26	26	100				
Jagniątków	296	169	57	127	43		
Jarkowice	150	75	50	75	50		
Jelenia Góra	928	153	16	255	27	520	56
Karpacz	2084	945	45	833	40	306	15
– w tym Płóczki	268	200	75	68	25		
Karpacz Górny	2505	504	20	958	38	1043	42
Kostrzyca	33	33	100				
Kowary	271	135	50	30	11	106	39
Kowary-Podgórze	78	28	36	50	64		
Krzaczyna	105	105	100				
Łomnica	4	4	100				
Maciejowa	20	20	100				
Malinik	36	36	100				
Marczyce	33	33	100				
Michałowice	668	558	84	110	16		
Miłków	78	43	55	35	45		
Miszkowice	12	12	100				
Mysłakowice	50	50	100				
Opawa	47	47	100				
Pakoszków	21	21	100				
Piechowice	171	171	100				
Podgórzyn	396	219	55	50	13	127	32
Przesieka	1332	706	53	361	27	265	20
Sobieszów	278	37	13	141	51	100	36
Sosnówka	476	167	35	259	54	50	11
Staniszów	125	59	47	66	53		
Szklarska Poręba	3478	1634	47	995	29	849	24
Ściegny	725	481	66	84	12	160	22
Trzcianko	79	59	75	20	25		
Wilcza Poręba	386	208	54	178	46		

4. Baza noclegowa i gastronomiczna

1	2	3	4	5	6	7	8
Wojanów	20	20	100				
Zachełmie	129	59	46	70	54		
<b>Razem Karkonosze i Kotlina Jeleniogórska</b>	<b>16017</b>	<b>7336</b>	<b>46</b>	<b>4949</b>	<b>31</b>	<b>3732</b>	<b>23</b>

**Rudawy Janowickie**

Bukowiec	72	42	58	30	42		
Ciechanowice	35	35	100				
Czarnów	4	4	100				
Janowice	121	99	82	22	18		
Karpniki	122	50	41	72	59		
Leszczyniec	20	20	100				
Miedzianka	27	27	100				
Ogorzelec	44	44	100				
Pisarzowice	20	20	100				
Rędziny	34	34	100				
Wojków	167	147	88	20	12		
<b>Razem Rudawy Janowickie</b>	<b>666</b>	<b>522</b>	<b>78</b>	<b>144</b>	<b>22</b>		

**Góry i Pogórze Kaczawskie**

Czaple	6	6	100				
Dziwiszów	12	12	100				
Grobla	10	10	100				
Grudno	20			20	100		
Jakuszowa	4	4	100				
Jerzmanice-Zdrój	8	8	100				
Jeżów Sudecki	30	30	100				
Kaczorów	62	40	65	22	35		
Kłonice	12	12	100				
Komarno	21	21	100				
Lipa	10	10	100				
Lubiechowa	10	10	100				
Muchów	6	6	100				
Myślubórz	7	7	100				
Nowy Kościół	22	22	100				
Pastewnik	22	22	100				
Płonina	18	18	100				
Podgórze	24	24	100				
Proboszczów	20	20	100				
Rokitnica	5	5	100				
Rząśnik	27			27	100		
Sędziszowa	36			36	100		
Stanisławów	5	5	100				
Świerzawa	59	59	100				
Wilków	7	7	100				
Wojcieszów	20	20	100				
Złotoryja	108	38	35	70	65		
<b>Razem G. Kaczawskie</b>	<b>591</b>	<b>416</b>	<b>70</b>	<b>175</b>			

**Kotlina Kamiennogórska, Góry i Pogórze Wałbrzyskie, Góry Kamienne**

1	2	3	4	5	6	7	8
Biały Kamień	29	29	100				
Błażkowa	22	22	100				
Boguszów	100	56	56	44	44		
Bolków	126	64	51	62	49		
Chełmsko Śląskie	75	35	47	40	53		
Dobromierz	39	39	100				
Dzieńmorowice	11	11	100				
Golińsk	8	8	100				
Gorce	32	32	100				
Gorzyszów	22	2	9	20	91		
Grzędy	20	20	100				
Grzmiąca	40	40	100				
Jedlina-Zdrój	677	387	57	240	35	50	7
Jedlina – Sophienau	25	25	100				
Kamienna Góra	200	117	59	83	42		
Kamieńsk	24	24	100				
Kowalowa	40	40	100				
Krzeszów	66	20	30	46	70		
Kuźnice Świdnickie	35	35	100				
Lubawka	120	100	83	20	17		
–Ulanowice	77	27	35			50	65
Lubiechów	18	18	100				
Lubomin	11	11	100				
Łączna	33	33	100				
Łomnica	81	81	100				
Mieroszów	240	170	71			70	29
Modliszów	15	15	100				
Myślecin	23	23	100				
Nagórnik	19	19	100				
Niedźwiedzica	24	24	100				
Okrzeszyn	37	37	100				
Pęcznica	40	40	100				
Poniatów	6	6	100				
Rusinowa	8	8	100				
Rybnica Leśna	108	22	20	86	80		
Rybnica Mała	22	22	100				
Sokolowsko	574	54	9	70	12	450	78
Stare Bogaczowice	30	30	100				
Stary Lesieniec	12	12	100				
Struga	6	6	100				
Szczawienko	51	51	100				
Szczawno-Zdrój	1360	405	30	638	47	317	23
Świebodzice	71	71	100				
Świny	23	23	100				
Unistaw Śląski	41	41	100				
Wałbrzych	546	174	32	157	29	215	39
<b>Razem K. Kamiennogórska, G. i P. Wałbrzyskie, G. Kamienne</b>	<b>5187</b>	<b>2529</b>	<b>49</b>	<b>1506</b>	<b>29</b>	<b>1152</b>	<b>22</b>

4. Baza noclegowa i gastronomiczna

**Góry Sowie**

1	2	3	4	5	6	7	8
Bielawa	165	65	39	100	61		
Bystrzyca Górna	157	62	39	35	22	60	38
Drogosław	27	27	100				
Dzikowiec	15	15	100				
Glinno	34	14	41	20	59		
Głuszycza	118	78	66	40	34		
Głuszycza Górna	17	17	100				
Grodziszczce	20	20	100				
Grządk	10	10	100				
Jawornik k. Jugowic	6	6	100				
Jemna	8	8	100				
Jugowice	38	38	100				
Jugów	119	59	50	60	50		
Kamionki	212	72	34	30	14	110	52
Kolce	7	7	100				
Krajanów	4	4	100				
Lubachów	82	62	76	20	24		
Ludwikowice Kł.	25	25	100				
Lutomia	14	14	100				
Michałkowa	130	106	82	24	18		
Modłecin	42	22	52	20	48		
Nowa Ruda	138	54	39	84	61		
Ostroszowice	42	42	100				
Pieszycze	154	64	42			90	58
Przygórze	7	7	100				
Rościszów	190	107	56	83	44		
Rzeczka	86	63	73	23	27		
Sędzimirz	8	8	100				
Siedlików	4	4	100				
Sierpnice	35	35	100				
Sokolec	269	99	37	90	33	80	30
Srebrna Góra	265	140	53			125	47
Świerki	22	22	100				
Walim	147	97	66	50	34		
Wolibórz	30	30	100				
Zagórze Śl.	109	51	47	58	53		
Zdrowowisko	16	16	100				
<b>Razem Góry Sowie</b>	<b>2772</b>	<b>1570</b>	<b>57</b>	<b>737</b>	<b>27</b>	<b>465</b>	<b>17</b>

**Góry Bardzkie, Kotlina Kłodzka**

Bardo	387	141	36	154	40	92	24
Bożków	13	13	100				
Czerwieńczyce	18	18	100				
Kłodzko	520	149	29	171	33	200	38
Kłodzko-Zarzecze	20			20	100		
Laskówka	10	10	100				

JACEK POTOCKI

1	2	3	4	5	6	7	8
Nowa Wieś Kłodzka	80	80	100				
Opolnica	71	16	23	55	77		
Słupiec	27	27	100				
Wilcza	8	8	100				
Wojbórz	29	29	100				
Wojciechowice	46	26	57	20	43		
Żdanów	50	50	100				
<b>Razem G. Bardzkie i K. Kłodzka</b>	<b>1279</b>	<b>567</b>	<b>44</b>	<b>420</b>	<b>33</b>	<b>292</b>	<b>23</b>

**Góry Stołowe**

Batorów	70	30	43	40	57		
Czermna	95	70	74	25	26		
Jerzykowice Wielkie	20	20	100				
Karlów (z Ostrą G.)	73	28	38	45	62		
Kudowa-Zdrój	2909	344	12	1995	69	570	20
Leśna	4	4	100				
Łężyce	10	10	100				
Pasterka	104	10	10			94	90
Polanica-Zdrój	2353	798	34	1265	54	290	12
Pstrążna i Bukowina Kł.	28	28	100				
Radków	404	226	56	178	44		
Ratno Dolne	6	6	100				
Ratno Górne	6	6	100				
Słone	20	20	100				
Szczytna	117	117	100				
Ścinawka Dolna	17	17	100				
Ścinawka Średnia	54	32	59	22	41		
Wambierzyce	399	216	54	183	46		
Zakrze	65	65	100				
Złotno	10	10	100				
<b>Razem G. Stołowe</b>	<b>6764</b>	<b>2057</b>	<b>30</b>	<b>3753</b>	<b>55</b>	<b>954</b>	<b>14</b>

**Góry Bystrzyckie i Orlickie**

Bobrowniki	35	15	43	20	57		
Bystrzyca Kłodzka	273	103	38	40	15	130	48
Czerwony Strumień	6	6	100				
Długopole-Zdrój	597	286	48	311	52		
Długopole Dolne	56	56	100				
Długopole Górne	40	40	100				
Domaszków	23	23	100				
Duszniki-Zdrój	2663	476	18	1405	53	782	29
Gniewoszków	10	10	100				
Gorzanów	70	70	100				
Huta	15	15	100				
Kamieńczyk	2	2	100				
Lasówka	19	19	100				

4. Baza noclegowa i gastronomiczna

1	2	3	4	5	6	7	8
Lesica	6	6	100				
Lewin Kłodzki	166	111	67	55	33		
Międzylesie	90	90	100				
Młoty	47	47	100				
Mostowice	7	7	100				
Niemojów	15	15	100				
Nowa Bystrzyca	35	35	100				
Nowa Łomnica	14	14	100				
Piaskowice	9	9	100				
Pokrzywno	25	25	100				
Ponikwa	150	150	100				
Poręba	117	70	60	47	40		
Roztoki	28	28	100				
Różanka	56	56	100				
Rudawa	15	15	100				
Sokołówka	10	10	100				
Spalona	57	12	21	45	79		
Stara Bystrzyca	28	28	100				
Stara Łomnica	31	31	100				
Starkówek	5	5	100				
Szczawina	117	92	79	25	21		
Szklarnia k. Łomnicy	5	5	100				
Wójtowice	116	50	43	66	57		
Wójtowice – Opoczka	52	52	100				
Wyszki	85	85	100				
Zalesie	18	18	100				
Zieleniec	354	99	28	175	49	80	23
<b>Razem G. Bystrzyckie i Orlickie</b>	<b>5467</b>	<b>2286</b>	<b>42</b>	<b>2189</b>	<b>40</b>	<b>992</b>	<b>18</b>

**Masyw Śnieżnika, Góry Złote i Bialskie**

Biała Woda	16	16	100				
Bielice	106	60	57	46	43		
Bolesławów	84	60	71	24	29		
Dołnik	10	10	100				
Goszów	28	28	100				
Goworów	164	121	74	43	26		
Idzików	82	62	76	20	24		
Janowa Góra	50	50	100				
Jaworek	139	109	78	30	22		
Jodłów	41	41	100				
Kamienna	10	10	100				
Kletno	47	17	36	30	64		
Konradów	44			44	100		
Łądek-Stójków	166	101	61			65	39
Łądek-Zdrój	2246	622	28	1339	60	285	13
Marcinków	5	5	100				

JACEK POTOCKI

1	2	3	4	5	6	7	8
Marianówka	74	24	32			50	68
Mielnik	15	15	100				
Międzygórze	818	341	42	282	34	195	24
Młynowiec	5	5	100				
Niedźwiedna	5	5	100				
Nowa Morawa	24	24	100				
Nowa Wieś	58	33	57	25	43		
Nowy Gieraltów	45	20	44	25	56		
Nowy Waliszów	21	21	100				
Ołdrzychowice	59	34	58	25	42		
Piotrowice	5	5	100				
Pisary	9	9	100				
Pławnica	36	36	100				
Potoczek	12	12	100				
Radochów	96	96	100				
Sienna	63	34	54	29	46		
Stara Morawa	12	12	100				
Stary Gieraltów	80	80	100				
Strachocin i Stronie Śl.	200	127	63	21	11	52	26
Szklarnia	12	12	100				
Szklary	72	14	19	58	81		
Trzebieszowice	17	17	100				
Wilkanów	49	49	100				
Złoty Stok	72	52	72	20	28		
Żelazno	23	23	100				
<b>Razem Masyw Śnieżnika, G. Złote i Bialskie</b>	<b>5 120</b>	<b>2 412</b>	<b>47</b>	<b>2 061</b>	<b>40</b>	<b>647</b>	<b>13</b>

Opr. własne na podstawie danych z (zusammengestellt vom Autor anhand der Angaben aus): *Reichs-Handbuch der deutschen fremdenverkehrs-Orte; Schlesien. Wohnung-Nachweis...*; *Schönes Gebirgsland Schlesien*; Baedeker K. 1938; Dressler W. 1935/36; *Glatzer Bergland; Heilklimatischer Kurort...*; *Ferien in der Grafschaft Glatz; Riesengebirge mit Boberkatzbach...*; *Wanderbuch für die NW-Grafschaft...*; *Vom Oybin...*

O ile miejscowości z bazą noclegową rozłożone były dość równomiernie, to nie można tego powiedzieć o samej bazie, której duża część koncentrowała się w niewielkiej grupie miejscowości. Zwraca uwagę fakt, że **niemal połowa miejsc noclegowych w Sudetach (49%) znajdowała się w 11 największych ośrodkach turystycznych** dysponujących ponad 1000 miejsc (zob. tabela 8).

Wśród nich zdecydowanie wybijała się Szklarska Poręba z liczbą miejsc noclegowych 3 478, co stanowiło 7% ogółu bazy noclegowej w całych Sudetach). Jedna czwarta miejsc znajdowała się w 28 średnich ośrodkach turystycznych (200-999 miejsc noclegowych), 24% w 172 miejscowościach dysponujących liczbą 20-199 miejsc. Pozostałe 98 miejscowości, w których liczba miejsc nie przekraczała 20, właściwie trudno traktować jako miejscowości turystyczne. Jak już wspomniano, w każdej praktycznie wsi znajdowała się gospoda, wiele z nich dysponowało pojedynczymi pokojami gościnnymi i w wielu przypadkach była to cała baza noclegowa w danej miejscowości. Z całą pewnością wsi z kilkoma czy kilkunastoma miejscami noclegowymi było w Su-

detach więcej niż wykazuje niniejsze opracowanie, nie wszystkie jednak udało się zinventaryzować. Tym niemniej wywołany tym margines błędu można uznać za minimalny, skoro w 98 tego typu miejscowościach uwzględnionych w tabelach znajdowało się zaledwie 2% całej bazy noclegowej.

Tab. 8. Największe miejscowości turystyczne Sudetów w 1939 r.

Tab. 8. Die größten Fremdenverkehrsorte in den Sudeten im Jahre 1939.

Nazwa miejscowości Ortschaft	Liczba miejsc noclegowych Anzahl der Übernachtungspätze
Szklarska Poręba	3 478
Kudowa Zdrój	2 909
Duszniki Zdrój	2 663
Karpacz Górny	2 505
Świeradów Zdrój	2 444
Polanica Zdrój	2 353
Łądek Zdrój	2 246
Karpacz	2 084
Szczawno Zdrój	1 360
Przesieka	1 332
Czarniawa Zdrój	1 245
<b>Razem</b> Insgesamt	<b>24 619</b>

Opr. własne (zusammengestellt vom Autor)

W strukturze wielkości bazy wyraźna jest dominacja obiektów małych (poniżej 20 miejsc) – skupiały one 46% wszystkich zasobów noclegowych. Nieco mniej, bo 36% miejsc noclegowych znajdowało się w obiektach średniej wielkości (20-49 miejsc), zaś tylko 18% w dużych obiektach (zob. rys. 8).

Struktura wielkości bazy noclegowej obliczona dla całych Sudetów ma jednak niewiele wspólnego z analogiczną strukturą w poszczególnych miejscowościach. Wśród 32 ośrodków turystycznych z rozwiniętą bazą o różnej wielkości obiektów, tylko dwie miały strukturę zbliżoną do wartości obliczonych dla całych Sudetów. Był to Karpacz, gdzie proporcje wyrażały się liczbami 45-40-15 i Międzygórze (42-34-24). Trudno więc mówić o typowej strukturze wielkości obiektów w całych Sudetach. Stan faktyczny lepiej odda wyróżnienie kilku charakterystycznych typów miejscowości turystycznych, które omówione zostaną poniżej (ich przestrzenne rozmieszczenie przedstawia mapa w załączniku na końcu książki).

1. **Miejscowości z bazą noclegową opartą wyłącznie o obiekty małe** lub małe z co najwyżej jednym obiektem dysponującym co najmniej 20 miejscami noclegowymi (takim obiektem zaburzającym typową strukturę często było schronisko młodzieżowe). Niemal bez wyjątku były to miejscowości z grupy najmniejszych – wśród 144 tylko w dwóch (Mioszów i Srebrna Góra) liczba miejsc noclegowych przekraczała 200. W



sumie w miejscowościach tych znajdowało się 9051 miejsc noclegowych, co stanowiło 18% zasobów noclegowych całych Sudetów.

2. **Miejscowości z obiektami małymi i średniej wielkości**, których było 32, skupiały 6136 miejsc noclegowych czyli 12% zasobów. W tej grupie znalazły się miejscowości zaliczone do małych (poniżej 200 miejsc) i średnich (200-999). Najmniejszy w tej grupie Krzeszów dysponował 66 miejscami, zaś największe Michałowice 668.

3. **Miejscowości z obiektami różnorodnej wielkości od najmniejszych do dużych**. W grupie tej znalazły się również 32 miejscowości, ale znajdowało się w nich aż 33 770 miejsc noclegowych, tj. 67% zasobów noclegowych. Z tego względu grupie tej warto przyjrzeć się bliżej. Patrząc na wielkość obiektów skupiających największą część miejsc noclegowych, można wyróżnić trzy podgrupy:

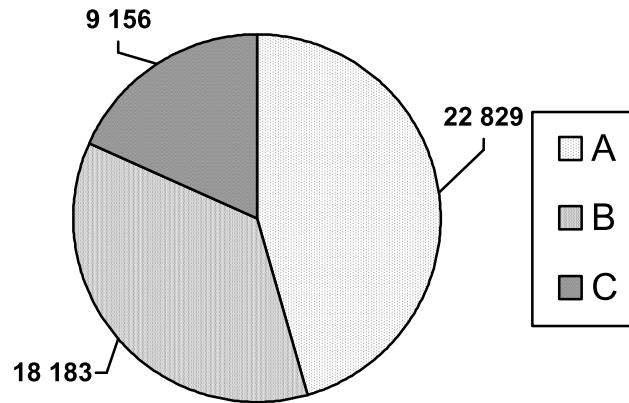
a) miejscowości, w których dominowały obiekty małe. Znalazły się tutaj: Czerniawa Zdrój, Górzyniec, Cieplice, Karpacz, Kowary, Podgórzyn, Przesieka, Szklarska Poręba, Ściegny, Jedlina Zdrój, Bystrzyca Górna, Sokolec, Międzygórze oraz Strachocin ze Stroniem Śl. Niemal wszystkie te miejscowości pełniły funkcję letniskową, w większości przypadków była ona dominująca (wątpliwości w tym względzie mogą budzić jedynie Cieplice i Jedlina);

b) miejscowości, w których największa liczba miejsc skupiona była w obiektach średniej wielkości (20-49 miejsc w obiekcie). Warto odnotować, że właśnie tu znalazło się sześć największych uzdrowisk (Świeradów, Szczawno, Kudowa, Polanica, Duszniki, Łądek), ponadto Gierczyn, Sobieszów, Sosnówka, Bardo i Zieleniec;

c) miejscowości, w których o charakterze bazy noclegowej decydowały obiekty duże (50 i więcej miejsc). Były to: Jelenia Góra, Karpacz Górny, Sokołowsko, Wałbrzych, Kamionki, Kłodzko, Bystrzyca Kłodzka. Zwraca uwagę obecność wśród tych miejscowości głównych ośrodków rozrządowych ruchu turystycznego (zarazem miast powiatowych), tj. Jeleniej Góry, Wałbrzycha, Kłodzka i Bystrzycy Kłodzkiej, w których ruch był duży, ale zatrzymywano się raczej na krótko.

Znamienne, że wśród miejscowości zaliczonych do trzeciej grupy (z obiektami różnej wielkości) podgrupa obejmująca ośrodki zdominowane przez duże obiekty była najmniej liczna (tylko 7 miejscowości). W efekcie w całej grupie trzeciej obiekty duże stanowią wyraźną mniejszość bazy noclegowej (25 %). Największa część zasobów noclegowych (42 %) skupiała się w obiektach średniej wielkości (tj. mieszczących 20-49 miejsc), natomiast obiekty małe skupiały 33% zasobów noclegowych.

Charakterystyczna też jest struktura wielkości bazy w 11 największych ośrodkach turystycznych (wymienionych w tab. 8). Wśród nich tylko w Karpaczu Górnym największy udział w ogólnej liczbie miejsc miały duże obiekty (w tym sześć dużych schronisk). W 6 miejscowościach zaznaczyła się dominacja obiektów średniej wielkości (wszystkie te miejscowości to uzdrowiska), natomiast obiekty małe dominowały w największych karkonoskich letniskach (Szklarska Poręba, Karpacz i Przesieka) oraz w Czerniawie, która jako uzdrowisko pozostawała zawsze w cieniu pobliskiego Świeradowa, natomiast rozwijała się z powodzeniem także jako letnisko.



Rys. 8. Struktura wielkości obiektów noclegowych w Sudetach w końcu lat trzydziestych XX w. A – obiekty małe (poniżej 20 miejsc), B – obiekty średniej wielkości (20-49 miejsc), C – obiekty duże (50 i więcej miejsc).  
Opr. własne.

Abb. 8. Struktur der Größe der Übernachtungsobjekte in den Sudeten am Ende der dreißiger Jahre des 20. Jh. A – kleine Objekte (weniger als 20 Plätze), B – mittelgroße Objekte (20-49 Plätze), C – große Objekte (50 Plätze und mehr).  
Zusammengestellt vom Autor

Podsumowując powyższe rozważania można wysunąć tezę, że **dla zagospodarowania miejscowości letniskowych najbardziej charakterystyczne były małe, kameralne pensjonaty, w uzdrowiskach największe znaczenie miała baza średniej wielkości, natomiast duże hotele i schroniska młodzieżowe decydowały o strukturze obiektów w większych miastach.** Zatem generalnie na zagospodarowanie turystyczne Sudetów wpływały przede wszystkim bardzo liczne małe obiekty, natomiast obiekty – molochy, tak preferowane w okresie PRL-u, miały znaczenie podrzędne. Na uwagę zasługuje fakt, że wśród dużych i średnich miejscowości letniskowych spora grupa cechowała się bezwzględną dominacją małych obiektów (tzn. skupiały one ponad 50% miejsc noclegowych). Do grupy tej należały m.in.: Czarniawa (58%), Przesieka (53%), Michałowice (84%), Ściegny (66%), Jedlina (58%).

O dużym znaczeniu turystyki dla funkcjonowania niektórych miejscowości świadczy fakt, że już **przed II wojną światową w dziewięciu sudeckich miejscowościach wskaźnik Baretje'a i Deferta (tzn. stosunek liczby miejsc noclegowych do liczby stałych mieszkańców) osiągnął wartość dodatnią (tab. 9).**

Tab. 9. Miejscowości o dodatnim wskaźniku Baretje'a i Deferta (stosunek liczby miejsc noclegowych do liczby stałych mieszkańców).

Tab. 9. Ortschaften mit dem positiven Baretje-Defert-Faktor (Verhältnis von der Anzahl der Übernachtungsplätze zu der Einwohnerzahl).

Nazwa miejscowości Ortschaft	Liczba miejsc noclegowych* Anzahl der Übernachtungsplätze	Liczba mieszkańców** Einwohnerzahl	Wskaźnik Baretje'a i Deferta Baretje-Defert-Faktor
Czerniawa	1245	1201	1,04
Karpacz Górny	2505	906	2,76
Michałowice	668	390	1,71
Przesieka	1332	716	1,86
Wilcza Poręba	386	135	2,86
Kudowa	2909	1852	1,57
Polanica	2353	1831	1,29
Międzygórze	818	755	1,08
Szklary (pod Śnieżnikiem)	72	32	2,25

Opr. własne. Zusammengestellt vom Autor

\*Na podstawie własnych obliczeń (Anhand der Berechnungen des Autors).

\*\*Wg (Nach) *Schlesien. Die Deutschen...*

Przestrzenne rozmieszczenie bazy noclegowej przedstawiono na mapie (w załączniku na końcu książki). Zawiera ona wszystkie miejscowości uznane za ośrodki turystyczne, dysponujące przynajmniej 20 miejscami noclegowymi.

Analiza mapy pozwala wydzielić trzy wyraźne skupiska dużych miejscowości turystycznych (z ponad 100 miejscami noclegowymi). Największe z nich obejmuje Karkonosze wraz z Kotliną Jeleniogórską. Wiodącą pozycję zajmują w nim trzy największe letniska – Szklarska Poręba, Karpacz i Karpacz Górny, znaczącym uzupełnieniem są Przesieka, Michałowice, Jagniątków, Podgórzyn, Sobieszów, Cieplice, Jelenia Góra, Ściegny. Odrębne, wyraźnie oddzielone od Karkonoszy skupisko znajdowało się w Górach Izerskich. Rozwinęło się ono wokół dwóch zdecydowanie dominujących w tym regionie ośrodków – Świeradowa i Czerniawy. W Sudetach Środkowych wyraźnie zaznacza się region wałbrzysko-sowiogórski o dwudzielnym charakterze: Góry Wałbrzyskie i Suche zdominowane są przez duże ośrodki – uzdrowiska Szczawno, Jedlinę i Sokołowsko oraz sam Wałbrzych. W Górach Sowich natomiast znajdowało się skupisko licznych choć mniejszych ośrodków.

Nieco inaczej przedstawiała się sytuacja na Ziemi Kłodzkiej. Dominującą pozycję miały tu cztery duże uzdrowiska (Kudowa, Duszniki, Polanica i Łądek), jednak nie było tu tak wyraźnych skupisk ośrodków turystycznych. Wprawdzie blisko siebie położone są trzy kurorty w zachodniej części Ziemi Kłodzkiej, jednak w ich sąsiedztwie praktycznie nie było innych znaczących miejscowości turystycznych. Jedyne większe ośrodki (lecz i tak zupełnie nieporównywalne z uzdrowiskami) to Wambierzyce i Radków położone u podnóża Gór Stołowych oraz Zieleniec, który w okresie międzywojennym zaczął się rozwijać jako ośrodek sportów zimowych.

Gdy uwzględnić miejscowości liczących ponad 50 miejsc noclegowych, wyraźnie widoczne staje się skupisko małych ale licznych ośrodków w południowej części Ziemi Kłodzkiej obejmujące Góry Bystrzyckie i Masyw Śnieżnika. Jak już wspomniano, w czasach bezpośrednio poprzedzających I wojnę światową poza uzdrowiskami i Międzygórzem nie było na Ziemi Kłodzkiej żadnych miejscowości, które pod względem znaczenia turystycznego można by porównać do lotnisk karkonoskich (choćby nawet tych mniejszych). Wydaje się, że w okresie międzywojennym skupisko miejscowości lotniskowych zaczęło się wytwarzać wokół Długopola i Międzygórza. Te dwa ośrodki były już nieźle rozwinięte, ale nie tak silne by całkowicie zdominować region.

Analiza rozmieszczenia wszystkich miejscowości turystycznych pozwala stwierdzić, że Karkonosze stanowią centrum większego regionu. Silne skupisko dużych ośrodków otoczone jest obszarami satelickimi, w których również mamy do czynienia ze skupiskami małych miejscowości turystycznych. Tymi obszarami satelickimi są Rudawy Janowickie, Góry Kaczawskie i wschodnia część Gór Izerskich. Dla skupiska położonego w zachodniej części Gór Izerskich takim satelickim obszarem było Pogórze Izerskie. Po uwzględnieniu wszystkich miejscowości jeszcze wyraźniejsze staje się skupisko w południowej części Ziemi Kłodzkiej. Wyraźny pozostaje też obszar słabszego nasycenia bazą wokół Kudowy, Dusznik i Polanicy.

Na podstawie analizy map oraz danych liczbowych można zatem podzielić Sudety na kilka rejonów koncentracji bazy noclegowej. Największym z nich jest rejon karkonoski. Jego centralna część obejmująca Karkonosze i Kotlinę Jeleniogórską skupiała 16007 miejsc noclegowych, czyli niemal 1/3 stanu bazy w Sudetach. Cały ten rejon dysponował 17 745 miejscami (35% bazy w Sudetach). Rejon izerski składał się z dwóch silnych ośrodków i licznych małych miejscowości. W sumie skupiał 5 352 miejsca noclegowe (11% bazy w Sudetach). Ważnym turystycznie obszarem w środkowej części Sudetów był rejon wałbrzysko-sowiogórski ciągnący się od Szczawna i Mieroszowa na zachodzie po Bielawę i Jugów na południowym-wschodzie. W tak określonych granicach znajdowały się 6 654 miejsca noclegowe (13% bazy w Sudetach). Znaczący rejon stanowiła południowa część Ziemi Kłodzkiej. W jej obrębie znajdowało się jedno duże (choć peryferyjnie położone) uzdrowisko, jakim był Łądek, dwa ośrodki średniej wielkości (Międzygórze i Długopole) oraz liczne małe lotniska. Liczba miejsc w tym rejonie wynosiła 7 202 (14% bazy w Sudetach).

Nietypowym rejonem było otoczenie Gór Stołowych. Pod względem liczby miejsc noclegowych zajmował on drugie miejsce po Karkonoszach (10 072, co stanowiło 20% ogółu bazy w Sudetach), jednak przeszło 3/4 tutejszych zasobów bazy noclegowej znajdowało się w trzech dużych uzdrowiskach. Wydaje się, że ich silna pozycja nie sprzyjała powstawaniu w sąsiedztwie większych miejscowości lotniskowych, ponieważ ruch lotniskowy ściągały do siebie.

Obszarami słabiej zagospodarowanymi pozostawało Pogórze Kaczawskie, zachodnia część Gór Wałbrzyskich i Kamiennych oraz północno-wschodnia część Ziemi Kłodzkiej. Wprawdzie i na tych terenach znajdowało się kilka większych ośrodków turystycznych (Kamienna Góra, Srebrna Góra, Bardo), jednak nie stanowiły one punktów centralnych dla obszarów o znaczącym stopniu turystycznego zainwestowania.

#### 4.2. Sieć schronisk i gospód górskich

Jak wspomniano już wcześniej, schroniska górskie w przedwojennych informatorach turystycznych rzadko pojawiały się jako oddzielna grupa obiektów. Powszechnie używane określenia *Gebirgsbaude* miały charakter zwyczajowy, a opatrywane nimi obiekty w zbiorczych wykazach bazy noclegowej przeważnie zaliczano do *Gasthausów*. Niekiedy używano terminów *Bergwirtschaft*, *Berggasthaus* czy *Berggasthof*, jednak tylko w odniesieniu do obiektów w Karkonoszach. Tym niemniej na podstawie pełnionej funkcji można wyróżnić grupę obiektów, dających się określić mianem schroniska. Chodzi o obiekty oferujące noclegi oraz wyżywienie, położone w miejscu wskazującym przeznaczenie obiektu głównie dla zaspokajania potrzeb turystów pieszych (przy szlakach turystycznych). Takie rozumienie schroniska nawiązuje do definicji zaproponowanej przez Małachowskiego (1949, s. 715): „Schronisko turystyczne, jest to budynek odpowiednio położony, służący jako baza dla ruchu turystycznego, odpowiednio zaopatrzony aby umożliwić schronienie, nocleg i pożywienie wędrowców”.

Obiektów takich w Sudetach było sporo, jednak funkcjonowały na innych niż dzisiaj zasadach. Jak już wspomniano, przed wojną w Sudetach dominowała turystyka łatwa, rekreacyjna. Najbardziej typowym turystą i gościem ówczesnych schronisk nie był zatem wędrowiec niosący swój dobytek na plecach, a spacerowicz idący w góry z pobliskiego uzdrowiska lub letniska. Przy tym poziom cywilizacyjny regionów, z których przybywali turyści w Sudety, jak również sudeckich miejscowości letniskowych, był na tyle wysoki, że odwiedzający schroniska oczekiwali wszelkich udogodnień. Gospodarze obiektów starali się więc wyposażać je w bieżącą wodę, elektryczne oświetlenie, centralne ogrzewanie czy telefoniczne połączenie ze światem. Udogodnienia te ceniono bardziej niż położenie wysoko w górach. Dlatego schroniska w Sudetach powstawały często w obrębie, a przynajmniej w pobliżu miejscowości (choćby ze względu na koszty doprowadzenia energii elektrycznej). Większość schronisk położonych z dala od ludzkich osiedli pochodziła jeszcze sprzed okresu masowej turystyki i często rozwinęła się z dawnych obiektów gospodarczych (głównie gospodarstw pasterskich)<sup>42</sup>.

Najpełniejszy przedwojenny wykaz schronisk górskich zamieszczono w publikacji *Schlesien. Deutschen Heimatführer*. Opracowanie to, będące połączeniem informatora turystycznego z krajoznawczym leksykonem, wymienia 60 obiektów określonych wspólnym mianem *Gebirgsbauden* położonych w Sudetach. Górskie schroniska oznaczano też w specjalny sposób na niektórych mapach<sup>43</sup>. Z kolei A. Bernatzky (1984, s. 21-23) podaje listę schronisk istniejących na Ziemi Kłodzkiej w 1945 r., jednak nie można jej traktować jako źródła całkowicie rzetelnego. Obok prawdziwych schronisk wymieniono tam także zwykłe gospody, a nawet prymitywne samoobsługowe chatki. Być może autor sugerował się słowem „*Baude*” występującym w nazwach wymienionych obiektów, co jednak nie jest słuszne, ponieważ termin ten – choć rzeczywiście

<sup>42</sup> np. najstarsze schroniska karkonoskie, lub schronisko pod Śnieżnikiem.

<sup>43</sup> np. *Vom Oybin...*; *Briegers Wanderkarte vom Riesen- u. Iser-Gebirge*.

często występował w nazwach schronisk – miał bardzo szerokie znaczenie, obejmując także położone w górach budynki nie spełniające funkcji turystycznej.

Drugą grupą obiektów, pokrewnych schroniskom, były górskie gospody turystyczne. Pod pojęciem tym rozumiemy obiekty gastronomiczne położone w górach, poza miejscowościami, przy szlakach turystycznych. Często jednoznaczne rozdzielanie schronisk i gospód górskich nastęca poważne problemy. Spora grupa obiektów zajmowała miejsce pośrednie – jako gospody dysponujące pojedynczymi miejscami noclegowymi. Drugim powodem uzasadniającym wspólne omawianie tych dwóch typów obiektów jest fakt, że niektóre schroniska powstały właśnie w wyniku rozbudowy gospód<sup>44</sup>.

Schroniska przez długi czas nie miały szczęścia do badań historycznych. Najwcześniej i stosunkowo najlepiej zostały opisane dzieje schronisk karkonoskich – najpierw przez T. Stecia (1965), a następnie – bardziej szczegółowo – przez E. Szczepańskiego (1978, 1980, 1983, 1984). Obszerniejsze teksty poświęcono też „Andrzejówce” (Wytyczak 1990, Przerwa 2003), obiektom na Śnieżniku (Ciężkowski, Szwarz 1986) i na Orlicy (Tomczak 1988). Schroniskom w Górach Sowich sporo uwagi poświęcił T. Przerwa (2003). Ponadto liczne drobne wzmianki o schroniskach zawiera *Słownik geografii turystycznej Sudetów*, a zwięźłą lecz bardzo jeszcze niepełną historię schronisk sudeckich opublikował M. Staffa (1994). O historii większości schronisk ciągle jednak wiadomo niewiele. Wśród nich są i takie, o których trudno znaleźć jakiegokolwiek informacji poza samym faktem ich funkcjonowania.

Charakterystyczną cechą wielu sudeckich schronisk był ich stopniowy rozwój w miarę zwiększania się natężenia ruchu turystycznego, przy czym część obiektów pełniła pierwotnie całkowicie odmienne funkcje. Klasycznym tego przykładem są karkonoskie budy pasterskie, których funkcja w ciągu dziesięcioleci przeszła stopniową ewolucję od obiektów czysto gospodarczych do schronisk lub wielkich hoteli górskich (Stec, Walczak 1962). Trzeba tu jednak zaznaczyć, że proces ten zachodził głównie w czeskich Karkonoszach, gdzie bud pasterskich było kilkanaście razy więcej niż po stronie śląskiej<sup>45</sup>. Poza Karkonoszami zjawisko przekształcania się gospodarstw hodowlanych w obiekty turystyczne wystąpiło jedynie marginalnie. W ten sposób powstały trzy schroniska na Ziemi Kłodzkiej: na Koziej Hali, „Pod Muflonem” i pod Śnieżnikiem (*Słownik...*, T. 14, s. 118-119, 174-175; T. 16, s. 103). Warto natomiast odnotować przypadek odwrotny – powstanie gospodarstwa hodowlanego w miejscu obiektu turystycznego. Nastąpiło to w 1925 r. na Budzowskiej Polanie w Górach Sowich, gdzie w miejscu gospody *Hahnkoppenbaude* zlokalizowano fermę zwierząt futerkowych, głównie srebrnych lisów kanadyjskich (*Słownik...*, T. 11, s. 78).

Wśród obiektów gastronomicznych, które następnie stały się schroniskami, można wyróżnić trzy grupy. Pierwsza z nich to gospody położone w obrębie miejscowości, służące początkowo głównie jej mieszkańcom jako miejsce sąsiedzkich spotkań i

---

<sup>44</sup> np. schronisko przy Wodosпадzie Kamieńczyka, *Ludwigsbaude* na Rozdrożu Izerskim, „Samotnia”, *Puhu-Baude* na Puchaczówce.

<sup>45</sup> T. Lokvenc (1978), podaje, że w szczytowym okresie rozwoju gospodarki pasterskiej w Karkonoszach było ok. 2000 bud. W tej liczbie tylko nieliczne znajdowały się po śląskiej stronie.

wszelkich zebrań. W schroniska przekształciły się przede wszystkim gospody położone w miejscowościach, które z czasem wykształciły funkcję letniskową i przez które poprowadzono ruchliwe szlaki turystyczne. Przykładem może być dawna gospoda *Freirichtere* w Wójtowicach.

Szczególnym rodzajem gospód były przydrożne zajazdy. Ich geneza związana jest z rozwojem komunikacji drogowej w okresie poprzedzającym budowę linii kolejowych w Sudetach. W XIX wieku, wobec wzrastającej intensywności ruchu, przy drogach zaczęto wznosić gospody i zajazdy. Budowano je często w miejscu, gdzie droga przecinała grzbiet. Lokalizacja taka była bardzo dogodna ze względu na możliwość wyprężenia koni na popas. Gdy na przełomie XIX i XX wieku transport konny zastąpiono na wielką skalę kolejowym, a motoryzacja dopiero zaczynała się rozwijać, znaczenie części dróg przejściowo zmalało. W tym czasie niektóre zajazdy zaczęły zmieniać swą funkcję pod wpływem dynamicznie rozwijającej się turystyki. Położone na linii grzbietu, a jednocześnie łatwo dostępne dzięki istnieniu szosy, doskonale nadawały się na bazę wypadową w pobliskie góry bądź na miejsce postoju podczas wędrowki grzbietem. W ten sposób schroniskami stały się: *Sieben-Kurfürsten-Baude* na Przełęczy Walimskiej (jako punkt wyjściowy na Wielką Sowę), *Schillerbaude* na Przełęczy Kowarskiej, *Proxenbaude* w Jakuszycach (dla rozpoczynających wędrowkę po Górach Izerskich) czy *Ludwigsbaude* na Rozdrożu Izerskim. Do pewnego stopnia podobny był rozwój schroniska w Spalonej, na przełęczy Puchaczówka i schroniska *Schirgenschenke* w Grządkach, choć nie można wykluczyć, że obiekty te pełniły też rolę gospód wiejskich, ponieważ położone były w przysiółkach. Dużą szansę na przekształcenie się z czasem w schronisko miała także gospoda na Przełęczy pod Widokiem w Górach Kaczawskich, zanikła ona jednak po 1945 r. (zamieniono ją na zwykły dom mieszkalny).

Historia rozwoju schronisk sudeckich to temat na oddzielne opracowanie. W tabeli 10 zebrano najważniejsze informacje o poszczególnych obiektach<sup>46</sup>. Nie da się ukryć, że kwestia zakwalifikowania niektórych obiektów jako schronisk rodziła wiele wątpliwości. Jak już wspomniano, za podstawowe kryterium przyjęto nastawienie obiektu na obsługę turystyki pieszej. Nie zawsze jednak można dzisiaj ocenić czy funkcja ta dla danego obiektu była dominującą, bądź od kiedy wysunęła się na plan pierwszy. Dlatego o zakwalifikowaniu danego obiektu jako schroniska zawsze w pewnym stopniu decyduje subiektywna ocena autora. Trzeba też zaznaczyć, że mimo pewnych wątpliwości uwzględniono wszystkie obiekty, które w przedwojennych publikacjach bywały określane jako *Gebirgsbaude*, mimo że potraktowanie niektórych z nich jako schronisk może wydawać się kontrowersyjne. Uwzględniono także ważniejsze gospody górskie.

<sup>46</sup> Analizę przestrzennego rozwoju sieci schronisk sudeckich zawiera artykuł J. Potockiego (1998).

Tab. 10. Schroniska górskie w Sudetach w 1939 r.

Tab. 10. Berghütten in den Sudeten im Jahre 1939.

Niemiecka nazwa obiektu Deutscher Name des Objekts	Nazwa polska lub lokalizacja polnischer Name des Objekts bzw. Lage	Rok budowy Baujahr	I. miejsc w 1939 r. Anzahl der Über- nach- tungsplät- ze im Jhre 1939
1	2	3	4
<b>Góry Izerskie</b>			
Heufuderbaude	Stóg Izerski 1075 m	1924	56
Iserkammbaude	Polana Izerska 965 m	przed 1873	16
Hasenstein	Zajęcznik	poł. XIX w.	—
Groß-Iser-Baude	Hala Izerska 830 m	lata 20-te XX w.	10
Isermühle	Hala Izerska 830 m	przed 1908	12
Kesselschloßbaude	Kotlina 680 m	XIX/XX, rozb. 1924	30
Hochsteinbaude	Wysoki Kamień 1050 m	1837	4
Strickerbaude	Tkacze 740 m	?	40
Hoffnungsthalbaude	Tkacze 740 m	przed 1918	19
Baude zur Landesgrenze	Tkacze 700 m	?	9
Ludwigsbaude	Rozdroże Izerskie	l. 80-te XIX w., rozb. 1912	20
Bibersteinbaude	Bobrowe Skały	l poł. XIX w.	8
Moltkefelsbaude	Zbójckie Skały	poł. XIX w.	—
Karlsthal	Orle	przed 1882	20
Katzensteinbaude	Jakuszyce 890 m	ok. 1918-30	14
Proxenbaude	Jakuszyce 890 m	przed 1873	12
<b>Pogórze Izerskie</b>			
Seeblick	Baworowa	lata 20-te XX w.	25
Seeschänke	Jez. Złotnickie	ok. 1925-30	—
Kaiser-Wilhelm-Turm	Pobiedna	pocz. XIX, rozb.	12
Turmsteinbaude	Peła Zachodu	1927	8
Bachmannbaude	Pilchowice (k. zapory)	1937	14
<b>Karkonosze, Kotlina Jeleniogórska</b>			
Zackelfallbaude	Wod. Kamieńczyka	ok. 1873, rozbud.	35
Kochelfallbaude	Kochanówka	l. 80-te XIX	—
Neue Schles. Baude	Hala Szrenicka	1787, 1894	150
Alte Schlesische Baude	Pod Łabskim Szcz.	XVII w., 1909, 1916 odb. po poż.	16
Reifträgerbaude	Szrenica	1922	80
Schnee grubenbaude	Nad Śnieżnymi Kottami	1837, rozb. 1858, nowe 1895	86
Prinz-Heinrich-Baude	Nad kotłem W. Stawu	1889	93
St. Anna-Kapelle	Kapl. św. Anny	XIX w.	4
Schlingelbaude	Stara Polana	pocz. XIX, 1894, rozb. 1925	50
Kleine Teichbaude	Samotnia	1670, ok. 1890, rozb.	45
Hampelbaude	Strzecha Akadem.	XVII w., 1896, odb. po poż. 1906	95
Teichman-Baude	Orlinek	1913	100



JACEK POTOCKI

1	2	3	4
Brotbaude	Przeł. pod Czołem	1858	50
Melzergrundbaude	Nad Łomniczką	ok. 1903-05	—
Schlesierhaus	Śląski Dom	1923	70
Schneekoppe	Śnieżka	1824, 1850, 1856	60
Schlesische Grenzbaude	Okraj	XVIII w., 1885	30
Forstbaude	Budniki 900 m	przed 1906	16
Kaiser-Wilhelm-Baude	Ścięgny Grn.	p. XX, rozb.	80
Tannenbaude	Jedlinki	XIX w.	6
Schillerbaude	Przeł. Kowarska	ok. 1890	12
Bismarckhöhe	Grzybowiec	1870	12
Grünbuschbaude	Pod Zamkową Górą	lata 20-te XX w.	10
<b>Góry i Pogórze Kaczawskie</b>			
Kapelle	Przeł. Widok	I poł. XIX w., kilka pożarów	8
Willenberg	Wielisławka	przed 1906	—
Spitzberg	pod Ostrzycą	1839	—
Rosenbaude	Różanka 628 m	przed 1906, rozb.	9
Wolfsbaude	Wilkołak	przed 1906	—
Gasthaus Willmannshöhe	Rosocha	przed 1906	5
Tillebrunn	Wąwóz Myśluborski	1830	?
Scheerberg	Nad Paszowicami	przed 1906	?
<b>Rudawy Janowickie</b>			
Bolzenschloß	Zamek Bolczów	przed 1906	—
Buchenbaude	k. Kowar	pocz. XX w.	4
<b>Góry Wałbrzyskie i Kamienne</b>			
Siegeshöhe	Wieżycza k. Bronówka	1870	4
Sattelwaldbaude	Trójgarb	ok. poł. XIX w.	—
Kolbebaude	Barbarka	przed 1905	?
Andreasbaude	Andrzejówka	1933	21
Ghs Vogelkoppe	Ptasia Kopa	przed 1905	—
Goldene Waldmühle	Złoty Las	przed 1905	—
<b>Góry Sowie i Bardzkie, Wzg. Włodzickie</b>			
Schlesiertalbaude	Jez. Bystrzyckie 400 m	ok. 1914	16
Grenzbaude	Przeł. Sokola	1907	30
Bismarckbaude	Orzeł	ok. 1935	80
Eulenbaude	Sowa 860 m	1896	12
Müller-Max-Baude	Sokolec Grn. 850 m	lata 20-te XX w.	25
Schirgenschenke	Grządki 800 m	II poł. XIX w.	15
7-Kurfürsten-Baude	Przeł. Walimska 755 m	ok. 1870	18
Kreuzbaude	Przeł. Jugowska 800 m	1928	8
Zimmermannsbaude	Zygmuntówka 780 m	1894	30+30
Volpersdorfer-Plänel-Bde	Przeł. Woliborska	1932	4
Hahnvorwerk-Baude	Budzowska Polanka	przed 1912	—
Clausbaude	Stróża k. Żdanowa	I. 30-te XX	17
Hubertusbaude	Ostra Góra	?	—
Spitzbergbaude	Włodzicka Góra	I. 20-te XX	8
Anna-Baude	Góra Św. Anny	1902	9
Zur Roten Höch	Góra Św. Anny	po 1906	9
Lukasbaude	Góra Wszystkich Świętych	1913	2

4. Baza noclegowa i gastronomiczna

<b>G. Stołowe</b>			
1	2	3	4
Hotel Heuscheuer	Kartów	1836	<b>45</b>
Gasth. Karlsrast	Karłowek	po 1905	<b>11</b>
<b>G. Bystrzyckie i Orlickie</b>			
Stille-Liebe	Pod Muflonem	po 1905	<b>20</b>
Ziegenhausbaude	Kozia Hala 706 m	p.XIX, ok.1905	<b>20</b>
Hohe-Mense-Baude	Orlica	1882	<b>18</b>
Hindenburgbaude	Pod Orlicą 975 m	1928	<b>80</b>
Rübartsch-Baude	Zieleniec 950 m	przed 1880	<b>37</b>
Freirichterei	Wójtowice 700 m	po 1918	<b>18</b>
Zobelbaude 800 m.	Pod Łomnicką Równią	po 1918	<b>7</b>
Brandbaude	Spalona	poł. XIX, 1895, rozb. 1929	<b>45</b>
Hubertusbaude	Czerwony Strumień	?	<b>6</b>
<b>Masyw Śnieżnika</b>			
Tanndorfbaude	Jodłów 700 m	po 1918	<b>12</b>
Schweizerei	Śnieżnik	1809, 1871	<b>30</b>
Puhubaude	Puchaczówka 900 m	1840, rozb. I. 30-te XX w.	<b>29</b>
Rauchreifbaude	Kletno 600 m	lata 20-te XX w.	<b>40</b>
Zur Schöne Aussicht	schr. „Maria Śnieżna”	1880	<b>25</b>
Haus Sonnenschein	Igliczna (M. Śnieżna)	po 1918	<b>26</b>
Maria-Schnee	Igliczna (M. Śnieżna)	ok. 1908-14	<b>12</b>
<b>G. Złote i Bialskie</b>			
Saalwiesenbaude	Bielice	po 1918	<b>12</b>
Schlackentalbaude	Złoty Jar	poł. XIX, rozbud.	<b>12</b>

Opr. własne. (Zusammengestellt vom Autor)

Tabela uwzględnia obiekty działające w 1939 roku. Jednak przy stałym i generalnym wzroście liczby obiektów turystycznych, zdarzały się też przypadki schronisk, które przestawały istnieć. Najczęstszą tego przyczyną były pożary, niekiedy budynek zmieniał funkcję. Przykładem zlikwidowanego obiektu była *Leopoldsbaude*, niewielka gospoda w leśniczówce o tej samej nazwie położonej na Grzbiecie Kamienickim Gór Izerskich przy drodze z Chromca na Rozdroże Izerskie, którą M. Staffa (1994, s. 8) wymienia wśród najstarszych obiektów w Sudetach. Zlikwidowana została między 1906 a 1918 rokiem<sup>47</sup>. Być może wiązało się to z rozbudową *Ludwigsbaude* na niedalekim Rozdrożu Izerskim, która w 1912 r. otrzymała nowy budynek.

Jednym z największych schronisk w Górach Izerskich była *Neue Iserbaude* na Polanie Izerskiej. Obiekt ten, prawdopodobnie wzniesiony krótko przed I wojną światową, liczył 50 miejsc noclegowych. Schronisko spłonęło w roku 1918 i nie zostało odbudowane. W latach trzydziestych na Polanie Izerskiej istniał jedynie znacznie mniejszy obiekt, *Iserkammbaude*, o 16 miejscach noclegowych.

Pod Grabowcem w Karkonoszach jeszcze w XIX wieku wzniesiono schronisko *Schmidtbaude*. Na przełomie wieków przemianowano je na *Bergfriedenbaude* i pod tą

<sup>47</sup> ustalono przez porównanie różnych wydań przewodnika *Riesengebirge...* z serii „Meyers Reisebücher”.

nazwą obiekt funkcjonował do II wojny światowej, jednak w międzyczasie przestał pełnić funkcję schroniska, przekształcony w sanatorium dziecięce<sup>48</sup>.

Na przełomie wieków istniało schronisko *Ungerbaude* na Mniszku w Górach Wałbrzyskich. Przestało ono istnieć w latach dwudziestych (można przypuszczać, że w wyniku pożaru). Również w okolicach Wałbrzycha znajdował się obiekt o nazwie *Hornschloßbaude* pod szczytem Jeleńca nieopodal zamku Rogowiec. Niestety, nie udało się ustalić jaki był jego charakter, wiadomo jedynie, że budynek spłonął w drugiej połowie lat dwudziestych<sup>49</sup>.

Pewnym stereotypem schroniska sudeckiego jest obiekt powstały z gospodarstwa hodowlanego. Rzeczywiście, najstarsze schroniska karkonoskie mają taką właśnie genezę. Tym niemniej schronisk będących dawnymi gospodarstwami po śląskiej stronie Sudetów jest w gruncie rzeczy niewiele. Nawet w Karkonoszach przed II wojną światową stanowiły one mniejszość. Większość schronisk stanowiły obiekty od razu budowane z myślą o turystach, przy czym większość z nich powstała już w epoce masowej turystyki. Jest to zresztą zrozumiałe – w gospodarce rynkowej inwestycja typowo turystyczna miała szansę powodzenia dopiero wówczas, gdy intensywność ruchu turystycznego gwarantowała opłacalność eksploatacji obiektu. Znamienne, że większość schronisk istniejących w 1939 roku zbudowano od podstaw specjalnie dla obsługi turystów. Turystyka w Sudetach była już na tyle rozwinięta, że opłacało się w nią inwestować.

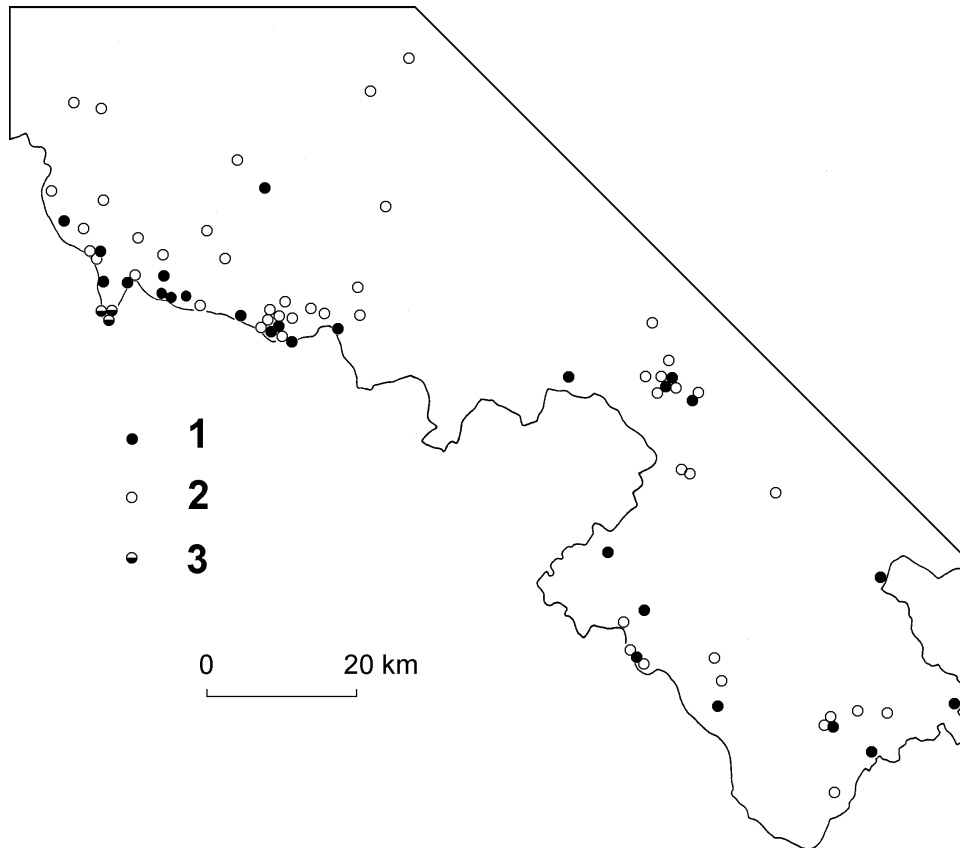
Analizując położenie topograficzne schronisk można wyróżnić kilka charakterystycznych typów lokalizacji. Liczne schroniska sytuowano na przełęczach. Wcześniej wspomniano, że część z nich powstała w drodze zmiany dominującej funkcji dawnych zajazdów, natomiast później przełęcze okazały się bardzo dogodnymi miejscami dla lokalizacji obiektów turystycznych ze względów komunikacyjnych (i zaopatrzeniowych). Dlatego oprócz schronisk powstałych w dawnych zajazdach na przełęczach chętnie budowano obiekty od początku nastawione na obsługę turystów. Dotyczy to m.in. dwóch schronisk na Przełęczy Jugowskiej – *Zimmermannsbaude* (pierwszego schroniska w Górach Sowich zbudowanego w 1894 r.) i *Kreuzbaude* wzniesionego w 1928 r. (Fogger J. 1935) czy gospody *Volpersdorfer-Plänel-Baude* wzniesionej w 1932 r. przez Towarzystwo Sowiogórskie na Przełęczy Woliborskiej. W pobliżu Przełęczy Karkonoskiej zlokalizowano największe na Śląsku schronisko młodzieżowe *Jugendkammhaus „Rübezahl”* (obecnie schr. PTTK „Odrodzenie”).

Charakterystyczną cechą wszystkich schronisk powstałych z dawnych gospodarstw pasterskich jest położenie na stokach. Z kolei obiekty turystyczne wznoszone „na surowym korzeniu” często lokalizowano na szczytach gór lub bezpośrednio pod wierzchołkiem. Prawidłowość ta doskonale widoczna jest w Karkonoszach. Przyczyna tkwi w odmiennych motywach przyświecających budowniczym tych obiektów. Budy pasterskie, z których część była zamieszkała przez cały rok, lokalizowano w miejscach

<sup>48</sup> przewodnik *Riesengebirge...* z serii „Meyers Reisebücher” 15 Aufl., z 1905 r. wymienia je jeszcze jako schronisko, po I wojnie światowej było tu już sanatorium.

<sup>49</sup> *Grafenschaft Glatz*, Meyers Reisebücher, wyd. z 1930 r., s. 42.

w miarę osłoniętych od wiatru. Pod budowę schronisk natomiast wybierano miejsca najbardziej widokowe.



Rys. 9. Rozmieszczenie schronisk górskich w Sudetach w 1939 r.: 1 – obiekty istniejące (fizycznie lub w sensie lokalizacji) do dziś, 2 – obiekty zanikłe po 1939 r., 3 – obiekty na terytorium należącym obecnie do Republiki Czeskiej. Opr. własne.

Abb. 9. Verteilung der Berghütten in den Sudeten im Jahre 1939: 1 – bis heute bestehende Objekte (im Sinne der erhaltenen Bausubstanz, bzw. Lage), 2 – nach dem Jahre 1939 verschwundene Objekte, 3 – Objekte auf dem Gebiet des heutigen Republik Tschechien. Zusammengestellt vom Autor

Rozmieszczenie schronisk w Sudetach (bez gospód nie udzielających miejsc noclegowych) w końcu lat trzydziestych przedstawiono na rys. 9. Zwraca uwagę skupienie większości obiektów w trzech rejonach: karkonosko-izerskim, sowiogórskim oraz w południowej części Ziemi Kłodzkiej (Góry Bystrzyckie i Orlickie oraz Masyw Śnież-

nika). Największe skupisko schronisk (13) znajdowało się w okolicach Karpacza. Wynikało to z jednej strony ze szczególnych walorów wschodnich Karkonoszy, jak również z najstarszych w całych Sudetach tradycji turystycznych tego obszaru. Drugim rejonem znacznej koncentracji schronisk było otoczenie Wielkiej Sowy (9 obiektów), które w latach trzydziestych zaczęło odgrywać rolę znaczącego ośrodka narciarskiego. Bogatą bazą schroniskową dysponowały również Góry Izerskie (15) i zachodnie Karkonosze (7), była ona jednak rozłożona bardziej równomiernie. Dwadzieścia schronisk znajdowało się na Ziemi Kłodzkiej, były one tu także bardziej rozproszone. Wyjątki stanowiły tylko okolice Zieleńca (ośrodek narciarski) i Igliczna (trzy obiekty stanowiące zaplecze noclegowo-gastronomiczne dla sanktuarium Matki Boskiej Śnieżnej). Obok obszarów z bogatą bazą schroniskową istniały też w Sudetach znaczne połacie terenu zupełnie jej pozbawione. Dotyczy to zwłaszcza obszaru między Karkonoszami a Górami Sowimi, na którym istniało tylko jedno schronisko (obecna „Andrzejówka”), zbudowane dopiero w 1933 roku.

Nieco zaskakująca jest znikoma obecność schronisk w Górach Stołowych. Można to wytłumaczyć bezpośrednim sąsiedztwem trzech silnych ośrodków turystycznych w postaci uzdrowisk. Wydaje się, że one przede wszystkim, do pewnego stopnia także Radków i Wambierzyce, stanowiły bazę dla turystów zwiedzających Góry Stołowe. W tabeli nie uwzględniono schroniska na Szczelińcu, ponieważ nie natrafiono na informację o nim w żadnym z cytowanych wykazów bazy noclegowej. Prawdopodobnie traktowano je jako część *Hotelu Heuscheuer* w Karłowiu. Oba obiekty bowiem od początków istnienia aż do 1945 r. cały czas miały wspólnego właściciela – najpierw rodzinę Pablów, następnie Stieblerów (*Słownik...*, T. 13).

Zróźnicowanie ilości schronisk w poszczególnych fragmentach Sudetów dość wyraźnie odzwierciedla ich znaczenie turystyczne. Schroniska powstawały przede wszystkim w rejonach o największej frekwencji, w pozostałych pasmach było ich zdecydowanie mniej. Warto jednak podkreślić, że w latach międzywojennych stopniowo zaczęły zanikać tereny pozbawione schronisk całkowicie. W tym czasie bowiem wybudowano obiekty na Pogórzu Izerskim i Kaczawskim, powstała wspomniana już „Andrzejówka”, uruchomiono też schroniska w północno-wschodniej części Ziemi Kłodzkiej. Wydaje się zatem, że turyści w coraz większym stopniu zaczęli wówczas penetrować także mniej uczęszczane fragmenty Sudetów.

Warto zauważyć, że w latach trzydziestych w kilku miejscach na terenie Sudetów istniały całe kolonie schronisk. Wspomniano już o Zieleńcu, Iglicznej i okolicach Wielkiej Sowy. Podobne skupisko znajdowało się na Hali Izerskiej (ówcześnie był tam przysiółek Świeradowa *Groß-Iser*). W Karkonoszach w bezpośrednim sąsiedztwie leżały dwa obiekty na Polanie i trzeci pod Kotkami. Charakterystyczne było też dublowanie się schronisk przy granicy państwowej. Szeroko opisywany w literaturze jest przypadek budowy schroniska na Szrenicy dla dzierżawcy usuniętego przez czeski zarząd z pobliskiej *Voseckiej boudy* (Steć, Walczak 1962). Jednak podobnych sytuacji dublowania się przygranicznych obiektów było znacznie więcej, przy czym większość z nich zaistniała w okresie międzywojennym. W 1923 r. pod Śnieżką zbudowano Śląski Dom obok czeskiej *Obřej boudy*, rok później wzniesiono nowoczesny obiekt na

Stogu Izerskim, niedaleko skromnego schroniska na Smreku. W 1925 roku Klub Czeskich Turystów pod szczytem Šerlicha w Górach Orlickich wybudował nowoczesne schronisko nazwane na cześć twórcy i pierwszego prezydenta Czechosłowacji *Masarykovą chatą*. Niemal natychmiast Kłodzkie Towarzystwo Górskie w bezpośrednim sąsiedztwie rozpoczęło budowę okazałego obiektu, który otwarto trzy lata później, uroczyście nadając mu równie patriotyczną nazwę – *Hindenburgbaude*. W 1926 roku wybudowano też schronisko powyżej Przełęczy Karkonoskiej. Jednak mimo, że powstało ono blisko *Špindlerovej boudy*, chyba nie było dla niej konkurencją, mając inny, nie do końca komercyjny, charakter (wzorcowe schronisko młodzieżowe). Znacznie wcześniej powstały konkurujące ze sobą schroniska po przeciwnych stronach granicy na Śnieżce (choć te przez wiele lat ze sobą nie konkurowały, bo miały wspólnego właściciela) i na przełęczy Okraj.

Charakterystyczną cechą sudeckich schronisk była ich stopniowa rozbudowa. Obiekty powiększano w miarę wzrastającego ruchu turystycznego i – zapewne – dochodów właścicieli. Początkiem dla wielu schronisk była prosta gospoda. Niektóre obiekty kilkakrotnie były powiększane, aż rozbudowano je do znacznych rozmiarów. Znamienne jest przesunięcie w czasie budowy i rozbudowy schronisk w różnych częściach Sudetów. Pierwsze schronisko w Górach Sowich, *Zimmermannsbaude*, zbudowane zostało w 1894 r. jako mała chatka. W Karkonoszach w tym czasie powstawały już wielkie obiekty, np. w 1889 r. nad kotłem Wielkiego Stawu Towarzystwo Karkonoskie od podstaw wybudowało *Prinz-Heinrich-Baude* – olbrzymie schronisko na prawie 100 miejsc. W okresie od połowy XIX w. do wybuchu I wojny światowej w Karkonoszach niektóre obiekty były wielokrotnie rozbudowywane. Na przykład hotel górski nad Śnieżnymi Kotłami, wzniesiony po raz pierwszy jako skromne schronisko w 1837 r., rozbudowano w 1858 r., a w 1896 r. postawiono całkiem nowy monumentalny budynek z 44 pokojami (Staffa 1994, s. 9). Rozbudowywana w tych czasach była też m.in. Buda Hampla (obecna „Strzecha Akademicka”), Samotnia na Małym Stawem, Nowa Śląska Buda (obecnie „Hala Szrenicka”). W innych częściach Sudetów rozbudowa schronisk na większą skalę rozpoczęła się później. W latach dwudziestych rozbudowano wspomnianą *Zimmermannsbaude* na Przełęczy Jugowskiej i schronisko w Spalonej (1929). W latach trzydziestych staraniem GGV powiększono dawną gospodę na Puchaczówce, przekształcając ją w schronisko. Fakt, że jedyne duże schroniska na wschód od Karkonoszy powstały po I wojnie światowej (obecny „Orzeł” k. Sokolca i nieistniejąca dziś *Hindenburgbaude* w Zieleńcu), potwierdza, że znaczenie tych partii Sudetów dla turystyki górskiej było mniejsze, a turystyka rozwijała się tam znacznie wolniej.

#### 4.3. Sieć schronisk młodzieżowych

W odróżnieniu od schronisk górskich bardzo ściśle określoną grupę i kategorię obiektów stanowiły schroniska młodzieżowe. Udzielały one noclegów o niższym standardzie dla niezamożnej młodzieży. Stanowiły o tyle specyficzne ogniwo bazy noclegowej, że nie działały na zasadach komercyjnych. Pierwsze schronisko przeznaczone dla uczniów i studentów (jeśli nie w Europie, to na pewno w Sudetach) powstało we

Vrchlabí z inicjatywy Quido Rottera – aktywnego działacza i długoletniego prezesa Austriackiego Towarzystwa Karkonoskiego (Felkle 1993, s. 130).

Po śląskiej stronie Sudetów przed I wojną światową najwięcej schronisk powstało na Ziemi Kłodzkiej, gdzie od samego początku ich organizowaniem i prowadzeniem zajęło się Kłodzkie Towarzystwo Górskie (Felkle 1993, s. 130-139). Już w 1896 roku otwarto 5 obiektów: w Bystrzycy Kłodzkiej, Łądku (zlikwidowane w 1907 r.), Lewinie, Międzylesiu i Radkowie. Rok później powstało schronisko w Kłodzku, w 1898 r. na Orlicy, w Lasówce i na Iglicznej, a w 1906 r. w Sokolcu (Felkle 1993, s. 133). W Sudetach Zachodnich w tym czasie działały tylko 4 schroniska młodzieżowe – w Świeradowie, Piechowicach, Przesiece i Karpaczu Górnym. Do wybuchu I wojny światowej podobne obiekty powstały jeszcze w Leśnej, Szklarskiej Porębie, Kowarach, Jarkowicach, Rędzinkach i na Różance w Górach Ołowianych (*Straubes Officiere farbige Wegkarte...*). W Górach Sowich schroniska znajdowały się w Srebrnej Górze i przy gospodzie *Eulenbaude* (ob. schr. „Sowa”).

Początkowo zakres działalności schronisk młodzieżowych był ograniczony – czynne były w okresach ferii i wakacji szkolnych, a gościny udzielały wyłącznie młodzieży męskiej z Niemiec i Austrii. Na uwagę zasługuje fakt, że w okresie przed I wojną światową obiekty te noclegów (niekiedy wraz ze śniadaniem) udzielały bezpłatnie, a środki na ich utrzymanie pozyskiwano od różnych darczyńców (Felkle 1993, s. 131). W tej sytuacji nie dziwi fakt, że początkowo obiekty te były małe i nieliczne. Przeważnie liczyły do 20 miejsc noclegowych i mieściły się w zaadaptowanych pomieszczeniach istniejących już wcześniej budynków (np. szkolnych). Dość częstą praktyką było otwieranie schronisk młodzieżowych pod zarządem właściciela czy kierownika komercyjnego obiektu znajdującego się w tej samej miejscowości, czy wręcz przeznaczanie na schronisko młodzieżowe wydzielonych pomieszczeń hotelu czy gospody. Sytuacja taka miała miejsce np. w Nowej Śląskiej Budzie (ob. schronisko PTTK na Hali Szrenickiej), na Stogu Izerskim, przez pewien czas także na Śnieżniku. Jedno z pierwszych dużych schronisk młodzieżowych powstało w 1913 roku w forcie Ostróg należącym do twierdzy srebrnogórskiej. Mieściło ono jednorazowo 120 osób.

Zasady funkcjonowania schronisk młodzieżowych zmieniły się po I wojnie światowej, kiedy to ich tworzeniem zajęła się powstała w 1919 r. specjalna organizacja Niemieckie Schroniska Młodzieżowe – *Deutsche Jugendherberge (DJH)* z siedzibą w Altenie (Przerwa 2003, s. 271). Schroniska w dalszym ciągu udzielały noclegów w skromnych warunkach, tyle że wprowadzona została odpłatność za korzystanie z gościny. Ceny jednak były znacznie niższe niż w obiektach komercyjnych. Czas otwarcia większości obiektów rozciągnięto na cały rok, udostępniono je także dla dziewcząt. Najwyraźniej też pozyskiwano większe środki na utrzymanie tych obiektów, ponieważ w latach dwudziestych i trzydziestych nastąpił bardzo szybki rozwój ich sieci.

Od 1914 roku schroniska młodzieżowe zaczęło zakładać Towarzystwo Karkonoskie. Pod jego patronatem w latach 1914, 1921 i 1922 uruchomiono trzy schroniska w Jeleniej Górze. W roku 1923 schronisko młodzieżowe urządzono w „zwykłym” schronisku na Hali Szrenickiej. Rok później schronisko *Haus Anna* powstało w Karpaczu Górnym, a *Hasenhütte* w dawnym domku strażnika lasów pod Kotkami. W 1926 r.

schronisko otwarto w Okrzeszynie i na Stogu Izerskim (tu również jako pomieszczenia wydzielone w komercyjnym obiekcie). Dwa obiekty RGV uruchomiło w 1927 roku. Było to schronisko *Berghähnlein* koło Budy Schlingla na Polanie oraz *Annahöhe* w Sosnowce Górnej<sup>50</sup>.

Wymienione schroniska były w dalszym ciągu obiektami małymi. Jednak w tym czasie również w Sudetach Zachodnich zaczęły się już pojawiać duże schroniska młodzieżowe. W 1925 roku na zamku Rajska nad Kwisą otwarto schronisko na 80 miejsc. W następnym roku na stokach Małego Szyszaka powyżej Przełęczy Karkonoskiej zaczął działać *Jugendkammhaus „Rübezahl”* – największe schronisko młodzieżowe we wschodnich Niemczech, dysponujące 265 łózkami i 40 miejscami zastępczymi (obecnie w budynku tym mieści się schronisko PTTK „Odrodzenie”)<sup>51</sup>. Ponad 100 miejscami dysponowało też schronisko w Kłodzku, urządzone – podobnie jak w Srebrnej Górze – w dawnych koszarach wojskowych na Owczej Górze.

Oprócz wymienionych obiektów Towarzystwa Karkonoskiego do końca lat dwudziestych schroniska młodzieżowe powstały w Złotnikach Lubańskich, Mirsku, Czerniawie (ściśle w Ulicku), na Hali Izerskiej, we Wleniu, Lwówku Śl., Cieplicach, Sobieszowie, Podgórzynie, Ściegnach, na przełęczy Okraj, w Złotoryi, Stanisławowie, Jakuszowie, Płoninie, Bolkowie, Kamiennej Górze, Błazkowej, Krzeszowie, Boguszowie, Kuźnicach Świdnickich, Wałbrzychu, Mioszowie, Sokołowsku, Dobromierzu, Głuszycy, Rościszowie, Kamionkach, Ostroszowicach, Jugowie, Nowej Rudzie, Bardzie, Kudowie, Czermej, Zakrzu (dla dziewcząt), Bystrzycy Kłodzkiej, Niemojowie, Goworowie, Bolesławowie i ponownie w Łądku.

Dalszy rozwój schronisk młodzieżowych nastąpił w latach trzydziestych. Pełny ich wykaz według stanu na 1939 rok zawiera tabela 11, a rozmieszczenie w całym regionie sudeckim rys. 10. W sumie liczbę schronisk młodzieżowych w Sudetach określono na 92, przy czym aż 82 funkcjonowały przez cały rok. Pozostałe były otwierane sezonowo, w większości na okres od wiosny do jesieni. Łącznie schroniska miały 3478 miejsc noclegowych na łózkach oraz 1463 miejsc zastępczych (prawdopodobnie na materacach). Dla porównania: w roku 1997 w Sudetach działało 30 schronisk młodzieżowych (w tym 22 całoroczne) z 1293 miejscami.

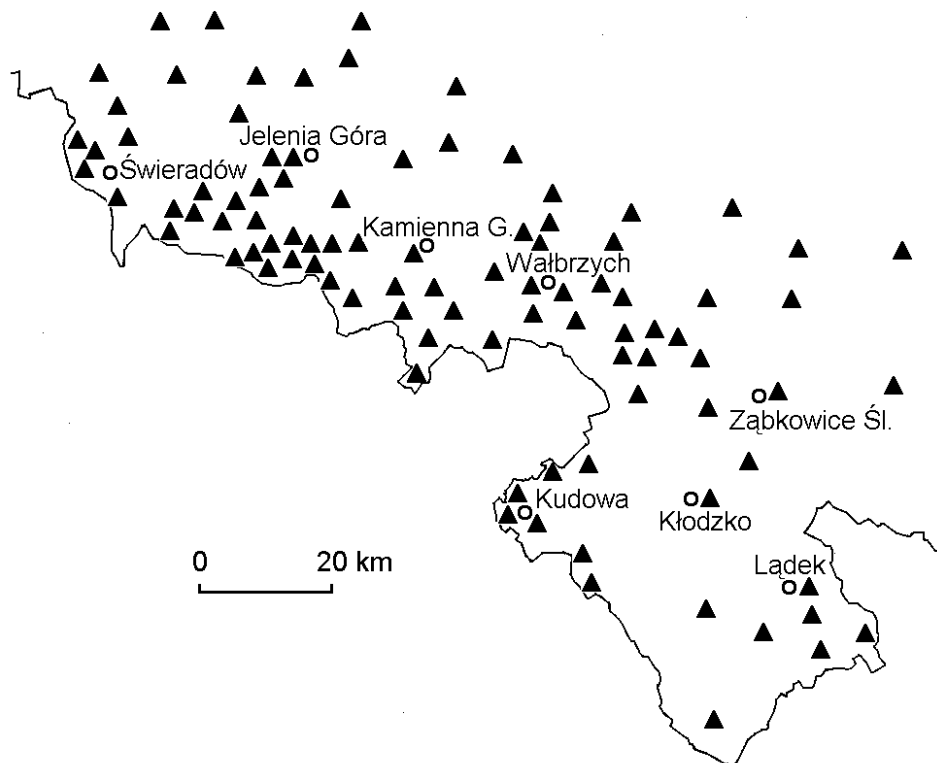
Sieć schronisk młodzieżowych była zatem stosunkowo gęsta. Znamienne, że w okresie międzywojennym, uważanym za szczytowy etap komercjalizacji turystyki w Sudetach, tak silnie rozwinęto tanią bazę noclegową dla młodzieży. Umożliwiała ona zwiedzenie niemal wszystkich zakątków gór, choć nie była rozmieszczona równomier-

<sup>50</sup> Wanderer im Riesengeb. 1931 s. 71-72.

<sup>51</sup> Wokół tego obiektu narosło sporo nieporozumień. *Słownik...* T.3 s. 166, oraz Staffa (1994, s. 218) podają informacje, powtarzane przez licznych autorów, że schronisko to w 1933 roku zostało skonfiskowane pierwotnemu właścicielowi z racji jego żydowskiego pochodzenia i oddane organizacji Hitlerjugend na ośrodek o nazwie *Adolf-Baude*. W rzeczywistości od początku swego istnienia obecne „Odrodzenie” było wzorcowym schroniskiem młodzieżowym noszącym nazwę *Jugendkammhaus Rübezahl*, przy czym w żadnym źródle nie znaleziono potwierdzenia tezy, że należało do HJ. Nazwa *Adolf-Baude* odnosiła się zaś do zupełnie innego obiektu (mieszczącego obecnie wojskowy ośrodek wypoczynkowy „Mały Śiśak”), położonego po stronie czeskiej ok. 300 m poniżej Špindlerovki. Nazwa ta używana już była na długo przed rokiem 1933 i nie miała nic wspólnego z Hitlerem.



nie. Godne uwagi jest jednak to, że schroniska młodzieżowe działały we wszystkich częściach Sudetów, choć nieco zaskakująca jest stosunkowo mała ich liczba na Ziemi Kłodzkiej – a zatem tam, gdzie początkowo ten rodzaj bazy rozwijano najintensywniej. W lokalizacji schronisk uderza fakt, że wiele z nich położonych było w bardzo atrakcyjnych miejscach. Obiekty tego typu działały w większości dużych ośrodków turystycznych, ponadto całkiem spora część schronisk znajdowała się w górach, niektóre nawet poza obrębem miejscowości.



Rys. 10. Rozmieszczenie schronisk młodzieżowych w Sudetach w 1939 r.  
Opr. własne.

Abb. 10. Verteilung der Jugendherbergen in den Sudeten im Jahre 1939. Zusammenge-  
stellt vom Autor.

Jak już wspomniano, schroniska młodzieżowe intensywnie zaczęto tworzyć po I wojnie światowej. Wcześniej ich znaczenie turystyczne było raczej marginalne, o czym świadczy fakt, że w części przewodników wydanych przed 1918 r., w ogóle nie zamieszczano informacji o tego typu obiektach. Rola schronisk młodzieżowych wyraźnie wzrosła w latach międzywojennych, do czego niewątpliwie przyczyniła się wspomniana-

na już organizacja DJH. Opracowała ona jednolity regulamin schronisk, wydawała informatory, a nawet całe przewodniki z propozycjami tras zwiedzania regionu w oparciu o schroniska młodzieżowe (np. *Schlesien. DJH Wanderführer*). **Liczba i nasycenie Sudetów schroniskami młodzieżowymi każe zatem nieco inaczej spojrzeć na przedwojenną turystykę w Sudetach. Obok komercjalizacji wyraźnie widoczne było dążenie do stworzenia warunków dla młodych, niezamożnych turystów.**

Tab. 11. Schroniska młodzieżowe w Sudetach – stan z 1939 roku.

Tab. 11. Jugendherbergen in Sudeten im Jahre 1939.

Lokalizacja Lage	Nazwa obiektu Name des Objekts	Liczba miejsc Anzahl der Übernach- tungsplätze		Uwagi Anmerkungen
		łóżka Betten	do- stawki	
1	2	3	4	5
<b>Pogórze Izerskie</b>				
Zamek Rajsko	Jugendburg Neidburg	82	10	
Złotniki Lubańskie	Jugendseehaus	56		
Złotniki Lubańskie	Grüner Baum	9		tylko dla dziewcząt
Mirsk		50	30	przy hali sportowej
Lubomierz		11		
Gradówek		4	8	
Lwówek Śl.	Jugendhof Löwenberg	48		
Wleń		32		
Pilchowice		52	30	d. Staubeckenkasino
<b>Góry Izerskie</b>				
Gierczyn	Greiffenthal	40	1	
Świeradów		27	13	
Czerniawa (Ulicko)	Iserhaus	50	60	
Stóg Izerski*	Heufuderbaude	24		
Hala Izerska	Schi-Hof	45	34	
<b>Karkonosze</b>				
Szklarska Poręba Górna	Mariental	łącznie 163	łącznie 40	
Szklarska Poręba Górna				
Szklarska Poręba Dolna	Bergschlößchen			
Hala Szrenicka	Neue Schlesische Baude			
Górzyniec		52	20	
Jagniątków*	Hotel Deutscher Kaiser	—	33	
Przeł. Karkonoska	Jugendkammhaus „Rü- bezah!”	265	40	
Podgórzyn Górny	Freizeitheim Bächeltal	61	50	
Karpacz		40		czynne: 15.03 – 20.10
Karpacz		33	50	
Karpacz Górny*	Hotel Waldschloß	50		
Kotki	Hasenhütte	10		
Stara Polana	Berghähnlein	26	4	
Ściegny Górne*	Kaiser-Friedrich-Baude	29	20	czynne: 20.12-20.10

JACEK POTOCKI

1	2	3	4	5
Budniki	Enzian	?	?	
Okraj	Schlesische Grenzbaude	30		
Jarkowice		19		
<b>Kotlina Jeleniogórska, Rudawy Janowickie</b>				
Jelenia Góra	Quido-Rotter-Jugendherberge	106		
Jelenia Góra		26	4	
Jelenia Góra		40		czynne: 1.05-15.10
Cieplice	Wrangelhaus	70	10	
Sobieszów*	Gasthaus Weißer Löwe	30	15	
Ściegny		33	50	
Kowary	Berghaus	56	20	
Karpniki		40		
Czarnów	Jugendgrenzlandhaus	4	41	
<b>Góry i Pogórze Kaczawskie</b>				
Płonina	Wilhelmsburg	12		
Rząśnik		27		w bud. folwarcznych
Wielisławka		36	16	
Złotoryja		45	10	
Jakuszowa		?	?	
<b>Góry i Pogórze Wałbrzyskie, Góry Kamienne</b>				
Bolków (na zamku)	Bolkoburg	30		czynne: 1.04-31.10
Dobromierz		16		czynne: 1.04-31.10
Świebodzice		?	?	
Kamienna Góra		23	20	
Błażkowa		14	20	
Lubawka		20	15	w szkole katolickiej
Chełmsko Śląskie		40		
Okrzeszyn		10	15	
Krzeszów			16	
Gorzeszów		20	20	
Boguszów		44	30	
Szczawno		44	16	
Wałbrzych – Stary Zdrój		50	15	
Wałbrzych – Stary Zdrój		36	30	
Wałbrzych – Ogorzelec	Neuhaus	50	15	
Rybnica Leśna		40	15	
Mieroszów		70	30	
Jedlina		12	24	
<b>Góry Sowie i Bardzkie</b>				
Głuszycza		40	30	
Zagórze Śl.	Präsident-Born-Baude	38	15	
Bystrzyca Górna		35		czynne: 1.04-31.10
Glinno		20	30	
Sowa	Hohe Eule	30	20	
Sokolec		—	15	przy szkole katolickiej, tylko w czasie wakacji
Przełęcz Jugowska*	Zimmermannsbaude	30		
Kamionki		60	37	
Bielawa – Kamieniczki		40		
Ostroszowice		?	?	w szkole katolickiej

4. Baza noclegowa i gastronomiczna

1	2	3	4	5
Srebrna Góra – Fort Ostróg		125		
Bardo		10		tylko dla chłopców
<b>Ziemia Kłodzka</b>				
Nowa Ruda		24	16	
Radków		63		
Pasterka		94	38	
Czermna		25	40	
Kudowa		40	24	
Zakrze		—	53	
Pod Orlicą	Mensehorst am Golde- nen Stollen	14	33	
Zieleniec		26		
Kłodzko	Jugendhof Hassitz	150	150	
Bystrzyca Kłodzka		80		w szkole katolickiej
Międzylesie		—	12	w szkole katolickiej
Bolesławów		24	26	
Bielice		46		
Stronie Śląskie		52	20	w szkole ewangelickiej
Lądek		20	4	czynne: 1.04-31.10
Lądek		40	10	czynne: 1.05-15.10
Biała Woda		?	?	

\* – przy obiekcie komercyjnym

Opr. własne na podstawie (Zusammengestellt vom Autor nach): *Schlesien. Die Deutschen Heimatführer*; Baedeker K. 1938; Dressler W. 1935/36; *Schlesien. DJH Wanderführer*.



## 5. Kształtowanie sieci szlaków turystycznych

Jednym z najbardziej widocznych elementów zagospodarowania turystycznego są znakowane szlaki. W Sudetach przed 1945 rokiem ich sieć była bardzo dobrze rozwinięta, przy czym o ile baza noclegowa wyprzedziła w swoim rozwoju masową turystykę, to wytyczanie turystycznych ścieżek na większą skalę rozpoczęło się dopiero pod koniec XIX w., gdy problemem tym zajęły się towarzystwa turystyczne. Właśnie znakowanie szlaków było jednym z głównych celów i najbardziej widocznym przejawem działalności towarzystw.

W niniejszej pracy jako szlaki turystyczne potraktowano trasy spełniające dwa podstawowe kryteria – oznakowanie w terenie ciągiem specjalnych znaków przy jednoczesnym zaznaczaniu tych tras na mapach turystycznych. Nie brano zatem pod uwagę tras oznaczanych jedynie drogowskazami oraz ścieżek spacerowych w obrębie uzdrowisk, których nie nanoszono na mapy.

Choć znakowane szlaki pojawiły się stosunkowo późno, to jednak ścieżki budowane specjalnie z myślą o turystach powstawały (choć nielicznie) już od XVIII wieku. Pierwszą taką ścieżkę wybudowano z Równi pod Śnieżką przez rozległe blokowisko na szczyt Śnieżki, gdzie od 1681 r. stała kaplica. Pod koniec XVIII w. wybudowano też ścieżki na Szczeliniec w Górach Stołowych i Homolę w paśmie Wzgórz Lewińskich. Były to jednak przedsięwzięcia w owym czasie wyjątkowe, realizowane dzięki funduszom z kasy państwa lub wielkich właścicieli ziemskich (Dudziak, Potocki 1995). Powstawały oczywiście ścieżki spacerowe wokół uzdrowisk czy w podmiejskich lasach, jednak przez długi czas nie było nikogo, kto zainteresowany byłby wytyczaniem typowych szlaków górskich. Brak też było na to funduszy.

Warunki do tworzenia szlaków turystycznych stworzyły dopiero towarzystwa turystyczne powstające od lat osiemdziesiątych XIX w. Organizacje te od początku swego istnienia za jeden ze swych głównych celów przyjęły wybudowanie i wyznakowanie sieci szlaków. Wypracowały ogólną koncepcję, dysponowały odpowiednio liczną kadrą i funduszami pochodzącymi ze składek członkowskich, darowizn, a później także ze stosunkowo niewielkich dotacji władz powiatowych. Dopiero teraz więc spełnione zostały wszystkie niezbędne warunki, aby budowa szlaków nabrała rozmachu.

Największą aktywność na tym polu wykazywało Towarzystwo Karkonoskie. Przez pierwsze 20-30 lat jego istnienia budowa i utrzymanie dróg turystycznych była główną domeną jego działalności pochłaniającą najwięcej energii i większość dochodów ze składek. W ramach tych prac, oprócz budowy samej ścieżki, urządzano też często zagospodarowane miejsca odpoczynku, zabezpieczane barierkami punkty widokowe, a

czasem dla uatrakcyjnienia szlaku nawet „poprawiano” naturę, tworząc sztuczne wodospady, fontanny, grotty itp. Efekty tych prac, przynajmniej od strony technicznej, można uznać za imponujące: w obszarze działania towarzystwa powstała gęsta sieć szlaków letnich i zimowych, prowadzących często specjalnie wybudowanymi, wygodnymi ścieżkami, oznakowanych, zaopatrzonych w miejsca odpoczynku, a w partiach skalnych w ubezpieczenia.

Warto zauważyć, że wytyczanie szlaków w Karkonoszach było szczególnie trudne. Górne partie Karkonoszy bowiem, porośnięte co najwyżej kosodrzewiną, nie miały znaczenia dla gospodarki leśnej. Pozbawione były więc dróg gospodarczych i chcąc udostępnić je turystom, trzeba było ścieżki budować od podstaw. W innych częściach Sudetów w większym stopniu można było wykorzystać istniejącą sieć dróg leśnych. Z tego względu w Karkonoszach w pierwszej kolejności zbudowano drogę grzbietową (1881-86) i szlaki doprowadzające na grzbiet. Dopiero po I wojnie światowej zajęto się znakowaniem sieci dróg spacerowych wokół podgórszych miejscowości letniskowych<sup>52</sup>.

Do końca XIX wieku budowę i znakowanie szlaków na szerszą skalę prowadziło tylko Towarzystwo Karkonoskie, ponieważ pozostałe organizacje były jeszcze stosunkowo słabe. Na przełomie wieków intensywnie zaczęto rozbudowywać sieć szlaków w Górach Sowich. Na Ziemi Kłodzkiej początkowo w ogóle nie podjęto znakowania, choć zbudowano kilka dróg specjalnie z myślą o turystach. Przykładem może być ścieżka z Radkowa przez Wodospady Pośny do Karłowa, zrealizowana w 1893 r. staraniem radkowskiej sekcji Kłodzkiego Towarzystwa Górskiego przy finansowym wsparciu właściciela hotelu w Radkowie<sup>53</sup>. Jedynym oznakowaniem ścieżek na Ziemi Kłodzkiej były w tym czasie drogowaskazy stawiane na własną rękę przez poszczególne sekcje GGv, do wytyczania szlaków według jednolitych zasad przystąpiono na Ziemi Kłodzkiej dopiero w 1904 roku (Felkle 1993, s. 146), gdy w Karkonoszach podstawowa sieć szlaków była już na ukończeniu, a w Górach Sowich i Suchych było już 37 znakowanych odcinków<sup>54</sup>. Tak więc Ziemia Kłodzka jako ostatnia doczekała się znakowanych szlaków, jednak właśnie tam po raz pierwszy w ówczesnie niemieckiej części Sudetów zastosowano system znakowania rombowego, który później rozprószył się na całe niemal Sudety.

Najmniej wiemy o znakowaniu szlaków w Górach Wałbrzyskich. Wiadomo, że w 1903 roku kilka szlaków istniało w okolicach Jedliny i Głuszycy, gdzie utrzymaniem ich zajmowały się organizacje działające w tych dwóch miejscowościach<sup>55</sup>. Wałbrzyskie Towarzystwo Górskie przez długi czas nie znakowało szlaków w rozumieniu niniejszej pracy. Na skrzyżowaniach stawiano drogowaskazy, a przy ścieżkach malowano na drzewach jednakowe znaki białą farbą. Znakowanie szlaków w kolorach wprowadzono dopiero po I wojnie światowej (*50 Jahre Gebirgsverein Waldenburg...*). Odtwo-

<sup>52</sup> Budowa szlaków w Sudetach Zachodnich szczegółowo omówiona została przez T. Dudziaka i J. Potockiego (1995)

<sup>53</sup> *Jahresbericht nebst Mitglieder* 1883.

<sup>54</sup> *Jahresbericht des Verbandes der Gebirgsvereine...*, 1903.

<sup>55</sup> Tamże

rzenie rozwoju szlaków w tym rejonie utrudnia ubóstwo wiarygodnych źródeł. Pierwsze w miarę dokładne mapy turystyczne okolic Wałbrzycha pojawiły się dopiero w 1910 roku<sup>56</sup>, ale sieć dróg wyróżnionych na nich jako *Wanderwege* jest tak gęsta i poplątana, że mało prawdopodobne wydaje się, by były to szlaki w rozumieniu niniejszej pracy. Raczej chodziło o drogi atrakcyjne turystycznie, niekoniecznie znakowane.

W wytyczaniu i budowie ścieżek turystycznych pomocy niejednokrotnie udzielali właściciele dużych połąci gór, którzy najczęściej popierali organizacje turystyczne działające w obrębie ich dóbr. W Karkonoszach np. hrabia Schaffgotsch sam sfinansował przeprowadzenie niektórych szlaków w swych dobrach, zgodnie z projektem RGV. Podobną postawę przyjęli też posiadacze z południowej strony gór – hrabiowie Harrach i Czernin, a w czeskich Górach Izerskich hr. Clamm-Gallas. Nie obyło się jednak bez konfliktów z właścicielami czy dzierżawcami terenów. Niektórzy bowiem wytyczanie szlaków na ich terenie traktowali jako naruszanie prawa własności, a na Ziemi Kłodzkiej niejednokrotnie dochodziło nawet do niszczenia znaków przez właścicieli terenu (Felkle 1993, s. 146).

Wielcy właściciele ziemscy z reguły jednak przychylnie odnosili się do poczynań znakarskich, ponieważ wytyczanie znakowanych tras pozwalało skupić ruch turystyczny na określonych drogach, pozostawiając inne miejsca w spokoju. Trzeba tu zaznaczyć, że przed 1945 r. ogromne połacie terenu w Sudetach stanowiły własność prywatną i chodzenie po nich w dowolny sposób nie było dozwolone. Na przykład niemal całe Karkonosze i Góry Izerskie były własnością Schaffgotschów, którzy w dużym stopniu ograniczali prawo wstępu do lasów. Poza szlakami znakowanymi tylko nieliczne drogi leśne były dostępne bez ograniczeń. Większością z nich poruszać się wolno było tylko z przepustką, po którą należało się zgłosić do zarządu dóbr w Sobieszowie (Dressler 1935/36).

Do wybuchu I wojny światowej w Sudetach wyznakowano ponad 1600 km szlaków<sup>57</sup>. Nieco zaskakujący jest fakt, że najgęstsza ich sieć powstała nie w Sudetach Zachodnich a w Górach Sowich. W paśmie tym w 1912 roku było 533 km szlaków, podczas gdy w całym obszarze działania Towarzystwa Karkonoskiego (bez porównania większym, bo obejmującym Karkonosze, Góry Izerskie, Rudawy Janowickie, Góry Kaczawskie, okolice Kamiennej Góry) tylko 490 km. Mogło to być związane z innym zakresem prac. Towarzystwo Karkonoskie – jak już wspomniano – w pierwszej kolejności tworzyło szlaki w wyższych partiach Karkonoszy, których realizacja pochłaniała znaczne środki w związku z budową ścieżek w dziewiczym terenie. W Górach Sowich natomiast prace przeważnie ograniczały się do umieszczenia znaków przy istniejących już drogach i ścieżkach. Nie dysponujemy kompletnymi danymi co do stanu sieci szlaków w tym czasie na Ziemi Kłodzkiej. Wiadomo tylko, że do połowy lat dwudziestych wyznakowano ich tam ok. 500 km. Również w Górach Wałbrzyskich do połowy lat dwudziestych pojawiło się około 200 km szlaków.

<sup>56</sup> *Karte des Waldenburger Berglandes* 1:37 500, ark.: Charlottenbrunn; Görbersdorf; Salzbrunn

<sup>57</sup> Obliczenia własne na podstawie map: *Offizielle Wegekarte vom Riesen-, Iser-, und Jeschkengebirge*, *Henkels Wegekarte des Eulengebirges*, *Briegers Wegekarte der Grafschaft Glatz*.



Po I wojnie światowej sieć szlaków w dalszym ciągu rozwijano. Właśnie wówczas wyznakowano wiele dróg wokół miejscowości letniskowych na Pogórzu Karkonoskim, gęsta sieć szlaków opasała Rudawy Janowickie, znakowane drogi pojawiły się w Górach i na Pogórzu Kaczawskim. Warto zaznaczyć, że przez długi czas sieć szlaków w Sudetach była rozbita na dwie części utrzymywane przez różne towarzystwa i rozdzielone swoistym „pasem ziemi niczyjej” między Bolkowem, Kamienną Górą i Krzeszowem na zachodzie oraz Trójgarbem, Dzikowcem i Mieroszowem na wschodzie. Dopiero w drugiej połowie lat trzydziestych doszło do połączenia sieci utrzymywanych przez Towarzystwo Karkonoskie i Wałbrzyski Związek Górski.

Pod koniec lat trzydziestych w Sudetach było ok. 3200 km szlaków<sup>58</sup>. Ich zagęszczenie na tle podziału fizjograficznego przedstawiało się następująco:

W Sudetach Zachodnich 1428 km, w tym na poszczególne pasma przypadało:

- Pogórze Izerskie 296 km,
- Góry Izerskie 166 km,
- Karkonosze 360 km,
- Rudawy Janowickie 257 km,
- Góry Kaczawskie 186 km,
- Pogórze Kaczawskie 163 km.

W Sudetach Środkowych 1761 km, w tym na poszczególne pasma przypadało:

- Kotlina Kamiennogórska, Góry Krucze i Zawory 149 km,
- Góry i Pogórze Wałbrzyskie (bez Złotego Lasu), Góry Suche 303 km,
- Góry Sowie (ze Złotym Lasem) 354 km,
- Wzgórze Włodzickie i Ścinawskie 68 km,
- Góry Bardzkie 101 km,
- Góry Stołowe 128 km,
- Góry Orlickie i Bystrzyckie 258 km.

W Sudetach Wschodnich 400 km, w tym na poszczególne pasma przypadało:

- Masyw Śnieżnika 240 km,
- Góry Złote i Bialskie 160 km.

Od strony organizacji znakowania podział przedstawiał się jak poniżej:

- Towarzystwo Karkonoskie 1638 km,
- Kłodzkie Towarzystwo Górskie 917 km,
- Związek Towarzystw Górskich przy Sowie 577 km<sup>59</sup>,
- Wałbrzyski Związek Górski 267 km,
- Śląskie Sudeckie Towarzystwo Górskie 57 km.

---

<sup>58</sup> Obliczenia własne na podstawie map: *Briegers Wanderkarte von Waldenburger Bergland, Hain und Umgebung*, *Meinhold's Wanderkarte vom Riesengebirge* 1940, *Meinhold – Wegezeichenkarte Isergebirge – Riesengebirge – Bober-Katzbachgebirge* [ok. 1936], *Wanderkarte der Grafschaft Glatz* 1935, *Umgebung von Schreiberhau, Umgebung von Krummhübel*.

<sup>59</sup> Bez szlaków na Przedgórzu Sudeckim.

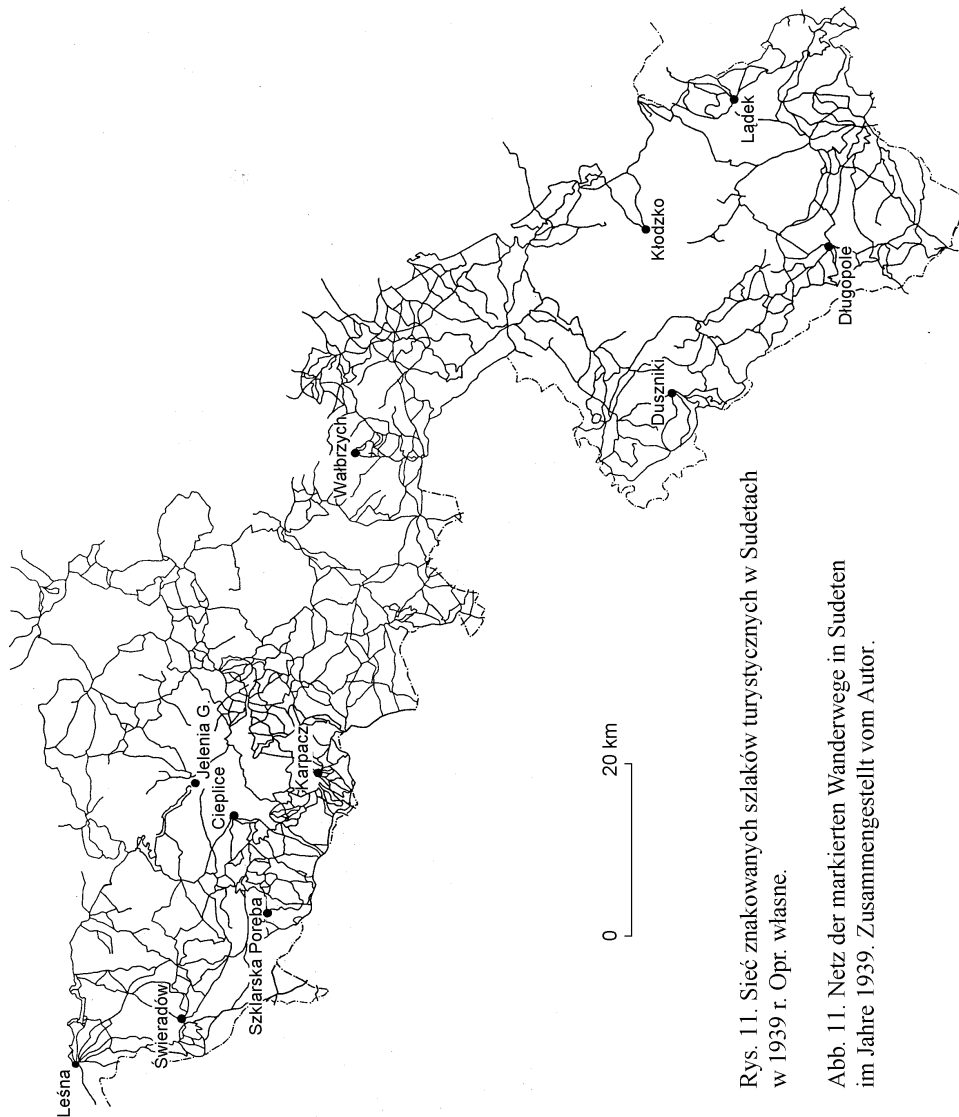
Przebieg wszystkich szlaków w Sudetach pod koniec lat trzydziestych przedstawia rys. 11, zagęszczenie ich sieci natomiast ukazano na rys. 12. Widać wyraźnie cztery obszary o wyraźnej koncentracji znakowanych ścieżek. Największym takim obszarem były Karkonosze i Rudawy Janowickie, przy czym najwięcej szlaków znajdowało się w okolicach Karpacza. Drugim fragmentem o gęstej sieci szlaków były Góry Sowie. Trzeci obszar bogato oznakowany to Góry Suche w okolicy schroniska „Andrzejówka”, czwarty rejon z dużą ilością szlaków znajdował się na Pogórzu Izerskim wokół jezior zaporowych na Kwisie. Zwraca uwagę znacznie mniejsze zagęszczenie szlaków na Ziemi Kłodzkiej – zwłaszcza w porównaniu z Karkonoszami czy Górami Sowimi. Inaczej niż dziś wyglądała sieć w Górach Izerskich – oprócz najbliższych okolic Świeradowa i Czerniawy szlaki istniały przede wszystkim na Grzbiecie Kamienickim, gdzie większość miejscowości pełniła funkcje letniskowe. O wiele mniej znakowanych tras było na Grzbiecie Wysokim Gór Izerskich.

Warto nieco uwagi poświęcić sposobom znakowania sudeckich szlaków. Towarzystwo Karkonoskie od początku stosowało równoległe dwa rodzaje oznaczeń – drogowskazy i znaki. Pozostałe Towarzystwa początkowo ograniczały się jedynie do ustawiania drogowskazów, a specjalne znaki wprowadzało później. Co do drogowskazów, nie istniały żadne ustalenia czy systemy. Najtrwalsze drogowskazy miały formę kamiennego słupka ze strzałką i napisami malowanymi czarną farbą, niekiedy też wykawanymi. Drogowskazy te często można napotkać jeszcze i dziś, choć napisy są zwykle zamalowane lub skute.

Na Ziemi Kłodzkiej GGV stosowało metalowe słupki z metalową tabliczką z tekstem informacyjnym, a w Sudetach Zachodnich i wałbrzyskich w latach trzydziestych licznie ustawiano drogowskazy drewniane, ozdobione płaskorzeźbionymi postaciami ludzi i zwierząt, często z dowcipnie dobranymi atrybutami. Ich twórcami byli absolwenci cieplickiej Szkoły Rzemiosł Drzewnych (*Holzchnittschule*). Do dziś zachował się chyba tylko jeden taki drogowskaz stojący w Janowicach Wielkich.

Znacznie bardziej złożona jest sprawa znakowania szlaków farbą. Poszczególne towarzystwa stosowały w swych regionach różne, często dość skomplikowane systemy, zmieniające się z upływem czasu. Pierwsze szlaki znakowano białymi paskami, szybko jednak zdano sobie sprawę z niedoskonałości tej prymitywnej metody. Stosowanie kolorowych znaków w Sudetach zapoczątkowało Austriackie Towarzystwo Karkonoskie (OeRGV) z inicjatywy swego działacza Eduarda Petrąka (*Krkonoše. Turistický průvodce...*). W 1885 r. opracował on mapę szlaków, oznaczonych różnokolorowymi krzyżykami, kropkami i pionowymi paskami. Według jego projektu wykonano prace w terenie. Później, gdy ilość szlaków wzrastała, zaczęto też używać znaków o kształcie trójkąta. Oprócz malowanych na drzewach i skałach umieszczano też takie same znaki wycięte z blachy. Znaki geometryczne stosowało przez pewien czas także RGV, w 1892 r. doszło nawet do porozumienia obu karkonoskich towarzystw co do jednolitego znakowania szlaków. Żywość tego porozumienia nie był chyba jednak zbyt długi, skoro już w 1904 r. G. Beck pisał, że po śląskiej stronie gór od kilku lat używane są znaki w formie paska w jednym z czterech kolorów (czerwony, niebieski, zielony, żółty), niektóre szlaki znakowano paskami dwukolorowymi. Na przykład grzbieciem

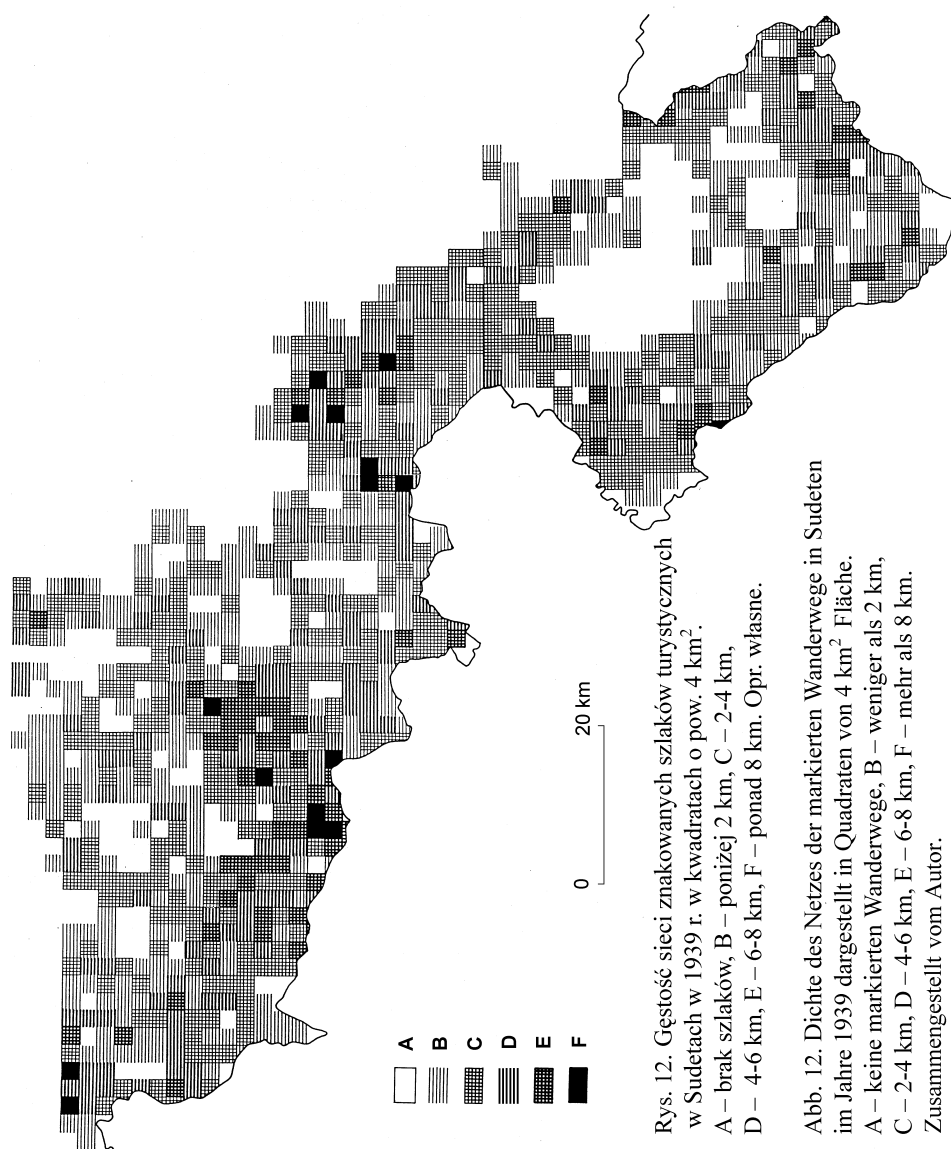
Karkonoszy wiódł szlak znakowany niebiesko-czerwonymi paskami. Po czeskiej stronie Karkonoszy od 1889 r. własne szlaki zaczął znakować Klub Czeskich Turystów, który jako znak przyjął czerwony poziomy pasek między dwoma białymi, węższymi, a w 1916 r. wprowadził trzy dalsze kolory środkowego paska. W innych częściach Sude-tów – zależnie od woli lokalnych towarzystw – również stosowano znaki pasowe lub geometryczne.



Rys. 11. Sieć znakowanych szlaków turystycznych w Sudetach w 1939 r. Opr. własne.

Abb. 11. Netz der markierten Wanderwege in Sudeten im Jahre 1939. Zusammengestellt vom Autor.

Ostatnim wreszcie systemem znakowania szlaków w Sudetach, obowiązującym po śląskiej stronie do 1945 r. było tzw. znakowanie rombowe, określane też jako docelowe. Pojedynczy znak miał kształt rombu, złożonego z dwóch równobocznych trójkątów połączonych podstawami. Wierzchołki trójkątów, skierowane w przeciwne strony, wskazywały drogę do określonych punktów węzłowych, którymi zwykle były miejscowości lub szczyty. Poszczególne węzły miały swoje oznaczenia (odpowiadające im



Rys. 12. Gęstość sieci znakowanych szlaków turystycznych w Sudetach w 1939 r. w kwadratach o pow. 4 km<sup>2</sup>.  
 A – brak szlaków, B – poniżej 2 km, C – 2-4 km,  
 D – 4-6 km, E – 6-8 km, F – ponad 8 km. Opr. własne.

Abb. 12. Dichte des Netzes der markierten Wanderwege in Sudeten im Jahre 1939 dargestellt in Quadraten von 4 km<sup>2</sup> Fläche.  
 A – keine markierten Wanderwege, B – weniger als 2 km,  
 C – 2-4 km, D – 4-6 km, E – 6-8 km, F – mehr als 8 km.  
 Zusammengestellt vom Autor.

kolory lub znaki graficzne), które umieszczano na wszystkich kierujących do nich znakach. Na przykład Śnieżce odpowiadał kolor biały, Karpaczowi – żółty. Zatem znaki na szlakach wiodących z Karpacza na Śnieżkę miały postać biało-żółtych rombów, przy czym wierzchołek białego trójkąta wskazywał kierunek na Śnieżkę.

System ten jako pierwsze w Sudetach wprowadziło Morawsko-Śląskie Sudeckie Towarzystwo Górskie na terenie Jesioników i Gór Opawskich. Po stronie niemieckiej od 1904 roku przyjęło go jako obowiązujący na swoim terenie Kłodzkie Towarzystwo Górskie (Felkle 1993, s. 147-148). W połowie lat dwudziestych wyznakowano w ten sposób szlaki w Górach Wałbrzyskich (Reimann [1925]). Nieco później O. Nafe (1930) pisał, że planuje się wprowadzenie tego systemu w całych Sudetach, jednak decyzję taką podjęto dopiero w 1935 r. Od tego momentu trwała akcja przemalowywania szlaków utrzymywanych przez Towarzystwo Karkonoskie. Przy okazji porządkowano niektóre fragmenty sieci oraz powiązano ze sobą szlaki RGV i Wałbrzyskiego Związku Górskiego. Analogiczny system przyjęto w Masywie Ślęży, Wzgórzach Niemczańskich i Strzelińskich. Nie ma natomiast pewności, czy przemalowano wszystkie szlaki w Górach Sowich. Wydane pod koniec lat trzydziestych mapy i przewodniki po tym terenie podają kolory szlaków, brak w nich natomiast informacji o kształcie znaków.

Oznakowanie rombowe miało swoje zalety. Znak pozwalał bowiem turystyce (oczywiście wyposażonemu w mapę lub przewodnik) rozszyfrować znaczenie symboli: mówił niejako skąd i dokąd szlak prowadzi, wskazywał też właściwe kierunki. System ten doskonale też pasował do niemieckiego modelu turystyki, opierającej się nie na długich wędrówkach górkimi grzbietami, a na spacerach po okolicach miejsca pobytu. Do wad tej metody należała duża pracochłonność wykonywania niektórych znaków, a także możliwość pomyłek przy kilku szlakach prowadzących różnymi drogami w tym samym kierunku. Wracając do podanego wcześniej przykładu: zgodnie z regułą, wszystkie szlaki wiodące z Karpacza na Śnieżkę, a było ich sześć, przebiegających w niewielkiej odległości od siebie, miały identyczne, biało-żółte znaki. Poza tym w sytuacji, gdy wiele szlaków krzyżowało się ze sobą na niewielkim obszarze, trudno było często zachować podstawową regułę systemu, nie dochodząc do absurdalnych, mylących sytuacji.

Poszczególne towarzystwa na swój użytek wprowadzały różne drobne modyfikacje i udoskonalenia podstawowej idei. RGV wprowadziło zasadę, że Śnieżce i grzbietowi Karkonoszy odpowiada kolor biały, a drogę grzbietową oznakowano pojedynczym białym trójkątem wskazującym wierzchołkiem Śnieżkę. Najważniejsze miejscowości otrzymały oznaczenia jednokolorowe (czarne, niebieskie, zielone, czerwone, żółte i białe). Pomniejsze cele turystyczne oznaczono złożonymi znakami: dwukolorowymi (dzielonymi poziomo), z poziomym paskiem, kropką, trójkątem, a wyjątkowo nawet z ukośnym krzyżykiem (Sobieszów), znakiem graficznym zamku (Chojnik), literą F (Karpniki, niem. *Fischbach*), czy symbolem nuty (Mysłakowice).

GGV na Ziemi Kłodzkiej wypracowało prostszy system oznaczeń – używano tylko rombów dwubarwnych. Biały trójkąt oznaczał dojście na wybitny wierzchołek (Śnieżnik, Orlica, Szczeliniec, Wielka Sowa, Słoneczna, Chochoł Wielki, Góra Wszystkich

Świątym, Ostra Góra, Borówkowa), czerwony – inne szczyty oraz przełęcze (wyjątkowo też Wambierzyce). Żółtym oznaczano ważniejsze miejscowości, zielonym i niebieskim pozostałe<sup>60</sup>. W Górach Wałbrzyskich również w użyciu były tylko dwukolorowe romby, ale – jak się wydaje – bez szczegółowych reguł przydzielania kolorów.

Znaki rombów malowano na skałach, drzewach, i ścianach budynków, były w użyciu też romby wycinane z drewna lub blachy i pomalowane. Na Ziemi Kłodzkiej GGV stosowało też metalowe prostokątne tabliczki, z wytłoczonym znakiem rombu i inicjałami „GGV”.

Niezależnie od wymienionych systemów znakowania powstawały też oznaczenia nietypowe. Jedno z nich zastosowano na szlaku wybudowanym przez broumowską sekcję OeRGV w 1888 r., który miał połączyć kaplicę i schronisko Hvězda w Broumovskich Stěnach ze Szczelińcem. Znaki, kute na powierzchni skał bądź kamiennych słupków, miały postać dwóch strzałek. Przy wskazującej Szczeliniec umieszczano literę „H” (Heuscheuer), a przy wskazującej Hvězdu – pięcioramienną gwiazdkę. Wszystkie znaki były numerowane. Niektóre zachowały się do dziś, w tym znak nr 1, umiejscowiony dokładnie na granicy. Po stronie pruskiej oznakowanie wykonała później radkowska sekcja GGV w sposób typowy dla szlaków na Ziemi Kłodzkiej (Dudziak 1992, Kwaśniewski 1992).

Na terenie Karkonoszy w kilku miejscach na śląską stronę przechodził tzw. szlak grzbietowy (*Kammweg*), wyznakowany w latach 1902-03 z Gór Łużyckich przez Ještěd, Góry Izerskie i grzbiet Karkonoszy na Śnieżkę (w latach dwudziestych przedłużono go do aż Adršpachu). Znakowany był niebieskim 4-zębnym „grzebieniem” na białym tle (*Kamm* oznacza po niemiecku zarówno grzebień jak i grzbiet górski). Kilka jego znaków, wykutych na kamiennych słupkach, zachowało się do dziś między Ještědem a Javorníkiem.

Przedsięwzięciem, w którym wzięły udział wszystkie sudeckie towarzystwa było wyznakowanie dalekobieżnego szlaku górskiego Saara – Śląsk. Inicjatywie tej, podjętej w 1933 r., patronował Związek Rzeszy Niemieckich Towarzystw Górskich i Wędrownych (Przerwa 2003, s. 178). Poszczególne fragmenty szlaku, znakownego niebieskim krzyżem św. Andrzeja na tle białego prostokąta, znakowały lokalne organizacje. Sudeckie Towarzystwa znakowały następujące odcinki<sup>61</sup>:

RGV: Wilka – Zawidów – Miedziane – Grabiszyce – Leśna – Kol. Świecie – Wolicimierz – Pobiedna – Czerniawa – Smrek – Stóg Izerski – Hala Izerska – Wysoki Kamień – Szklarska Poręba Górna – Wodospad Kamieńczyka – Szrenica – główny grzbiet Karkonoszy – Przeł. Okraj – Jarkowice – Bukówka – Lubawka – Ulanowice – Chełmsko Śl. – Mieroszów.

WGV: Mieroszów – Jatki – Sokołowsko – Andrzejówka – Rybnica Leśna – przeł pod Borową – Jedlina-Zdrój – Niedźwiedzica – Zagórze Śl.

SGV (Świdnickie Tow. Górskie): Zagórze Śl. – Grodno – Lubachów (zapora) – Glinno – Przeł. Walimska.

<sup>60</sup> *Wanderkarte der Grafschaft...*

<sup>61</sup> Przebieg odtworzony na podstawie *Schlesien. Die Deutschen Heimatführer* s. 79-80, *Grafschaft Glatz* Jg.33 (nr 3/1938) s. 40-41 oraz map turystycznych.

VGE: Przeł. Walimska – Wielka Sowa – grzbiet Gór Sowich – Srebrna Góra.

GGV: Srebrna Góra – Czeski Las (*Clausbaude*) – Nowa Wieś Kłodzka – Dębówka – Słupiec – Góra Wszystkich Świętych – Góra Św. Anny – Sarny – Radków – Szczeliniac Wielki – Karlów – Błędne Skały – Leśna – Homole – Kozia Hala – Orlica – Zieloniec – Lasówka – Spalona – Przeł. nad Porębą – Jedlnik – Długopole-Zdrój – Wilkanów – Maria Śnieżna – Międzygórze – Śnieżnik – Bolesławów – Goszów – Łądek-Zdrój – Borówkowa.

SSGV (Śląskie Sudeckie Towarzystwo Górskie): Borówkowa – Jawornik Wielki – Żółty Jar – Żółty Stok – Paczków – Jasienica Dolna – Jez. Otmuchowskie – Otmuchów – Wójcice – Głębinów – Nysa – Biała Nyska – Morów – Kamienna Góra – Biskupów – Głucholazy – Góra Parkowa – Konradów – Jarnońców – Pokrzywna – Biskupia Kopa – Dębowiec – Prudnik. Tu następowała przerwa w szlaku pieszym. Po przejechaniu pociągiem do Kędzierzyna można było kontynuować wędrowkę przez Łąki Koziełskie i Leśnicę na Górę Św. Anny.

Do przedstawionej trasy doprowadzono szlaki dojściowe, znakowane krzyżem czerwonym. Pierwszy z nich prowadził trasą Szczawno-Zdrój – Chełmiec – Boguszów – Kuźnice Świdnickie – Rybnica Leśna – Andrzejówka, drugi wiódł ze Ślęży do Zagórze Śl., zaś po aneksji czeskich Sudetów, w 1939 r. wyznakowano jeszcze trzeci szlak dojściowy z Broumova do Mieroszowa (Przerwa 2003, 179).

Zwraca uwagę duże podobieństwo przebiegu sudeckiego odcinka szlaku Saara – Śląsk do wyznakowanego po II wojnie światowej przez PTTK Głównego Szlaku Sudeckiego. Trudno powiedzieć czy to przypadek, czy Mieczysław Orłowicz opracowując przebieg GSS wykorzystał przedwojenną koncepcję, czy może po prostu fizjografia Sudetów narzuciła w obu przypadkach podobne rozwiązanie.

Szlaki zimowe oznaczano (podobnie jak i dziś) ciągami drewnianych tyczek zapewniających orientację we mgle. W Karkonoszach z inicjatywy czeskiego Związku Narciarzy od 1923 r. uzupełniano tyczkowanie szlaków zimowych tzw. „niemymi znakami”. Jest to znakowanie typu docelowego – poszczególnym punktom odpowiadają różne symbole graficzne (figury geometryczne, stylizowane litery itp.). Symbole te, wycięte z blachy, pomalowane na czerwono i zaopatrzone w strzałkę, umieszcza się na tyczkach na skrzyżowaniach szlaków. Kształt symbolu da się rozpoznać mimo pokrycia grubą warstwą sadzi. Przed wojną jednolity system niemych znaków obejmował prawie całe Karkonosze, dziś stosowany jest wyłącznie po stronie czeskiej.

## 6. Ważniejsze elementy bazy towarzyszącej

### 6.1. Wieże widokowe

Wśród budowli wznoszonych w górach specjalnie dla turystów szczególne miejsce zajmują wieże widokowe. Często stawały się magnesem ściągającym turystów na szczyty takich gór, które same w sobie nie stanowiły większej atrakcji. Widać to wyraźnie dziś, gdy wiele dawnych wież obraca się w ruiny. Zjawisko nowoczesnej turystyki swoje źródła ma w ideach romantyzmu. Nie przypadkiem zdobywanie górskich szczytów stało się modne w czasie, gdy człowiek starał się patrzeć „gdzie wzrok nie sięga”. Wspomagając oko lunetą i – dodatkowo – „oczyma duszy” dawni wędrowcy ze szczytów gór gotowi byli widzieć pół świata. Doskonale oddają to dawne opisy widoków ze Śnieżki, w których pojawiają się nawet miasta oddalone od Karkonoszy o kilkaset kilometrów (Staffa 1989)!

Odkrywanie punktów widokowych i w ogóle piękna górskiego krajobrazu dokonano się w dużej mierze właśnie w epoce romantyzmu<sup>62</sup>. Pod koniec XVIII i na początku XIX wieku odkryto walory Szczelińca. W tym czasie też wędrowki na Śnieżkę stały się tak popularne, że zdecydowano się urządzić w nieczynnej wówczas kaplicy schronisko (1824 r.). Zachwycono się widokiem Karkonoszy z Przełęczy pod Widokiem czy Różanki w Górach Kaczawskich. Jako punkty widokowe wykorzystywano wieże zamków sudeckich.

Moda na podziwianie widoków była tak wielka, że niejednokrotnie w miejscach gdzie drzewa przysłaniały panoramę właściciele terenu (bo tylko ich wówczas było na to stać) wznosili wieże. Często, zgodnie z duchem romantyzmu, nadawano im formę sztucznych ruin. Typowymi przykładami jest budowla na Grodziszczu koło Bożkowa w Kotlinie Kłodzkiej (zbud. 1801), zameczek *Heinrichsburg* na Grodnej w Kotlinie Jeleniogórskiej (1806), czy późniejsza wieża w Rajsku – sztucznych ruinach wybudowanych w latach siedemdziesiątych XIX w. w miejscu średniowiecznej warowni nad Kwisą. Wieże w Maciejowej, na Mrowcu k. Mysłakowic i *Waldemars-Turm* koło Karpnik (wszystkie trzy w Kotlinie Jeleniogórskiej) były fragmentami założeń przypałacowych. Oryginalną historię miała wieża koło Pobiednej na Pogórzu Izerskim. Zbudowana została w 1804 roku przez Adolfa Traugotta von Gersdorfa – przyrodnika, jednego z przedstawicieli niemieckiego oświecenia, z przeznaczeniem na obserwatorium astronomiczne (*Słownik...* T. 1, s. 42). Po śmierci badacza (zmarł w 1807 r.) prze-

---

<sup>62</sup> Szerzej na ten temat pisał w licznych pracach J. Kolbuszewski



kształcono ją w wieżę widokową, nadając jej później imię cesarza Wilhelma (*Kaiser-Wilhelm-Turm*).

Wymienione wieże, choć budowane z przeznaczeniem na miejsca widokowe, nie były w momencie powstawania obiektami turystycznymi. Z czasem jednak, gdy ruch turystyczny przybierał coraz większe rozmiary, właściciele przeważnie udostępniali je turystom. To samo można powiedzieć o wieżach zamków służących jako punkty widokowe. Natomiast od początku istnienia funkcję turystyczną pełniły wieże wznoszone z myślą o spacerujących kuracjuszach w sąsiedztwie uzdrowisk. Dwie wieże powstały w Szczawnie. Pierwsza z nich, nosząca na pamiątkę Księżnej Anny von Hochberg nazwę *Annahöhe*, zbudowana została w 1817 (Reymann W. [1925]). Druga, na Górze Gedymina (wówczas *Wilhelmshöhe*) również stanęła w I połowie XIX w. Kuracjom z Cieplic służyła wieża na Sołtysiej wzniesiona w 1873 roku. Z kolei zarząd uzdrowiska w Łądku w 1870 r. sfinansował budowę pierwszej wieży na Borówkowej w Górach Złoty (Ciężkowski 1992, s. 137).

Pod koniec XIX w. budowa wież widokowych stała się swoistą specjalnością towarzystw turystycznych. Właśnie wieże, obok szlaków turystycznych, stały się najwyraźniejszym materialnym śladem ich działalności. Towarzystwo Karkonoskie doprowadziło do budowy wież na Stogu Izerskim (zbud. w roku 1892, istniała do 1907 r.), na Wzgórzu Krzywoustego w Jeleniej Górze (1911) (Steć 1965, s. 73), sekcja RGV z Jawora postawiła murowaną wieżę na Bazaltowej na Pogórzu Złotoryjskim (Patschovsky b.d.).

Wałbrzyskie Towarzystwo Górskie w pierwszych latach swego istnienia adaptowało na wieżę widokową drewnianą wieżę geodezyjną na Stożku Wielkim. Kilka wież zbudowały Towarzystwa Sowiogórskie. W 1885 roku drewniana konstrukcja stanęła na szczycie Wielkiej Sowy, a 1906 roku zastąpiła ją wieża murowana. W 1889 r. podobną drewnianą wieżę wzniesiono na Popielaku, w 1914 r. zastąpiła ją nowa – również drewniana – konstrukcja, którą jednak w 1927 roku ze względu na zagrożenie zawaleniem trzeba było rozebrać (*Słownik...* T. 11.). Bielawska sekcja EGV wybudowała też dwie wieże stalowe – w 1925 roku na Górze Parkowej koło Bielawy, a w 1933 na Kalenicy (Burchardt 1933).

Największe zasługi w uatrakcyjnianiu widoków miało jednak Kłodzkie Towarzystwo Górskie, którego staraniem zbudowano cztery kamienne wieże. Najśłynniejsza z nich stanęła w 1899 roku na szczycie Śnieżnika. Najwyższa góra Ziemi Kłodzkiej ma tak rozległą szczytową kopułę, że z wierzchołka nie widać zupełnie bliższych planów. Właśnie wieża umożliwiła oglądanie pełnej panoramy bez konieczności obchodzenia szczytu. Trzy wieże stanęły w okolicach Nowej Rudy: w 1911 roku na Górze św. Anny, dwa lata później na Górze Wszystkich Świętych, wreszcie w 1927 roku na Włodzickiej Górze. Drewniane wieże wybudowane przez GGV istniały na Ostrej Górze (Góry Bardzkie), Łomnickiej Równi i Jagodnej (Góry Bystrzyckie), Wapniarce w Krowiarkach i na Borówkowej w Górach Złoty (*Słownik...* T. 11-17). Również dziełem GGV była wieża w samym Kłodzku na Owczej Górze<sup>63</sup>.

<sup>63</sup> Borówkowa nie miała szczęścia do wież. Budowano je tu aż trzykrotnie, jednak żadna nie przetrwała dwudziestu lat.

Tab. 12. Wieże widokowe w Sudetach.

Tab. 12. Aussichtstürme in den Sudeten.

Lokalizacja, ew. nazwa Lage bzw. Name	konstrukcja Bauart	Rok budowy Baujahr	Kiedy zanikła wann verschwunden
1	2	3	4
<b>Góry i Pogórze Izerskie</b>			
Smrek	drewniana		1946
Czerniawska Kopa	drewniana	przed 1885	po 1945
Pobiedna (Kaiser-Wilhelm-T.)	murowana	1804	stoi w ruinie
Stóg Izerski (RGV)	drewniana	1892	1907
Zajęcznik	?	przed 1886	po 1946
Wysoki Kamień	drewniana	1882	po 1945
Bobrowe Skały	drewniana	I poł. XIX w.	po 1945
Zbójceckie Skały	drewniana	przed 1934	po 1945 (?)
Rajsko	murowana	1863	istnieje
Grudza	murowana	przed 1906	po 1945
Kota 380 m NE od Barcinka	?	przed 1906	?
<b>Karkonosze, Kotlina Jeleniogórska, Rudawy Janowickie</b>			
Śnieżne Kotły	murowana	1896	stoi – niedost.
Wzgórze Krzywoustego (RGV)	murowana	1911	stoi – niedost.
Grodna	murowana	1806	stoi w ruinie
Koziniec	stalowa	1880/1906	istnieje
Sołtysia	drewn. /mur.	1873/1895	stoi w ruinie
Mrowiec	murowana	1835	po 1945
Waldemars-Turm	?	przed 1886	?
Wielka Kopa	?	pocz. XX w.	po 1945
<b>Góry i Pogórze Kaczawskie</b>			
Stromiec	drewniana (?)	przed 1906	lata 30-te
Różanka	drewniana (?)	przed 1914	przed 1945
Dębica (k. Górzca)	drewniana (?)	k. XIX w.	po 1909
Mszana (Muchowskie Wzgórze)	murowana	ok.1848/1912	Istnieje
Bazaltowa (RGV)	kamienna	1906	Istnieje
Radogost	murowana	1893	Istnieje
Scheerberg (góra nad Paszowicami bez polskiej nazwy)	drewniana (?)	k. XIX w.	przed 1945
<b>Góry Wałbrzyskie i Kamienne</b>			
Wieżyca k. Bronówka	murowana	1845	istnieje
Trójgarb	drewniana	przed 1882	po 1945
Święta Góra k. Lubawki	? (16 m)	przed 1905	po 1937
Chelmiec (książe von Pleß)	murowana	1888	istnieje
Mniszek	drewniana	pocz. XX	l.20-te
Kopisko ( <i>Bismarckturm</i> )	murowana	1902	po 1945
Mühlberg (503 m) – k. Kuźnic Świdnickich	murowana	przed 1905	po 1945
Szczawno-Zdrój – Annahöhe	murowana	1817	istnieje, niecz.
Szczawno-Zdrój – Góra Gedymina	murowana	1842	po 1945 r.
Kościelna G. w Mieroszowie	drewniana	?	po 1945 r.
Stożek Wielki (VGW)	drewniana	1885	po 1905

JACEK POTOCKI

1	2	3	4
Barbarka	drewniana	po 1905	po 1925
Jeleniec	drewniana	przed 1903	ok. 1925 - 1935
Ptasia Kopa	drewniana	1924	po 1945
<b>Góry Sowie</b>			
Chłopska Góra	drewniana	1884	po 1945 (?)
Wielka Sowa (EGV)	drewniana	1886	1904
Wielka Sowa – Bismarck-Turm (EGV)	murowana	1906	istnieje
Schindel Berg (k. Kamionek)	drewniana	1894	?
Kalenica (EGV)	stalowa	1932	istnieje
Popielak (EGV)	drewniana	1889	przed 1914
Popielak (EGV)	drewniana	1914	1927
Góra Parkowa (EGV)	stalowa	1925	istnieje
<b>Ziemia Kłodzka</b>			
Włodzicka Góra (GGV)	murowana	1927	stoi w ruinie
Góra Św. Anny (GGV)	murowana	1911	niedostępna
Góra Wszystkich Świętych (GGV)	murowana	1913	istnieje
Klimek	drewniana	po 1935	po 1945
Grodziszczce	murowana	1801	stoi w ruinie
Owczka Góra (GGV)	drewniana	1890	1909
Owczka Góra (GGV)	drewniana	1910	?
Ostra Góra (GGV)	drewniana	koniec XIX w.	przed 1927
Ostra Góra (GGV)	drewniana	1927	ok. 1955
Orlica	drewniana	1880	po 1945
Łomnicka Równia (GGV)	drewniana	1896	1909
Jagodna (GGV)	drewniana	1909	przed 1935
Suchoń (GGV)	drewniana	1885	?
Wapniarka (GGV)	drewniana	1889	przed 1925
Wapniarka (GGV)	drewniana	1925	po 1945
Śnieżnik (GGV)	murowana	1899	1973
Karpień (GGV)	drewniana	1885	1899
Borówkowa	drewniana	1870	przed 1890
Borówkowa (GGV)	drewniana	1890	1900
Borówkowa	drewniana	1908	1926

Opr. własne (Zusammengestellt vom Autor).

Charakterystyczną cechą wielu wież widokowych była lokalizacja obok gospody czy schroniska. Stawiali je zwykle właściciele gospód, chcąc stworzyć obok lokalu dodatkową atrakcję. Dotyczy to wież na Zajęczniku, Bobrowych Skałach i Wysokim Kamieniu w Górach Izerskich, nad Śnieżnymi Kotłami w Karkonoszach, na Wzgórzu Krzywoustego w Jeleniej Górze, a w Górach Kaczawskich na Stromcu, Różance i pod *Scheerbergiem* (góra powyżej Paszowic nie posiadająca polskiej nazwy). Jedną ze starszych wież towarzyszących gospodom znajdowała się na Trójgarbie<sup>64</sup>. Na przełomie

<sup>64</sup> Nie udało się dokładnie ustalić, kiedy powstała restauracja i wieża na Trójgarbie. J. Fischer (1959) podaje jedynie informację, że stanęła ona w miejscu prowizorycznego schronu używanego przez myśliwych i drwali, którzy w latach 1835-40 masowo wycinali las na stokach góry. Wieża na pewno istniała już w 1882 r. (wymienia ją w swym przewodniku J. Ebert). Można przypuszczać, że powstała w latach siedemdziesiątych XIX w., po przeprowadzeniu podnóżem Trójgarbu torów Śląskiej Kolei Górskiej.

wieków istniała wieża wraz z gospodą *Ungerbaude* na Mniszku koło Boguszowa. W okolicach Wałbrzycha wieże z restauracjami znajdowały się na Barbarce, Ptasiej Kopie i Kościelonej Górze w Mieroszowie. W podobny sposób zlokalizowano wieżę na Górze Wszystkich Świętych i na Orlicy.

Powszechną praktyką było stawianie wież jako pomników zasłużonych polityków, wybitnych wojskowych czy dla upamiętnienia wydarzeń historycznych. Wspomniano o wieży cesarza Wilhelma w Pobiednej. Wieża na Śnieżniku nosiła imię cesarza Wilhelma II, na Górze Wszystkich Świętych feldmarszałka von Moltke. Patronem wież na Kalenicy i Włodzickiej Górze był marszałek von Hindenburg. Z kolei drugiej (muruwanej) wieży na Wielkiej Sowie patronował kanclerz Otto von Bismarck. Również na szczycie Kopiska między Boguszowem a Chełmcem w Górach Wałbrzyskich miejscowa sekcja RGV zbudowała ok. 1905 r. granitową 10-metrową wieżę jako pomnik Bismarcka. Wreszcie na Wieżycy powyżej Dobromierza w 1845 roku stanęła wieża jako pomnik bitwy stoczonej tam sto lat wcześniej podczas wojen śląskich. Budowla ta jednocześnie upamiętniała mieszkańców powiatu bolkowskiego, którzy polegli w walce za swą ojczyznę.

Nietypową genezę miały wieże w Grudzy u podnóża Gór Izerskich i na bezimiennej górze między Kuźnicami Świdnickimi a Sobięcinem w Górach Wałbrzyskich. W obu przypadkach wieże urządzono w zaadaptowanych na ten cel wiatrakach holenderskich. Niestety, żadna z nich nie dotrwała do naszych czasów<sup>65</sup>.

Pełny wykaz wież widokowych w Sudetach zawiera tabela 12, przestrzenne rozmieszczenie wież natomiast przedstawiono na rys. 13. Jak widać z powyższego przeglądu liczba wież osiągnęła imponujące rozmiary, przy tym znajdowały się one w całych niemal Sudetach, choć nie były rozmieszczone równomiernie. Co ciekawe, rejon o największym zagęszczeniu wież widokowych nie zawsze pokrywały się z obszarami uważanymi za najatrakcyjniejsze pod względem turystycznym.

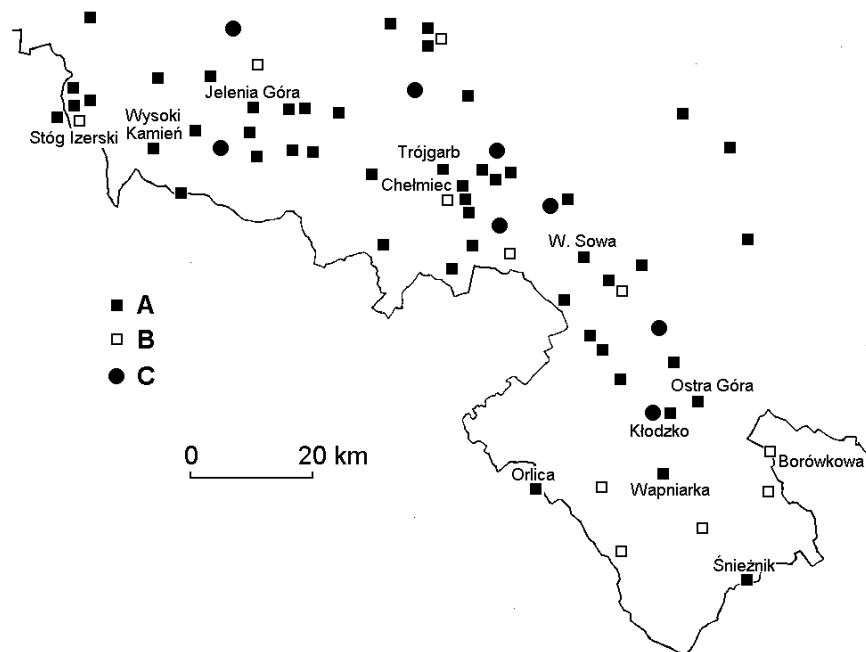
Zwraca uwagę duża liczba wież w Kotlinie Jeleniogórskiej przy ich niemal całkowitym braku w Karkonoszach. Rozmieszczenie takie jest jednak zupełnie logiczne. Znaczna część Karkonoszy wznosi się ponad górną granicę lasu, co pozwala z wielu szlaków podziwiać niczym nie przysłoniętą panoramę, sięgającą daleko w głąb Śląska lub Czech. Wieże zatem nie były tam nigdy potrzebne, skoro i bez nich karkonoskie panoramy nie mają sobie równych. Lokalizacja wież w kotlinach wynika z dwóch powodów. Część z nich to fragmenty założeń pałacowo-parkowych zbudowanych tam, gdzie bogaci właściciele ziemscy mieli swoje siedziby. Z drugiej strony, wielką zaletą widoków ze wzgórz wznoszących się nieco ponad dno kotliny, jest niezwykła plastyczność. Panorama oglądana z najwyższych szczytów jest wprawdzie rozległa, ale góry oglądane z jeszcze większej wysokości ulegają optycznemu „spłaszczeniu” i wywołują znacznie mniejsze wrażenie. Znamienne, że za jeden z najlepszych punktów widokowych na Ziemi Kłodzkiej uchodziła przed wojną wieża na Wapniarce – niewysokiej górze położonej na północnym skraju Krowiarek niemal w samym środku Ziemi

---

<sup>65</sup> Zdjęcie wieży w Grudzy ilustruje artykuł o ostatnich wiatrakach w Górach Izerskich (Wanderer im Riesengeb. T. 58, nr 4/1938, s. 52-54).

Kłodzkiej. Takie położenie powodowało, że widać z niej było doskonale wszystkie pasma górskie otaczające Kotlinę Kłodzką.

Zgrupowanie aż czterech (a przejściowo nawet pięciu) wież znajdowało się w okolicach Świeradowa i Czerniawy. Około dziesięciu (liczba zmieniała się z upływem czasu) wież wybudowano w otoczeniu Wałbrzycha. Cztery wieże znajdowały się na Pogórzu Złotoryjskim. Również obszarem bogatym w wieże były Góry Sowie. Wszystkie wymienione rejony mają wspólne cechy. Były to obszary popularne wśród spacerowiczów, zaś szczyty gór były w nich porośnięte lasem, a zatem pozbawione naturalnych punktów widokowych. Wieże służyły więc jako dodatkowa atrakcja turystyczna, podnosząca ogólną atrakcyjność danego terenu.



Rys. 13. Wieże widokowe Sudetów: A – wieże istniejące w 1938 r., B – wieże zanikłe przed 1939 r., C – udostępnione wieże zamków i twierdz. Opr. własne.

Abb. 13. Aussichtstürme in den Sudeten: A – bis 1939 bestehende Aussichtstürme, B – nach 1939 verschwundene Aussichtstürme, C – zugängliche Türme der Burgen und Festungen. Zusammengestellt vom Autor.

Obok Karkonoszy pasmem o dużym znaczeniu turystycznym, gdzie wieże nie były potrzebne ze względu na dużą ilość naturalnych punktów widokowych stanowiły Góry Stołowe. Pewnym zaskoczeniem natomiast jest niemal zupełny brak wież widokowych w południowej części Ziemi Kłodzkiej, w tak popularnych wówczas pasmach jak Masyw Śnieżnika czy Góry Bystrzyckie. Częściowo mogło to być związane z istnieniem

naturalnych punktów widokowych, które zagospodarowywano nie wznosząc wież. Przykładem może być Jedlnik w Górach Bystrzyckich, na którym jeszcze w 1845 r. właściciel Długopola Henke zbudował pawilon widokowy, odnowiony w 1883 r. przez sekcje GGV z Międzylesia i Długopola<sup>66</sup>.

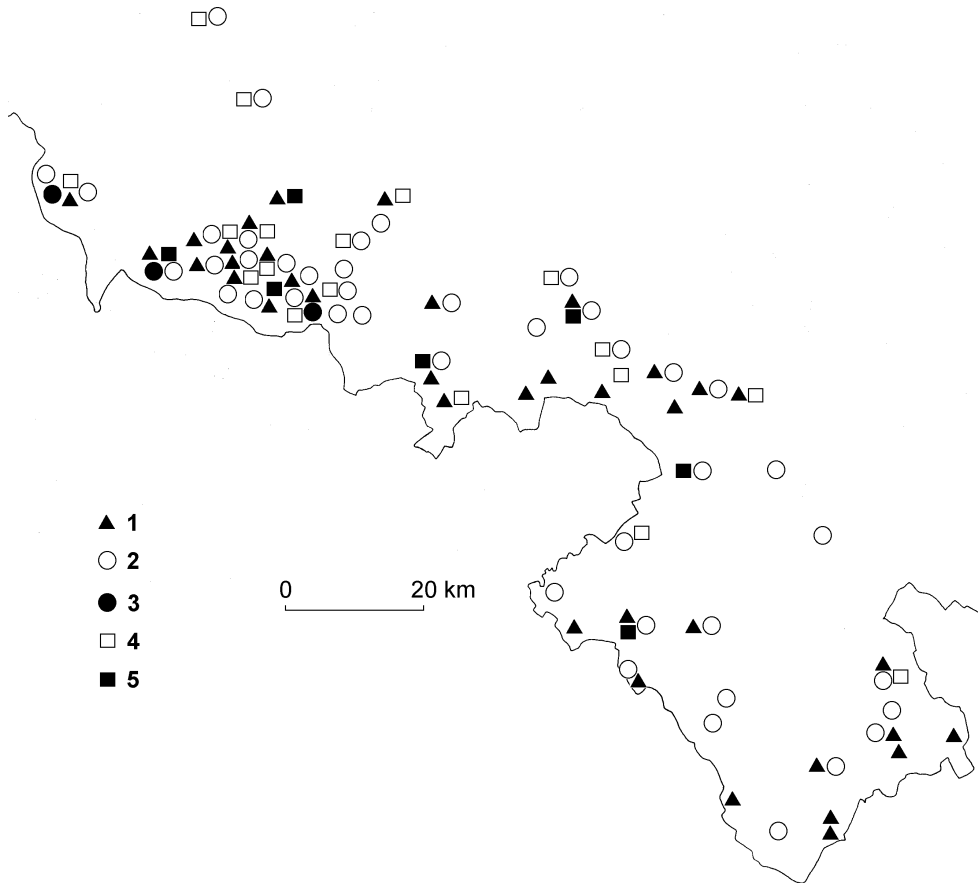
## 6.2. Baza zimowa

Początkowo sezon turystyczny w górach, podobnie jak sezon zdrojowy w uzdrowiskach, ograniczał się do okresu letniego. Góry przysypane grubą warstwą śniegu nie zachęcały do wędrówek. Z czasem jednak coraz popularniejszy stawał się wypoczynek zimowy, podczas którego główną atrakcją były zjazdy na saniach i narciarstwo. Najlepsze warunki dla turystów – zarówno śniegowe jak i aprowizacyjne – panowały w Karkonoszach. Tam też oferowano turystom wielką atrakcję, jaką były zjazdy z wysoko położonych schronisk na rogatych saniach. Sanie te, pierwotnie używane do zwożenia drewna i siana z górskich łąk, od drugiego dziesięciolecia XIX w. zwoziły żądnych wrażeń gości z Okraju do Kowar. Z czasem zaczęto urządzać zjazdy z innych schronisk, a w XX w. budowano specjalne kilkukilometrowej długości tory saneczkowe, których do 1939 roku powstało kilkanaście (najbardziej znane to Okraj – Kowary, Buda Hampla (ob. „Strzecha Akademicka”) – Karpacz, Schr. Księcia Henryka – Karpacz, Petrovka – Jagniątków)

Wielki wzrost popularności zimowego wypoczynku w górach nastąpił jednak dopiero po upowszechnieniu nart. Sprowadzone po raz pierwszy w Sudety w latach osiemdziesiątych XIX w. początkowo służyły głównie leśnikom w poruszaniu się po śniegu. W Karkonoszach w narty wyposażono leśników pracujących w dobrach Harrachów (Lokvenc T. 1978), w Górach Orlickich zaś – Mansfeldów (Tomczak 1988). Już w 1885 roku w Jilemniczy po południowej stronie Karkonoszy, z inicjatywy Jana Buchara powstała pierwsza organizacja narciarska – *Český krkonošský spolek – Ski Jilemnice (Krkonoše...* 1980). Po śląskiej stronie Karkonoszy jazda na nartach zaczęła się upowszechniać w pierwszych latach XX w. Pionierem narciarstwa na Ziemi Kłodzkiej był właściciel schroniska na Orlicy Heinrich Rübartsch (Tomczak 1988), jednak na większą skalę narciarstwo spopularyzowały tam kursy prowadzone trzykrotnie w latach 1911-13 w Międzygórzu przez samego twórcę narciarstwa alpejskiego, Mathiasa Zdarsky’ego (Mazurski 1996). Mimo to narciarstwo zjazdowe przed II wojną światową nie rozwinęło się jeszcze w Sudetach na większą skalę, brakowało bowiem odpowiedniej infrastruktury. Nie znano jeszcze wówczas wyciągów, a w całych Sudetach przed 1945 r. uruchomiono tylko dwie kolejki linowe (obie na terenie Czechosłowacji) – w 1928 r. z Janských Lázní na Černą horę w Karkonoszach i pięć lat później z Liberca na Ještěd. Rozwijano więc przede wszystkim nie wymagające specjalnych urządzeń wędrówki narciarskie oraz skoki. Właśnie skocznie narciarskie stanowiły jeden z istotniejszych elementów ówczesnego zimowego zagospodarowania gór.

---

<sup>66</sup> *Dreitannenberg...*



Rys. 14. Baza zimowa w Sudetach w 1939 r.: 1 – skocznie narciarskie, 2 – tory saneczkowe, 3 – tory bobslejowe, 4 – lodowiska naturalne, 5 – lodowiska sztuczne.

Abb. 14. Wintersport in den Sudeten im Jahre 1939: 1 – Sprungschanzen, 2 – Rodelbahnen, 3 – Bobbahnen, 4 – natürliche Eisfelder, 5 – künstliche Eisfelder.

Opr. własne na podstawie (zasmengestellt vom Autor anhand): *Schlesien. Die Deutschen Heimatführer....*

Oprócz narciarstwa bardzo popularną dyscypliną zimową było saneczkarstwo. Tury saneczkowe posiadała niemal każda znacząca miejscowość turystyczna, a w większych ośrodkach znajdowało się ich po kilka (zob. rys. 14). Znacznie węższa grupa zimowych gości jeździła na bobslejach, którym służyły trzy tory bobslejowe – w Karpaczu, Szklarskiej Porębie i Świeradowie. Zimowe zagospodarowanie dopełniały lodowiska. Było ich stosunkowo dużo, ale większość z nich to ślizgawki urządzone na

zamrożonych stawach. Sztuczne lodowiska posiadała Szklarska Poręba, Karpacz Górny, Jelenia Góra, Lubawka, Wałbrzych, Nowa Ruda i Duszniki.

W strukturze przestrzennej rozmieszczenia bazy dla rekreacji zimowej w Sudetach wyraźnie uwidacznia się dominująca pozycja Karkonoszy, które do roli głównego obszaru zimowego wypoczynku predysponowały najlepsze warunki śniegowe, znaczna wysokość względna umożliwiającą wytyczanie długich torów saneczkowych oraz najlepiej rozwinięta baza turystyczna. W pozostałych częściach Sudetów baza dla sportów zimowych także istniała, choć była mniej rozbudowana. Do 1939 r. niemal wszystkie części Sudetów w mniejszym lub większym stopniu liczyły się jako tereny zimowego wypoczynku.

Na koniec trzeba zauważyć stopniową ewolucję charakteru zimowych dyscyplin. O ile wędrowki narciarskie, a po części także saneczkarstwo można śmiało uznać za dyscypliny turystyczne, to rozwijające się później formy aktywności ruchowej (skoki narciarskie, ślizgi na bobslejach, jazda na łyżwach) coraz mniej miały wspólnego z turystyką, zbliżając się bardziej do sportu. I mimo że granica między sportem a turystyką jest czasami trudna do wyznaczenia, to jednak można zaryzykować twierdzenie, że baza dla rekreacji zimowej w Sudetach w większym stopniu służyła sportowi niż klasycznie rozumianej turystyce.





## 7. Zróżnicowanie regionu turystycznego Sudetów

Jak wynika z przedstawionych rozważań, przed 1945 rokiem poszczególne części Sudetów znacznie różniły się stopniem i charakterem zagospodarowania turystycznego. Odmienność zainwestowania poszczególnych pasm wskazuje na występowanie różnic w dominującym typie ruchu turystycznego. Na koniec przedstawiona zostanie krótka, charakterystyka poszczególnych części Sudetów, która pozwoli wydobyc najistotniejsze dla nich cechy turystycznego zagospodarowania. Wyodrębnione subregiony o zróżnicowanych funkcjach turystycznych ukazano na rys. 15.

Z zebranego materiału i przeprowadzonych analiz wynika jednoznacznie, że **przed II wojną światową w Sudetach niemal w każdej dziedzinie zagospodarowania turystycznego zaznaczała się dominacja Karkonoszy**. Praktycznie wszystkie miejscowości karkonoskie wykształciły funkcję letniskową, przy czym pod koniec lat trzydziestych tam właśnie znajdowały się największe letniska w Sudetach. Sieć szlaków turystycznych była doskonale rozwinięta, bogata była baza dla sportów zimowych. Największymi ośrodkami turystycznymi były: Szklarska Poręba, Karpacz i Karpacz Górny, niewiele ustępowała im Przesieka. O ile w początkowej fazie rozwoju masowej turystyki dominującą pozycję w jeleniogórskim zajmowały Cieplice, to z czasem ich znaczenie jako ośrodka turystycznego relatywnie zmalało (choć nadal było duże). Dominującą pozycję w turystyce sudeckiej Karkonosze zawdzięczały kilku czynnikom. W pierwszym rzędzie należy tu wymienić walory przyrodnicze, unikatowe w skali całych Prus. Dzięki nim turystyka zaczęła się tu rozwijać najwcześniej. Do pełnienia roli regionu turystycznego obok warunków środowiskowych predysponowało je położenie w pobliżu dużych aglomeracji miejskich – Wrocławia, Drezna i Berlina – z którymi region jeleniogórski wcześniej uzyskał dogodne połączenia kolejowe. Popularności Karkonoszy sprzyjał też fakt, że u ich stóp liczne rodziny z kręgu pruskiej arystokracji posiadały swoje rezydencje.

**Znacznie większe znaczenie turystyczne niż dziś miały przed 1945 r. Góry Izerskie**. Obok dwóch dużych ośrodków – Świeradowa i Czerniawy – funkcję turystyczną pełniły praktycznie wszystkie miejscowości położone na północnym skraju gór. Właśnie w tej części gór, na Grzbiecie Kamienickim, przed II wojną światową koncentrowała się turystyka – tam wyznakowano gęstą sieć szlaków turystycznych łączących poszczególne letniska. Grzbiet Kamienicki przez długi czas był najłatwiej dostępną częścią Gór Izerskich. Łatwy dostęp do centralnej ich części otworzył się dopiero po wybudowaniu szosy Szklarska Poręba – Świeradów, co nastąpiło w 1937 roku.

Również znacznie większe niż dziś było dawniej znaczenie turystyczne Pogórza Izerskiego. Najlepiej zagospodarowanym jego fragmentem było otoczenie jezior zaporowych na Kwisie. Najważniejszą miejscowością turystyczną na Pogórzu była Leśna, obok niej Gryfów Śl., Mirsk i Pobiedna. Miejscowości te z Górami Izerskimi powiązane były licznymi szlakami turystycznymi, dzięki czemu całość funkcjonowała jako jeden spójny obszar turystyczny. Na duże znaczenie turystyczne subregionu izerskiego decydujący wpływ miało położenie. Góry Izerskie są pasmem położonym najbliżej Berlina i Drezna, przy czym wszystkie pociągi jadące z tego kierunku do Jeleniej Góry przejeżdżały przez Lubań i Gryfów Śląski, skąd lokalne linie kolejowe prowadziły do Leśnej i Świeradowa. Zmiany graniczne po II wojnie światowej całkowicie zmieniły sytuację. Ustał napływ turystów z kierunku zachodniego, dominującego znaczenia nabrał kierunek wschodni (głównie z Wrocławia), dla którego Góry Izerskie stanowią najbardziej peryferyjnie położony fragment Sudetów. Dlatego znaczenie turystyczne tego obszaru zdecydowanie zmalało.

**Dużą rolę odgrywały przed 1945 rokiem Góry Sowie.** Pasma to posiadało najgęstszą w Sudetach sieć znakowanych szlaków turystycznych, natomiast baza noclegowa była średnio rozwinięta, przy czym znajdowała się w licznych a niezbyt dużych skupiskach. Ten model zagospodarowania turystycznego był efektem dominacji w ruchu turystycznym krótkich niedzielnych wycieczek podejmowanych przez mieszkańców pobliskich miast. Otoczenie Gór Sowich od dawna było gęsto zaludnione, tutaj rozwinęły się najważniejsze ośrodki przemysłowe Sudetów i duże, jak na sudeckie warunki, miasta – Wałbrzych, Świdnica, Dzierżoniów, Bielawa i Nowa Ruda. Dogodne połączenie kolejowe pozwalało w ciągu niespełna dwóch godzin dojechać w Góry Sowie mieszkańcom Wrocławia. Dopelniając obrazu wykorzystania turystycznego Gór Sowich należy wspomnieć, że w latach trzydziestych otoczenie Wielkiej Sowy zaczęło rozwijać się jako ośrodek narciarski. Trzeba tu zaznaczyć, że Góry Sowie jako region turystyczny obejmowały nieco inny obszar niż wyznaczony uznawanymi dzisiaj granicami orograficznymi. Integralną częścią turystycznego regionu Gór Sowich był Złoty Las, zaliczany dziś do Pogórza Wałbrzyskiego oraz Góra Parkowa w Bielawie położona w obrębie Wzgórz Bielawskich należących już do Przedgórze Sudeckiego.

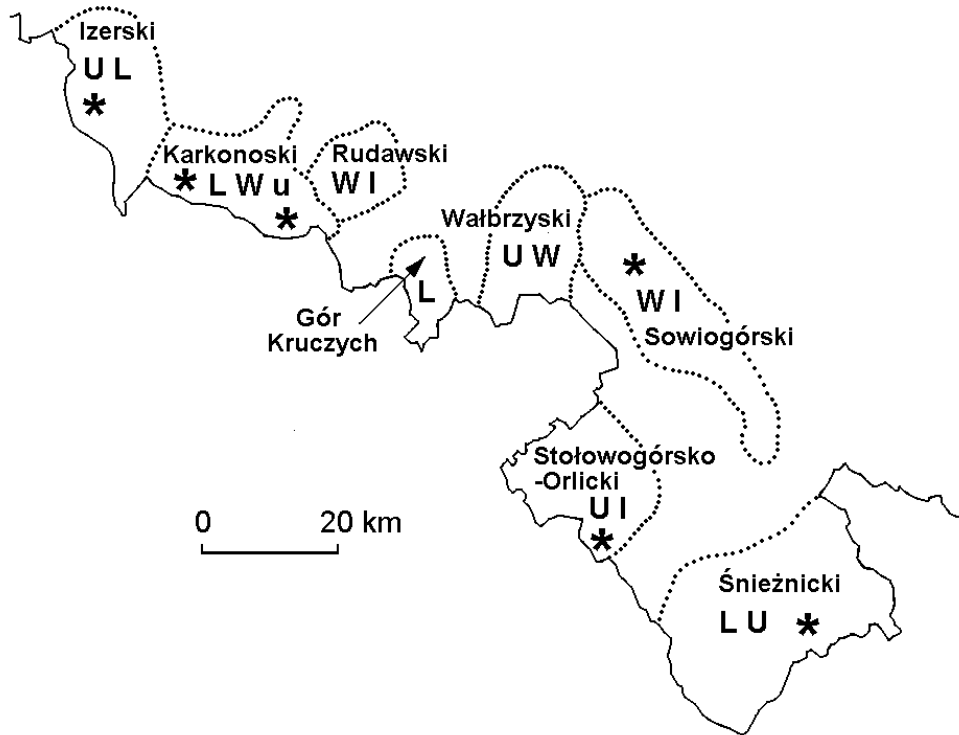
Również sąsiadujące z Górami Sowimi **pasmo Gór Bardzkich miało duże znaczenie jako teren niedzielnych wycieczek**, czemu sprzyjało położenie przy ruchliwej linii kolejowej Wrocław – Kłodzko. Kilka miejscowości miało tu jednak również rozwiniętą bazę noclegową służącą letnikom. Większość z nich jednak stanowiła letniska małe, jedynie Bardo dysponowało bardziej rozbudowaną bazą. Na rozwój funkcji turystycznej Barda niewątpliwym wpływ miało sanktuarium Matki Boskiej Bardzkiej, do którego ściągali liczne pielgrzymki. Choć Góry Bardzkie w czasach przedwojennych na tle całych Sudetów nie stanowiły pierwszoplanowego regionu turystycznego, to jednak warto na nie zwrócić uwagę, bo nawet ta stosunkowo skromna baza turystyczna kontrastuje z generalnym upadkiem turystyki na tym terenie po 1945 roku. Funkcję turystyczną całkowicie utraciły takie miejscowości jak Żdanów, Wojbórz, Nowa Wieś Kłodzka, natomiast Bardo odwiedzane jest tylko przez pielgrzymów i turystów za-

trzymujących się tu w drodze na Ziemię Kłodzką. Z tradycji letniskowych Barda nie pozostało nic.

**Specyficzny region stanowiły Góry Stołowe wraz z Górami Orlickimi i północną częścią Bystrzyckich.** Od początku rozwoju turystyki dominowały tu dwa duże uzdrowiska – Duszniki i Kudowa – do których na początku XX wieku dołączyła Polanica. Istnienie trzech położonych blisko siebie wielkich ośrodków turystycznych nie sprzyjało turystycznemu rozwojowi innych miejscowości. Znaczące rozmiary osiągnęły tylko Wambierzyce, będące znaczącym ośrodkiem pielgrzymkowym i Radków, jako tradycyjny punkt wyjściowy dla wycieczek na Szczeliniec. W latach międzywojennych rozpoczął się szybki rozwój Zieleńca jako ośrodka narciarskiego.

Pod względem gęstości szlaków turystycznych Góry Stołowe wypadały co najwyżej średnio w skali Sudetów. Co ciekawe, ich skalne osobliwości były znacznie mniej rozreklamowane niż dzisiaj. W przedwojennych przewodnikach wymieniano właściwie tylko Szczeliniec i Błędne Skały (rozpropagowane szerzej zresztą dopiero po 1900 r.), natomiast nieznanne były szerzej Skalne Grzyby ani Białe Ściany. Zwraca natomiast uwagę lepsze zagospodarowanie bezpośredniego otoczenia uzdrowisk. Gęstą sieć szlaków wyznakowano między Dusznikami a Orlicą, z Kudowy prowadził szlak na zapomnianą dziś Kruczą Kopę, znacznie większą popularnością cieszyła się Kamienna Góra i Wolarz, będące celami spacerów z Polanicy. Można zatem przyjąć, że głównym celem turystów przyjeżdżających do zachodniej części Ziemi Kłodzkiej były uzdrowiska, natomiast Góry Stołowe znajdowały się dopiero na drugim planie, jako teren wycieczek w okolicy uzdrowisk. Przyczyną tego stanu rzeczy było peryferyjne położenie Gór Stołowych, skomplikowany dojazd z kierunku centralnych Niemiec oraz fakt, że dla Niemców nie były to największe ani najciekawsze góry płytowe. Trzeba bowiem pamiętać, że znacznie korzystniejsze położenie na tle Niemiec ma Szwajcaria Saksońska – daleko większa niż Góry Stołowe, z efektowniejszym krajobrazem i o wiele wcześniej udostępniona dzięki ruchliwej linii kolejowej Drezno – Praga.

**Południowa część Ziemi Kłodzkiej pod względem zagospodarowania i funkcji turystycznej w największym stopniu przypominała Karkonosze.** Subregion ten obejmował ówczesny powiat bystrzycki, tj. Masyw Śnieżnika, Góry Bialskie oraz południową część Gór Bystrzyckich i Złotych. Znajdowały się tu liczne nieduże miejscowości letniskowe i dwa większe ośrodki – Międzygórze i Długopole. Łądek, którego dominującą funkcją była działalność uzdrowiskowa, położony był na skraju tego subregionu. W otoczeniu Łądka – podobnie jak w przypadku Kudowy, Dusznik i Polanicy – daje się zauważyć brak znaczących miejscowości turystycznych. Jedynym wyjątkiem było Stronie Śl., które jednak nie było dla Łądka konkurencją, ponieważ stanowiło bazą wypadową głównie w Masyw Śnieżnika i Góry Bialskie, podczas gdy z Łądka wędrowano przede wszystkim w Góry Złote. Cała południowa część Ziemi Kłodzkiej opasana była stosunkowo gęstą siecią pieszych szlaków turystycznych, przy czym najwięcej było ich w otoczeniu Śnieżnika. Na uwagę zasługuje duże znaczenie turystyczne miejscowości, które po wojnie całkowicie funkcję tę utraciły. Dotyczy to zwłaszcza wsi leżących w Górach Bystrzyckich i u podnóża Masywu Śnieżnika – takich jak Szczawina, Ponikwa, Wyszki, Poręba, Goworów, Jaworek czy Idzików.



Rys. 15. Podział regionu sudeckiego na subregiony turystyczne przed rokiem 1945. Typy ruchu turystycznego: U – uzdrowiskowy, L – letniskowy, W – wycieczkowy. Literami wielkimi oznaczono typ wiodący, literami małymi typ uzupełniający. \* – Główne ośrodki turystyki zimowej. Opr. własne.

Abb. 15. Gliederung der Sudeten-Region in die touristischen Subregionen vor dem Jahr 1945. Fremdenverkehrsorte nach der Art der Nutzung gegliedert: U – Bäder, L – Sommerfrischen, W – Ausflugsziele. Mit den großen Buchstaben ist die führende, mit den kleinen die ergänzende Art des Fremdenverkehrs gekennzeichnet. \* – Die wichtigsten Wintersportzentren. Zusammengestellt vom Autor.

**Własną specyfikę miał subregion wałbrzyski.** Z jednej strony istniały tu bogate tradycje uzdrowiskowe (Szczawno co najmniej od połowy XIX w. zawsze stanowiło jedno z czołowych uzdrowisk w Sudetach), z drugiej strony jednak intensywny rozwój uciążliwych gałęzi przemysłu sukcesywnie i coraz silniej degradował walory środowiska przyrodniczego. Z tych względów turystyka rozwijała się tu stosunkowo słabo,

choć Szczawno, Jedlina i Sokołowsko utrzymywały znaczącą pozycję jako ośrodki lecznicze. Praktycznie jedyną większą miejscowością letniskową był Mieroszów, oddalony nieco i odizolowany pasmami górskimi od przemysłowego Wałbrzycha, a położony blisko najatrakcyjniejszych partii czeskich Gór Stołowych w okolicach Teplíc i Adršpachu. Szlaki turystyczne okolic Wałbrzycha miały znaczenie głównie jako trasy spacerowe dla mieszkańców przemysłowej aglomeracji.

**Obszarem o bardzo gęstej sieci szlaków turystycznych a stosunkowo ubogiej bazie noclegowej były Rudawy Janowickie.** Można przyjąć, że był to typowy teren krótkich jednodniowych wycieczek. Funkcja letniskowa nie rozwinęła się tu zbytnio ze względu na konkurencję niedalekich Karkonoszy, natomiast niedzielnym wycieczkom sprzyjała doskonała dostępność komunikacyjna dzięki położeniu między linią kolejową Wrocław – Jelenia Góra po stronie północnej i trasą Jelenia Góra – Kamienna Góra na południu.

**Do obszarów słabiej zagospodarowanych należała zachodnia część Sudetów Środkowych.** O ile rejon Kotliny Kamiennogórskiej i Gór Kruczych jeszcze posiadał znaczącą bazę noclegową (choć skupioną w kilku zaledwie miejscowościach) i pewną ilość szlaków, to pas ciągnący się na wschód od linii Chełmsko Śląskie – Krzeszów – Bolków był praktycznie pozbawiony jakiegokolwiek bazy, a szlaki turystyczne pojawiły się dopiero w drugiej połowie lat trzydziestych. Co ciekawe, teren ten posiada sporo atrakcyjnych turystycznie walorów, jak malownicze skałki w Zaworach czy na Trójgarbie, zabytkowe kościoły w Krzeszowie czy Starych Bogaczowicach, zamki w Bolkowie i Świnach. Przyczyną słabego rozwoju turystyki w tym rejonie była zapewne słabość Wałbrzyskiego Towarzystwa Górskiego, które nie było w stanie wypromować tutejszych atrakcji, natomiast zainteresowanie RGV, które miało kilka sekcji na tym terenie (w Bolkowie, Witkowie, Krzeszowie, Mieroszowie, Boguszowie) skierowane było głównie na zachód – w stronę Karkonoszy.

Drugim rejonem o bardzo słabo rozwiniętej bazie turystycznej była północno-wschodnia część Pogórza Izerskiego (między Gryfowem Śl., Pilchowicami i Lwówkiem Śl.) oraz większość Gór i Pogórza Kaczawskiego. Fakt, że obszar ten nie wzbudzał wielkiego zainteresowania turystów można tłumaczyć mniejszą atrakcyjnością jego walorów przyrodniczych i położeniem poza głównymi szlakami komunikacyjnymi, co utrudniało dojazd do tych terenów mieszkańcom dużych miast. Praktycznie jedynym fragmentem o lepszym zagospodarowaniu (gęstsza sieć szlaków turystycznych, wieże widokowe), choć niemal bez bazy noclegowej, było Pogórze Złotoryjskie, stanowiące dogodny teren niedzielnych spacerów dla mieszkańców niedalekiej Legnicy i Jawora.

Kolejnym obszarem o słabiej rozwiniętym zagospodarowaniu było Pogórze Wałbrzyskie (oprócz Złotego Lasu powiązanego funkcjonalnie z Górami Sowimi). Właściwie jedynym fragmentem mającym znaczenie dla turystyki były okolice zamku Książ, stanowiące cel wycieczek kuracjuszy ze Szczawna. Zapewne sąsiedztwo tego wielkiego uzdrowiska, a także silnie uprzemysłowionego Wałbrzycha, nie sprzyjało większemu rozwojowi bazy turystycznej w innych okolicznych miejscowościach. Pewną zagadką jest brak znakowanych szlaków turystycznych w rejonie Książa. Nie

wiadomo czym ten fakt wytłumaczyć, być może nie zgodzili się na ich wyznakowanie właściciele terenu, Hochbergowie.

Ostatnim omawianym fragmentem Sudetów jest północna część Gór Złotych. Spore znaczenie turystyczne miały partie położone wokół Jawornika i Borówkowej. Sieć szlaków turystycznych była tam całkiem nieźle rozbudowana, natomiast znaczącą bazę noclegową miały tylko trzy miejscowości – Łądek, Radochów i Złoty Stok. Prawdopodobnie i tutaj sąsiedztwo Łądka hamowało rozwój turystyczny górskich miejscowości, takich jak Orłowiec, Lutynia, Wrzosówka czy Wójtówka, choć leżały one na szlakach wiodących z Łądka na Jawornik i Borówkową – popularne cele wycieczek. Z kolei tereny między Złotym Stokiem, Kłodzką Górą i Ołdrzychowicami Kłodzkimi były niemalże turystyczną pustynią. Baza noclegowa praktycznie tam nie istniała, wyznakowano tylko dwa szlaki turystyczne, brak było też jakiegokolwiek bazy towarzyszącej.

Rozpatrując rozwój turystyczny poszczególnych części Sudetów dominującą rolę można przypisać odmiennym czynnikom. Daje się tu zauważyć kilka prawidłowości.

O rozwoju regionów, w których dominujące znaczenie miał ruch letniskowy, decydowały przede wszystkim warunki naturalne. Ich atrakcyjność wynikała m.in. z szerokich możliwości podejmowania licznych wycieczek po okolicy. Zatem ruch letniskowy na większą skalę rozwinął się w Karkonoszach, Górach Izerskich oraz w rejonie Masywu Śnieżnika i Gór Bystrzyckich. Są to pasma rozległe, wysokie jak na warunki sudeckie, posiadają ponadprzeciętne walory krajobrazowe, stosunkowo słabo przekształcone przez przemysł, poza tym dość wcześnie stały się łatwo dostępne dzięki komunikacji kolejowej.

Z kolei tereny najważniejsze dla niedzielnego wypoczynku (Rudawy Janowickie, Góry Sowie, Wałbrzyskie, Suche, Bardzkie) cechowała przede wszystkim dobra dostępność komunikacyjna. Wszystkie wymienione pasma były dostępne z Wrocławia w ciągu maksymalnie dwóch godzin jazdy pociągiem. Mniejsze znaczenie miały walory przyrodnicze. Atrakcyjność zwiększano przy pomocy sztucznych elementów (najwięcej wież widokowych zbudowano właśnie w Górach Wałbrzyskich i Sowich).

Pasma o najlepiej rozwiniętej bazie turystycznej, a więc Góry Izerskie, Karkonosze, Góry Sowie, Orlickie, Bystrzyckie, Masyw Śnieżnika – cechują warunki sprzyjające wypoczynkowi zimowemu. Z kolei Góry Kaczawskie, wszystkie pogórza, Góry Bardzkie i północna część Złotych to tereny mało atrakcyjne w sezonie zimowym. Zatem wydaje się, że już w czasach przedwojennych długość sezonu turystycznego miała wpływ na stopień rozwoju bazy turystycznej.

## 8. Podsumowanie

Sudety pod koniec XIX w. i w pierwszej połowie wieku XX stały się silnie rozwiniętym regionem turystycznym. Wpłynął na to szereg czynników o charakterze środowiskowym jak również antropogenicznym. Część z nich sprzyjała rozwojowi turystyki w całych Sudetach, inne odpowiadały za zróżnicowanie stopnia rozwoju bazy turystycznej i modelu turystycznego zagospodarowania w poszczególnych pasmach. Szczególnie istotne dla rozwoju turystycznej funkcji Sudetów wydają się następujące czynniki:

1. **Położenie na tle podziału politycznego Europy Środkowej i względem dużych ośrodków miejskich.** Sudety były szczególnie predysponowane do pełnienia roli znaczącego regionu turystycznego jako najwyższe pasmo górskie Prus i całych północnych Niemiec, położone stosunkowo blisko stołecznego Berlina, Drezna, Frankfurtu nad Odrą, Wrocławia i Górnego Śląska. Czynnikiem położenia geograficznego sprzyjał rozwojowi turystyki w całych Sudetach, ponieważ wymienione miasta rozproszone były wokół całego pasma. Jednak niewątpliwie najkorzystniejsze położenie miały Sudety Zachodnie, które skupiały ruch zarówno z terenów Saksonii i Brandenburgii, jak i z Dolnego Śląska. Zmiany polityczne wyraźnie wpływały na kierunki ruchu turystycznego i zagospodarowanie. Widać to na przykładzie zmian po powstaniu państwa czechosłowackiego (budowa konkurencyjnych schronisk po niemieckiej stronie granicy) i jego okrojeniu w 1938 r. (ułatwienia w komunikacji kolejowej między Wrocławiem i Berlinem a częścią Sudetów odebraną Czechosłowacji).

2. **Dostępność komunikacyjna.** Czynnikiem ten ściśle wiąże się z poprzednim. Połączenia komunikacyjne decydowały o rzeczywistym znaczeniu bliskiego położenia względem aglomeracji miejskich. Na szybszy rozwój turystyki miało wpływ nie tylko samo doprowadzenie linii kolejowych (co jest prawdą znaną i oczywistą), ale także dostosowanie rozkładów jazdy do potrzeb turystów.

3. **Rozwój gospodarczy Niemiec (zwłaszcza przemysłu), długi okres pokoju i spokoju społecznego (od 1848 r. do 1914 r.).** Czynniki te sprzyjały wzrostowi dochodów ludności, stopniowemu poszerzaniu się warstwy bogatszego mieszczaństwa, dobrze opłacanych urzędników, nauczycieli i przedstawicieli wolnych zawodów, którzy stanowili najliczniejszą grupę wśród turystów.

4. **Warunki środowiska przyrodniczego.** Najbardziej oczywistym przykładem miejscowości, których powstanie i rozwój były całkowicie uzależnione od warunków środowiska, są uzdrowiska, które powstawały przy źródłach wód leczniczych. Istnieje wprawdzie specyficzny typ uzdrowisk, jakim są stacje klimatyczne, w mniejszym stopniu zależne od punktowo występujących walorów środowiska, w Sudetach jednak



miały one drugorzędne znaczenie. Od warunków środowiskowych (głównie klimatycznych) zależał także rozwój bazy dla rekreacji zimowej. W rozwoju pozostałych ośrodków turystycznych warunki środowiska także miały znaczenie, jednak nie determinowały lokalizacji bazy w tak wielkim stopniu.

**5. Tradycje turystyczne sprzed okresu masowej turystyki.** Czynniki ten zdecydowanie wpłynął na zróżnicowanie stopnia rozwoju turystycznego poszczególnych miejscowości czy nawet całych pasm Sudetów. Te miejscowości, które funkcję turystyczną rozwinęły jako pierwsze, przeważnie utrzymały dominującą pozycję także w późniejszych okresach. Co więcej, często ich silna pozycja hamowała rozwój turystyczny sąsiednich miejscowości, skutkiem czego baza noclegowa w ich otoczeniu była słabo rozwinięta. Najwyraźniej widać to na przykładzie największych uzdrowisk kłodzkich.

**6. Działalność organizacji turystycznych.** Tworzone przez mieszkańców gór, odegrały wielką rolę w promocji regionu w czasach gdy turystyka nie stanowiła jeszcze przedmiotu zainteresowań władz państwowych czy samorządowych. Bardzo ważnym działaniem towarzystw górskich było tworzenie tych elementów bazy turystycznej, która nie stanowiła przedmiotu zainteresowań właścicieli dbających głównie o własne obiekty. Chodzi tu o wolnostojące wieże widokowe budowane na szczytach gór, a przede wszystkim o utrzymywanie sieci szlaków turystycznych, która w istotny sposób przyczyniła się do stworzenia turystycznego regionu z konkurującymi między sobą miejscowości i pojedynczych obiektów.

**7. Położenie względem najatrakcyjniejszych partii gór.** Różnicujące znaczenie tego czynnika szczególnie wyraźnie widać na przykładzie Cieplic, które wraz z rosnącą rolą ruchu letniskowego, z racji oddalenia od gór, stopniowo traciły swą dominującą pozycję w regionie jeleniogórskim na rzecz Szklarskiej Poręby, Karpacza i Przesieki. Zjawisko to nie wystąpiło w przypadku Świeradowa i uzdrowisk kłodzkich, które, leżąc bezpośrednio w górach, z powodzeniem wykształciły także funkcję letniskową.

Na rozwój turystyki w Sudetach za czasów niemieckich wpływ miały bardzo różnorodne czynniki. Warunki naturalne decydowały o większej atrakcyjności jednych pasm górskich, pozostawiając inne w cieniu. Z drugiej strony jednak część terenów mniej atrakcyjnych przyrodniczo posiadała inne istotne atuty, jak np. lepszą dostępność komunikacyjną czy ponadprzeciętne walory kulturowe. **Trzeba stwierdzić, że w większości pasm sudeckich potrafiono wykorzystać ich najważniejsze walory, rozwijając w różny sposób funkcję turystyczną. Odmienne typy ruchu turystycznego wymagały innego zagospodarowania. Dbano więc o szczególny rozwój tych elementów bazy turystycznej, które najbardziej przydatne były dla dominujących w danym regionie form turystyki.** Warto korzystać z dawnych doświadczeń dziś, gdy po pięćdziesięcioletniej przerwie turystyka w Sudetach znów zaczyna się rozwijać w warunkach wolnego rynku i gdy z aktywizacją turystyczną regionu wiąże się nadzieje na jego dalszy rozwój.

## Bibliografia

### Książki i artykuły

- Amtlicher Taschenfahrplan*, Reichsbahndirektion Breslau und Oppeln, Breslau 1929; 1937/38; 1939; 1940; 1941.
- Battek M., Jurga R., Kędryna A. 1991: *Hitlerowskie fortyfikacje, Drogi Sudeckiej w Górach Bystrzyckich*, Karkonosz, 5, 93-103.
- Baedecker Karl, *Schlesien*, 2 Aufl., Leipzig 1938.
- Beck G. 1904: *Eine Reise ins nordwestliche Bohmen. Von Hirschberg in Schlesien nach Hirschberg in Bohmen*. Wanderer im Riesengebirge, Jg. 24, 106-109.
- Bernatzky A. 1984: *Lexikon der Grafschaft Glatz*, Marx Verlag, Leimen.
- Burchardt R. 1933: *50 Jahre im Dienste unserer Berge*, EGV, Langenbielau.
- Ciężkowski W. 1992: *Lądek Zdrój*, Oficyna PTTK „Sudety”, Wrocław.
- Ciężkowski W., Szwarec J. 1986: *Śnieżnik – dzieje zagospodarowania szczytu*, Pielgrzymy '86, 19-29.
- Ciok S. 1991: *Sudety. Obszar problemowy*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 1236, Studia Geograficzne LI.
- Czapliński W., Galos A., Korta W. 1990: *Historia Niemiec*, Wyd. „Ossolineum”, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Czerwiński J., Mikułowski B., Wyrzykowski J. 1991: *Geograficzne podstawy rozwoju turystyki w Karpatach i Sudetach*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 1240, Studia Geograficzne LIII.
- Dębicki J. 1999: *Dolnośląskie i kłodzkie uzdrowiska sudeckie w XVII - XVIII wieku i ich kulturowe aspekty*, Instytut Historii UW., praca doktorska (maszynopis).
- Dittrich G. 1930: *Naturschutzgebiet „Probsthainer Spitzberg”*, Wand. im Riesengeb., T.50, 119.
- Dreitannenberg in der Oberen Grafschaft*, Grafsch. Glatz, Jg. 31, nr 3/36, 40-42.
- Dressler W. 1935/36: *Die schlesischen Gebirge*, Bd 1-2, 3 Aufl.
- Dudziak T. 1992: *Niezwykły szlak*, Karkonosz 6, 206-210.
- Dudziak T., Potocki J., 1995: *Rozwój sieci szlaków turystycznych w Sudetach*, Śląski Labirynt Krajoznawczy, T. 7, 99-118.
- Ebert J. 1882: *Das Riesengebirge nebst dem Iser- und Lausitzer Gebirge in Verbindung mit dem Glatzer- und dem Waldenburger Gebirge*, Grieben 's Reise-Bibliothek Bd. 18, 8 Aufl. Verl. von A. Goldschmidt, Berlin.
- Felkle A. 1993: *Ruch turystyczny na Ziemi Kłodzkiej na początku XX wieku*. Instytut Historii UW. (praca magisterska – maszynopis).

- Ferien in der Grafschaft Glatz*, Verl. Schlesischer Werbedienst, Breslau [1936].
- Fischer J. 1959: *Der Sattelwald*, Waldenburger Heimatbote, Jg. 11, Nr 184, 1036.
- Fogger J. 1935: *Plänel am Kreuz*, Grafsch. Glatz, 30 Jg., 89-90.
- Franczukowski Z. 1996: *Wokół genezy Drogi Sudeckiej*, Śląski Labirynt Krajoznawczy, T. 8, 95-106.
- Głowa B. 1962: *Rozwój turystyki w Karkonoszach do 1939 r.*, Instytut Geograficzny UW. (praca magisterska – maszynopis).
- Grafschaft Glatz*, Meyers Reisebücher, Bibliographisches Institut, Leipzig, 1930.
- Glatzer Bergland*. Grieben Reiseführer Bd. 147, 7 Aufl., Berlin, Grieben Verl. 1938.
- Heilklimatischer Kurort und Wintersportplatz Schreiberhau im Riesengebirge. Wohnungs-verzeichnis*, Sommer 1939, Winter 1939-40, Ortsstelle Schreiberhau der Wirtschaftsgruppe Gaststätten- und Beherbergungswerbe in Zusammenarbeit mit der Kurverwaltung Schreiberhau.
- Jackowski A. 1996: *Współczesne migracje pielgrzymkowe w Polsce*, [w:] *Przestrzeń i sacrum*, Inst. Geogr. UJ, Kraków, 45-86.
- 50 Jahre Gebirgsverein Waldenburg in Schlesien*, Waldenburg [1936].
- Janczak J. 1976: *Rozwój turystyki i uzdrowisk*, [w:] *Historia Śląska T. III, cz. 1.*, 210-215
- 1985: *Człowiek i przyroda*, DTSK, Wrocław.
  - 1985 a: *Rozwój turystyki i uzdrowisk* [w:] *Historia Śląska T. III, cz. 2*, s. 239-249.
  - 1988: *Z kufierkiem i chlebakiem. Kartki z przeszłości uzdrowisk i turystyki sudeckiej*. Wyd. PTTK „Kraj”, Warszawa–Kraków
- Jaworski K. 1988: *Castrum Landfried alias Homole*, [w:] *Pielgrzymy '88*, SKPS, Wrocław, 7-55.
- 1988 a: *Turyści polscy w Teplicko-Adršpachskich skalach w XVIII i XIX wieku*, [w:] *Poutnici '88*, SKPS, Wrocław, 9-62.
- Jerczyński M. 1990: *Kolejka Walimska*, Śląski Labirynt Krajoznawczy, T.2, 53-62.
- Jerczyński M., Koziarski St. 1992: *150 lat kolei na Śląsku*, Instytut Śląski, Dolnośląska DOKP, Opole – Wrocław,
- Jirásko F. 1997: *Krkonošský spolek a jeho význam pro poznání regionu*, *Z Českého Raje a Podkrkonoší*, 10, 87-108.
- 1999: *Josef a Eduard Petrákové. Dvojportret podkrkonošských učitelů*, *Z Českého Raje a Podkrkonoší*, 12, 65-92.
- Kincel R. 1972: *Początki przewodnictwa turystycznego w Karkonoszach*, PTTK, Jelenia Góra.
- 1973: *Sarmaci na Śnieżce*, „Ossolineum”, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk.
  - 1994: *U szląskich wód. Z dziejów śląskich uzdrowisk i ich tradycji polskich*, Racibórz.
- Kolbuszewski J. 1985: *Krajobraz i kultura*, Wyd. „Śląsk”, Katowice.

- 1990: *Z dziejów Śnieżki w Karkonoszach*, Wyd. PTTK „Kraj”, Warszawa – Kraków.
- Koziarski St. 1985: *Elektryfikacja sieci kolejowej w Polsce*, Czasopismo Geograficzne, T. LVI, z.1, 31-44.
- 1990: *Rozwój sieci kolejowej na Śląsku*, Instytut Śląski, Opole.
- Krkonoše. Turistický průvodce ČSSR*. Olympia, Praha 1980.
- Krygowski W. 1988: *Dzieje Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego*, Wyd. PTTK „Kraj”, Warszawa-Kraków.
- Kulczycki Z. 1977: *Zarys historii turystyki w Polsce*, Sport i Turystyka, Warszawa.
- Kusiak T. 1982: *Początki ochrony przyrody w Sudetach Zachodnich*, Informator Krajoznawczy nr 1-2/82, 34-38.
- Kwaśniewski A. 1992: „*Niezwykły szlak*” *odslania swoje tajemnice*, Karkonosz 6, 210-223.
- Labuda G. 1953: *Uwagi o przedmiocie i metodzie geografii historycznej*, Przegląd Geograficzny, T. XXV, z.1, 5-56.
- Lokvenc T. 1978: *Toulky krkonošskou minulostí*, Kruh, Hradec Králové.
- Łoboda J. 1971: *Zagadnienie ruchu turystycznego w schroniskach, domach wycieczkowych oraz hotelach Karkonoszy i Kotliny Jeleniogórskiej*, Probl. Zagosp. Ziem Górskich z. 9, 37-63.
- Łoboda J., Wyrzykowski J. 1971, *Wybrane problemy metodologiczne hierarchizacji miejscowości turystycznych i węzłów komunikacyjnych na przykładzie rejonu karkonoskiego*, Probl. Zagosp. Ziem Górskich z. 9, 65-98.
- Małachowski B. 1949: *Turystyka Powszechna* T. IV, Wyd. Komunikacyjne, Warszawa.
- Mazurski K.R. 1996: *Twórca narciarstwa alpejskiego w Międzygórzu*, Na szlaku, R.X, nr 80 (2/96), 18-19.
- 1996 a: *Ochrona przyrody przed powstaniem parku*, [w:] Środowisko przyrodnicze Parku Narodowego Gór Stołowych, Wyd. PNGS „Szczeliniec”, Kudowa-Zdrój, 237-240.
- Michniewicz Z. 1960: *Szkic dziejów turystyki śląskiej w Karkonoszach*, Rocznik Wrocławski 1959-60, 372-392.
- Nafe O. 1930: *Die Entwicklung und Tätigkeit des Riesengebirgsvereins in den letzten 25 Jahren*, Wanderer im Riesengebirge, Jg. 50, nr 6, 94-101.
- Nentwig G. 1914: *Die Entwicklung des Fremdenverkehrs in der Grafschaft*, Grafschaft Glatz, Jg. 9, 47.
- Nevrly M. 1976: *Kniha o Jizerských horach*, Severočeské výdatelství, Ustí nad Labem.
- Orłowicz M. 1970: *Moje wspomnienia turystyczne*, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- Pabel F.: *Krótką historia uprzystępnienia Szczelińca* (tłum. Z. Gdowski, opracowanie T. Dudziak), [w:] *Pielgrzymy '88*, SKPS, Wrocław 1988, 90-124.
- Patschovsky W. (bez daty): *Führer durch das Bober-Katzbach-Gebirge*, Verlag von G. Brieger, Schweidnitz.

- Peter J. 1873: *Neuster und zuverlässigster Führer durch das Riesengebirge und seine Anschlüsse*, Action-Gessellschaft „Bote a. d. Riesengebirge”, Hirschberg.
- Pisarski G. 1996: *Patschovsky – sudecki przewodnikopisarz i krajoznawca*, Na szlaku R.X, nr 79 (1/96), 9.
- Poser H. 1939: *Geographische Studien über dem Fremdenverkehr im Riesengebirge*, Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen.
- Potocki J. 1998: *Geneza sieci schronisk w Sudetach*, Acta Univ. Wratisl. No 2017, Prace Inst. Geogr. Seria B, Geogr. Sp. i Ekon., t. XVI, 73-84.
- Pröhle H. 1874: *Das Riesengebirge nebst Waldenburg, Grafschaft Glatz und den böhmischen Sudeten*, Griebens-Reise-Bibliothek Bd. 18, 5 Aufl., A. Goldschmidt, Berlin.
- Przerwa T. 2003: *Odkryli dla nas piękno gór. Trzy sudeckie organizacje górskie (1881-1945): Verband der Gebirgsvereine an der Eule, Waldenburger Gebirgsverband, Zobtengebirgsverein*. Wyd. Adam Marszałek, Toruń.
- Reichs-Handbuch der deutschen fremdenverkehrs-Orte. Wegweiser durch Deutschland für Kur, Reise und Erholung*. 11 Aufl. Bd. I, Reichs-Bäder-Adreßbuch-Verlag Erwin Jäger, Berlin [1940].
- Reimann W. [1925]: *Waldenburger Bergland und Eulengebirge*, 16 Aufl., Briegers Reiseführer, Verl. G. Brieger, Schweidnitz.
- Riesengebirge mit Boberkatzbach-, Iser-, Lausitzer- und Waldenburger Gebirge*. Griebens Reiseführer. Bd. 18. 29 Aufl., Goldschmidt, Berlin (bez daty).
- Riesengebirge und die Grafschaft Glatz*, Meyers Reisebücher 15 Aufl., Bibliographisches Institut, Leipzig und Wien, 1906.
- Riesengebirge, Isergebirge, Breslau*, Meyers Reisebücher 21 Aufl., Bibliographisches Institut A.G., Leipzig, 1930.
- Scheer A. 1984: *1984: Zapomniane linie kolejowe w województwie wałbrzyskim*, Rocznik Świdnicki 1984, 38-98.
- 1989: *Elektryfikacja linii kolejowych na Dolnym Śląsku w latach 1914 – 1939*, Śląski Labirynt Krajoznawczy T. 1, 107-113.
- Schlesien. Die Deutschen Heimatführer* Bd. 9, Verl. E. Müller, Berlin [1939].
- Schlesien. DJH Wanderführer*, Wilhelm Limpert-Verlag, Berlin [1936].
- Schlesien. Wohnung-Nachweis Iser- und Riesengebirge, Landeshuter Bergland, Bober-Katzbach Gebirge*.
- *Eulengebirge und Waldenburger Bergland*.
- *Grafschaft Glatz und Oberschlesische Gebirgs- und Erholungsecke*, Landesfremdenverkehrsverband Schlesien, Breslau 1936.
- Schönes Gebirgsland Schlesien. Wohnungsnachweis zur Gebietswerbeschrift*, Wirtschaftskammer Schlesien, Landesfremdenverkehrsverband Schlesien, Breslau 1938.
- Semotanová E. 1998: *Historická geografie českých zemí*, Prace Historického ústavu AVČR, Opera Institutu Historici Pragae, Ř. A, sv. 16.
- Słownik geografii turystycznej Sudetów* (red. M. Staffa):
- T. 1, *Góry Izerskie*, Wyd. PTTK „Kraj”, Warszawa-Kraków 1989.

- T. 3, *Karkonosze*, Wyd. PTTK „Kraj”, Warszawa-Kraków 1993.
- T. 4, *Kotlina Jeleniogórska*, Wyd. I-Bis, Wrocław 1999.
- T. 5, *Rudawy Janowickie*, Wyd. I-Bis, Wrocław 1998.
- T. 8, *Kotlina Kamiennogórska, Wzgórza Bramy Lubawskiej, Zawory*, Wyd. I-Bis, Wrocław 1997,
- T. 9, *Góry Kamienne*, Wyd. I-BIS, Wrocław 1996.
- T. 11, *Góry Sowie*, Wyd. I-BIS, Wrocław 1995.
- T. 12, *Góry Bardzkie*, Wyd. I-BIS, Wrocław 1993.
- T. 13, *Góry Stołowe*, Wyd. PTTK „Kraj”, Warszawa-Kraków 1992.
- T. 14, *Góry Bystrzyckie i Orlickie*, Wyd. PTTK „Kraj”, Warszawa-Kraków 1992.
- T. 15, *Kotlina Kłodzka*, Wyd. I-BIS, Wrocław 1994.
- T. 16, *Masyw Śnieżnika, Góry Bialskie*, Wyd. PTTK „Kraj”, Warszawa-Kraków 1993.
- T. 17, *Góry Złote*, Wyd. I-BIS, Wrocław 1993.
- Staffa M. 1985: *Z zagadnień zagospodarowania turystycznego gór polskich*, Wyd. PTTK „Kraj”, Warszawa–Kraków
- 1989: *Co dawniejsi wędrowcy mogli oglądać z sudeckich szczytów*, *Annales Silesiae* XIX, 75-87.
- 1994: *Schroniska sudeckie*, [w:] *Schroniska górskie. Materiały sympozjum w 120 rocznicę budowy pierwszego schroniska Towarzystwa Tatrzańskiego*, PTTK, Kraków, 3-17.
- 1996: *Karkonosze*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław.
- Steć T. 1965: *Sudety Zachodnie*, Sport i Turystyka, Warszawa.
- Steć T., Walczak W. 1962: *Karkonosze*, Sport i Turystyka, Warszawa.
- Szczepański E. 1978: „*Samotnia*”, *Rocznik Jeleniogórski*, t.16, 45-64.
- 1980: *Schroniska po polskiej stronie Karkonoszy*, *Rocznik Jeleniogórski*, t.18, 143-176.
- 1982: *Wpływ turystyki na życie gospodarcze w powiecie jeleniogórskim od połowy XIX wieku do 1939 r.*, Instytut Historii UW, praca doktorska (maszynopis)
- 1983: „*Pod Łabskim Szczytem*”, *Kark. Inf. kult. i turyst. woj. jeleniog.* 1983, nr 11(75), 31-35.
- 1984: „*Hala Szrenicka*”, *Kark. Inf. kult. i turyst. woj. jeleniog.* 1984, nr 8(84), 40-45.
- 1989: *Towarzystwo Karkonoskie (1880-1945)*, *Śląski Labirynt Krajoznawczy*, T.1, 75-86.
- Tomaszewski J., Łoboda J. 1967: *Okresowe obiekty turystyczno-wypoczynkowe w regionie jeleniogórskim*, *Probl. Zagosp. Ziem Górskich* z. 1, 169-183.
- Tomczak M. 1988: *Orlica – szczyt zapomniany*, [w:] *Pielgrzymy '88*, 77-89. *Wanderbuch für die NW-Grafschaft und das Eulengebirge*, Neurode [1932].
- Warszyńska J., Jackowski A. 1979: *Podstawy geografii turystyki*, PWN, Warszawa.
- Wikorejczyk M. 1992: *Wędrowki ze Szklarskiej Poręby*, Zarząd Miasta Szklarska Poręba.
- 1998: *U stóp Śnieżki*, Oficyna „Sudety”, Oddz. Wrocł. PTTK, Wrocław.

Wyrzykowski J. 1967: *Zagospodarowanie turystyczne Sudetów na tle innych wybranych obszarów turystycznych Polski*, Wierchy R.36, 165-174.

Wytyczak R. 1972: *Z historii dawnych zdrojowisk w Sudetach*, Wierchy R. 41,  
– 1980: *Geneza i rozwój uzdrowiska w Jedlinie na tle przemian gospodarczych regionu walbrzyskiego w XVIII i XIX wieku*, Informator Krajoznawczy, wrzesień 1980, 1-14.

– 1990: *Z dziejów schroniska PTTK „Andrzejówka”*, Karkonosz, z. 4, 41-50.

### Mapy

*Briegers Wanderkarte vom Riesen-, u. Iser-Gebirge* 1:100 000, [ok. 1937], Verlag von Georg Brieger, Schweidnitz.

*Briegers Wanderkarte von Waldenburger Bergland* 1:50 000, 1938, Verlag von Georg Brieger, Schweidnitz.

*Briegers Wegekarte der Grafschaft Glatz* 1:100 000, [ok. 1925], Verlag von Georg Brieger, Schweidnitz.

*Hain und Umgebung* 1:25 000, [ok. 1937], C.C. Meinhold & Söhne, Dresden.

*Henkels Wegekarte des Eulengebirges* 1:50 000, 1912, Verl. von Otto Hellmann, Reichenbach i. Schles.

Janczak J., Kaczmarek B. 1970: *Rozmieszczenie wyznań na Śląsku w latach dwudziestych XIX w.* [zał. do:] *Historia Śląska T. II cz. II*, wyd. Ossolineum, Wrocław.

*Karte des Waldenburger Berglandes* 1:37 500, ark.: *Charlottenbrunn; Görbersdorf; Salzbrunn*, Verlag von Georg Brieger, Schweidnitz [1 wyd. 1910]

*Kiesslings Neue Wanderkarte vom Riesengebirge* [ok. 1910], 1:40 000, Sekt. Flinsberg, Schreiberhau, Warmbrunn, Janowitz, Harrachsdorf, Spindelmühle, Schneekoppe, Schmiedeberg, Hohenelbe, Johannisdorf, Rehorn, Verlag von Alexius Kiessling, Berlin

*Meinhold's Wanderkarte vom Riesengebirge* 1:50 000, 1940, Meinhold Verlagsgesellschaft, Dresden.

*Meinhold – Wegezeichenkarte Isergebirge – Riesengebirge – Bober-Katzbachgebirge* 1:150 000, [ok. 1936], C.C. Meinhold & Söhne, Dresden.

*Neue Wegekarte des Riesen-, Iser-, und Jeschkengebirges* 1:125 000, [ok. 1897], Verl. von Max Leipelt, Warmbrunn.

*Neue Wege Karte durch das Eulengebirge und seine Vorberge* 1:100 000, [ok. 1903], Verlag von Rudolf Höfer's Buchhandlung, Reichenbach i. Schl.

*Neueste Specialkarte der Grafschaft Glatz* 1:75 000, [1906], R. Mittelbach, Leipzig.

*Offizielle Wegekarte vom Riesen-, Iser-, und Jeschkengebirge* 1:130 000, [ok. 1919] Flemming-Wiskott A.G., Glogau-Berlin-Breslau

*Straubes Officielle farbige Wegekarte vom Riesen- und Isergebirge* [ok. 1912], 1:120 000, Geogr. Institut und Landkarten – Verl. Jul. Straube, Berlin

*Straube's Wegekarte vom Riesen- und Isergebirge* [ok. 1906], 1:150 000, Geogr. Institut und Landkarten – Verl. Jul. Straube, Berlin.

*Umgebung von Schreiberhau* 1:25 000, [ok. 1939], C.C. Meinhold & Söhne, Dresden.

*Umgebung von Krummhübel* 1:25 000, [ok. 1937], C.C. Meinhold & Söhne, Dresden.

*Vom Oybin bis zur Schneekoppe. Wegekarte vom Lausitzer-, Jeschken-, Iser-, und Riesengebirge* 1:100 000, 7 Aufl., [ok. 1933], Honzejk & Mathes, Gablonz a. N.

*Wanderkarte der Grafschaft Glatz* 1:150 000, 1935, Westermann, Braunschweig.

*Wanderkarte für das Heuscheuergebirge* 1:25 000, [l. 20-te] Flemming-Wiskott A.-G., Glogau.

*Wanderkarte vom Bober-Katzbach-Gebirge*, 1:100 000. Geographischen Institut Paul Baron, Liegnitz. [ok. 1910].

Wosch J. 1976: *Rozwój komunikacji na Śląsku w latach 1842-1890*, [zał. do:] *Historia Śląska*, T. III cz. 1., Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.

### **Czasopisma**

W pracy wykorzystano też liczne drobne, często anonimowe notatki z następujących czasopism:

*Eulengebirgsfreund*, organ EGV wydawany w latach 1920-22 w Dzierżoniowie,

*Grafschaft Glatz*, organ GGV wydawany w Kłodzku w latach 1906-1939,

*Jahresbericht des Eulengebirgsverein*, organ EGV wydawany w latach 1882-88 w Dzierżoniowie,

*Jahresbericht des Verbandes der Gebirgsverein an der Eule*, wydawany w latach 1893-1903 w Dzierżoniowie,

*Jahresbericht des Verbandes der Vereine des Eulen- und Waldenburger Gebirges*, wydawany w latach 1889-92 w Dzierżoniowie,

*Jahresbericht nebst mitglieder-Verzeichnis der Glatzer Gebirgs Vereins*, wydawany w Kłodzku w latach 1881-1904.

*Wanderer im Riesengebirge*, organ RGV wydawany w Jeleniej Górze, a następnie we Wrocławiu w latach 1881-1943.





**Entwicklung der touristischen Infrastruktur in den Sudeten  
von der Hälfte des 19. Jh. bis Ende des zweiten Weltkrieges**  
**Zusammenfassung**

Das Buch behandelt den Entwicklungsprozeß der touristischen Infrastruktur in den Sudeten in der Zeit der intensiven Entwicklung des Massentourismus von der Hälfte des 19. Jh. bis 1945. Die Hauptaufgabe der Abhandlung ist es, die Faktoren vorzuweisen, welche die Entwicklung der touristischen Infrastruktur beeinflußt haben, wie auch Unterschiede zwischen der Entwicklung in verschiedenen Teilen der Sudeten zu zeigen.

**I. Hauptfaktoren, welche die Entwicklung des Fremdenverkehrs in den Sudeten positiv beeinflußten**

Vor dem Jahre 1945 waren der Entwicklungsgrad der touristischen Infrastruktur in verschiedenen Teilen der Sudeten weitgehend ungleich. Unterschiedliche Art der vorhandenen Infrastruktur in verschiedenen Gebirgszügen zeugt von der Ungleichheit in dem dort dominierenden Typus des Fremdenverkehrs. Folgend werden die wichtigsten Faktoren besprochen, die zur Entwicklung der Sudeten als einer Fremdenverkehrsregion geführt haben.

**1. Die Lage der Sudeten im Bezug auf die politische Teilung Europas und die Entfernung von den Großstädten.** Die Lage in der Nähe der Hauptstädte Berlin und Dresden, wie auch Frankfurt an der Oder, Breslau (*Wrocław*) und Oberschlesien begünstigten die Entwicklung der Sudeten als einer Fremdenverkehrsregion. Ähnlich positive Rolle spielte die Tatsache, daß es hier um den höchsten Gebirgszug des damaligen Preußens und Norddeutschlands geht. Im Zeitalter der Romantik, welche die ideologischen Gründe zur Entwicklung des modernen Fremdenverkehrs schuf, waren die Sudeten so gut wie das einzige Gebirge, das von den Preußen besucht werden konnten, ohne eine Grenze passieren zu müssen. Die späteren politischen Veränderungen beeinflussten die Richtungen des Fremdenverkehrs sehr deutlich.

**2. Die Erreichbarkeit mit den öffentlichen Verkehrsmitteln.** Erst die Verkehrsverbindungen waren ausschlaggebend, um der Lage in der Nähe der Großstädte eine tatsächliche Bedeutung zu verleihen. Der Bau der Eisenbahnlinien, wie auch die An-

passung der Fahrpläne den Bedürfnissen der Touristen begünstigten die Entwicklung des Fremdenverkehrs.

**3. Die wirtschaftliche Entwicklung Deutschlands (vor allem der Industrie), lange Friedenszeit (zwischen den Jahren 1848 und 1914).** Diese Faktoren trugen dazu bei, daß das Einkommen der Bevölkerung allmählich stieg. Es vergrößerte sich auch die gesellschaftliche Schicht des wohlhabenden Bürgertums, wie gut bezahlten Beamten, Lehrer und Vertreter der freien Berufe, die unter den Touristen die zahlreichste Gruppe darstellten.

**4. Die natürlichen Bedingungen.** Das am meisten selbstverständliche Beispiel der Ortschaften, deren Entstehung und Entwicklung vollständig von den natürlichen Bedingungen abhängig war, sind die Bäder, die in der Nähe der Heilquellen entstanden sind. Von den natürlichen (topoklimatischen) Bedingungen waren auch die Wintersportzentren abhängig. Im Falle der anderen Fremdenverkehrsorte hatten die natürlichen Bedingungen auch eine gewisse Bedeutung, sie waren aber für die Lokalisierung dieser Orte weniger relevant.

**5. Die Lage im Bezug auf die attraktivsten Gebirgspartien.** Die ausschlaggebende Bedeutung dieses Faktors sieht man besonders deutlich anhand des Beispiels von Bad Warmbrunn (*Cieplice Śląskie Zdrój*). Dieses Bad war zunächst der wichtigste Fremdenverkehrsort in der Region des Riesengebirges (*Karkonosze*). Weil es relativ weit von den Bergen entfernt war, verlor es jedoch während der steigenden Bedeutung der Sommerfrischen allmählich an Wichtigkeit, zugunsten der direkt im Gebirge liegenden Ortschaften wie Schreiberhau (*Szklarska Poręba*), Krummhübel (*Karpacz*) und Hain (*Przesieka*). Anders war es im Falle von den direkt in den Bergen liegenden Bädern wie Bad Flinsberg (*Świeradów Zdrój*) und die Glätzer Bäder, die ihre Funktion als Sommerfrischen erfolgreich entwickelt hatten.

**6. Die touristischen Traditionen aus der Zeit vor dem Massentourismus.** Dieser Faktor war besonders ausschlaggebend für den Entwicklungsgrad der einzelnen Fremdenverkehrsorten. Diejenige, die als die ersten ihre touristische Funktion entwickelt hatten, hatten meistens auch in den späteren Zeiten ihre führende Rolle beibehalten. Darüber hinaus wirkte ihre dominierende Position auf die Entwicklung der benachbarten Ortschaften sehr oft hemmend aus, so daß die Anzahl der Übernachtungsobjekte in der unmittelbaren Nähe der etablierten Fremdenverkehrszentren gering war.

**7. Die Tätigkeit der touristischen Organisationen und Vereine.** Sie wurden von Bergbewohnern gebildet und trugen wesentlich zur Popularisierung der Region in den Zeiten bei, als der Fremdenverkehr außerhalb des Interesses der Staats- und Selbstverwaltungsbehörden lag. Eine sehr wichtige Rolle der Gebirgsvereine beruhte darauf, daß man die Elemente der touristischen Infrastruktur einrichtete, die außerhalb des Interesses der Besitzer von einzelnen Objekten. Es geht hier hauptsächlich um die auf

ses der Besitzer von einzelnen Objekten. Es geht hier hauptsächlich um die auf Berggipfeln erbauten freistehenden Aussichtstürme und das Instandhalten des Netzes der markierten Wanderwege. Dadurch entstand aus den lockeren, untereinander konkurrierenden Ortschaften und Objekten eine Fremdenverkehrsregion.

## **II. Die wichtigsten Elemente der touristischen Infrastruktur in den Sudeten**

### **1. Verkehrsverbindungen**

Eine dominierende Bedeutung für die Entwicklung des Fremdenverkehrs hatte die Eisenbahn. Die wichtigsten Linien sind: Berlin/Dresden – Görlitz – Hirschberg (*Jelenia Góra*) – Waldenburg (*Walbrzych*) – Glatz/Breslau und Breslau – Glatz (*Kłodzko*) – Bad Kudowa, wie auch Beuthen (*Bytom*) – Neisse (*Nysa*) – Glatz. Die Züge beförderten die Touristen auf den Nebenstrecken von den Knotenbahnhöfen zu den einzelnen Fremdenverkehrszentren. In der Zwischenkriegszeit entwickelte sich rasch der Kraftverkehr. Die Omnibuslinien bildeten jedoch keine separates Netz. Ähnlich wie früher die Pfredeomnibuslinien spielten sie Rolle einer Ergänzung zum Eisenbahnnetz und so gut wie nirgends führten sie parallel zu einer Bahnverbindung.

### **2. Übernachtungsobjekte**

Aufgrund der Quellen aus der Vorkriegszeit wurde die gesamte Anzahl der Übernachtungsplätze errechnet. Die 50168 Plätze befanden sich in 308 Ortschaften und waren auf dem gesamten Gebiet der Sudeten ziemlich regelmäßig verteilt. Die Übernachtungsobjekte waren sehr stark konzentriert – 49% der Plätze befand sich in den 11 größten Fremdenverkehrszentren. Wenn es um die lokale Aufteilung der Übernachtungsobjekte geht, wiesen die Region des Riesengebirges (ungefähr 30% der Übernachtungsplätze in den Sudeten) und der westliche Teil der Grafschaft Glatz (ungefähr 20%) die größte Konzentration der Objekte auf.

Am größten war die Anzahl der kleinen Übernachtungsobjekte (weniger als 20 Plätze), die 46% der Gesamtkapazität ausmachten. Ein bißchen weniger Übernachtungsplätze, 36% der Gesamtkapazität, befand sich in den mittelgroßen Objekten (20-49 Plätze); etwa 18% der Gesamtkapazität gab es in den großen Objekten, die über mindestens 50 Plätze verfügten. In den Sommerfrischen dominierten kleine Pensionen, in den Bäder hatten die mittelgroßen Objekte die größte Bedeutung. Die große Hotels und Jugendherbergen bestimmten die Struktur der Übernachtungsobjekte in den größeren Städten, die eine Rolle der Drehscheibe des Fremdenverkehr auf dem größeren Gebiet spielten, z. B. Hirschberg und Glatz, im geringeren Grade auch Waldenburg und Habelschwerdt (*Bystrzyca Kłodzka*).

Charakteristisch war der Unterschied zwischen der Lokalisierung der kommerziellen Berghütten und der Jugendherbergen. Wenn sich die ersten in den meistbesuchten Gebirgszügen in einigen Ansammlungen konzentrierten, waren die Jugendherbergen ziemlich regelmäßig auf dem ganzen Gebiet der Sudeten verteilt. Bemerkenswert ist auch die große Anzahl der Objekte aus der zweiten Gruppe. Am Ende der dreißiger Jahre gab es 92 Jugendherbergen, unter denen 82 ganzjährige. Gesamtkapazität aller

Jugendherbergen betrug 3478 Betten und 1463 Ersatzplätze (insgesamt ungefähr dreimal soviel wie gegen Ende des 20. Jh.).

### 3. Markierte Wanderwege

Markierung der Wanderwegen war Angelegenheit der Gebirgsvereine, die in den einzelnen Gebirgszügen der Sudeten tätig waren. Dichte des Netzes der markierten Wanderwege war sehr unterschiedlich und eine längere Zeit nur teilweise integriert, weil jeder Gebirgsverein auf eigene Faust markierte, und nicht immer mit der in Nachbarschaft tätigen anderen Verein zusammenarbeitete. Deswegen erst in der zweiten Hälfte der dreißiger Jahre des 20. Jh. entstanden markierte Wanderwege, die das vom Riesengebirgsvereines und das vom Waldenburger Gebirgsverband gebaute Netz zusammenfügten.

Am Ende der dreißiger Jahre des 20. Jh. gab es in den Sudeten 3200 km der markierten Wanderwege, vor allem im Riesengebirge (360 km), Eulengebirge (*Góry Sowie*, 354 km), Waldenburger Bergland (*Góry Wałbrzyskie i Kamienne*, 303 km), auf dem Vorland des Isergebirges (296 km), im Habelschwerdter und Adlergebirge (*Góry Bystrzyckie i Orlickie*, 258 km), im Landeshuter Kamm (*Rudawy Janowickie*, 257 km), in Glatzer Schneegebirge (*Masyw Śnieżnika*, 240 km). Den größten Anteil an der Markierung und dem Instandhalten der Wanderwege hatte der Riesengebirgsverein (1638 km), Glatzer Gebirgsverein (917 km) und Verband der Gebirgsvereine an der Eule (577 km).

### 4. Aussichtstürme

Insgesamt gab es in den Sudeten mehr als 50 Aussichtstürme. Ihre größten Ansammlungen befanden sich auf den für den Fremdenverkehr weniger attraktiven Gebieten, vor allem in den Gebirgszügen, die arm an den natürlichen Aussichtspunkten waren, wie z. B. das Isergebirge, Waldenburger Bergland, das Eulen- und Wartha Gebirge (*Góry Bardzkie*), während es im Riesen- und Heuscheuer-Gebirge (*Góry Stołowe*) überhaupt keine Aussichtstürme gab. Wie wichtige Rolle bei der Popularisierung der einzelnen Bergen die Aussichtstürme spielten, zeugt die Tatsache, wie sich die touristische Bedeutung jener Gipfel verringerte (oder gänzlich verschwand), auf denen die ehemals bestehenden Aussichtstürme zerstört wurden, wie z. B. Spitzberg (*Stromiec*) bei Grunau, Rosengarten (*Różanka*), Sattelberg (*Trójgarb*), Hoch-Berg (*Mniszek*) bei Rothenbach, Spitzberg (*Włodzicka Góra*) bei Königswalde, Spitzberg (*Ostra Góra*) bei Königshain, Weißkoppe (*Wapniarka*).

### 5. Wintersportzentren

Seit der Jahrhundertwende 19./20. Jh. stieg auch der Fremdenverkehr in der Wintersaison an (hauptsächlich das Skilaufen). In der im vorliegenden Buch besprochenen Zeitspanne wurden die Skier hauptsächlich für die winterlichen Bergwanderungen benutzt, populär waren auch die Skisprünge; das Abfahrtslaufen begann sich erst zu entwickeln. Für Skiwanderungen und Läufe wurden keine besonderen Objekte gebaut,

deswegen bildeten die Sprungschanzen den wichtigsten Bestandteil der Infrastruktur für den Skisport. Sehr häufig wurden in den Sudeten die Rodelbahnen eingerichtet, die meisten aber führten auf den gleichen Pfaden, die man im Sommer fürs Wandern benutzte. Die Bobbahnen gab es nur in drei Ortschaften. Die meisten von den zahlreichen Eisfeldern wurden auf den festgefrorenen Teichen eingerichtet. Die künstlichen Eisfelder gab es nur in fünf Ortschaften. Die Infrastruktur für den Wintersport gab es generell in allen Gebirgszügen in den Sudeten (obwohl das Riesengebirge aufgrund der besten Schneebedingungen eine Vorrangstellung einnahm), es handelte sich aber hauptsächlich um primitive Objekte, die nicht aus festen Materialien gebaut wurden.

### **III. Differenzierung des Fremdenverkehrs in den Sudeten**

Infolge differenzierter Bedingungen, unter denen sich der Fremdenverkehr in den verschiedenen Teilen der Sudeten entwickelte, war auch das Modell der touristischen Infrastruktur ungleich. Es hing auch mit den Unterschieden zwischen den dominierenden Typen des Fremdenverkehrs zusammen. In den Sudeten dominierten hauptsächlich drei Arten der Fremdenverkehrsorte; je nach der Art der Nutzung konnte man folgende Kategorien unterscheiden: Bäder, Sommerfrischen und Ausflugsziele für kurzfristige Exkursionen. Deutlich war jedoch die Teilung in eine Reihe von Subregionen, in denen sich diese drei Arten der Fremdenverkehrsorte im unterschiedlichen Grade entwickelten.

In der Subregion des Riesengebirges entwickelten sich vor allem die Sommerfrischen, obwohl auch die kurzen, Sonntagsausflüge eine große Bedeutung hatten. Im Laufe der Jahre verloren jedoch die Bäder allmählich an Bedeutung. Das Riesengebirge nahm eine Vorrangstellung ein, wenn es um fast alle Aspekte der Entwicklung der touristischen Infrastruktur geht. Fast alle Ortschaften in diesem Gebirgszug entwickelten sich als Sommerfrischen. Am Ende der dreißiger Jahre des 20. Jh. befanden sich dort die größten Sommerfrischen in den Sudeten. Vollkommen entwickelt war das Netz der markierten Wanderwege, auch die Angebot für den Wintersport war sehr reich. Die dominierende Position im Rahmen des Fremdenverkehrs in den Sudeten verdankte das Riesengebirge einer Reihe der Faktoren. In erster Linie geht es hier um seine natürlichen Eigenschaften, die außerhalb dieses Gebirgszuges nirgends in Preußen vorhanden waren, und die früh eingerichteten günstigen Eisenbahnverbindungen mit den Großstädten Breslau, Dresden und Berlin.

Die Subregion des Isergebirges (*Góry Izerskie*) hatte den ähnlichen Charakter wie das Riesengebirge, obwohl die dominierende Funktion der beiden großen Bäder – Bad Flinsberg und Bad Schwarzbach (*Czerniawa Zdrój*) – weiterbestand, auch wenn sie sogleich die Rolle der Sommerfrischen spielten, und zwar erfolgreich. Die beiden Funktionen also, der Bäder und der Sommerfrischen, bestimmten den Charakter der touristischen Nutzung dieses Gebirgszuges. Zahlreiche markierte Wanderwege verbanden das Isergebirge mit seinem Vorland. Den entscheidenden Einfluß auf die touristische Bedeutung (eine viel größere als heutzutage) der Subregion des Isergebirges hatte die günstige Lage unweit der Eisenbahnlinie Berlin – Hirschberg. Nach dem zweiten Weltkriege kamen keine Touristen aus Westen mehr, die dominierende Bedeutung gewann die Richtung aus Osten (hauptsächlich aus Breslau, aus dessen Sichtpunkt das

Isergebirge eine weit entfernte Peripherie bedeutet). Deswegen auch verlor das Isergebirge als Fremdenverkehrsregion stark an Bedeutung.

Eine ähnliche Evolution wie das Riesengebirge, auch wenn viel Später, machte die Subregion des Glatzer Berglandes mit. Es handelt sich hier um den südlichen Teil der Grafschaft Glatz (*Ziemia Kłodzka*), d. h. das Glatzer Schneegebirge, das Bielengebirge (*Góry Bialskie*) und die südlichen Partien des Reichensteiner (*Góry Złote*) und Habelschwerdter Gebirges. Am Anfang hatten die Bäder auch hier den entscheidenden Einfluß auf die Entwicklung des Fremdenverkehrs, sie waren jedoch vom Glatzer Schneegebirge entfernt, das als Zentrum dieser Region anzusehen war. Im Laufe der Jahren, als die Bedeutung der Sommerfrischen allmählich anstieg, begann die rasche Entwicklung der näher am Glatzer Schneegebirge gelegenen Ortschaften. Anders aber als im Riesengebirge bestand die führende Rolle der alten Bäder, wie Bad Landeck (*Lądek Zdrój*), Bad Langenau (*Długopole Zdrój*) und Wölfelsgrund (*Międzygórze*), bis Ende der erforschten Zeitspanne weiter. Der ganze südliche Teil der Grafschaft Glatz hatte einen ziemlich dichten Netz der markierten Wanderwege, wobei in der nächsten Umgebung des Glatzer Schneeberges (*Śnieżnik*) das Netz am dichtesten war. Bemerkenswert ist, daß in der Zwischenkriegszeit die touristische Bedeutung einiger Ortschaften anstieg, die nach dem zweiten Weltkriege die Funktion des Fremdenverkehrsortes vollkommen verloren haben. Es betrifft hauptsächlich die Dörfer im Habelschwerdter Gebirge und am Fuße des Glatzer Schneegebirges, wie z. B. Neubrunn (*Szczawina*), Verlorenwasser (*Ponikwa*), Hochndorf (*Wyszki*), Lichtenwalde (*Poręba*), Lauterbach (*Goworów*), Urnitz (*Jaworek*), Kieslingswalde (*Idzików*).

Im westlichen Teile der Mittelsudeten entwickelte sich eine kleine, doch deutlich gesonderte Sommerfrischen-Subregion des Raben Gebirges (*Góry Krucze*), deren Zentrum Liebau (*Lubawka*) mit Ullersdorf (*Ulanowice*) bildete. Es gab dort relativ viele Übernachtungsobjekte, obwohl sie nur in den wenigen Ortschaften geballt waren. Das Bestehen des dichten Netzes der markierten Wanderwege war Verdienst der dortigen, äußerst aktiven Sektion des Riesengebirgsvereines.

In der Subregion des Heuscheuer- und Adler Gebirges bestimmten die Bäder und ihre Besucher den Charakter des Fremdenverkehrs. Hinzu kam noch der nördliche Teil des Habelschwerdter Gebirges. Als die Achse dieser Region war die Verbindung der drei berühmten Glätzer Bäder anzusehen: Bad Altheide (*Polanica Zdrój*), Bad Reinerz (*Duszniki Zdrój*) und Bad Kudowa. Das Bestehen dieser großen und Badeorte in kleiner Entfernung voneinander hemmte das Entwickeln der anderen Fremdenverkehrszentren. Die obengenannten Bäder dominierten sehr stark, indem sie 75% der Übernachtungsobjekte dieser Subregion vereinigten. Wenn es um das Netz der markierten Wanderwege geht, war seine Dichte im Heuscheuer-Gebirge im besten Falle mittelgroß, wenn man sie mit den anderen Partien der Sudeten vergleicht. Als Ursache dieses Zustandes kann die Lage des Heuscheuer-Gebirges angesehen werden. Aus der gesamtdeutschen Perspektive war das eine ferne Peripherie, auch die komplizierten Bahnverbindungen wirkten sich zum Nachteil dieses Gebirgszuges aus. Von Bedeutung war auch die Tatsache, daß die Sächsische Schweiz für die Deutschen viel einfa-

cher zugänglich war. Es geht hier um das Gebiet mit der ähnlichen, aber noch attraktiveren Landschaft, das noch zusätzlich an der viel befahrenen Eisenbahnlinie Dresden – Prag gelegen war, und sich früher als eine Fremdenverkehrsregion etablierte.

Die Subregion des Landeshuter Kammes besaß ein dichtes Netz der markierten Wanderwege und relativ wenige Übernachtungsobjekte. Man kann annehmen, daß es hier um ein typisches Gebiet für die kurzen, eintägigen Ausflüge ging. Die Sommerfrischen haben sich hier nur im geringen Maße entwickelt, was auf die Konkurrenz des in der Nähe liegenden Riesengebirges zurückzuführen ist. Die Sonntagsausflüge waren noch zusätzlich durch die idealen Eisenbahnverbindungen begünstigt; es geht hier um die Linie Breslau Hirschberg im Norden und die Strecke Hirschberg – Landeshut (*Kamienna Góra*) im Süden.

Das Eulengebirge verfügte über die ähnliche touristische Infrastruktur wie der Landeshuter Kamm (das sehr gut entwickelte Netz der markierten Wanderwege, die Anzahl der Übernachtungsobjekte relativ gering, wobei die Objekte sich in den zahlreichen, aber kleinen Ansammlungen konzentrierten). Dieses Modell der Infrastruktur war Folge des dominierenden Ausflugsverkehrs. Teilnehmer dieser Sonntagsausflügen waren hauptsächlich Einwohner der nahen Städte, wie z. B. Waldenburg, Schweidnitz (*Świdnica*), Reichenbach (*Dzierżoniów*), Neurode (*Nowa Ruda*) und dank der günstigen Eisenbahnverbindung auch Breslau. In den dreißiger Jahren des 20. begann sich die unmittelbare Umgebung der Hohen Eule als Skigebiet zu entwickeln. Eine Verlängerung der Region des Eulengebirges in der südöstlichen Richtung war das Wartha Gebirge, wo auch der Ausflugsverkehr dominierte und die Sommerfrischen nur als eine Ergänzung galten. Die Bedeutung dieses Gebirgszuges war aber wesentlich geringer als des Eulengebirges.

Untypisch war die Waldenburger Subregion. Am Anfang entwickelten sich dort die Bäder, doch die allmähliche Degradation der natürlichen Umwelt, die mit der Industrialisierung verbunden war, verursachte, daß es dort später keine gute Bedingungen für die Sommerfrischler gab. Im Grunde genommen der einzige größere Fremdenverkehrsort in der Region war Friedland (*Mieroszów*), von der Waldenburger Montanindustrie durch die Gebirgszüge abgeschirmt und ein bißchen entfernt, doch in der Nähe der attraktivsten böhmischen Partien des Heuscheuer-Gebirges in der Umgebung von Adersbach (*Adršpach*) und Wekelsdorf (*Teplice nad Metují*) gelegen. Die Bergketten in der unmittelbaren Nähe Waldenburgs spielten eine große Bedeutung als Spaziergebiete für die Einwohner dieser Industriestadt. Ihnen diente vor allem das dort gut entwickelte Netz der markierten Wanderwege.

Zu den gebieten mit der schlechter entwickelten touristischen Infrastruktur gehörte der nordöstliche Teil des Isergebirgs-Vorlandes zwischen Greifenberg (*Gryfów Śląski*), Mauer (*Pilchowice*) und Löwenberg (*Lwówek Śląski*), die Gebiete zwischen Hochwald (*Chelmiec*) und Landeshut, Gros des Vorlandes vom Bober-Katzbach Gebirges, wie auch der nordwestliche Teil des Reichensteiner Gebirges.

Anhand der Differenzierung der touristischen Infrastruktur kann man die folgenden Schlußfolgerungen ziehen: für die Entwicklung der Regionen, in denen die Sommerfrischen die dominierende Art des Fremdenverkehrs ausmachten (das Riesengebirge und das Glatzer Schneegebirge), waren die natürlichen Bedingungen entscheidend.



Im noch größeren Maße bestimmten sie die Lokalisierung der Bäder. Für die Gebiete, welche für die Sonntagsausflüge von großen Bedeutung waren (der Landeshuter Kamm, das Eulen- und Wartha Gebirge, Waldenburger Bergland), waren die guten Reiseverbindungen ausschlaggebend. In den meisten Gebirgszügen der Sudeten konnte man ihre wichtigsten Vorteile gut ausnutzen, indem man ihre Funktion als Fremdenverkehrsregion auf verschiedene Weise entwickelt hat. Unterschiedliche Arten des Fremdenverkehrs benötigten unterschiedliche Arten der Infrastruktur. Man legte Wert besonders auf die Entwicklung jener Bestandteile der touristischen Infrastruktur, welche für die dominierende Art des Fremdenverkehrs auf dem jeweiligen Gebiet besonders nützlich waren. Es wäre ratsam, heute die alten Erfahrungen zu nutzen, mit der Aktivierung der Region auf dem Gebiet des Fremdenverkehrs sind die Chancen für ihre weitere Entwicklung verbunden.